

Rzemiosło

Problemy doby współczesnej i czasów minionych.

red. nauk. Wanda Musialik, Roman Śmietański

Opole 2017

Recenzenci:

Prof. zw. Teresa Kulak
Dr hab. Stanisław Grycner
Dr hab. Wojciech Krawczuk
Dr hab. Andrzej Szczepaniak

Skład i druk:

P.Z. "Solpress" sp. z o.o.
Opole. ul. Damrota 4, tel. 77 454 52 87
www.solpress.com.pl

ISBN: 978-83-950063-0-2

Spis treści

Wstęp

Ryszard Mroczek

70 – rocznica nadania sztandaru Cechowi okazją do refleksji

Rozdział 1

CZASY WSPÓŁCZESNE

Leszek Karczewski

Kodeks Etyki Zawodowej Cechu Rzemiosła – Związku Pracodawców.

Moda czy konieczność?

Marek Tenczyński

Rzemieślnik w procesie renowacji i konserwacji zabytków

Grażyna Dębicka- Ozorkiewicz

Proces sukcesji w firmach rzemieślniczych

województwa opolskiego

Łukasz Denys

Działalność edukacyjna rzemiosła Opolszczyzny,

a oczekiwania pracodawców

Anna Rajchel

Kierunki kształcenia w wybranych szkołach zawodowych Opola

a zapotrzebowanie rynku pracy

Elżbieta Karaś

Aktywność małych i średnich przedsiębiorstw na przykładzie

klastrów gospodarczych w województwie opolskim

Roman Śmietański

Cech rzemieślniczy jako organizacja wspierająca i organizująca

działalność socjalną i kulturalno-oświatową.

Studium przypadku Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości

– Związek Pracodawców w Opolu

Katarzyna Mazur-Kajta, Aleksandra Spychała-Pazdan
Chiński rzemieślnik – starożytny innowator
czy współczesny odtwórca dziedzictwa

Rozdział 2

CZASY MINIONE

Wanda Musialik
Ewolucja znaczenia pojęcia „rzemiosło”.
Rozważania na podstawie wybranych międzywojennych
polskich pism branżowych

Andrzej Kozłowski
Ujednolicenie przepisów w zakresie prowadzenia rzemiosła
w pierwszych trzech latach II Rzeczypospolitej Polskiej

Danuta Kocurek
Rzemiosło na Ziemi Pszczyńskiej w XIX wieku do 1918 roku
(na tle pruskiej polityki gospodarczej).....

Dorota Kurpiers
Próby mediacji w sprawach rzemieślników.
Przykład sądu arbitrażowego w Leśnicy

Justyna Sprutta
Nowożytne rzemiosło artystyczne rosyjskich starowierców

Michał Dalidowicz
Źródła epigraficzne, jako przyczynek do badań
nad dziejami cechów

Adam Górski
Źródła do dziejów rzemiosła w zbiorach Archiwum Państwowego
w Zielonej Górze

Informacje o autorach

Wstęp

Przez ostatnie dziesięciolecia obserwować można znaczny progres obecności warsztatów rzemieślniczych w przestrzeni miejskiej. Współczesne przemiany ustrojowe odsuwały poza krąg spraw pierwszoplanowych refleksje skupione wokół funkcjonowania obszaru wytwórczości korzeniami sięgającymi wieków starożytnych. Do tego czasu przez stulecia rzemieślnicy stanowili niezbędną część społeczności lokalnej. W czasach antycznych rzemiosło było domeną niewolników, w okresie średniowiecza rzemieślnicy stanowili poddanych pana feudalnego, a z czasem pieczę nad nimi władca oddał urzędnikom swojego dworu. I tak stolnikowi podlegali piekarze i rzeźnicy, a krawcy i szewcy – podkomorzemu. Dopiero później wspólnota interesów połączyć miała rzemieślników, napływających głównie do miast, w silne zrzeszenia. Walcząc o swoje prawa w XI wieku powołali do życia cechy, które zdołały nie tylko uzyskać polityczną przewagę, ale także przywileje gospodarcze. Dzięki wyjątkowej sile ekspansji organizacje te opanowały nie tylko produkcję miejską, ale przyczyniły się do kryzysu rzemiosła wiejskiego. Wyrazem tego stała się praktyka poszukiwania przez chłopów wyrobów rzemieślniczych za murami miast. A tam o prestiżu mieszkańców stanowiła także obecność różnorodnych specjalności zawodowych i kunszt ich rzemieślniczych wykonawców. Dążąc do równouprawnienia rzemieślników wprowadzono standaryzację jakości i ceny wyrobów, zasady akceptowania wynalazków, wyłączenia osób spoza cechu z orbity interesów rzemieślniczych, a także postawiono barierę dla uzależnienia rzemieślnika od kapitalisty. Z czasem nabrały znamiona organizacji ekskluzywnych¹. Reprezentowały interesy mistrzów wobec miejscowych władz. Stanęły na straży zachowania przewagi konkurencyjnej i trwałości wewnętrznego „mikro świata”.

Cechy przyjęły na siebie nadzór nad procesem kształcenia kandydatów do określonych zawodów, a także reglamentowanie dostępności adeptów do najszerszych uprawnień zawodowych. Kunszt i artyzm wyrobów, wychodzących spod ręki rzemieślników, stanowił o ich statusie społecznym. Z osiągniętym uznaniem wiązała się zamożność, pozwalająca występować

¹ Czego nas uczy historia?, „Rzemiosło” 1932 z. 1, s. 16.

rzemieślnikom wśród członków klasy średniej społeczeństwa. Stosunek do niej ewoluował wraz ze zmianą polityki władcy, a zwłaszcza ocen korzyści odnoszonych przez państwo z funkcjonowania rzemiosła w kręgu przywilejów i odrębnych przepisów. Czynnikiem dodatkowym wpływającym na tę pozycję stało się odchodzenie od rękodzieła jako głównej metody pracy. Początkowo manufaktura, następnie produkcja fabryczna, a w końcu przemysłowa zaczęły konkurować z oryginalnością i trwałością wyrobów rzemieślniczych. Z czasem te odbiegające od tradycji nowe sposoby organizacji pracy przedsiębiorstw uzyskały przewagę. Przemysł przejął inicjatywę w kreowaniu gustów klientów i zmienianiu oczekiwań konsumentów oferując im masową produkcję dóbr. Tym samym świat mistrzów spełniających indywidualne oczekiwania klientów przestał wieść prym w kreowaniu stosunków gospodarczych i społecznych. Rzemiosło weszło w okres dostosowywania się do warunków sprzyjających funkcjonowaniu w przestrzeni swobody gospodarczej XIX wieku. Prawa rynku zaczęły weryfikować i kwestionować uświęcone tradycją reguły, zgodnie z którymi przez wieki funkcjonowali rzemieślnicy. Nie inaczej było podczas II wojny światowej, kiedy nastąpił czas reglamentacji związanej z wojennymi ograniczeniami. Jak również wówczas, kiedy to po jej zakończeniu komunistyczne władze państwowe narzuciły rzemiosłu wymóg „społecznej użyteczności”, ograniczając zakres wpływu na warunki w jakich przychodziło mu funkcjonować. Sytuacja ta przyczyniała się do istnienia permanentnych trudności w działalności podejmowanej przez rzemieślników. W takich czasach częściej też właściciele warsztatów, szukając wsparcia, odwoływali się do instytucji samorządu gospodarczego, które tworzyły cechy rzemieślnicze.

Powojenne lata budowania polskiego życia na Śląsku Opolskim były czasem powrotu do znaczenia rzemieślniczej organizacji samorządowej. Latem 1945 roku wśród przybywających do Opola rzemieślników powstała idea założenia cechów branżowych. W tradycji symbolicznym wyrazem zakończeniem procesu krystalizowania tej struktury było nadanie sztandaru. W opolskim cechu jego uroczyste poświęcenie nastąpiło w lipcu 1947 roku. Siedemdziesiąt lat później, odnosi się wrażenie obrócenia koła historii. Obserwować można ponownie sytuację potrzeby funkcjonowania rzemiosła w sytuacji kreowania warunków sprzyjających jego rozwojowi. Czy to czas na podsumowania? Trudno wyrokować, ale warto spróbować określić stan wiedzy o rzemiosle, jego współczesnych i minionych osiągnięciach, a także problemach. Inicjatywę zebrania autorów wywodzących się z kręgu osób funkcjonujących w obrębie rzemiosła, a także tych dla których stanowi ono przedmiot dociekań naukowych w 2017 roku z niżej

podpisanymi podjęło kierownictwo Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości Związek Pracodawców w Opolu. I tak powstała niniejsza monografia zbiorowa. W jej przygotowaniu uczestniczyli praktycy codziennie współpracujący z opolskimi rzemieślnikami, a także pracownicy Wydziału Ekonomii i Zarządzania Politechniki Opolskiej. Do publikacji zaproszono też osoby spoza tego grona. Prezentowana monografia zbiorowa zawiera efekt zainteresowań problematyką rzemieślniczą autorów wywodzących się z Cieszyna, Opola, Krakowa i Zielonej Góry.

Przedstawiane rozważania ujęto w rozdziały chronologiczne, ukazując problemy przez pryzmat spraw aktualnych (Rozdział 1 „Czasy współczesne”), a także z perspektywy historycznej (Rozdział 2 „Czasy minione”). W każdym z nich pierwszoplanowe miejsce przyznano zagadnieniom zauważonym w obrębie Śląska Opolskiego. Po nich oddano miejsce prezentacji związanym z innymi regionami.

Całość analiz poprzedza refleksja Ryszarda Mroczyka cechmistrza Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości – Związek Pracodawców w Opolu podjęta w 70-rocznicę nadania sztandaru opolskiemu cechowi. Rozdział „Czasy współczesne” rozpoczyna opracowanie Leszka Karczewskiego podnoszącego dylematy związane z funkcjonowaniem Kodeksu Etyki Zawodowej Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości – Związku Pracodawców w Opolu. Problem przedstawiono na tle historii formułowania reguł określających obszar dobrych praktyk określonej aktywności zawodowej. Zagadnieniami udziału rzemieślnika w konserwacji zabytków z autopsji przedstawił Marek Tenczyński. Grażyna Dębicka-Ozorkiewicz w oparciu o badania terenowe ukazała problemy związane z „wymianą pokoleń” i konieczności wcześniejszego przygotowania następcy przez właścicieli warsztatów, liczących się z ograniczeniem swojej aktywności zawodowej. Perspektywa uzyskiwania kwalifikacji przez przyszłych rzemieślników interesowała dwóch kolejnych autorów. Przez pryzmat oczekiwań pracodawców Łukasz Denys ukazał problemy kształcenia zawodowego. Autor zwrócił też uwagę na dychotomię prognoz ofert miejsc pracy w zestawieniu z oceną perspektyw rozwoju zawodów dokonaną przez uczniów brzeskich szkół. Zagadnienia edukacyjne podjęła także Anna Rajchel, ukazując problemy z perspektywy potrzeb rynku pracy. Sprawami aktywności rzemiosła w kontekście klastrów gospodarczych działających w województwie opolskim zajęła się Elżbieta Karaś.

Od tej problematyki odbiegają kolejne opracowania. W oparciu o dokumentację udostępnioną przez Cech Rzemiosła i Przedsiębiorczości – Związek Pracodawców w Opolu Roman Śmietanski wskazał na progresję obszaru działalności socjalnej i kulturalno-oświatowej. Rozdział „Czasy

współczesne” zamyka opracowanie przygotowane przez duet autorski Katarzyny Mazur-Kajtę i Aleksandry Spychała-Pazdan, prezentujące kwestię powrotu rzemiosła do tradycji dziedzictwa kulturowego. Problem ukazano na przykładzie zmian zachodzącym w Chinach.

Rozdział poświęcony „Czasom minionym” rozpoczynają rozważania Wandy Musialik, skupione na ukazaniu międzywojennej ewolucji znaczenia pojęcia „rzemiosło”. Na podstawie analizy publikacji zamieszczonych w międzywojennych periodykach branżowych autorka przedstawiła złożony i nie zakończony wówczas proces zdefiniowania tego terminu. Z jej tekstem korespondują rozważania Andrzeja Kozłowskiego, który omówił zakres prac polskich prawników w II Rzeczypospolitej, zmierzających do ujednoczenia przepisów regulujących działalność rzemieślników po okresie zaborów. W czas regulowania życia przez państwo pruskie przynosi uwagę Danuta Kocurek. Autorka przedstawiła stan rzemiosła w wybranych miastach Ziemi Pszczyńskiej w latach poprzedzających koniec XIX i rozpoczynających kolejne stulecie. Okresu niemieckiego dotyczy także analiza przygotowana przez Dorotę Kupiers. Autorka podjęła problem mediacji prowadzonej w sądzie arbitrażowym przy rozwiązywaniu sporów i konfliktów występujących w społeczności rzemieślników.

Próbę ukazania trudności związanych z identyfikacją twórców-rzemieślników, wywodzących się z nowożytnego kręgu starowierców rosyjskich przeprowadziła Justyna Sprutta. Dwaj kolejni autorzy skoncentrowali uwagę na ukazaniu materialnych i archiwalnych źródeł umożliwiających prowadzenie studiów poświęconych dziejom rzemieślników i ich organizacji funkcjonujących w przestrzeni lokalnej. Źródła epigraficzne na przykładzie kożuchowskiego lapidarium omówił Michał Dalidowicz jako przyczynek do badań nad dziejami cechów. Natomiast Adam Górski scharakteryzował zasoby dokumentów tych korporacji zawodowych przechowywane w Archiwum Państwowym w Zielonej Górze. Obaj autorzy charakterystykę prezentowanych problemów poszerzyli aneksami zawierającymi transkrypcję wybranych sentencji nagrobnych albo dokumentów archiwalnych.

W prezentowanej monografii zbiorowej podjęte przez autorów zagadnienia ukazują zaledwie wybrane problemy związane z funkcjonowaniem rzemiosła. Przygotowując publikację mieliśmy świadomość, że rozdziały nie wyczerpują złożonej tematyki, a zaledwie nakreślają kierunek przyszłych poszukiwań, zadumy i badań naukowych.

Wanda Musialik, Roman Śmietański

70 - rocznica nadania sztandaru Cechowi okazją do refleksji

Ryszard Mroczek

Rzemieślnikiem określa się osobę fizyczną, który we własnym imieniu i na własny rachunek, z udziałem pracy własnej, wykonuje działalność gospodarczą, na podstawie dowodu kwalifikacji zawodowych. Definicja ta do tergo kształtu ewoluowała przez wieki. Na przełomie wielu lat zmienia się również sposób zrzeszania się rzemieślników, którzy zamieszkują zarówno w miastach, jak i na wsiach.

W XIII wieku mieszkańcy miast otrzymywali specjalne uprawnienia i przywileje, oraz niemal wyłączne prawo zajmowania się działalnością przemysłową i handlową. Wtedy też powstały pierwsze cechy, stanowiąc organizację rzemieślników miejskich. Skupiały one jedną lub kilku specjalności, powstał w celu obrony rzemiosła w warunkach konkurencji i sprzeczności interesów między kupcami a rzemieślnikami w mieście.

Osoby, które nie należały do cechu nie mogły zajmować się rzemiosłem. Pierwsze wiarygodne wzmianki o rzemieślnikach opolskich oraz cechach pochodzą z początku XIV wieku. Nie od razu cechy posiadały dyrektywy spisane, czyli Statuty. Pojawiały się one początkowo w miastach większych, na nich wzorowały się cechy miast mniejszych.

W 1421 roku istniało w Opolu już 6 cechów. Własne cechu posiadali tkacze (sukiennicy), piekarze, krawcy, szewcy i stolarze. Szczególnym dowodem uznania pozycji zawodowej jaką zdobyli i szacunku wśród mieszkańców był i szacunku dla rzemieślników fakt zaproszenia ich w skład rady miasta.

W XVI w., w związku z ogólnym postępowaniem gospodarczym, rzemiosło Opolszczyzny przeżywa dalszy rozwój. Wzrastała liczba rzemieślników, jak też wzrasta, powiększa się gama reprezentowanych przez nich rzemiosł oraz cechów rzemieślniczych. Do 12 zwiększyła się ich liczba w Opolu.

W życiu gospodarczym rola cechów polegała na tym, że troszczyły się one o interesy swych członków, broniąc ich przed konkurencją niezgodną z obowiązującym prawem. Zwalczano też rzemieślników nie zrzeszonych w cechach. Stały na straży stałości sposobów wykonywanych przez rzemieślników wyrobów i żądanych przez nich cen. W ten dbały cechy o interesy konsumenta, kontrolując jakość wyrobów rzemieślniczych. W XVIII w. ogłoszone Generalne Artykuły Cechowe (z lat 1731, 1739) wprowadzały jednolitą organizację dla wszystkich cechów, stanowiąc ogólnopaństwową ingerencję w sprawę rzemiosła.

Wspomnieć też trzeba, że niekiedy rzemieślnicy z małych miasteczek wpisywali się do cechów Opola jako miasta ważniejszego. Z kolei rzemieślnicy z miasta wyprowadzali się na wieś, gdzie rzemiosło w porównaniu z miejskim było o wiele mniej obciążone podatkami. Głównym źródłem utrzymania mieszkańców Opola pozostawało jednak rzemiosło cechowe. W końcu XVIII w. ponad połowa ludności utrzymywała się z rzemiosła. W 1910 roku było w Opolu 15 cechów, które zrzeszały 564 mistrzów. Zakłady te zatrudniały 1667 czeladników i 496 uczniów .

Od 1945 roku zwykło pisać się nową historię rzemiosła i cechów. Już 22 czerwca 1945 roku powstał w Opolu Komitet Organizacyjny Rzemiosła Opolskiego, którego celem było utworzenie cechów. W maju 1945 roku w Opolu i powiecie opolskim działało 98 warsztatów rzemieślniczych, w grudniu 1946 roku było ich już 470, a w grudniu 1947 - zarejestrowanych było 778 warsztatów. Dnia 18 IX 1952 roku Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Opolu podjęło uchwałę o likwidacji wszystkich działających w Opolu cechów i utworzeniu jednego Cechu Rzemiosł Różnych.

W 1958 roku wyłoniono z organizacji branżowe: Cech Rzemiosła Odzieżowych, cech Rzemiosł Drzewnych, Papierniczych, Spożywczych i Różnych oraz Cech Rzemiosł Metalowych, Budowlanych i Mineralnych. Dokonany podział był nieco sztuczny. Wprawdzie funkcjonowały trzy Zarządy Cechów, ale administracja cechów była wspólna, wspólne były finanse. Wspólnie też poszczególne Zarządy podejmowały decyzje gospodarcze i samorządowe. Dnia 8 czerwca 1972 roku ukazała się nowa *Ustawa o wykonywaniu i organizacji rzemiosła*. Na podstawie jej zapisów dokonała się następna zmiana organizacyjna. W dniu 18 czerwca 1973 roku odbyło się Walne Zgromadzenie Delegatów wszystkich trzech Cechów. Jego uczestnicy historyczną już uchwałę o powołaniu z dniem 1 lipca 1973 roku. jednego cechu tj. Cechu Rzemiosł Różnych w Opolu. Z końcem 1988 roku Sejm RP uchwalił nową ustawę o działalności gospodarczej, wprowadzającej m.in. dobrowolność zrzeszania się podmiotów

gospodarczych. W 1989 roku zatem Walne Zgromadzenie Cechu Rzemiosł Różnych w Opolu zatwierdziło nowy Statut Cechu i wybrało nowe władze cechowe.

jest Prawnym spadkobiercą Cechu Rzemiosł Różnych od 1989 roku pozostaje Cechu Rzemiosł Różnych - Związek Pracodawców w Opolu. W spuściznie jaką przejął od utworzonej w 1945 roku cechowej mieści się szacunek do znaku cechowego jakim jest Sztandar Cechowy, który został poświęcony w lipcu 1947 roku

Cech zrzesza na zasadzie dobrowolności osoby prowadzące działalność gospodarczą (fizyczne i prawne) na terenie województwa opolskiego, w tym szczególnie na terenie powiatu opolskiego.

W dniu 31 grudnia 2016 roku opolski Cech zrzeszał 362 zakładów rzemieślniczych. Spośród nich 244 zakładów szkoliło 768 uczniów. Z ogólnej liczby do szkół zawodowych uczęszcza 701 osób, pozostali doksztalając się w formie kursowej. To stan Cechu w chwili przekazywania jego prowadzenia w nowe ręce.

CZASY WSPÓŁCZESNE

Kodeks Etyki Zawodowej Cechu Rzemiosła - Związku pracodawców. Moda czy konieczność?

Leszek Karczewski

Streszczenie

W artykule autor omawia ogólną teorię kodeksów etycznych- rolę i funkcję kodeksów etycznych na poziomie mikro (jednostki), mezo (organizacji) i makro (państwa, w skali globalnej), sposób ich tworzenia, strukturę, elementy kultury organizacyjnej wspierające kodeksy (programy etyczne). Przedstawia również najistotniejsze punkty kodeksu etycznego Opolskiego Cechu Rzemiosła, a także prezentuje wyniki swoich wstępnych analiz związanych z naruszeniem zasad tego kodeksu przez opolskich rzemieślników w okresie lat 1987 - 2016.

Słowa kluczowe: etyka biznesu, społeczna odpowiedzialność biznesu, kodeksy i programy etyczne organizacji, rzemiosło.

Wstęp

Odpowiedź na postawione w tytule artykułu pytanie o to, dlaczego powstaje coraz więcej kodeksów etycznych w różnych organizacjach na świecie i w Polsce, i czy są one potrzebne, nie jest wcale prosta. Jest to nadal problem teoretycznie otwarty; dyskusje na ten temat trwają i nigdy nie zostaną definitywnie zakończone.

Autor niniejszego artykułu wychodzi z założenia opartego na praktyce, że kodeksy były, są i będą potrzebne, podobnie jak potrzebny jest nam na co dzień kodeks drogowy¹. Bez kodeksu drogowego trudno byłoby nam funkcjonować. Obecnie, pomimo istnienia kodeksu, niebezpiecznie jest

¹ W podobnym duchu pisze o tym także prof. Wojciech Gasparski, promotor etyki biznesu w Polsce, honorowy dyrektor Centrum Etyki Biznesu i Innowacji Społecznych przy ALK w Warszawie, w podobnym duchu wypowiedziano się na IV Światowym Kongresie Biznesu, Ekonomii i Etyki zorganizowanym przez International Society of Business, Economics and Ethics w Kapsztadzie w 2008 roku. Zob. W. Gasparski, *Kodeksy i programy etyczne*, [w]: tenże (red.), *Biznes, etyka, odpowiedzialność*, PWN, Warszawa 2012, s. 238 - 239.

jeździć po drogach więc strach nawet pomyśleć o tym, co by się działo bez tego kodeksu. Podobnej paraleli dokonać można do każdej działalności człowieka, zwłaszcza do biznesu. Biznes to szczególnie dynamiczna, turbulentna sfera, w którą zaangażowani są ludzie energiczni ludzie, podejmujący się działań o dużym stopniu ryzyka, więc konsekwencje społeczne ich działalności mogą być bardzo pozytywne albo też negatywne.

Biznes może uczynić ludziom wiele dobrego - dookoła jest coraz ładniej, przybywa pięknych nowych aut, domów, hipermarketów i sklepów, a ostatnio także nowych miejsc pracy. Biznes na każdym poziomie rozpatrywania może też uczynić ludziom krzywdę - niedbałe obcięcie włosów przez fryzjera/fryzjerkę, brak dezynfekcji narzędzi, zastosowanie złych preparatów, zbyt wysoka temperatura obróbki termicznej, może oszpecić klientów na długie miesiące. Podobnie niedbałe wykonanie remontu przez firmę budowlaną może spowodować zalanie sąsiadów, źle zamontowana część mechanizmu - jego awarię. A na większą jeszcze skalę - przypomnijmy wybuch elektrowni jądrowej w Czarnobylu, nadal dymiącą niebezpiecznymi oparami Fukushima w Japonii, a wcześniej tysiące ofiar smogu londyńskiego czy tzw. chorobę tańczących kotów w Zatoce Minamata (z powodu rtęci wpuszczonej do zatoki wraz z odpadami przemysłowymi z zakładów pracy, najpierw zaczęły chorować zwierzęta, a potem zmarło w ciągu kilku dziesięcioleci ponad tysiąc osób), tragedię Bhopalu w Indiach - gdzie w wyniku ewidentnych zaniedbań i chciwości jednej z zagranicznych firm Union Carbide - producenta nawozów sztucznych, utraciło życie ponad 3500 osób zaś hospitalizowanych było ponad 150 tysięcy mieszkańców miasta². Przypomnijmy także upadek Enronu w 2000 roku, w wyniku którego miliony Amerykanów straciło miliardy dolarów³. Dodajmy na koniec kryzys 2008 jako efekt zasadniczo nie jakiegoś cyklu koniunkturalnego, czy ingerencji państwa w gospodarkę, ale ewidentnego braku zasad etyki i kodeksów w sferze finansów⁴, efekt pogoni za zyskiem bez oglądania się na szersze konsekwencje społeczne na zasadzie „cel uświęca środki” lub, jak trafnie ujmował to Tadeusz Kotarbiński, cel „uświęca środki”.

Pocieszającym jednak faktem jest więc to, że obecnie, przynajmniej deklaratywnie, coraz częściej dostrzega się rolę etyki, uczciwości, odpowiedzialności w życiu społecznym i gospodarczym, liczba inicjatyw w zakresie CSR, także liczba kodeksów z roku na rok dynamicznie wzrasta

² Zob. R. A. Bucholtz, S. B. Rosenthal, *Business Ethics: The Pragmatic Path Beyond Principle to Process*, Prentice Hall, NJ 1998, s. 211 - 215.

³ Zob. J. Sójka (red.), *Etyka biznesu do Enronie?*, Wydawnictwo im. Humaniora, Poznań 2005.

⁴ Zob. J. Soin, *Neoliberalne zniekształcenie źródeł kryzysu. Rzeczywista rola państwa na rynku kredytów hipotecznych*, „Prakseologia” 150/2010, s. 35 - 41.

i zapewne będzie wrastać. Zakłada się, że przełoży się to na satysfakcję klientów - na jakość towarów i usług, a także na zadowolenie pracowników - wewnętrznych klientów firmy, na innych interesariuszy i oczywiście na ochronę środowiska. Wszystkie szanujące się organizacje, uchodzące za poważne lub starające się za takie uchodzić, mają kodeksy etyczne⁵. Wszystkie firmy z listy Fortune 500 wdrożyły kodeksy.

Celem poniższego artykułu jest wskazanie: po pierwsze funkcji jakie pełnią lub mogą pełnić kodeksy na poziomie mikro (jednostki), mezo (organizacji) i makro (w skali społeczeństwa i w skali globalnej), po drugie właściwego sposobu tworzenia kodeksów i ich odpowiedniej struktury oraz elementów wsporczych, bez których kodeksy są przeciwnie skuteczne. Celem artykułu jest również dokonanie prezentacji wstępnej analizy Kodeksu Etyki Zawodowej stosowanego przez Cech Rzemiosł i Przedsiębiorczości - Związku Pracodawców w Opolu oraz badań związanych z analizą sytuacji naruszania tego kodeksu lub w ogóle zasad etyki i profesjonalizmu przez rzemieślników w latach 1987 do 2016 roku, a więc na przestrzeni 30 lat.

Główne założenia, wokół których zorganizowany jest artykuł i które są fundamentem poniższych rozważań można ująć następująco:

1. Człowiek jest istotą wielce złożoną - nie kieruje się powszechnie i wyłącznie egoizmem etycznym, wartościami ekonomicznymi wąsko rozumianymi jako maksymalizacja użyteczności (*homo oeconomicus*), lecz jest także istotą społeczną (*homo sociologicus*⁶), więc dąży dla zachowania właściwych relacji z innymi i zdolny jest do podporządkowania się zasadom np. kodeksu etycznego, o ile stosują je inne osoby (zwłaszcza liderzy), zasadom, z którymi może się identyfikować (łatwiej identyfikuje się ze jakimś zbiorem zasad, jeśli jest ich współtwórcą).
2. Jest częściowo wewnątrz -, a częściowo zewnątrzsterowny tj. podejmuje decyzje czasem autonomicznie, samodzielnie, a czasami pod wpływem innych. Istotą organizacji, w ujęciu H. Simona, jest proces podejmowania decyzji⁷. Potrzeba sprawstwa, jedna z potrzeb człowieka, wymaga więc zaangażowania pracowników w ten proces tj. w tworzenie lub/i aktualizowanie kodeksów.

⁵ Oczywiście pojawia się pytanie o sposób istnienia tych kodeksów w organizacjach, czy pełnią swoją rolę i jaka jest ta rola: czy w większym stopniu pełni rolę zastony dymnej dla nieetycznych działań i PR - u czy też rolę rozwoju organizacji i jej członków, pracowników pod kątem sprawnościowym i etycznym.

⁶ R. Dahrendorf, *Homo sociologicus. O historii, znaczeniu i granicach kategorii roli społecznej* [w]: P. Sztompka, M. Kucia (red.), *Socjologia. Lektury*, Znak, Kraków 2005, s. 307-317.

⁷ H. A. Simon, *Działanie administracji*, PWN, Warszawa 1976, s. 69.

3. Jednostka rozwija się pod względem moralnym⁸. Ten rozwój moralny wymaga zarówno samoedukacji, jak i edukacji. Stąd wynika konieczność, użyteczność i celowość organizowania okresowych szkoleń etycznych lub pewnych działań promocyjnych również na poziomie organizacji, które prowadzone są przez właściwe osoby odpowiedzialne także za monitoring etyczny.
4. Kodeksy mogą pełnić istotną rolę w rozwoju jednostki, organizacji i społeczeństwa, a także w skali globalnej.

Artykuł powstał na bazie badań literatury przedmiotu, a także, w odniesieniu do Rzemiosła Opolskiego, w oparciu o Kodeks Etyczny Rzemiosła oraz badanie dokumentów otrzymanych od Cechu Rzemiosła, dotyczących naruszeń zasad etycznych i zasad profesjonalizmu działań rzemieślników w latach 1987 do 2016 roku

1. Funkcje kodeksów etycznego postępowania na poziomie mikro, mezo i makro.

1.1. Poziom mikro – jednostki

Kodeks postępowania i kodeks etyczny na poziomie jednostki może pełnić istotną rolę w jej własnym rozwoju pod każdym względem: moralnym, prakseologicznym, fizycznym, emocjonalnym, społecznym i duchowym. Taki kodeks przyjmuje jednostka z zewnątrz, akceptując go w pełni lub częściowo modyfikuje do danej sytuacji albo tworzy go dla samej siebie, zasady tego kodeksu czerpiąc z własnego wnętrza, z własnych przekonań i z otoczenia. Zasady te to rodzaj imperatywów, które jednostka powtarza sobie samej w myślach i utrwala w działaniu, tworząc nawyki, aby osiągnąć zamierzone, długodystansowe lub krótkodystansowe cele. Należy zaznaczyć, że brak uświadomionych zasad to też swojego rodzaju zasada. Człowiek uczy się przez przekazywanie mu z zewnątrz lub poprzez powtarzanie sobie pewnych idei (autosugestia) i powtarzanie

⁸ Ten rozwój następuje od stadium prekonwencjonalnego (skrajnego egoizmu, od którego każda jednostka wychodzi, lecz na tym stadium pozostaje pewna część jednostek do końca życia - motywatorem ich działań są wyłącznie własne interesy, dążenie do przyjemności i unikanie bólu, kary, a „straszakiem” jest dla tych jednostek jedynie strach i restrykcyjne prawo), poprzez stadium konwencjonalne (myślenie grupowe - dla tych osób ważna jest etyka i kodeksy etyczne, zwłaszcza w kontekście właściwych relacji z innymi), do stadium postkonwencjonalnego (wartości uniwersalne stosowane wobec wszystkich w równym stopniu – tu kodeksy mogą odgrywać mniejszą rolę, jednostka jest w pełni autonomiczna i rozwinięta moralnie). Zob. L. Kohlberg, *The psychology of Moral Development*, New York 1984 cyt. za: B. Klimczak, *Etyka gospodarza*, Wydawnictwo AE im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław 1996, s. 27 - 31.

pewnych zachowań. Jesteśmy w wymiarze empirycznym⁹ zbiorem przyzwyczajęń zarówno myślowych jak i przyzwyczajęń postaw, a więc auto-kreacja podmiotu osobowego Jana Kowalskiego /Janiny Kowalskiej polega na tworzeniu i utrwalaniu pewnych myśli i zachowań.

Przykładem takiego kodeksu stworzonego dla własnych potrzeb rozwojowych był kodeks Benjamina Franklina¹⁰. Kodeks ten pozwolił Franklinowi stać się osobą wielce szanowaną i znaczącą w historii Stanów Zjednoczonych, wymienianą często na liście najważniejszych osobowości w historii świata. Geniusz Franklina polegał nie tylko na stworzeniu kodeksu, ale również na zaproponowaniu właściwej, genialnej metodologii jego wdrażania - na zasadzie od prostego do złożonego¹¹. Kodeks ten był wykorzystywany przez kolejne pokolenia Amerykanów, zapewniając im, podobnie jak Franklinowi, sukcesy na polu różnych działalności. Na jego bazie stworzył swój kodeks również np. Frank Bettger, słynny amerykański motywator, którego książki rozeszły się w wielomilionowych nakładach na całym świecie.

Kodeks postępowania dla siebie i współuczestników ruchu Satyagraha (Sathyagrahinów) stworzył także Mahatma Gandhi. Kodeks ten, zawierający 11 zasad postępowania¹², umożliwił Gandhjemu jego rozwój własny - rozwój woli, charakteru, niezłomności ducha, wytrwałości, a jego ruchowi i Indiom zapewnił w dalszej perspektywie największy dar jaki może otrzymać dany naród - dar wolności i niezawisłość od innych państw, a co za tym idzie w konsekwencji cud gospodarczy współczesnych Indii, bardzo szybko doganiających obecnie „chińskiego smoka”¹³.

⁹ Ego transcendentne, podmiot świadomości właściwie rozwinięty, autorefleksja, jest obserwatorem ego empirycznego i jest w stanie wpływać na ego empiryczne, na pozostałą część *proprium* czyli najistotniejszych części składowych osobowości w ujęciu G. Allporta. Zob. G. Allport, *Jak stajemy się osobowością*, [w]: tenże, *Osobowość i religia*, Wydawnictwo PAX, Warszawa 1988, s. 39 - 50.

¹⁰ Zob. B. Franklin, *Żywot własny*, Warszawa, 1960. Lista zasad postępowania Franklina to: 1. Umiar - nie jedz do otyłości, nie pij do podniecenia. 2. Milczenie - mów tylko to, co może przynieść pożytek innym lub tobie, unikaj próżnej rozmowy. 3. Ład - niech wszystkie twoje rzeczy mają swoje miejsce, niech wszystkie twoje sprawy mają swój czas. 4. Postanowienie. 5. Oszczędność. 6. Pracowitość. 7. Szczerość. 8. Sprawiedliwość. 9. Powściągliwość. 10. Czystość. 11. Spokój. 12. Surowość cielesna. 13. Pokora. Zob. też. F. Bettger, *Jak odnieść sukces w biznesie*, Studio Emka, Warszawa 1993, s. 171 - 174.

¹¹ Franklin proponował jednorazowo zajmować się tylko jednym punktem ze swojej listy i kolejno przechodzić do następnych, poświęcając każdemu tydzień czasu. Po przejściu całej listy, wracał znów do punktu pierwszego.

¹² Wśród tych zasad występują m. in. trwanie w prawdzie, nieustraszoneść, niepopelnianie kradzieży, niestosowanie przemocy, szacunek dla wszystkich wierzeń, svadesi - postulat kupowania wyrobów krajowych celem wsparcia społeczności lokalnej i producentów krajowych. Zob. Paramahansa Yogananda, *Autobiografia jogina*, Wydawnictwo Ravi, Łódź 2005, s. 382.

¹³ W okresie ostatniej dekady Indie rozwijają się w tempie średnio 6% PKB rocznie.

1.2. Poziom organizacji.

Jaka może być rola kodeksów w organizacji? Dobrze skonstruowany kodeks etyczny, wsparty przez działania komórki etycznej i okresowe szkolenia etyczne, umożliwi realizację ludzkiej potrzeby bezpieczeństwa, o której pisał Abraham Maslow¹⁴. Kodeks to kompas moralny dla pracowników, umożliwiający im sprawne funkcjonowanie w organizacji, nawiązanie i utrzymanie dobrych relacji z innymi, a także rozwój osobisty. Kodeks pomaga również w identyfikowaniu konfliktu interesów w organizacji i w łagodzeniu ich. W świetle teorii motywacji Stacy Adamsa¹⁵, można również założyć, że kodeks zwiększa poczucie sprawiedliwości i zmniejsza również dystans władzy pomiędzy pracownikami a kierownictwem, gdyż dotyczy w równej mierze wszystkich, sprzyja więc formowaniu demokracji organizacyjnej. Bez tej demokracji trudno sobie dziś wyobrazić dalszy rozwój organizacji i budowanie społeczeństwa obywatelskiego. Nowo zatrudnieni pracownicy mogą także dzięki kodeksowi zrozumieć i szybciej przyswoić kulturę organizacyjną firmy i łatwiej zintegrować się z jej celami i misją.

Pojawia się także pytanie o to, jak powinien być skonstruowany kodeks etyczny, aby spełniał dobrze swoją rolę, kto powinien go tworzyć, jak zapewnić kodeksowi jego funkcjonalność? Z tego jak w niedalekiej przeszłości i obecnie nadal są tworzone kodeksy nie wynika jednoznacznie jak powinny być one tworzone i jak powinny one wyglądać. A jak były one i są zazwyczaj tworzone, pomijający oczywiście najlepsze praktyki stosowane w dość nielicznych firmach¹⁶? Maksymalnie rzecz upraszczając można stwierdzić, że stan obecny w większości organizacji pozostawia wiele do życzenia. Kodeksy tworzone są zazwyczaj, zarówno w Polsce jak i w innych krajach, w sposób odbiegający od najlepszych praktyk, czyli najczęściej bez jakiegokolwiek uczestnictwa przy ich tworzeniu, choćby symbolicznego, pracowników średniego i niższego szczebla (ich rola sprowadza się zwykle do potwierdzenia swoim podpisem faktu zapoznania się z kodeksem), zazwyczaj tworzone są przez top menedżment, rzadko przy udziale profesjonalistów, często po aferach. Brakuje też elementów wspierających i monitorujących kodeksy w postaci komórki etycznej, szkoleń etycznych, aktualizacji kodeksu, monitoringu jego przestrzegania i etycznej infolinii.

¹⁴ Zob. A.H. Maslow, *A Theory of Human Motivation*, „Psychological Review”, 1943, t. 50, s. 370- 96 cyt. za: R. Griffin, *Podstawy zarządzania organizacjami*, PWN, Warszawa 2002, s. 461.

¹⁵ Zob. J. S. Adams, *Towards an Understanding of Inequality*, „Journal of Abnormal and Socila Psychology”, listopad 1963, s. 422 - 436 cyt za: R. Griffin, *Podstawy zarządzania organizacjami ...*, s. 473 - 474.

¹⁶ Zob. np. *Zdrowy kodeks*, „Gazeta Finansowa” 22-28 XI 2013, s. 31 www.archiwum.gf24.pl/wp-content/uploads/2013/11/27-38.pdf data 4.05.2017, dostęp 4.05.2017.

Kodeksu nie należy więc narzucać nikomu góry, lecz powinien być on efektem współpracy zarządu firmy i pracowników wszystkich działów. Warto również zaprosić do współtworzenia kodeksów innych interesariuszy i specjalistów z zewnątrz, którzy mają doświadczenie i przygotowanie teoretycznego. Dla dobrej praktyki zasadniczą rolę odgrywa bowiem dobra teoria. Problem nie polega na tym, aby stworzyć kodeks i wrzucić go głęboko do szuflady. Powinien być raczej czymś żywym, wzmacniającym od wewnątrz organizację. Do tego potrzeba jednak właściwych liderów zarządzania, przywódców transformacyjnych, służebnych. „Jaki pan taki kraj” - powiada znane przysłowie. Potrzeba do tego oczywiście również wsparcia zaangażowanych pracowników, gdyż bez nich najlepszy nawet lider nic nie zdziała. Bardzo istotną rolę, oprócz motywacji, odgrywa więc także funkcja właściwej rekrutacji - trzeba przyjmować najlepszych pracowników, nie szczędzić na ten proces środków i nie cedować odrabiania tego zadania na innych¹⁷. Małe organizacje, w których relacje międzyludzkie są bardziej bezpośrednie, nie potrzebują w takim stopniu kodeksów jak organizacje większe, gdzie relacje są bezosobowe, raczej formalne i ludzie rzadko albo w ogóle się ze sobą nie kontaktują. W takich mikro i małych organizacjach szef bezpośrednio oddziałuje na pracowników swoim przykładem i często nie ma potrzeby formalizować zasad postępowania pracowników - przykład postępowania czerpią oni od swojego szefa. Szef jednak powinien przestrzegać określonych zasad i być przykładem.

Pozostaje problem struktury kodeksów. Co powinny one zawierać? Po pierwsze w preambule - najważniejsze wartości firmy - to rodzaj obietnicy składanej przez pracowników organizacji wobec różnych grup interesariuszy - właścicieli, innych pracowników, szefów, kooperantów, klientów, dostawców, środowiska społecznego i środowiska naturalnego. Trzeba zaznaczyć, że koncepcja interesariuszy zaczyna powoli utrwalac się w świadomości społecznej - wcześniej przez całe dziesięciolecia widać było dominację koncepcji jednointeresariuszowej - byli nim jedynie właściciele i kapitałodawcy. Poszczególne części kodeksu powinny odnosić się do pracowników poszczególnych działów organizacji - marketingu, reklamy, PR, zarządzania potencjałem ludzkim, gospodarki materiałowej i magazynowej - w zależności od branży i specyfiki organizacji. Dzięki temu każdy pracownik nie znajdzie w kodeksie jedynie ogólników, lecz samego siebie, sytuację w jakiej realnie funkcjonuje. Dobrze skonstruowane kodeksy zawierają także kilka lub kilkanaście studiów typowych przypad-

¹⁷ Rekrutacja w jednej z najbardziej interesujących firm na świecie - Semco - przebiega wielostopniowo. Kandydaci doborani są bardzo starannie; niekiedy zapraszani są na spotkania nawet 12 razy. Zob. Interview with Ricardo Semler, dostęp www.youtube.com/watch?v=zC5y1uXXU-k, dostęp 4. 05. 2017.

ków dylematów etycznych w jakich mogą się znaleźć pracownicy wraz z sugestią jak ten dylemat można rozwiązać. W niektórych kodeksach jest to ujęte w postaci Q&A - pytań i odpowiedzi¹⁸.

1.3. Poziom globalny

Kodeksy etyczne, zarówno religijne jak i świeckie, regulujące postępowanie jednostek w społeczeństwie, istnieją chyba od niepamiętnych czasów. Kodeksy te zapewniały i w jakimś stopniu zapewniają kohezję społeczną dużych grup ludzkich. Można wymienić takie kodeksy jak: Przysięga Hipokratesa, Kodeks Hammurabiego, króla Babilonu, Arthasiasra¹⁹, Manusmryti²⁰, Dekalog, 5 i 10 Wskazań buddyjskich, Kodeks Samurajski Bushido²¹, kodeks B. Franklina i wiele innych.

Kodeks Franklina wykorzystywany był przez kolejne pokolenia Amerykanów, zapewniając im, podobnie jak Franklinowi, sukcesy na polu różnych działalności. Kodeks samurajski Bushido z kolei przyczynił się do rozkwitu gospodarczego Japonii w XIX i XX wieku. Samurajowie posiadający rygorystyczny system wartości, zamienili miecze na aktówki i stanowili trzon menedżerski japońskiej gospodarki rozwijającej się w okresie kilku dekad w tempie wzrostu 11-16 % PKB rocznie²².

Etyka protestancka z jej koncepcją podwójnej predestynacji i zawodu powołania²³, w ujęciu wybitnego niemieckiego uczonego Maxa Webera, miała odegrać znaczącą rolę w tworzeniu nowoczesnego kapitalizmu. Etyka katolicka współprzyczyniła się także do znacznego rozkwitu gospodarczego katolickich regionów takich jak Bawaria i państw takich jak Belgia²⁴ i Irlandia, czy obecnie Polska.

¹⁸ Zob. np. Tata Code of Conduct www.tata.com/aboutus/articlesinside/Tata-Code-of-Conduct, dostęp 4.05.2017.

¹⁹ Zob. Basham A.L., *Indie od oczątku dziejów do podboju muzułmańskiego*, PIW, Warszawa 1973, s. 193.

²⁰ Manu Swajambuhwa, *Manusmryti, czyli traktat o zacności*, PIW, Warszawa 1985.

²¹ Zob. Okazaki K., *Bushido*, „Przegląd Religioznawczy” 1 - 2 1998, s. 114.

²² Zob. Akihiro Shikawa, *Współuczestnictwo pracowników w zarządzaniu* [w]: Kostkowska - Watanabe E., Ishikawa A. (red.) *Sekret japońskiego sukcesu*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1990, s. 145 - 158.

²³ Zob. Max Weber, *Etyka protestancka a duch kapitalizmu*, Wydawnictwo Test, Lublin 1994, s. 91 - 93.

²⁴ Zob. Samuelson K., *Protestantyzm a kapitalizm. Krytyka teorii Maxa Webera* [w]: Grosfeld J. (red.), *Religia i ekonomia*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1989, s. 192 - 215.

2. Kodeks Etyki Zawodowej Cechu Rzemiosła - Związku pracodawców. Studium przypadku.

Opisywany kodeks funkcjonuje w oparciu o art. 5 Ustawy o Rzemiośle²⁵. Kodeks obowiązuje w województwie opolskim ponad 300 różnych organizacji, które średnio zatrudniają po 10 osób, więc dotyczy ponad 3000 pracowników.

Kodeks rzemiosła zawiera preambułę oraz 9 artykułów. Artykuł pierwszy to postanowienia wstępne. Artykuł 2 zawiera cele Kodeksu Etyki, w tym 1. ustanowienie standardów postępowania, 2. budowanie i promowanie etycznego postępowania, 3. wspieranie członków Izby w prawidłowym wypełnianiu tych standardów, 4. informowanie społeczności o standardach postępowania, jakich mogą oczekiwać od Izby i członków.

Artykuł 3 poświęcony jest omówieniu zasad etyki zawodowej. Wymieniane są takie główne zasady jak: praworządność, rzetelność, bezstronność i uczciwość, profesjonalizm, jawność i odpowiedzialność. Artykuł 4 omawia lojalność i solidarność członkowską. Artykuł 5 skupia się na pracy w samorządzie zawodowym. Artykuł 6 zawiera stosunek do organów samorządu zawodowego, zaś artykuł 7 omawia przestrzeganie kodeksu etyki. Artykuł ten zawiera w szczególności wskazanie o konieczności informowania o stwierdzeniu naruszeniu lub podejrzeniu naruszenia postanowień kodeksu przez innego członka. Literatura przedmiotu nazywa to zjawisko *whistleblowingiem*²⁶. Osoba ta powinna mieć ma zapewnioną pełną anonimowość oraz ochronę²⁷. Artykuł 8 zawiera zobowiązania stron, a artykuł 9 przepisy końcowe.

Autor dokonał analizy dokumentacji związanej z naruszeniem etyki i w szczególności zasad tego kodeksu przez opolskich rzemieślników w okresie lat 1987 - 2016²⁸. Zgodnie z zapewnieniami dyrekcji Cechu, naruszeń tych dokonywali głównie rzemieślnicy niezrzeszeni w Cechu.

²⁵ Art. 4.1, Ustawa z dnia 22 marca 1989 r. o rzemiośle (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 1182, 1782, z 2016 r. poz. 64).

²⁶ W polskiej literaturze przedmiotu osoby sygnalizujące naruszenia nazywa się czasami, chyba trochę niezręcznie, sygnalistami. Zob. J. Nogała, Polityka sygnalistów w Polsce i na świecie. Sygnalista czy donosiciel? „Gazeta Finansowa” 22-28.11. 2013, s. 34 [online] dostęp www.archiwum.gf24.pl/wp-content/uploads/2013/11/27-38.pdf, dostęp 4. 05. 2017.

²⁷ Zdaniem autora artykułu warto było by w kodeksie ująć procedury postępowania w sytuacji zaistnienia i zauważenia nieprawidłowości w firmie.

²⁸ Archiwum Izby Rzemieślniczej w Opolu. Sprawy rozpatrywane przez Sąd Cechowy w latach 1987-2016.

Tab. 1. Liczba skarg na rzemieślników w latach 1987 - 2016.

1987	1988	1989	1990	1991
105	110	49	28	19
1992	1993	1994	1995	1996
23	12	14	8	13
1997	1998	1999	2000	2001
11	9	3	11	5
2002	2003	2004	2005	2006
1	5	1	1	1
2007	2008	2009	2010	2011
1	3	2	1	1
2012	2013	2014	2015	2016
1	1	-	-	2

Źródło: opracowanie własne na podstawie dokumentacji udostępnionej przez Cech Opolski.

Analiza rozpatrywanych przez Sąd Cechowy spraw, skarg na rzemieślników, skłania do kilku wniosków.

Liczba spraw w rozpatrywanym przez Sąd Cechowy w omawianym okresie nie wzrastała, lecz systematycznie była coraz mniejsza (Tab.1.) Widać ogromną różnicę pomiędzy latami 1987, a rokiem 2016. W latach 1987 - 88 rozpatrywano ponad sto spraw rocznie, potem liczba ta systematycznie malała, by około 2004 roku ustabilizować się na poziomie 1-2 sprawy rocznie.

Ogółem rozpatrzono i udokumentowano w ciągu 30 lat 438 spraw. W części spraw klienci wycofali swe skargi i podpisały ugody. Naruszeń zasad kodeksu dopuszczano się głównie wobec klientów. Trudno ocenić ile było rzeczywiście naruszeń zasad kodeksu, z różnych względów przez nikogo nie zgłoszonych, naruszeń w zakresie złego traktowania pracowników i uczniów, niewypłacania im pensji, a także nepotyzmu, zawłaszczenia mienia właściciela i naruszenia własności intelektualnej. W przebadanych dokumentach było tylko kilka takich przypadków. Z braku dostępu do podobnych badań na terenie kraju, trudno też dokonać jakiejś komparatystyki z innymi regionami.

Jakie w omawianym okresie zidentyfikowano typowe sytuacje nieetycznych, nieprofesjonalnych zachowań rzemieślników? Wymienić w sposób enumeratywny, wyszczególniający, bez określenia jakiejś hierarchii ważności, następujące:

1. Kultura obsługi odbiegająca od oczekiwań klientów i niechęć do wzięcia na siebie odpowiedzialności za wadliwie wykonaną usługę.
2. Zawyżone ceny usługi.
3. Nieterminowość i niska jakość wykonania prac budowlanych i remontowych np. złe ułożenie ociepleń, dachówki itp.
4. Skarżyli się sąsiedzi osób, u których wykonywano remonty, na nadmierny wibracje i hałas (także w czasie ciszy nocnej), zalanie mieszkań w wyniku rozszczelnienia w trakcie remontu fug między kafelkami, odpadanie tynków, zmiany geometrii drzwi i okien.
5. Niska kultura bycia i kultura komunikacji z klientem np. pracowników remontowych.
6. Przeciąganie wykonania usługi gwarancyjnej przez usługodawcę, a gdy okres gwarancji minął, rzemieślnik nie chciał już wykonać tej usługi.
7. Występowały też sytuacje odwrotne - okazywało się, że to klient nie zachowywał standardów etycznych wobec usługodawcy - występowały też niesłuszne oskarżenia ze strony klientów, czy wręcz chęć wyłudzenia pieniędzy od wykonawców, dążenie do przeciągania płatności na rzecz wykonawcy. Występowały także odbiegające od norm etycznych zachowania klientów w trakcie spotkań w Sądzie Cechowym.

2.1. Szczegółowe studium przypadku postępowania usługodawcy niezgodnego z kodeksem i różnymi stanowskmi etyki²⁹

Młoda klienta poddała się w salonie fryzjerskim zabiegowi (nie otrzymując przy tym paragonu), w wyniku którego nastąpiło w konsekwencji zniszczenie jej włosów (udokumentowane łamanie się ich i kruszenie). Klienta zwróciła się, co w pełni zrozumiałe, do właścicieli salonu z prośbą o rekompensatę finansową za poniesionych szkodę w kwocie kilkakrotnie przewyższającej cenę usługi. Kwota ta miała zostać przeznaczona na regenerację włosów, której mógłby podjąć się inny salon. Brak stosowanej regeneracji skutkowałby koniecznością oszpeccenia klientki - całkowitego ścięcia pięknych, sięgających do połowy ramion włosów, stanowiących niewątpliwą naturalną ozdobę klientki. Pomimo próby polubownego załatwienia sprawy przez Sąd Cechowy, nie doszło do ugody pomiędzy stronami, gdyż właściciel salonu wyraził gotowość do wypłacenia klientce jedynie kwoty równej cenie usługi zabiegu, za który klientka zapłaciła w jego salonie.

²⁹ Archiwum Izby Rzemieślniczej w Opolu. Sprawy rozpatrywane przez Sąd Cechowy w latach 1987-2016.

Dyskusja przypadku: Jakie zasady kodeksu zostały naruszone w opisanej sytuacji? Pracowniczka salonu wykonująca zabieg fryzjerski naruszyła zasady artykułu trzeciego Kodeksu - zasady etyki zawodowej - zasadę praworządności czyli m. in. wykonywanie obowiązków z zachowaniem najwyższej staranności, naruszyła również zasadę rzetelności w punkcie 2a dotyczącym wykonywania swoich obowiązków sumiennie, z wykorzystaniem w najlepszy sposób swojej wiedzy i umiejętności, a także w punkcie 2f, w którym w Kodeksie pisze o gotowości do dialogu. Naruszona została także zasada szósta - odpowiedzialności, w świetle której rzemieślnik (w tym przypadku właściciel salonu) nie powinien uchylać się od odpowiedzialności za swoje postępowanie (postępowanie swoich pracowników), które było ewidentnie nieprofesjonalne.

Pomijając zawartość Kodeksu Etycznego Rzemiosła dodać można, iż nie tylko zasady etyki kodeksu zawodowego zostały naruszone przez pracownika/właściciel salonu, ale także zasada legalizmu (klientka nie otrzymała paragonu za usługę), religijna zasada miłości bliźniego (życzliwości dla drugiego człowieka, współodczuwania, chęci udzielenia mu pomocy, zadośćuczynienia za uczynioną krzywdę), a także tzw. złota reguła (nie czynź drugiemu, co tobie niemiłe), utylitarystyczna zasada minimalizacji cierpienia ludzi, etyka teleologiczna - etyka celu firmy jako całości (konsekwencje złej sławy jaką firma może zyskać w wyniku nieetycznego postępowania).

Podsumowanie

Kodeksy w biznesie są potrzebne podobnie jak kodeks drogowy, bez którego trudno sobie dziś wyobrazić bezpieczeństwo na drogach. Odgrywają one istotną rolę w rozwoju każdej osobowości, organizacji i na poziomie makro. Brak kodeksów, nieuwzględnianie wymiaru etycznego w działalności biznesowej może być jest niebezpieczne dla społeczeństwa i w skali globalnej. Świadczy o tym katastrofa źle zaprojektowanych elektrowni jądrowych w Czarnobylu i elektrowni Fukushima, tragedia w Bhopalu w Indiach, upadek Enronu w 2000 roku, czy też kryzys finansowo - gospodarczy 2008 roku jako efekt ewidentnego braku zasad etyki i kodeksów w sferze finansów pogoni a zyskiem bez oglądania się na szersze konsekwencje społeczne, a więc deficyt i kryzys moralności pewnych kręgów.

W odniesieniu do naszego opolskiego rzemiosła można stwierdzić, że korzysta ono z profesjonalnego kodeksu etycznego. Kodeks ten zawiera odwołanie do najważniejszych wartości etycznych np. do odpowiedzial-

ności. Istnienie kodeksu, obok konkurencji, niewątpliwie wywiera wpływ na zmniejszającą się liczbę skarg składanych na rzemieślników do Cechu. W 1987 roku tych skarg było ponad 100, obecnie są to jedynie 1-2 sprawy rocznie. Kodeks Rzemiosła, podobnie jak każdy inny, powinien być jednak stale aktualizowany i doskonalony. Warto zaangażować w proces aktualizacji kodeksu różnych interesariuszy i specjalistów, a także uzupełnić kodeks o studia przypadków jakie miały miejsce w bogatej, udokumentowanej historii naszego opolskiego rzemiosła, o typowe przykłady nieetycznych i nieprofesjonalnych zachowań - ku przestrodze innych. Warto by także zadbać o większą promocję kodeksu. Działania te są ważne z tego względu, że świadomość konsumentów i ich praw będzie stale wzrastać. Będzie przybywać klientów roszczeniowych, tzw. klientów trudnych. Rosną też oczekiwania społeczne wobec sfery biznesu, w tym wobec rzemiosła, który pełni dziś ważną rolę w transformacji społeczno - gospodarczej w Polsce w kierunku społecznej gospodarki rynkowej.

Bibliografia

1. Adams J. S., *Towards an Understanding of Inequality*, „Journal of Abnormal and Social Psychology”, listopad 1963 cyt. za: Griffin R., *Podstawy zarządzania organizacjami*, PWN, Warszawa 2002.
2. Allport G., *Jak stawimy się osobowością*, [w]: tenże, *Osobowość i religia*, Wydawnictwo PAX, Warszawa 1988.
3. Basham A.L., *Indie od oczątku dziejów do podboju muzułmańskiego*, PIW, Warszawa 1973.
4. Bettger F., *Jak odnieść sukces w biznesie*, Studio Emka, Warszawa 1993.
5. Bucholtz R. A, Rosenthal S. B., *Business Ethics: The Pragmatic Path Beyond Principle to Process*, Prentice Hall, NJ 1998.
6. Dahrendorf R., *Homo sociologicus. O historii, znaczeniu i granicach kategorii roli społecznej* [w]: *Socjologia. Lektury*, Sztompka P., Kucia M. (red.), Znak, Kraków 2005.
7. Franklin B., *Żywot własny*, PIW, Warszawa 2015.
8. Gasparski W., *Kodeksy i programy etyczne*, [w]: tenże (red.), *Biznes, etyka, odpowiedzialność*, PWN, Warszawa 2012.
9. Interview with Ricardo Semler www.youtube.com/watch?v=zC5y-1uXXU-k, dostęp 4. 05. 2017.

10. Ishikawa A., *Współuczestnictwo pracowników w zarządzaniu* [w]: Kostkowska - Wanatabe E., Ishikawa A. (red.) *Sekret japońskiego sukcesu*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1990.
11. Kohlberg L., *The psychology of Moral Development*, New York 1984 cyt. za: B. Klimczak, *Etyka gospodarcza*, Wydawnictwo AE im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław 1996.
12. Maslow A.H., *A Theory of Human Motivation*, „Psychological Review”, 1943, t. 50 cyt. za: Griffin R., *Podstawy zarządzania organizacjami*, PWN, Warszawa 2002.
13. Nogała J., Polityka sygnalistów w Polsce i na świecie. Sygnalista czy donosiciel? „Gazeta Finansowa” 22-28 XI 2013, www.archiwum.gf24.pl/wp-content/uploads/2013/11/27-38.pdf data 4.05.2017, dostęp 4.05.2017.
14. Okazaki K., *Bushido*, „Przegląd Religioznawczy” 1 - 2 1998.
15. Samuelson K., Protestantyzm a kapitalizm. Krytyka teorii Maxa Webera [w]: Grosfeld J. (red.), *Religia i ekonomia*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1989.
16. Simon H. A., *Działanie administracji*, PWN, Warszawa 1976.
17. Soin J., *Neoliberalne zniekształcenie źródeł kryzysu. Rzeczywista rola państwa na rynku kredytów hipotecznych*, „Prakseologia” 150/2010.
18. Sójka J. (red.), *Etyka biznesu do Enronie?*, Wydawnictwo im. Humaniora, Poznań 2005.
19. Swajambuhuva, *Manusmryti, czyli traktat o zacności*, PIW, Warszawa 1985.
20. Tata Code of Conduct www.tata.com/aboutus/articlesinside/Tata-Code-of-Conduct, dostęp 4.05.2017.
21. Weber Max, *Etyka protestancka a duch kapitalizmu*, Wydawnictwo Test, Lublin 1994.
22. Yogananda Paramahansa, *Autobiografia jogina*, Wydawnictwo Ravi, 2005.
23. *Zdrowy kodeks*, „Gazeta Finansowa” 22-28 XI 2013, www.archiwum.gf24.pl/wp-content/uploads/2013/11/27-38.pdf dostęp 4.05.2017.

**Code of Professional Ethics of Craft - Employers' Union.
Fashion or a necessity?
Abstract**

In this article the author discusses the theory of codes of ethics - the role and function of codes at the micro level (an individual), meso level (an organization) and macro level (country, globally). The author describes also how codes should be created, describes their proper structure, and elements of organizational culture supporting codes (ethics programs). In the last part of the article the author discusses the content of the ethical code of the Opole Craft Trade Guild and also presents the results of his preliminary analyzes related to violation of the Code by Opole craftsmen in the years 1987 - 2016.

Keywords: *Codes of Ethics, Ethics Programmes, Craft*

Kontakt

Nazwisko autora: **Leszek Karczewski**

Afiliacja (uczelnia): Politechnika Opolska

Wydział Ekonomii i Zarządzania

Email: l.karczewski@po.opole.pl

Rzemieślnik w procesie renowacji i konserwacji zabytków.

Marek Tenczyński

Streszczenie

Na przestrzeni wielu wieków znaczna liczba zabytków w wyniku licznych wojen i kataklizmów uległa zniszczeniu lub nieodwracalnym trwałym uszkodzeniom. W obliczu tych zjawisk współcześnie zmienił się stosunek każdego społeczeństwa do obiektów uznanych jako dziedzictwo kultury, jako zasobu rzeczy materialnych i niematerialnych oraz związanymi z nim wartościami duchowymi, zjawiskami historycznymi i obyczajowymi uznawanymi za podstawę ochrony prawnej dla dobra każdego społeczeństwa i jego rozwoju oraz dla przekazania ich następnym pokoleniom. Rzemieślnik polski jako renowator zabytków ruchomych i nieruchomych ma za zadanie uczestniczenie w przywracaniu uroku starym, często kilkusetletnim kamienicom, uczestniczenie w rewitalizacji starych miast i osiedli, zabytkowych pałaców, obiektów kultu religijnego, pomników, parków a także i zabytków techniki. Społeczeństwie polskie zaczyna powoli dostrzegać znaczenie pracy rzemieślnika - renowatora zabytków jako siły napędowej z jego asertywnością i innowacyjnością, a także jako partnera uczestniczącego w procesie społecznym i ekonomicznym kraju także i inicjatora stwarzania nowych miejsc pracy (także zapomnianych i zanikających zawodów rzemieślniczych) oraz oferowaniu społeczeństwu produktów i usług najwyższej jakości.

Słowa kluczowe: rzemieślnik, renowacja, konserwacja zabytków.

1. Definicja konserwacji zabytków.

Konserwacja zabytków jako dziedzina historii sztuki zajmuje się badaniem, inwentaryzacją i utrzymaniem obiektu zabytkowego w dobrym stanie technicznym przez jak najdłuższy czas, kierując się dwoma fundamentalnymi zasadami:

- zasadą minimalnej interwencji polegającej na zastosowaniu jak najskromniejszych środków, które mają wpływ na istniejącą tkankę zabytkową,
- zasadą odwracalności interwencji polegającej na możliwości odwrócenia skutków zabiegu konserwatorskiego, gdyby zaistniała potrzeba powrotu do pierwotnego stanu zabytku sprzed interwencji.

Konserwacja zabytków rozumiana jako jedno z zabiegów konserwatorskich zajmująca się restauracją, rekonstrukcją, adaptacją, odbudową, anastylozą, rewaloryzacją i rewitalizacją zabytków.

2. Cele i zadania związane z konserwacją i renowacją zabytków.

Ochrona zabytków w Polsce oraz związane z tym wykonawstwo budowlane połączone jest ściśle z konserwacją zabytków, które zajmuje szczególne miejsce w naszym kraju i w innych państwach. Konserwacja zabytków jako jedna ze specjalizacji związanych z budownictwem powstała w celu przywracania do stanu pierwotnego zniszczonym zabytkowym budowlom oraz przedmiotom, do których ludzie, przywiązali się w wyniku odwiecznego dążenia do otaczania się rzeczami pięknymi i unikalnymi. Służby konserwatorskie zajmujące się zawodowo konserwacją zabytków mają do czynienia z destrukcją obiektów zabytkowych, najczęściej spowodowaną warunkami naturalnymi oraz niewłaściwymi i nieprzemyślanymi działaniami ludzi.

Na przestrzeni wielu wieków znaczna liczba zabytków w wyniku licznych wojen i kataklizmów uległa zniszczeniu lub nieodwracalnym trwałym uszkodzeniom. W obliczu tych zjawisk współcześnie zmienił się stosunek do obiektów zaliczanych do dziedzictwa kultury.

Stosunek do ocalałych zabytków uświadomił nam, że działalność rzemieślników -zajmujących się konserwacją zabytków nieruchomych i ruchomych - znacznie wykracza poza ramy zwykłej dyscypliny, jaką jest renowacja i konserwacja zabytków.

Konserwacja zabytków stała się dziedziną w wyjątkowy sposób użyteczną społecznie, artystyczną i naukową. Celem każdego cywilizowane-

go państwa jest utrwalanie dziedzictwa narodowego ratującego zabytki. W swych działaniach konserwacja zabytków natrafia obecnie na wiele barier i progów które wymagają zmian systemowych i dostosowaniu prawa dla zapewnienia ochrony zabytków oraz opieki nad nimi. Postulowane zmiany powinny zmierzać do wypracowania skutecznie funkcjonującego programu ochrony zabytków i opieki nad zabytkami, finansowania prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych przy zabytkach, a także organizacji organów ochrony zabytków. Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z dnia 23 lipca 2003 roku (Dz. U. Nr 162, poz.1568) oraz z dnia 10 września 2014 roku (Dz. U. z 2014 r. poz.1446 z późniejszymi zmianami) określa przedmiot, zakres i formy ochrony zabytków i opieki nad nimi.

3. Znaczenie rzemiosła polskiego i rzemieślnika – renowatora zabytków w procesie ochrony zabytków.

Rzemiosło polskie czynnie uczestniczy w krajowych programach opieki nad zabytkami i utrzymaniu zabytków. Działania związane z renowacją i konserwacją zabytków zapobiegają w sposób aktywny zagrożeniom, niszczeniu, niewłaściwemu użytkowaniu oraz uszczuplaniu zasobów zabytków na terenie naszego kraju. Uczestnictwo rzemieślników polskich polega na prowadzeniu w obiektach zabytkowych prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych.

Przykładem pracy rzemieślnika polskiego były prowadzone w 2013 roku prace konserwatorsko-budowlane związane z remontem dachu, elewacji i rekonstrukcji wieży kościoła p.w. Najświętszej Maryi Panny w Szydłowcu Śląskim.

Kościół ten został wybudowany w roku 1616. Rekonstrukcja wieży – jaką tam wykonano – miała nawiązywać swym kształtem i wyglądem zewnętrznym do czasów powstania kościoła. Wieżę i jej kształt odtworzono po uprzednio przeprowadzonych badaniach historycznych i licznych uzgodnieniach z Opolskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków. Poniżej fotografia nr 1 ilustruje prace konserwatorsko-budowlane jakie przeprowadzono w czasie wspomnianego remontu kościoła .



Autor tekstu osobiście uczestniczył w roku 2013 przy renowacji wspomnianego kościoła pełniąc funkcję kierownika robót konserwatorskich. Pieczę nad pracami konserwatorskimi pełniły służby konserwatorskie z ramienia Opolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Innym przykładem pracy rzemieślnika była renowacja elewacji w roku 2013 budynku zlokalizowanego przy ul. Krakowskiej nr 28 w Opolu. Podobnie jak w Szydłowcu Śląskim autor funkcję inspektora nadzoru do spraw konstrukcyjno-budowlanych i konserwacji zabytków. W czasie prac wokół elewacji frontowej odtworzono jej pierwotny kształt ze wszystkimi detalami architektonicznymi (Zob. fotografia nr 2).



Elewacja frontowa na przestrzeni wielu lat poddawana była wielu niekorzystnym czynnikom niszczącym, a w szczególności agresywnym gazom atmosferycznym oraz opadom. Część zniszczeń spowodowały sole rozpuszczone w wodzie oraz mróz. Dolna i górna część elewacji ulegała wtedy cyklicznemu zawilgacaniu zarówno przez wody podciągane kapilarnie z gruntu oraz te wynikające z zalewania wodami opadowymi z góry - z poziomu dachu. Na przestrzeni wielu lat zniszczenia pogłębiały akty wandalizmu i nieudolne wykonywanie napraw.

Elewacja będąca przedmiotem renowacji wykazywała przed remontem znaczny stopień destrukcji. Zaprawy były popękane, odspojone z licznymi ubytkami. Zniszczenia dotyczyły zarówno tynków płaskich, jak i elementów sztukatorskich. Powierzchnia ściany i detale architektoniczne pokryte były wtórnymi farbami, mleczkiem cementowym, brudem i nawarstwieniami.

Istotnym elementem renowacji elewacji frontowej budynku było wzmocnienie oraz zespojenie zmurszałego materiału rzeźbiarskiego. Podczas renowacji usunięto uprzednio nieudolnie wykonane i nieodpowiednio zastosowane elementy cementowe (lub innych naleciałości).

Starano się doprowadzić detale architektoniczne gipsowe do właściwej formy i faktury tak, aby poszczególne elementy były właściwe dla danej epoki i zgodne z użytymi wówczas materiałami i odpowiednimi technikami stosowanymi ponad sto lat temu. Ważnym zadaniem renowacji elewacji frontowej było wzmocnianie struktury poszczególnych detali architektonicznych sposobami tradycyjnymi poprzez zalanie, odpowiednio przygotowanymi zaprawami wapiennymi, powierzchni oczyszczonych (przeplukane pęknięcia i próżnie).-W wielu przypadkach prace wykonywano przy zastosowaniu pokostu lub sztucznych żywic (np. melaminowo -mocznikowych).

W roku 2013 w czasie prac renowacyjnych zastosowano również nowoczesne metody konserwatorskie, polegające na wewnętrznej interwencji w strukturę detalu za pomocą wzmocnienia żelbetowego, stalowego lub wykonanego z włókien węglowych. W czasie prac konserwatorskich starano się przestrzegać zasady minimalnej ingerencji w substancję zabytkową. Jednakże w przypadku poważnych zniszczeń, z jakimi mieliśmy wtedy do czynienia, działania związane z renowacją detali wykraczały poza minimalną ingerencję w substancję zabytkową. Przy wzmocnianiu części elementów detali architektonicznych zachodziła konieczność osadzenia haków z brązu w odpowiednio nawierconych otworach. Starano się o uchronienie przed rozpadem profili detali architektonicznych podczas

wykonywania wzmocnień zabezpieczyć zewnętrzne warstwy rzeźbiarskie. W tym celu wykonano prowizoryczne zamocowania, a także negatywy gipsowe mające za zadanie uniknięcia tzw. „rekonstrukcji na oko”. Metoda ta polegała na odpowiednim wzmocnieniu rzeźby z oczyszczeniem jej z nawarstwień oraz z odsłonięciem ewentualnie polichromii, a następnie za pomocą podobnych zapraw, przywrócić jej do pełnej formy. Przy konserwacji i rekonstrukcji sztukaterii zastosowano także zasadę polegającą na pozostawianiu ubytków w rzeźbach pełniących rolę świadectwa losów. Pełnym zakończeniem poprawnego procesu konserwatorskiego było zabezpieczenie powierzchni konserwatorskich materiałem hydrofobowym z zastosowaniem specjalnych tynków renowacyjnych.

Innym przykładem prac konserwatorsko-budowlanych i zarazem badawczych na obiekcie industrialnym może być przeprowadzenie konserwacji komina ceramicznego oraz audytu stanu technicznego zabytkowego komina ceglanego pieca obrotowego w Cementowni „ODRA”, zlokalizowanego w Opolu przy ul. Budowlanych nr 9. Autor wspomniane prace przeprowadził wraz z firmą rzemieślniczą-alpinistyczną w marcu 2017 roku. W tym czasie wykonywał obowiązki inspektora nadzoru. Audyt tam przeprowadzony przewidywał także wykonanie bieżącej konserwacji komina ceglanego w czasie postoju pieca obrotowego, który cyklicznie i corocznie Cementownia „Odra” przeprowadza w miesiącu marcu.



Fot. nr 3 Komin pieca obrotowego Cementowni „ODRA” z marca

Alpiniści pobrali w tym też czasie próbki z czerepu ceglanego komina (wnętrza komina) w celu przeprowadzenia badań składu fizyko-chemicznego w pobranych próbkach cegieł. Wyniki i analiza fizyko-chemiczna zdecydować miała o przeprowadzeniu w przyszłości kompleksowego re-

montu komina, lub też wzniesienie nowego komina. Działania konserwacyjno-techniczne udokumentowano na nośnikach DVD, gdzie część badań przeprowadzono metodami bezinwazyjnymi przy użyciu dronu przemysłowego marki Freefly, o bardzo dobrych parametrach technicznych.

Fotografia nr 3 ilustruje czynności związane z badaniem stanu technicznego komina, jakie miało miejsce na terenie Cementowni „ODRA” od 13 do 31 marca 2017 roku.

4. Rzemieślnik kluczowym uczestnikiem w procesie renowacji i konserwacji zabytków.

Rzemieślnik uczestniczy w sposób znaczący w procesie renowacji i konserwacji zabytków zarówno na etapie przygotowawczym, częściowo i na etapie sporządzania dokumentacji budowlano-konserwatorskiej, a szczególnie w procesie realizacji inwestycji, który wyżej przedstawiono.

Praca rzemieślnika uczestniczącego w renowacji zabytków jest gwarancją:

- promocji unikatowych, na najwyższym poziomie kompetencji i umiejętności rzemieślników, wykonujących działalność zawodową przy obiektach zabytkowych ruchomych i nieruchomych,
- promocja unikatowych zawodów rzemieślniczych, niezbędnych do odtworzenia materialnego dorobku kultury narodowej oraz odpowiadających na dzisiejsze potrzeby użytkowników,
- promocja kształcenia zawodowego osób młodych i dorosłych w zawodach, unikatowych o charakterze związanym z konserwacją zabytków,
- promocja także i artystycznego charakteru wykonywania zawodów rzemieślniczych,
- upowszechnianie informacji na temat rzemieślniczych zawodów.

Doświadczenie i wiedza rzemieślnika-renowatora zabytków jest niezwykle pomocna w czasie badań porównawczych w celu ustalenia wieku i pochodzenia zabytku historycznych budynków i budowli.

W życiu zawodowym ściśle autor współpracuje z konserwatorami sztuki, lecz i także z rzemieślnikami na etapie badań w zakresie zabytkowych konstrukcji budowlanych, zapomnianych technologii oraz materiałoznawstwa, dotyczącego materiałów budowlanych z zamierzonych czasów.

Z uwagi na to, iż cały obszar Polski leży w strefie wilgotnego klimatu kontynentalnego, przy planowanych renowacjach zabytków wielkie znaczenie ma uwzględnienie wilgotności -bezpośrednio, skoków temperatur

– pośrednio spadki temperatury poniżej zera w krótkich czasowo odstępach, prowadzące do zniszczeń mechanicznych powłok i obiektów), zanieczyszczenia powietrza –bezpośrednio ułatwiają tworzenie elektrolitów (kontakcie z wilgocią), nasłonecznienie-pośrednio promieniowanie UV niszczy powłoki zabezpieczające) , a także i bardzo wysokie temperatury - w przypadku komin pieca obrotowego w cementowni „Odra”. Na przestrzeni wielu lat komin ceramiczny poddany był oddziaływaniu wielu szkodliwych czynników, szczególnie spalin na płaszcz wewnętrzny wielowarstwowy. W spalinach występowały: dwutlenek siarki, tlenki azotu, tlenek węgla, pył a także chlorowodór ,węglowodory aromatyczne i alifatyczne.

Rzemieślnik związany z renowacją i konserwacją zabytków ma do czynienia zarówno z zabytkami ruchomymi, jak i nieruchomymi. Wykonawstwo konserwatorskie obecnie stało się bardzo popularne wśród osób zrzeszonych w cechach rzemieślniczych na terenie całego kraju. W Polsce silnymi ośrodkami konserwatorskimi są uczelnie konserwatorskie, i to zarówno w zakresie badawczym, jak i realizacyjnym.

Na Opolszczyźnie powstało wiele firm, przede wszystkim spółek, ogłaszających swoje usługi w zakresie konserwacji dzieł sztuki z którymi zakłady i pracownie działają jako spółki. Najbardziej rozwinięte – w przypadku konserwacji obiektów ruchomych – jest wykonawstwo indywidualne bez pośredników, narzucających dodatkowe koszty operacyjne. Oczywiście wykonawstwo to nie jest praktycznie możliwe przy kompleksowych konserwacjach zabytków nieruchomych. Takie zadania konserwatorskie wymagają zaangażowania dużych zespołów z odpowiednim kierownictwem, posiadającym uprawnienia budowlane, jak też ze sprawną koordynacją prac. Wymagania te wynikają z liczby i różnorodności problemów badawczych, konserwatorskich, projektowych, budowlanych, które trzeba bezbłędnie rozwiązywać. Pod względem prawnym artyści plastycy konserwatorzy dzieł sztuki mogą realizować swoje dzieła konserwatorskie samodzielnie lub w zespołach. Przy pracy zespołowej musi być ustalona osoba kierownika koordynującego i reprezentującego członków zespołu. W zespołach konserwatorskich mogą działać renowatorzy zabytków jako fachowa pomoc techniczna. W bezpośrednim, manualnym realizowaniu prac konserwatorskich mogą brać udział wyłącznie dyplomowani konserwatorzy dzieł sztuki.

Wspomniane reguły nie dotyczą to prac o charakterze rzemieślniczym – takim jak to wykonują rzemieślnicy w większości zrzeszeni w cechach rzemieślniczych, przy których wystarcza specjalistyczny nadzór.

Prace konserwatorskie wymagają wielu pozwoleń i uzgodnień przewidzianych przepisami prawa przed przystąpieniem do wykonywania prac przy obiektach zabytkowych co reguluje Prawo budowlane i Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z dnia 23 lipca 2003 roku (Dz. U. Nr 162, poz. 1568) oraz z dnia 10 września 2014 roku (Dz. U. z 2014 r. poz.1446 z późn. zmian.) określa przedmiot, zakres i formy ochrony zabytków i opieki nad nimi.

Rzemieślnik jako renowator zabytków architektury i techniki uczestniczy w sposób szczególny w procesie ochrony i opieki nad zabytkami zajmując się zawodowo ich renowacją. W procesie przywracania uroku starym, często kilkusetletnim kamienicom, niezwykle ważną rolę odgrywa współpraca ze służbami konserwatorskimi, światem nauki, władzami lokalnymi i prywatnymi inwestorami. Głównym celem rzemieślników – renowatorów zabytków jest uczestniczenie w rewitalizacji starych miast i osiedli, zabytkowych pałaców, obiektów kultu religijnego, pomników, parków a także i zabytków techniki. Już teraz możemy podziwiać pięknie odrestaurowane elewacje kamienic m.in. w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Wrocławiu, Gdańsku czy Opolu.

Społeczeństwo polskie zaczyna powoli dostrzegać znaczenie pracy rzemieślnika-renowatora zabytków z jego asertywnością i innowacyjnością jako partnera uczestniczącego w procesie społecznym i ekonomicznym kraju oraz inicjatora powstawania nowych miejsc pracy (także zapomnianych i zanikających zawodów rzemieślniczych), oferującego społeczeństwu produkty i usługi najwyższej jakości.

Bibliografia:

1. Materiały własne – dokumentacje z badań i ekspertyz
2. Archiwa Opolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków
3. Gromnicki J., *Dokumentacja konserwatorska przedsiębiorstwa państwowego, pracownie konserwacji zabytków. Powstanie i stan zasobu, sytuacja aktualna*, „Ochrona Zabytków” 1999, nr 4, s. 423-427.
4. Kurzątkowski M., *Mały słownik ochrony zabytków*, Warszawa 1989.
5. Racki G. i Narkiewicz M. (red.), *Polskie zasady stratygrafii, Państwowy Instytut Geologiczny*. Warszawa 2006.
6. Pruszyński J., *Dziedzictwo kultury Polski, jego straty i ochrona prawna*, t.1-2, „Zakamycze”, Kraków 2006.
7. Gadocka T., Sobczak J. (red.), *Ochrona prawna zabytków, Wydział Prawa Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej*, Toruń 2010.
8. Dokumentacja fotograficzna własna.

Craftsman in the process of renovation and preservation of monuments.

Summary

Over many centuries, a significant number of monuments have been destroyed or irreparable permanent damage as a result of numerous wars and cataclysms. Faced with these phenomena, the attitude of every society to the objects recognized as cultural heritage as a source of material and non-material things and related spiritual values, historical and customary phenomena as a basis for legal protection for the well-being and development of society, and the transfer of them the next generations. The Polish craftsman, as a renovator of movable and immovable monuments, has the task of participating in the restoration of old, often hundreds of years old tenements, participating in the revitalization of old towns and settlements, historic palaces, religious buildings, monuments, parks and monuments of technology. Polish society is beginning to recognize the importance of the work of the craftsman - the innovator of monuments as a driving force with its assertiveness and innovation, as well as as a partner in the social and economic process of the country, as well as the initiator of creating new jobs (also forgotten and disappearing crafts) and offering society Products and services of the highest quality.

Keywords: *artisan, renovation, preservation of monuments.*

Kontakt:

mgr inż. **Marek Tenczyński**

ZAKŁAD USŁUG INŻYNIERYJNO-BUDOWLANÝCH „DEM”

Pracownia Projektowo-Nadzorowa i Ekspertyz

45-839 OPOLE, ul. Technologiczna 2

PARK NAUKOWO-TECHNOLOGICZNY

tel. +48 509 747 026

e-mail: marektenczynski@gmail.com

www.dem.info.pl

Proces sukcesji w firmach rzemieślniczych województwa opolskiego

Grażyna Dębicka-Ozorkiewicz

Streszczenie

Firmy rzemieślnicze są istotnym elementem polskiej gospodarki nierozdzielnie związanym z sektorem mikro, małych i średnich przedsiębiorstw. Cechują się one dużą różnorodnością oferowanych produktów i usług. Sukcesja w tych przedsiębiorstwach, rozumiana jako przekazanie władzy i własności kolejnym pokoleniom, staje się coraz bardziej aktualnym i popularnym tematem wśród rzemieślników. Rozwój firm rzemieślniczych zdeterminowany jest osobowością właściciela. Zmiana właściciela w firmie to zawsze przełomowy moment w historii przedsiębiorstwa. Głównym celem artykułu jest wskazanie specyfiki przedsiębiorstw rzemieślniczych oraz zbadanie czy w przedsiębiorstwach tych planuje się sukcesję oraz jak przebiega proces sukcesji władzy i własności. Dla osiągnięcia zamierzonego celu oprócz badania literatury wykorzystano także metodę ankietową. Badania przedsiębiorców-rzemieślników z terenu województwa opolskiego przeprowadzono w okresie od lutego do marca 2017.

Słowa kluczowe: firma rzemieślnicza, rzemiosło, sukcesja

Wstęp

Problematyka przedsiębiorstw rzemieślniczych nie jest w wystarczający sposób zbadana, zwłaszcza zagadnienia związane z sukcesją. Większość badań i publikacji dotyczy firm dużych, ewentualnie średnich. Od kilku dekad również przedsiębiorstwa rodzinne cieszą się dużym zainteresowaniem wśród badaczy zarówno z perspektywy ekonomii, jak i nauk o zarządzaniu¹.

¹ Ł. Niemczal, *Strategiczne zachowania firm rodzinnych wobec ciągłości i sukcesji*, „Ekonomika i Organizacja” 2014, nr 10.

Przedsiębiorstwa rzemieślnicze, które w dużej mierze są firmami rodzinnymi, ze względu na swoją specyfikę zasługują jednak na osobne traktowanie. Nie każda firma rodzinna jest firmą rzemieślniczą i na odwrót nie każda firma rzemieślnicza jest przedsiębiorstwem rodzinnym.

Firmy rzemieślnicze stają przed mnóstwem wyzwań. Muszą rozwiązywać wszystkie kwestie, które dotyczą zarządzania nimi. Dodatkowo muszą radzić sobie z właściwymi tylko dla nich zagadnieniami, które wynikają ze specyfiki tych przedsiębiorstw. Perspektywa przekazania firmy kolejnym pokoleniom stanowi ogromną siłę napędową, dając wyraźną tożsamość pozytywnie wyróżniającą firmę w coraz bardziej anonimowym środowisku biznesu². Prowadzenie rodzinnej firmy rzemieślniczej niewątpliwie jest trudniejsze niż kierowanie nierodzinnym przedsiębiorstwem. Wpływ na to mają nakładające się na siebie więzy rodzinne i relacje biznesowe.

Problem sukcesji pojawia się przeważnie w firmie znajdującej się w fazie dojrzałości zarówno przedsiębiorstwa jak i właściciela. Wtedy to konieczne jest podjęcie decyzji dotyczącej przyszłości przedsiębiorstwa.

Planowanie sukcesji jest złożonym procesem opracowywania i realizacji strategicznego planu przekazania własności i władzy przez aktualnego właściciela wybranemu następcy, który zapewni kontynuację i rozwój zgodnie z ustaloną strategią³.

Według J.A. Bliklego, który wywodzi się z rzemiosła, sukcesja obejmuje dwa aspekty: formalno-prawny i emocjonalny. Z punktu widzenia formalno-prawnego sukcesja w przedsiębiorstwie rodzinnym to przekazanie zarządu i własności lub samego zarządu pokoleniu młodszemu przez pokolenie starsze. Przekazanie władzy może wiązać się z przeszkodami natury emocjonalnej. Opuszczenie firmy może oznaczać dla seniora zmianę statusu, opuszczenie dzieła swojego życia i konieczność zorganizowania od nowa wszystkich aspektów swojej aktywności poza zawodowej⁴.

Głównym celem artykułu jest zbadanie czy w przedsiębiorstwach tych planuje się sukcesję oraz jak przebiega proces sukcesji władzy i własności. Dla osiągnięcia zamierzonego celu oprócz analizy literatury wykorzystano także metodę ankietową. Grupę badawczą stanowili przedsiębiorcy-rzemieślnicy z terenu województwa opolskiego a badania przeprowadzono w okresie od lutego do marca 2017 roku.

² A. Surdej, K. Wach, Przedsiębiorstwa rodzinne wobec wyzwań sukcesji, Difin, Warszawa 2010.

³ J. Jeżak, W. Popczyk, A. Winnicka-Popczyk, Przedsiębiorstwo rodzinne. Funkcjonowanie i rozwój, Difin, Warszawa 2004, s. 59

⁴ K. Iszkowski, Władza trudno przychodzi, niełatwo ją odzyskać. Dobra sukcesja. Nowoczesne podejście do zarządzania sukcesją i majątkiem w firmach rodzinnych, Raport Thinktank 2012, s. 26

1. Specyfika współczesnego rzemiosła i proces sukcesji

Wyróżnikiem działalności rzemieślniczej jest konieczność posiadania przez rzemieślnika formalnego potwierdzenia kwalifikacji zawodowych, do których zaliczamy:

- 1) dyplom lub świadectwo ukończenia wyższej lub ponadgimnazjalnej szkoły o profilu technicznym bądź artystycznym w zawodzie (kierunku) odpowiadającym dziedzinie wykonywanego rzemiosła,
- 2) dyplom mistrza w zawodzie odpowiadającym danemu rodzajowi rzemiosła,
- 3) świadectwo czeladnicze albo tytuł robotnika wykwalifikowanego w zawodzie odpowiadającym danemu rodzajowi rzemiosła,
- 4) zaświadczenie potwierdzające posiadanie wybranych kwalifikacji zawodowych w zakresie zawodu odpowiadającego danemu rodzajowi rzemiosła.

Formalne potwierdzenia kwalifikacji mogą być wydawane osobom, które złożyły stosowne egzaminy przed komisjami egzaminacyjnymi izb rzemieślniczych. W świetle ustawy o rzemiośle (art. 4.1) rzemieślnik prowadzący działalność gospodarczą traktowany jest jak każdy przedsiębiorca z zaznaczeniem, że ma prawo do udziału w samorządzie gospodarczym rzemiosła⁵.

Kolejnym czynnikiem wyróżniającym rzemiosło są uprawnienia do kształcenia uczniów w ramach praktycznej nauki zawodu. Małe i średnie zakłady rzemieślnicze obok działalności gospodarczej tradycyjnie zajmują się szkoleniem uczniów. Obecnie w Polsce w zakładach rzemieślniczych uczy się około 73.000 młodocianych⁶. Nauka zawodu składa się z dwóch integralnych, równolegle realizowanych części: praktycznej – zorganizowanej w zakładzie rzemieślniczym, i teoretycznej – zorganizowanej w szkole zawodowej lub na kursach dokształcających. Podstawą organizacji nauki jest umowa o pracę w celu przygotowania zawodowego, podpisywana pomiędzy pracodawcą (rzemieślnikiem) a uczniem (młodocianym pracownikiem). Umowa ta spisywana jest w siedzibie cechu w obecności pracodawcy, ucznia i opiekuna prawnego adepta nauki rzemiosła. Przepis daje też możliwość prowadzenia nauki w zawodach rzemieślniczych, które nie występują w klasyfikacji zawodów szkolnych. Nauka zawodu składa się z dwóch integralnych, równolegle realizowanych części; praktycznej zorganizowanej w zakładzie rzemieślniczym i teoretycznej zorganizowa-

⁵ Art. 4.1, Ustawa z dnia 22 marca 1989 r. o rzemiośle (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 1182, 1782, z 2016 r. poz. 64).

⁶ Informacja oświatowa za 2016 rok dostępna na www.zrp.pl, stan z dnia 20.05.2017.

nej w szkole zawodowej lub na kursach doszkalających. W przypadku organizowania doszkalcenia zawodowego w formie pozaszkolnej pracodawca realizuje obowiązujące zajęcia z zakresu teoretycznego kształcenia zawodowego wynikającego z programu nauczania, który uwzględnia podstawę programu kształcenia w zawodach występujących w klasyfikacji szkolnej lub – w przypadku zawodów spoza kwalifikacji – zapewnia teoretyczne przygotowanie do zdania egzaminu kwalifikacyjnego na tytuł czeladnika.

Nauka zawodu u pracodawcy jest historycznie udowodnionym łańcuchem obecnego systemu kształcenia zawodowego. Od dawien dawna w zakładach rzemieślniczych czy kupieckich zawsze byli adepci uczący się zawodu od mistrzów. Taki system zapewniał i nadal zapewnia rzeczywiste, a nie werbalne powiązanie edukacji zawodowej z gospodarką oraz uczył i nadal uczy przedsiębiorczości w praktyce⁷.

Ze względu na swą specyfikę w porównaniu do pozostałych przedsiębiorstw z sektora msp, w opinii autorki, rzemiosło powinno być odrębnym obszarem badań. Zmiana właściciela w każdym przedsiębiorstwie przebiega w odmienny sposób i zależy od szeregu czynników: m.in. od faktu, czy jest już wyznaczony następca, a w przypadku sprzedaży firmy od czasu jaki zajmie przyuczenie następcy – kontrahenta. Nie bez znaczenia jest tu sprawa związana z przekazaniem własności czyli zabezpieczeniem finansowym obecnego właściciela⁸.

Proces planowania sukcesji zależy od historii przedsiębiorstwa oraz jego wielkości. Główne etapy sukcesji w przedsiębiorstwach rodzinnych można usystematyzować następująco:

1. planowanie sukcesji, poszukiwania i wybór sukcesora,
2. określenie ram czasowych procesu sukcesji,
3. szkolenie – wdrożenie następcy,
4. przekazanie władzy⁹.

Ważnym zadaniem właściciela firmy jest ukształtowanie przedsiębiorstwa w taki sposób, aby mogło ono funkcjonować, gdy nie będzie on już obecny w jej strukturach. Planowanie sukcesji najlepiej rozpocząć jak naj-

⁷ G. Dębicka, *Rzemieślnicza edukacja zawodowa partnerem rynku pracy. Na przykładzie województwa opolskie*, [w:] *Edukacja w społeczeństwie ryzyka. Bezpieczeństwo jako wartość*, t. 2, Wyd. WSB w Poznaniu, Poznań 2007, s. 35-42.

⁸ A. Bielawska, *Zmiany pokoleniowe w przedsiębiorstwie*, [w:] *Uwarunkowania rynkowe rozwoju mikro, małych i średnich przedsiębiorstw – Mikrofirma 2011. Tworzenie i zarządzanie*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego” nr 638: „*Ekonomiczne Problemy Usług*” nr 63, 2011, s. 33.

⁹ Ł. Sułkowski, A. Mariański, *Firmy rodzinne, jak osiągnąć sukces w sztafecie pokoleń*, Poltex, Warszawa 2009, s. 39.

wcześniej bowiem takie podejście pozwoli bez pośpiechu przygotować proces sukcesji. Specyfika rzemiosła sprzyja takim rozwiązaniom. Możliwość nauki zawodu od 16 roku życia w wymiarze zarówno teoretycznym jak i praktycznym sprzyja podejmowaniu decyzji przez nestora. Podłożem sukcesji rzemieślniczej zakładającej przekazanie firmy potomkowi powinno być przekazywanie odpowiednich wartości już od najmłodszych lat dziecięcych. Oszczędność, prawość, ciężka praca, upór, odporność, zarządzanie, empatia to cechy charakteru nabywane przez długie lata a niezbędne przy prowadzeniu zakładu rzemieślniczego. Istotnym elementem jest ukształtowanie w następcy przekonania, że samodzielnie dokonał wyboru podejmując pracę w firmie, a nie jest to tylko spełnienie marzeń dotychczasowego właściciela. Przy wyborze sukcesora należy wziąć pod uwagę wiele istotnych czynników. Dwa podstawowe z nich to: zaufanie właściciela dotyczące zdolności i zamiarów sukcesora i gotowość sukcesora do przejścia i prowadzenia przedsiębiorstwa.

Wdrożenie następcy powinno się rozpocząć od zdobycia przez niego doświadczenia zawodowego. Sukcesor powinien zdobywać doświadczenie poza kręgiem firmy należącej do rodziny. Takie rozwiązania są praktykowane w rzemiośle, a możliwości takie stwarza nauka w systemie dualnym realizowana w zakładach rzemieślniczych. Cennym doświadczeniem jest zdobycie kwalifikacji czeladnika po nauce zawodu w innej firmie. Doświadczenie takie warto zaplanować, aby zwiększyć poczucie własnej wartości kandydata, ponadto nabyte umiejętności i nowe pomysły mogą być kluczowe w docelowym miejscu pracy. Nauka w innym niż docelowym zakładzie pracy pozwala na zdobycie praktyki rzemieślniczej, ale także na poznać pozostałych elementów składowych działalności gospodarczej m.in. przedsiębiorczości, obsługi klienta, logistyki, marketingu itp.

Kolejnym krokiem w procesie przygotowania sukcesora rzemieślnika jest zdobycie przez kandydata kompetencji menedżerskich. Odchodzący właściciel powinien zaszcześcić w następcy nawyk rozwijania biznesu, jako jednej z najważniejszych wartości. Powinien także upewnić się, że przyszły właściciel jest w stanie wypracować silny autorytet wśród pozarodzinnej części pracowników¹⁰.

Przejęcie firmy przez następcę stanowi ostateczny akt procesu sukcesyjnego. Jest także powodem zmian w funkcjonowaniu podmiotu gospodarczego oraz rodziny właścicielskiej. Zmianie bowiem ulega ośrodki władzy i własności. W związku z powyższym zmianie mogą ulec również priorytety rodziny i przedsiębiorstwa.

¹⁰ Ł. Sułkowski, A. Mariański, *Firmy rodzinne...*, s. 56.

2. Przedmiot badań, metoda i próba badawcza

Cel badań określony we wstępie osiągnięto dzięki analizie informacji uzyskanych w oparciu o ankietę, którą rozesłano do zrzeszonych w Izbie Rzemieślniczej w Opolu zakładów rzemieślniczych funkcjonujących na terenie województwa opolskiego.

Metoda ankietowa jest metodą najbardziej rozpowszechnioną w badaniach firm rodzinnych opartą na źródłach pierwotnych. Metoda ta pozwala na uogólnianie rezultatów uzyskanych z próby¹¹.

Ankieta ta została opracowana na podstawie *Podręcznika socjologicznych badań ankietowych* oraz *Ankietowania pocztowego w badaniach marketingowych i socjologicznych*¹². Kwestionariusz ankiety składał się z pytań zamkniętych. Aby uzyskać jak najpełniejszy obraz badanych zakładów rzemieślniczych, pytania dotyczyły zarówno formy prowadzonej działalności gospodarczej czyli ogólnej charakterystyki firmy, jak i spraw związanych z sukcesją. Wśród pytań kluczowych znalazły się pytania dotyczące bezpośrednio zarządzania firmą, a także strategii/planu sukcesyjnego, momentu przekazania firmy następcy czy wyboru sukcesora.

Badania przeprowadzono w okresie od lutego do marca 2017 roku w zakładach rzemieślniczych województwa opolskiego zrzeszonych w cechach rzemiosł różnych, będących członkami Izby Rzemieślniczej w Opolu. Kwestionariusze ankiet wypełniło 251 rzemieślników.

Respondenci należeli do sektora mikro i małych przedsiębiorstw z następujących branż:

- budowlanej (reprezentowanej przez takie zawody jak malarz-tapeciarz, technolog robót wykończeniowych w budownictwie, murarz, monter suchej zabudowy, posadzkarz, elektryk, cieśla, dekarz, instalator urządzeń wodnych i sanitarnych, instalator urządzeń gazowych, itp.) – 35 rzemieślników,
- stolarskiej – 26 rzemieślników,
- motoryzacyjnej (obejmującej takie zawody jak: mechanik pojazdów samochodowych, elektromechanik, lakiernik) – 39 rzemieślników,
- spożywczej (piekarz, cukiernik) – 73 rzemieślników,
- usług osobistych (fryzjer, kosmetyczka, wizażystka) – 68 rzemieślników.

¹¹ Ł. Sułkowski, A. Marjański, *Metodyka badań firm rodzinnych*, [w:] A. Mariański, M. R. Contreras Loera (red.), *Przedsiębiorczość i zarządzanie*, t. 14, z. 7: 2007 cz. I, Wydawnictwo SAN, Łódź 2007, s. 12.

¹² Z. Sawiński, *Podręcznik socjologicznych badań ankietowych*, IFIS PAN, Warszawa 1999; J. Lichtarski, *Podstawy nauki o przedsiębiorstwie*, Wyd. AE we Wrocławiu, Wrocław 2005.

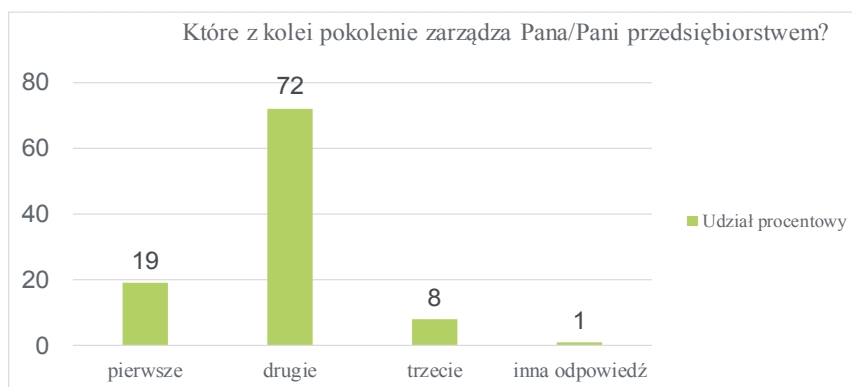
- innej – 10 rzemieślników (zegarmistrz – 1, tapicer – 2, ślusarz – 1, złotnik-jubiler – 1, krawiec – 3, kominiarz – 2).

Wśród respondentów wystąpili właściciele firm o różnych formach prawnych – były to zarówno osoby fizyczne prowadzące działalność fizyczną, jak i spółki cywilne, jawne oraz spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Najwięcej spośród ankietowanych firm zrzeszonych, bo aż 97% stanowiły osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą.

3. Wyniki badań

W wyniku analizy kwestionariuszy ankiet stwierdzono, iż większość badanych firm rzemieślniczych to firmy rodzinne, które prowadzone są przez drugie lub trzecie pokolenie. Aż 180 respondentów (72%) stanowi drugie pokolenie a 20 kolejnych (8%) jest trzecim pokoleniem zarządzającym przedsiębiorstwem. Jako pierwsze pokolenie firmę prowadzi 48 rzemieślników (8%). Wyniki te w formie graficznej zawierające ujęcie procentowe przedstawiono na poniższym Rysunku 1.

Rysunek 1. Wykres obrazujący, które pokolenie zarządza badaną firmą rzemieślniczą.



Źródło: Opracowanie własne.

Rzemieślnicy najczęściej konsultują najważniejsze decyzje dotyczące zarządzania firmą z członkami rodziny pracującymi w tej firmie. Taką odpowiedź zaznaczyło 191 respondentów, co stanowi 76%. Z członkami rodziny z poza przedsiębiorstwa konsultuje 10 badanych (4%). Deklarację o podejmowaniu decyzji samodzielnie zaznaczyło 48 rzemieślników, co stanowi 19% badanych. Tylko trzech rzemieślników potwierdziło prowadzenie konsultacji najważniejszych decyzji z współpracownikami, niebędącymi członkami rodziny.

Podobnie sytuacja wyglądała przy podejmowaniu decyzji i zastępstwie podczas dłuższej nieobecności właściciela. Aż 198 rzemieślników (79%) cedowała ww. czynności na członka rodziny pracującego w przedsiębiorstwie. Decyzje podejmowali samodzielnie nawet w przypadku dłuższej nieobecności w firmie za pomocą internetu, telefonu 28 rzemieślników (11%). Po 12 respondentów korzysta z rozwiązania za pomocą członka rodziny z poza przedsiębiorstwa i za pomocą współpracownika niebędącego członkiem rodziny.

Sukcesja w obrębie rodziny dla rzemieślnika była w głównej mierze naturalnym następstwem. Tak zadeklarowało 203 respondentów (81%). Dla kolejnych 43 (17%) sukcesja była szansą dla firmy. Jako zło konieczne sukcesję postrzegало 28 rzemieślników (11%).

Na pytanie „Czy myśli Pan/Pani o przekazaniu firmy kolejnemu pokoleniu?” 203 rzemieślników odpowiedziało „zdecydowanie tak, mam już wybranego sukcesora”. Kolejnych 3 zaznaczyło odpowiedź „tak, ale nie wybrałem jeszcze sukcesora”. Spośród badanych 45 ankietowanych nie myślało jeszcze o przekazaniu firmy.

Nikt z respondentów nie miał sformalizowanego strategii/planu sukcesyjnego, natomiast 236 (94%) rzemieślników plan taki posiadało, ale nie został on sformalizowany. Pięciu przedsiębiorców planowało opracować plan sukcesyjny a dziesięć osób zadeklarowało, że nie miało takiego planu i nie zamierza go opracowywać.

Kolejne pytanie dotyczyło momentu przekazania firmy następcy. Znaczna większość przedsiębiorców planowała przekazać firmę następcy z chwilą, kiedy tamci osiągną konkretny, założony przez siebie wiek. Tak odpowiedziało na to pytanie 206 respondentów. Wśród badanych 35 (14%) zadeklarowało, że przekaze firmę następcy gdy ten ukończy konkretny etap edukacji, a kolejnych 5 gdy sukcesor osiągnie konkretny wiek. Również 5 respondentów zaznaczyło odpowiedź wskazującą, że przekażą firmę następcy gdy sukcesor osiągnie znaczący sukces zawodowy.

Aż 208 rzemieślników (83%) potwierdziło, że sukcesorem będzie dziecko właściciela firmy. Tylko 5 respondentów wskazało, że sukcesorem będzie członek dalszej rodziny. Tyle samo zadeklarowało jako sukcesora osobę z poza rodziny pracującą w firmie. Trzy osoby nie miały jeszcze wybranej konkretnej osoby na sukcesora.

Wyniki badań wskazują, że 173 przedsiębiorców (69%) potwierdziło zainteresowanie i chęć prowadzenia przedsiębiorstwa przez sukcesora, w 50 przypadkach (20%) nie dostrzegало tego zainteresowania u sukcesora, a 28 respondentów (11%) nie potrafiło określić jaki stosunek do prowadzenia firmy przejawia sukcesor.

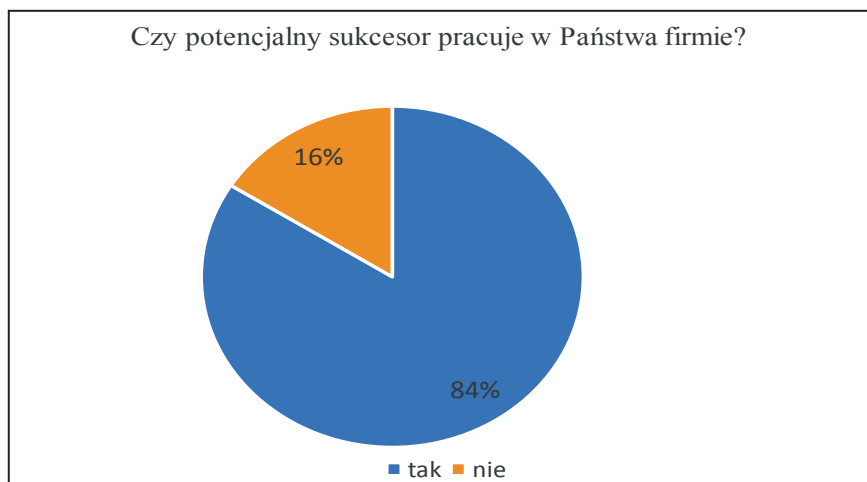
Rysunek 2. Wykres obrazujący w sposób procentowy odpowiedzi rzemieślników na pytanie: Czy potencjalny sukcesor okazuje zainteresowanie i przejawia chęć prowadzenia przedsiębiorstwa?



Źródło: Opracowanie własne.

Zdecydowana większość, bo aż 211 respondentów (84%) potwierdziła fakt, że potencjalny sukcesor pracował w firmie, którą będzie przejmować. Tylko 40 (16%) badanych potwierdziło, że potencjalny sukcesor nie pracował w firmie, którą będzie przejmować. Wyniki te w sposób graficzny przedstawiono poniżej na Rysunku 3.

Rysunek 3. Wykres obrazujący w sposób procentowy odpowiedzi na pytanie: Czy potencjalny sukcesor pracuje w Pana/Pani firmie?



Źródło: Opracowanie własne.

Kolejne pytanie brzmiało: Czy Pani/Pana zdaniem sukcesor jest już gotowy przejąć i zarządzać Państwa firmą?

Spośród badanych 67 odpowiedziało na to pytanie „zdecydowanie tak”, dalszych 80 wybrało odpowiedź „raczej tak”, 73 rzemieślników nie było tego pewnych, a 18 respondentów odpowiedziało „raczej nie”. Dwunastu zakreśliło odpowiedź „zdecydowanie nie”.

Ostatnie pytanie dotyczyło wyobrażeń respondenta o swojej roli w firmie po przekazaniu jej następcy. Wyniki badań ankietowych wskazują, że tylko 10 rzemieślników (4%) zadeklarowało bierne zaangażowanie, natomiast 241 (96%) zdecydowanie opowiedziało się za aktywnym udziałem w pracy firmy kierowanej już przez nową osobę. Celowym w opinii autorki jest przeprowadzenie badań pogłębionych, aby doprecyzować perspektywę aktywności nestorów po przeprowadzonej sukcesji.

Wnioski

Zmiany systemowe i strukturalne polskiej gospodarki zapoczątkowane na przełomie lat 80/90. XX w. doprowadziły do niezwykle dynamicznego rozwoju sektora małych i średnich przedsiębiorstw, w tym także przedsiębiorstw rzemieślniczych. Czas dzielący współczesność od tamtych lat ujawnił występowanie szerokiego wachlarza problemów z jakimi mierzyli się owi przedsiębiorcy. Niektóre z nich stały się przedmiotem badań naukowych. Do tych które czekają na pogłębione analizy należą problemy sukcesji w firmach rzemieślniczych.

Większość badanych przedsiębiorstw rzemieślniczych stanowiły firmy rodzinne, które prowadzone były przez drugie lub trzecie pokolenie (80%). Strategicznym zadaniem właścicieli tych firm jest więc wybór i wychowanie kontynuatora, który zrozumie dotychczasowe dziedzictwo firmy i jej kulturę organizacyjną oraz podejmie dzieło dalszego rozwijania firmy.

Respondenci sukcesję postrzegają jako naturalne następstwo a nawet szansę dla firmy. Tylko 11% osób wśród których przeprowadzono badania ankietowe określiło sukcesję jako zło konieczne. O przekazaniu firmy kolejnemu pokoleniu myślało 99% rzemieślników.

Liczne badania potwierdzają hipotezę, że im mniejsza firma tym mniejszy stopień formalizacji¹³. Większość, bo aż 94% respondentów posiadało plan sukcesji, chociaż nie był on sformalizowany. Procedury w mikro i małych przedsiębiorstwach często wypracowywane są podczas pracy, bez zbędnej biurokracji. Firmy te cechuje uproszczona struktura zarządza-

¹³ L. Niemczal, Rola więzi rodzinnych w kontekście sukcesji przedsiębiorstw rodzinnych, „ZN WSH Zarządzanie” 2015, nr 3, s. 67.

nia i dzięki temu przepływ informacji czy też podejmowanie decyzji jest sprawniejsze niż w innych przedsiębiorstwach. Kluczowe decyzje podejmowane są w konsultacji z członkami rodziny, którym łatwiej jest ze sobą się skomunikować. Sprawy firmowe są nierzadko omawiane podczas rodzinnych spotkań. Rzemieślnicy taki nieformalny sposób zasięgania opinii i decydowania uważają za silną stronę swoich przedsiębiorstw. Dzięki niemu optymalizują wykorzystanie czasu koniecznego do rozstrzygnięcia koniecznych spraw w firmie. Sukcesja w rzemieślniczej firmie nastąpi gdy właściciel firmy osiągnie konkretny wiek – 82% lub gdy sukcesor ukończy określony etap nauki – 14%.

Poszukiwania sukcesorów w planach respondentów ogniskowały wokół członków najbliższej rodziny. Ten wariant sukcesji wybrało 83% respondentów wskazując na swoje dziecko jako następcę prowadzącego firmę. Analiza ankiet pozwala stwierdzić, że w opinii prowadzących firmy 69% sukcesorów okazuje zainteresowanie i przejawia chęci prowadzenia przedsiębiorstwa. Na uwagę zasługuje fakt, że 84% respondentów przygotowuje już do przyszłych obowiązków swoich następców poprzez zatrudnianie ich w swojej firmie. Aż 59% twierdziło, że sukcesor w dniu przeprowadzenia badań ankietowych był gotowy do sukcesji.

Z problemem sukcesji wiąże się pytanie o perspektywę aktywności osób zdających obowiązki kierowania firmą. Wydaje się, że istotnym aspektem jest odpowiednie przygotowanie do funkcjonowania w tej perspektywie. Z przeprowadzonych badań wynika, że respondenci po sukcesji nadal widzą swoje zaangażowanie w firmę.

Bibliografia

1. Bielawska A., *Zmiany pokoleniowe w przedsiębiorstwie*, [w:] *Uwarunkowania rynkowe rozwoju mikro, małych i średnich przedsiębiorstw – mikrofirma 2011. Tworzenie i zarządzanie*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego nr 638: Ekonomiczne problemy usług” nr 63, 2011.
2. Dębicka G., *Rzemieślnicza edukacja zawodowa partnerem rynku pracy. Na przykładzie województwa opolskiego*. [w:] M. Gwoździčka-Piotrowska, A. Zduniak (red. nauk.), *Edukacja w społeczeństwie ryzyka. Bezpieczeństwo jako wartość*, t. 2, Wyd. WSB w Poznaniu, Poznań 2007.
3. Iszkowski K., *Władza trudno przychodzi, nietatwo ją odzyskać. Dobra sukcesja. Nowoczesne podejście do zarządzania sukcesją i majątkiem w firmach rodzinnych*, Raport Thinktank 2012

4. Jeżak J., Popczyk W., Winnicka-Popczyk A., *Przedsiębiorstwo rodzinne. Funkcjonowanie i rozwój*, Difin, Warszawa 2004.
5. Lichtarski J. *Podstawy nauki o przedsiębiorstwie*. Wyd. AE we Wrocławiu, Wrocław 2005.
6. Niemczal Ł., Rola więzi rodzinnych w kontekście sukcesji przedsiębiorstw rodzinnych, „ZN WSH Zarządzanie” 2015, nr 3.
7. Niemczal Ł., *Strategiczne zachowania firm rodzinnych wobec ciągłości i sukcesji*, „Ekonomika i Organizacja” 2014, nr 10.
8. Sawiński Z., *Podręcznik socjologicznych badań ankietowych*, IFIS PAN, Warszawa 1999.

The process of succession in craft companies of the Opole Voivodship Abstract

The craft enterprises are an important part of the Polish economy is inextricably linked with the sector of micro, small and medium-sized enterprises. They are characterized by a great diversity of products and services offered. Succession in these companies, understood as the transfer of authority and ownership of the next generations, becomes more and more current and popular topic among craftsmen. The development of craft companies determined is the personality of the owner. Change the owner of the company is always a crucial moment in the history of the company. The main objective of the article is an indication of the specificity of craft firms and to examine whether these companies are planning to succession and what is the process of succession of power and property. In order to achieve the intended purpose in addition to the research literature was also the method ankietową. Business studies-craftsmen of Opole was carried out in the period from February to March 2017.

Keywords: *craft, craft enterprises, succession,*

Kontakt

Nazwisko autora: **Dębicka-Ozorkiewicz Grażyna**

Afiliacja (uczelnia): Izba Rzemieślnicza w Opolu

Email: grazyna.debicka@izbarzem.opole.pl

Działalność edukacyjna rzemiosła Opolszczyzny, a oczekiwania pracodawców.

Łukasz Denys

Streszczenie

Działalność edukacyjna rzemiosła polskiego ewaluowała przez wieki, aby sprostać wymaganiom stale zmieniającej się cywilizacji. Rzemieślnicza nauka zawodu jest powszechną i uznaną formą zdobywania zarówno wiedzy, umiejętności i kompetencji zawodowych. W artykule przedstawiono zarys historyczny działalności oświatowej rzemiosła. Dokonano szerszej analizy współczesnego procesu kształcenia przyszłych czeladników i mistrzów. Opublikowano wyniki własnych badań ankietowych przeprowadzonych w 2017 roku wśród uczniów klas III gimnazjalnych dotyczących szkolnictwa zawodowego i wyboru przyszłej ścieżki zawodowej. Zamieszczono również implikacje z ankiet przeprowadzonych wśród pracodawców dotyczących kluczowych kompetencji pracowników. Ponadto w pracy wykorzystano dane statyczne Związku Rzemiosła Polskiego, Izby Rzemieślniczej w Opolu odnoszące się do oświaty zawodowej. Artykuł zawiera również analizę perspektyw kształcenia zawodowego rzemieślniczego i oczekiwań pracodawców wobec adeptów rzemiosła. Poruszono również kwestię innych form edukacji ustawicznej w postaci szkoleń oraz kursów uzupełniających i doskonalących kwalifikacje zawodowe prowadzonych przez opolskie cechy i Izbę Rzemieślniczą. W publikacji poruszone zostały współczesne zagadnienia związane z kształceniem dualnym oraz zmianami w prawodawstwie, które będą odgrywały fundamentalne znaczenie w procesie kreacji oświaty rzemieślniczej. Podjęto także próbę odpowiedzi na pytanie, jak obecnie kształcenie zawodowe w rzemiośle spełnia lub nie spełnia oczekiwań rynku pracy w województwie opolskim.

Słowa kluczowe: *czeladnik, edukacja, kształcenie zawodowe, rzemiosło, mistrz, oświata, pracodawca.*

Wstęp. Zarys historyczny

Rzemiosłu polskiemu od ponad 650 lat towarzyszyła działalność edukacyjna. W tym okresie znajdowała się w ciągłym stanie dostosowywania się do zmieniających się uwarunkowań zewnętrznych. Najburzliwszy okres zmian w kształceniu opolskich rzemieślników to ostatnie siedemdziesiąt lat.

Uzyskanie odpowiedniego wykształcenia od wieków powiązane było z ryzykiem oraz nakładem finansowym. Mistrz przekazywał swoją wiedzę i umiejętności terminatorowi¹, który to uzyskiwał nowe kompetencje, aby w przyszłości móc w pełni profesjonalnie wykonywać prace rzemieślnicze.

W średniowieczu podstawową barierą dostępności do nauki rzemieślniczej był fakt, że rodziny nie były dysponentem środków finansowych, które mogłyby przeznaczyć na kształtowanie dzieci. Stonowano wówczas prostą wymianę: praca za naukę zawodu. Nauka trwała przeciętnie od trzech do sześciu lat, a w szczególnych przypadkach nawet dla kilkunastu². Pod koniec XVII wieku w jednym z opolskich cechów okres ten wynosił od dwóch lat do czterech lat. Przyjęło się, że nie opłacający nauki uczniowie pozostawali w terminie dłużej, na przykład cztery lata zamiast trzech. W XVII i XVIII wprowadzono okres próbny dla przyszłych terminatorów, który trwał dwa tygodnie³. Chociaż Lanrecht, czyli pruskie prawo-krajowe nadało mistrzom wyłączną kompetencję, do nauczania zawodu, a jednocześnie zobowiązywał ich do wykazywania się koniecznymi umiejętnościami technicznymi i teoretycznymi. Przepisy te, obowiązywały do XIX wieku, kiedy to wprowadzono wolność działalności gospodarczej, która dawała każdemu, kto opłacił stosowny podatek, prawo prowadzenia zakładu rzemieślniczego. Ta zasada wprowadziła także rewolucję do dotychczasowych reguł nauczania zawodu. Zmieniony zbiór przepisów z 1869 roku, zwany porządkiem rzemieślniczym, podtrzymywał jednak, że to cech musiał wyrażać zgodę na ewentualne przyjęcie ucznia przez mistrza⁴. Pod koniec XIX wieku w ustawie rzemieślniczej usystematyzowano wymagania. Czas trwania nauki, który określono na trzy, ewentualnie cztery lata, także określał wymagania stawiane nauczycielom. Do nich należało ukończenie 24 roku życia oraz możliwość wylegitymowania się dokumentem poświadczają-

¹ Terminator- uczeń pobierający nauki rzemiosła pod okiem mistrza. Kończąc naukę uzyskuje tytuł czeladnika.

² S. Popiołek *Polskie Tradycje cechowe Opolszczyzny*, [w:] J. Bałaban (red.), *Księga Rzemiosła Opolszczyzny*, Opole 1967, s. 45.

³ D. Kurpiers, *Nauka zawodu*, [w:] W. Musialik (red.) *Z historii rzemiosła na Śląsku*, Izba Rzemieślnicza w Opolu, Opole 2017, s. 64.

⁴ *Ibidem*, s. 66.

cym, co najmniej trzy letnią naukę zawodu, a w przypadku jej braku – co najmniej pięcioletnią praktykę rzemieślniczą⁵. We wspomnianej ustawie potwierdzono również wcześniejsze uprawnienia do prowadzenia egzaminów czeladniczych. Natomiast uprawnienia nadzoru nad kształceniem i egzaminowaniem młodzieży przyznano izbom rzemieślniczym. W ustawie rzemieślniczej podobnie jak w przypadku egzaminów uczniowskich, cechy otrzymywały uprawnienia do sprawdzenia umiejętności kandydata na mistrza⁶.

Powojenna rzeczywistość kształcenia opolskich rzemieślników zmieniona została uchwałą Zarządu Izby Rzemieślniczej w Katowicach w dniu 7 września 1945 roku, która powołała do życia Ekspozyturę Izby Rzemieślniczej w Opolu. Z chwilą powołania w Opolu stałego przedstawicielstwa Izby, dla rzemiosła Opolszczyzny rozpoczął się nowy etap rozwoju organizacji rzemieślniczych. W polskiej rzeczywistości państwowej pierwsze cechy powstały tam we wrześniu 1945 roku⁷. Pierwszy kurs przygotowawczy dla kandydatów do egzaminów mistrzowskich i czeladniczych, zorganizowany w porozumieniu z Publiczną Średnią Szkołą Zawodową ukończyło 46 kandydatów na mistrzów i 60 kandydatów na czeladników. Pierwsze egzaminy mistrzowskie odbyły się 6 kwietnia 1946 roku. Przed ich przeprowadzeniem w Opolu powołano do życia pierwsze komisje egzaminacyjne także dla czeladników.

W działalności rzemiosła opolskiego i jego organizacji, w obszarze szerokokorozumianej oświaty zawodowej, dominowały dwa nurty: nauka zawodu w zakładach rzemieślniczych oraz potwierdzanie posiadanych kwalifikacji zawodowych przed członkami komisji egzaminacyjnych, powołanymi przez Izbę Rzemieślniczą w Opolu, funkcjonującą już od w lipca 1951 roku. W okresie od listopada 1951 roku do marca 2017 roku przed komisjami w Izbie Rzemieślniczej w Opolu kwalifikacje uzyskało 67 326 mistrzów oraz 110 530 czeladników⁸.

Od tego czasu opolskie cechy i Izba Rzemieślnicza wykorzystują również inne formy edukacji ustawicznej w postaci szkoleń oraz kursów uzupełniających i doskonalących kwalifikacje zawodowe. Działania organizacji rzemieślniczych w tym zakresie pozostają determinowane potrzebami rzemieślników, którzy obok działalności gospodarczej, zajmują się szkoleniem uczniów. Z oczywistych względów rzemieślnicy oczekują wsparcia w zakresie dostarczania bogatej oferty możliwości doskonalenia kwalifikacji własnych oraz zatrudnionych pracowników.

⁵ Ibidem, s. 68.

⁶ Ibidem, s.74.

⁷ J. Bałaban *Księga Rzemiosła Opolszczyzny...*, s. 131- 132.

⁸ *Księga Wieczysta Izby Rzemieślniczej w Opolu.*

1. Współczesna działalność edukacyjna rzemiosła

Współczesna działalność organizacji rzemieślniczych skupiona została w obszarze szerokokorozumianej oświaty zawodowej. Kwalifikacje zawodowe są rozumiane jako zakres i jakość przygotowania niezbędnego do wykonywania określonego zawodu⁹.

Małe i średnie firmy rzemieślnicze są tradycyjnie już od wielu pokoleń miejscami nauki rzemiosła. Na podstawie doświadczeń i ocen organizacji rzemiosła, praktyków i przedstawicieli środowisk edukacyjnych można stanowczo stwierdzić, że kształcenie praktyczne u pracodawcy, posiada wiele walorów, których nie może dać najlepsza szkoła, działając w warunkach symulacji¹⁰. Rzemiosło oferuje kształcenie w różnych branżach, tworząc elastyczny system kształcenia zawodowego, który umożliwi przygotowanie wysoko wykwalifikowanych kadr nie tylko w popularnych zawodach, ale także w zawodach unikatowych i takich o charakterze artystycznym.

Z danych Związku Rzemiosła Polskiego wynika, że w 2016 roku w Polsce kształcenie rzemieślnicze dla 73 723 uczniów prowadziło 23 089 zakładów rzemieślniczych¹¹. Natomiast z informacji oświatowej Izby Rzemieślniczej w Opolu dowiadujemy się, że w 2016 roku dla 2986 uczniów kształcenie prowadzone było przez 1104 opolskich zakładów rzemieślniczych¹². Uczniowie w rzemiośle w Polsce stanowią prawie 30 procent wszystkich uczniów szkół zawodowych, które w wyniku reformy oświaty od 1 września 2017 roku zostały przekształcone w szkoły branżowe I stopnia¹³. Organizacje rzemieślnicze w Polsce kształcą ponad 6 tysięcy uczniów. Aktualnie kwalifikacje czeladnika i mistrza można uzyskać w 130 zawodach.

⁹ W. Okoń, Słownik pedagogiczny, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1984, s. 155.

¹⁰ G. Dębicka-Ozorkiewicz, Tendencje wyboru zawodów... , s. 289.

¹¹ Oświata zawodowa, www4.zrp.pl/Dzia%C5%82alno%C5%9B%C4%87ZRP/O%C5%9Bwiatazawodowa/Egzaminy/Raporty_zwynik%C3%B3wzdzia%C5%82alno%C5%9Bcio%C5%9Bwiatowej/tabid/393/language/pl-PL/Default.aspx [dostęp 10.10.2017]

¹² Zestawienie Informacji Oświatowych za 2016 r. Tabela nr 1 Izba Rzemieślnicza w Opolu dane wg. stanu na 31.12.2016 r.

¹³ Szkoły branżowe I stopnia realizują kształcenie w zakresie jednej kwalifikacji. Po ukończeniu branżowej szkoły I stopnia i zdaniu egzaminu z jednej kwalifikacji absolwent uzyska dyplom potwierdzający kwalifikacje zawodowe, a także i otrzyma wykształcenie zasadnicze branżowe. Pierwsi absolwenci ukończą branżową szkołę I stopnia w 2020 r., w związku z tym, uruchomienie branżowej szkoły II stopnia nastąpi 1 września 2020 r. Szkoły branżowe II stopnia będą funkcjonowały w zawodach, które mają kontynuację na poziomie technika. Po ukończeniu szkoły II stopnia i po zdaniu egzaminu z zakresu drugiej kwalifikacji, absolwent uzyska wykształcenie średnie branżowe oraz dyplom technika. Absolwent branżowej szkoły II stopnia będzie mógł przystąpić do egzaminu maturalnego, a po uzyskaniu świadectwa dojrzałości może kontynuować kształcenie na studiach wyższych. Branżowa szkoła, <https://reformaedukacji.men.gov.pl/tag/branżowa-szkola> [dostęp: 21.10.2017]

Rzemieślnicza nauka zawodu jest powszechną i uznaną formą zdobywania zarówno wiedzy, umiejętności i kompetencji zawodowych. W kształceniu tym współmierną rolę odgrywają pracodawcy i szkoły zawodowe, branżowe kreując kształcenie zawodowe o charakterze dualnym¹⁴. W obecnym stanie prawnym zajęcia praktyczne mogą odbywać się u pracodawców, na zasadach dualnego systemu kształcenia, na podstawie umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego, zawartej między młodocianym a pracodawcą lub na podstawie umowy o praktyczną naukę zawodu, zawartej między dyrektorem szkoły a pracodawcą przyjmującym uczniów na praktyczną naukę zawodu¹⁵. Kluczowym celem reformy kształcenia zawodowego i ustawicznego na poziomie ponadgimnazjalnym jest zwiększenie jego skuteczności i efektywności oraz zharmonizowanie tego etapu edukacji z rynkiem pracy. Realizacji tego celu służy, m.in., współdziałanie szkolnictwa zawodowego z pracodawcami. Realizowane być one powinno być na poziomie lokalnym, jako bezpośrednia współpraca szkoły i cechu z pracodawcami rzemieślnikami, funkcjonującymi na lokalnym i regionalnym rynku pracy. Jedną z form tej współpracy powinny być zajęcia praktyczne organizowane dla uczniów u pracodawców tak, aby nauka zawodu przebiegała w rzeczywistych warunkach pracy, w kontakcie z nowoczesną technologią.

Absolwent gimnazjum, a od 2019 roku ośmioletniej szkoły podstawowej staje przed ogromnym dylematem związanym z wyborem przyszłej ścieżki edukacyjnej i zawodowej. Nauka zawodu w rzemiośle wydaje się być słusznym rozwiązaniem, bowiem zapewnia dobry start w życie zawodowe: praktykę, szybką samodzielność, zwiększając jednocześnie szansę zatrudnienia i gwarancję jego utrzymania. Nie bez znaczenia dla młodego człowieka jest możliwość kontynuacji dalszego procesu edukacyjnego. Podstawowym aktem prawnym regulującym kwestię zatrudnienia pracowników młodocianych jest ustawa z dnia 26 czerwca 1974 roku Kodeks Pra-

¹⁴ Według UNESCO dualny system kształcenia nazywany jest dualnym, ponieważ w jego ramach proces przyuczania do zawodu w przedsiębiorstwie oraz kształcenie zawodowe w szkole zawodowej łączone są w jeden kurs". W przedsiębiorstwie uczeń otrzymuje szkolenie praktyczne, które w szkole zawodowej jest uzupełniane wiedzą teoretyczną. Według Cedefo (Europejskiego Centrum Rozwoju Kształcenia Zawodowego) dualny system kształcenia odnosi się do kształcenia lub szkolenia, które łączy okresy nauki w instytucji oświatowej lub ośrodkiem szkoleniowym oraz w miejscu pracy. Cedefop opisuje również dualny system kształcenia, jako szkolenie w formach naprzemiennych, podkreślając, że termin „dualny system kształcenia” może być stosowany wymiennie z terminami „szkolenie w formach naprzemiennych”, „przyuczenie do zawodu” lub „uczenie się poprzez praktykę w miejscu pracy”.

Między tymi terminami istnieją jednak niewielkie, choć istotne różnice w odniesieniu do wspomnianych wyżej dwóch aspektów. A. M. Nogueira, Temat przewodni: Dualny system kształcenia: rozwiązanie na trudne czasy? [www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/BRIE/2014/529082/IPOL_BRI\(2014\)529082_PL.pdf](http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/BRIE/2014/529082/IPOL_BRI(2014)529082_PL.pdf) [dostęp: 28.09.2017]

¹⁵ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 24 sierpnia 2017 r. w sprawie praktycznej nauki zawodu (Dz. U. z 2017 r. poz. 1644)

cy, z późniejszymi zmianami¹⁶. Obecnie w stanie *de lege lata* młodocianym jest osoba, która ukończyła 16 lat a nie przekroczyła 18 lat¹⁷. Zabroniono zatrudniania osoby, która nie ukończyła 16 roku życia. Ustawodawca przewidział możliwość zatrudniania młodocianych, którzy ukończyli gimnazjum, po reformie ośmioletnią szkołę podstawową, nieposiadających kwalifikacji zawodowych tylko w celu przygotowania zawodowego. Przygotowanie zawodowe młodocianych może odbywać się w trzech formach. Pierwsze to nauka zawodu, której celem jest przygotowanie młodocianego do pracy w charakterze wykwalifikowanego pracownika lub czeladnika. Naukę zawodu przebiegającą u pracodawcy na podstawie umowy o pracę uzupełnia doksztalcanie teoretyczne w szkole lub w systemie pozaszkolnym np. w formie kursów. Kolejną formą jest przyuczenie do wykonania określonej pracy mające na celu przygotowanie młodocianego do roli przyuczonego pracownika i może dotyczyć kwalifikacji zawodów w zakresie szkolnictwa zawodowego. Trzecią formą jest rzemieślnicze przygotowanie zawodowe młodocianych, zatrudnianych przez rzemieślników w nieujętych w klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego, a określanych w przepisach dotyczących kwalifikacji zawodów i specjalności do potrzeb rynku pracy. W takich sytuacjach młodociani zobowiązani zostali zawierać z pracodawcą umowę o pracę o naukę zawodu. Jej podpisaniem w formie pisemnej tanowi zabezpieczenie socjalnych i prawnych warunków pracowniczych ucznia w tym wymiaru wynagrodzenia za pracę. Ponadto młodocianego pracownika obejmuje obowiązkowe ubezpieczenie społeczne, ma prawo do urlopu wypoczynkowego, posiada uprawnienia socjalne oraz podlega szczególnej ochronie prawnej. Po zakończonej nauce zawodu adept rzemiosła przystępuje do egzaminu czeladniczego.

Podstawą prawną systemu egzaminów czeladniczych i mistrzowskich przeprowadzanych przez rzemieślnicze komisje egzaminacyjne jest Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 10 stycznia 2017 roku w sprawie egzaminu czeladniczego, egzaminu mistrzowskiego oraz egzaminu sprawdzającego, przeprowadzanych przez komisje egzaminacyjne izb rzemieślniczych (Dz.U. z 2017 poz. 89 z późn. zm.) oraz Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 sierpnia 2017 roku zmieniające rozporządzenie w sprawie egzaminu czeladniczego, egzaminu mistrzowskiego oraz egzaminu sprawdzającego, przeprowadzanych przez komisje egzaminacyjne izb rzemieślniczych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1607).

¹⁶ Dz.U. 1974 Nr 24 poz.141 z późn.zm.

¹⁷ Nowe brzmienie art.190 Kodeks Pracy z 1974 r. wejdzie w życie 1 września 2018 r. (Dz. U. z 2009 r., poz. 458). Młodocianym w rozumieniu kodeksu , jest osoba która ukończyła 15 lat, a nie przekroczył 18 lat. Zabronione jest zatrudnienie osoby, które ukończyły 15 lat.

Cechą charakterystyczną egzaminów zawodowych przeprowadzanych przez izby rzemieślnicze jest ich otwartość i dostępność dla różnych grup kandydatów, tj. zarówno młodocianych absolwentów nauki zawodu u rzemieślnika, jak też osób dorosłych, poszukujących możliwości potwierdzenia kwalifikacji nabytych w drodze pracy zawodowej i przygotowania teoretycznego. Izby rzemieślnicze mogą wydawać Suplementy EUROPASS do świadectw czeladniczych i dyplomów mistrzowskich we wszystkich zawodach, w których komisje egzaminacyjne przeprowadzają egzaminy czeladnicze i mistrzowskie. Suplementy wydawane są w języku polskim i angielskim¹⁸. Związek Rzemiosła dokonuje legalizacji świadectw czeladniczych i dyplomów przeznaczonych do obrotu prawnego z zagranicą.

Do egzaminu czeladniczego w Izbie Rzemieślniczej mogą przystąpić osoby spełniające wymagania przewidziane prawem oświatowym. Dopuszczani do niego są adepti rzemiosła, który ukończyli naukę zawodu u rzemieślnika, jako młodociani pracownicy, a także uzyskali wykształcenie teoretyczne w szkole lub w formach pozaszkolnych. Z tej samej możliwości mogły skorzystać osoby posiadające świadectwo ukończenia gimnazjum albo ośmioletniej szkoły podstawowej, a jednocześnie ukończyli jedną z form kształcenia ustawicznego w formie pozaszkolnej. Do egzaminu czeladniczego także dopuszcza się osoby, które uczestniczyły w praktycznej nauce zawodu dorosłych, zgodnie z ustawą o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Ustawodawca przewidział możliwość przystąpienia do egzaminu czeladniczego także osób posiadających świadectwo ukończenia gimnazjum albo ośmioletniej szkoły podstawowej i co najmniej trzyletni okres wykonywania zawodu, w którym zdaje egzamin. Z tego samego prawa mogły skorzystać także osoby posiadające świadectwo ukończenia szkoły ponadpodstawowej, dotychczasowej szkoły ponadgimnazjalnej albo szkoły ponadpodstawowej, działającej w systemie oświaty przed dniem 1 stycznia 1999 roku i prowadzących kształcenie zawodowe o kierunku związanym z zawodem, w którym kandydat do zawodu rzemieślniczego zdawał egzamin¹⁹. Osoby, które dysponują tytułem zawodowym w zawodzie wchodzącym w zakres zawodu, w którym zdaje egzamin czeladniczy i łącznie posiadają, co najmniej półroczny okres wykonywania zawodu,

¹⁸ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 10 stycznia 2017 r. w sprawie egzaminu czeladniczego, egzaminu mistrzowskiego oraz egzaminu sprawdzającego, przeprowadzanych przez komisje egzaminacyjne izb rzemieślniczych (Dz.U. z 2017 r. poz.89), <http://dziennikustaw.gov.pl/du/2017/89/1> [dostęp:15.07.2017]

¹⁹ §1 pkt. 5 Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 sierpnia 2017 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie egzaminu czeladniczego, egzaminu mistrzowskiego oraz egzaminu sprawdzającego, przeprowadzanych przez komisje egzaminacyjne izb rzemieślniczych (Dz.U. z 2017 r. poz.1607).

w którym zdaje egzamin mogą także podejść do egzaminu czeladniczego. Ostatnim z możliwych warunków przystąpienia do egzaminu czeladniczego jest posiadanie świadectwa ukończenia nauki w gimnazjum albo ośmioletniej szkoły podstawowej oraz zaświadczenia o uzyskaniu pozytywnej oceny z egzaminu sprawdzającego lub świadectwo potwierdzające kwalifikację w zawodzie, a także, co najmniej roczny okres wykonywania zawodu, w którym zdaje egzamin. W tym ostatnim przypadku ów dokument mogło zastąpić zaświadczenie o zdaniu egzaminu sprawdzającego lub świadectwa potwierdzającego kwalifikację w zawodowe²⁰.

Zgodnie z aktualnymi przepisami oświatowymi izba rzemieślnicza dopuszcza do egzaminu mistrzowskiego osobę po spełnieniu ustawowo określonych warunków. Kryterium koniecznym dopuszczenia do egzaminu mistrzowskiego we wszystkich przypadkach jest posiadanie świadectwa ukończenia szkoły ponadpodstawowej, dotychczasowej szkoły ponadgimnazjalnej, albo szkoły ponadpodstawowej działającej w systemie oświaty przed dniem 1 stycznia 1999 roku. Dodatkowe wymagania uzależnione są od posiadanego dyplomu rzemieślniczego (czeladnika lub mistrza równorzędnego w zawodzie wchodzącym w zakres zawodu, w którym kandydat zdaje egzamin), okresu wykonywania zawodu, poziomu wykształcenia (wykształcenie średnie, średnie branżowe lub wyższe), a także wykonywania zawodu samodzielnie w ramach prowadzenia działalności gospodarczej²¹.

Izby rzemieślnicze mogą powoływać komisje egzaminacyjne dla 130 zawodów, w których w większości może być prowadzone przygotowanie zawodowe młodocianych pracowników oraz osób dorosłych. Natomiast Izba Rzemieślnicza w Opolu obecnie, tj. w kwietniu 2016 roku prowadziła egzaminy mistrzowskie i czeladnicze w 43 zawodach rzemieślniczych²². Do komisji egzaminacyjnych opolska Izba powoływała głównie rzemieślników prowadzących działalność gospodarczą. Ich tam obecność ma istotne znaczenie ze względu na ocenę poziomu kwalifikacji osoby przystępującej do egzaminu praktycznego. W komisjach uczestniczą także nauczyciele ze szkół zawodowych, placówek oświatowych, współpracują-

²⁰ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 10 stycznia 2017 r. w sprawie egzaminu czeladniczego, egzaminu mistrzowskiego oraz egzaminu sprawdzającego, przeprowadzanych przez komisje egzaminacyjne izb rzemieślniczych (Dz.U. z 2017 poz. 89 z późn. zm.)

²¹ § 1 pkt 4 Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 sierpnia 2017 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie egzaminu czeladniczego, egzaminu mistrzowskiego oraz egzaminu sprawdzającego, przeprowadzanych przez komisje egzaminacyjne izb rzemieślniczych. (Dz.U. z 2017 r. poz.1607).

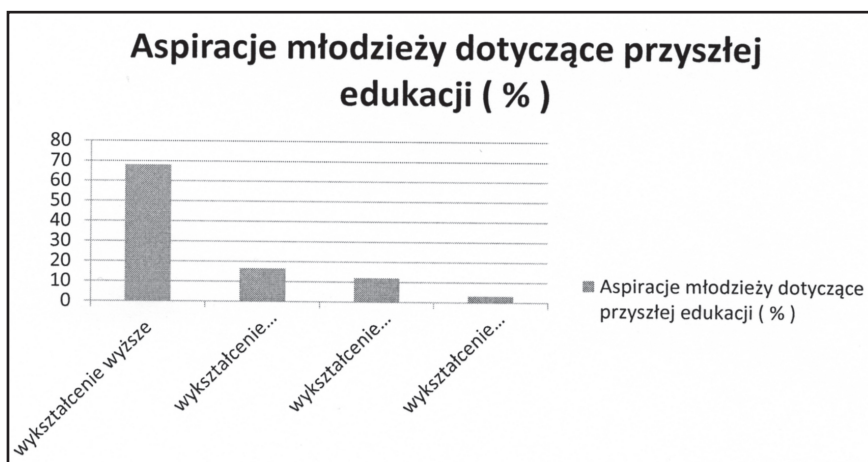
²² Egzaminy kwalifikacyjne, www.izbarzem.opole.pl/2010/10/egzaminy-kwalifikacyjne.html [dostęp: 30.07.2017]

cych z izbami rzemieślniczymi oraz egzaminatorzy wpisani do ewidencji prowadzonej przez Centralną Komisję Egzaminacyjną²³.

Obecnie w ramach projektu „Nowa jakość egzaminów zawodowych w rzemiośle” trwają prace nad stworzeniem platformy internetowej, wspomagającej przebieg egzaminów czeladniczych i mistrzowskich. Założono też, że owo narzędzie będzie źródłem podstawowej wiedzy dla kandydatów do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich.

Chcąc odpowiedzieć na pytanie o przyczyny coraz bardziej ograniczonego zainteresowania zawodami rzemieślniczymi wśród młodzieży kończącej gimnazja autor przeprowadził badania ankietowe²⁴. Po analizie odpowiedzi wykonanych w miesiącach luty- kwiecień 2017 roku wynika, że 42% ankietowanych zna, co najmniej trzy zawody rzemieślnicze. Pytając o kierunek przyszłej edukacji młodzież gimnazjalnych klas w większości odpowiedziała, że w wyniku procesu edukacyjnego chciałaby uzyskać wykształcenie wyższe.

Wykres 1. Aspiracje młodzieży gimnazjalnej dotyczące przyszłej edukacji.



Źródło: Własne badania ankietowe przeprowadzone w dniach 6.02. i 7.04. 2017 r. w grupie 500 gimnazjalistów klasy III w powiatach opolskim i brzeskim.

²³ Oświata zawodowa, www.zrp.pl/Dzia%C5%82alno%C5%9B%C4%87ZRPO%C5%9Bwiatowa/Egzaminy/Raportyzwinyk%C3%B3wdzia%C5%82alno%C5%9Bcio%C5%9Bwiatowej/tabid/393/language/pl-PL/Default.aspx [dostęp: 04.07.2017]

²⁴ Badania ankietowe przeprowadzone w dniach 6.02. i 7.04. 2017 r. w grupie 500 gimnazjalistów klasy III w powiatach Opolskim i Brzeskim.

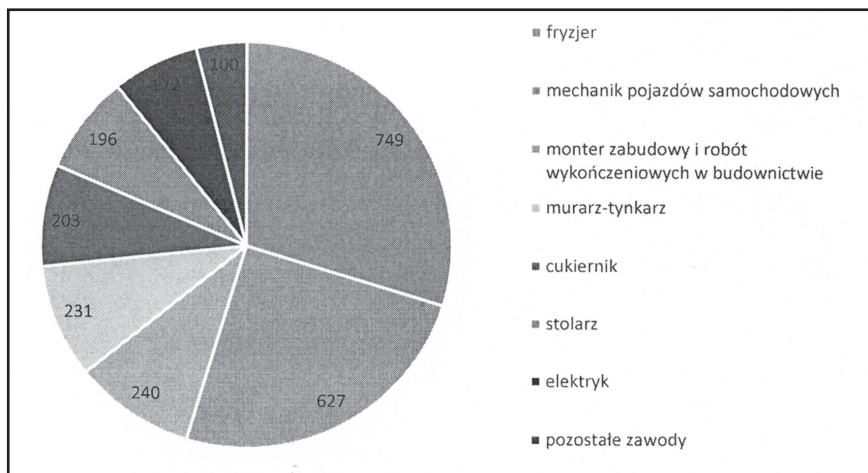
Kolejne pytanie brzmiało: Jakie czynniki będziesz brać pod uwagę wybierając kształcenie po zakończonej w gimnazjum edukacji? Wśród najczęstszych odpowiedzi były w kolejności perspektywy zarobków, odległość od miejsca zamieszkania, prognozy rynku pracy. Za podstawowy bodziec wpływający na wybór szkoły ponad gimnazjalnej uznano perspektywę zarobków i tradycje rodzinne. Analiza losów absolwentów zawodów rzemieślniczych pozwala zauważyć, że wskazywali oni na też tradycje rodzinne, jako odgrywają kluczową rolę przy wyborze zawodu. Taka ocena należy do częstych zjawisk, wśród młodzieży pochodzącej z rodzin o tradycjach i kulturze śląskiej.

Według przeprowadzonych badań największą rolę przy wyborze zawodu, szkoły ponadgimnazjalnej młodzi ludzie wskazywali, że decyzję podejmowali samodzielnie lub przy udziale rodziców ewentualnie nauczycieli. Natomiast pozycja doradcy zawodowego, jako osoby, która pomaga w wyborze szkoły ponadgimnazjalnej była najrzadziej wymieniana. Podczas licznych debat z pracodawcami organizowanymi przez Izbę Rzemieślnicza w Opolu wraz z opolskimi cechami pracodawcy zgłaszali postulaty dotyczące braku interdyscyplinarności doradców zawodowych, gdyż doradca zawodowy w szkole powinien być specjalistą, który ma doświadczenie zawodowe, a niekoniecznie tylko nauczycielskie (pedagogiczne). Ponadto wskazywali na potrzebę kierowania przez nich ścieżkami kariery uczniów, a także posiadać umiejętności komunikacyjne, psychologiczne, znać kierunki zmieniającego się rynku pracy, w tym kwalifikacji zawodów oraz znać instytucje rynku pracy oraz umieć współpracować z pracodawcami. Wobec powyższej wskazanych wymagań należy podkreślić potrzebę przemyslenia reformy kształcenia doradców zawodowych²⁵.

We wspomnianej ankiecie uczniowie zapytani o zawody, które zgodnie ze stanem wiedzy uczniów, w przyszłości rozwiną się gimnazjaliści wskazywali zawód informatyka (27,73%), lekarza (16,3%), sprzedawcy (18,88%), logistyka (7,21%), fryzjera (5,82%), kucharza (4,40%). Pozostałe zawody wybrało 30% respondentów.

²⁵ Dokument z dnia 09.05.2017 r. Wnioski z debat oświatowych „Uczeń. Rodzic. Nauczyciel – Dobra zmiana” od 22.04.2016 r. do 09.05.2016 r. Rzemiosło Innowacyjne, Kuratorium Oświaty w Opolu, Izba Rzemieślnicza w Opolu.

Wykres 2. Zawody cieszące się największym zainteresowaniem wśród młodzieży gimnazjalnej.



Źródło: Badania ankietowe przeprowadzono w dniach 6.02. i 7.04. 2017 r. na grupie 500 gimnazjalistów klasy III w powiatach opolskim i brzeskim.

Wśród sześciu najpopularniejszych zawodów przyszłości znalazły się dwa zawody rzemieślnicze: fryzjer i kucharz. Wyniki ankiet przeprowadzonych wśród gimnazjalistów i oczekiwania pracodawców korelują z danymi zawartymi w jednorocznej prognozie sytuacji w zawodach, „Barometr zawodów województwa opolskiego 2017 roku”²⁶. Pomiędzy uwzględnianymi tam trzydziestoma siedmioma zawodami wśród piętnastu deficytowych zawodów rzemieślniczych wymieniono cieśle, stolarza budowlanego, dekarza i blacharza budowlanego, kelnera, krawca, kucharza, lakiernika, mechanika pojazdów samochodowych, montera instalacji, operatora obróbki skrawaniem, piekarza, stolarz, ślusarza i tapicera.

Według danych Izby Rzemieślniczej w Opolu na terenie jej działania 3114 uczniów podjęło naukę zawodach rzemieślniczych. W 2016 roku liczba zakładów rzemieślniczych zrzeszonych w Izbie Rzemieślniczej w Opolu wynosiła 1612 zakładów, z czego 680 zakładów zatrudniało młodocianych pracowników i osoby dorosłe w celu przygotowania zawodowego. Liczba młodocianych, którzy pobierają naukę zawodu to, 2838 osób z czego 148 podjęło przyuczenie do zawodu. W doksztaleniu teoretycznym w formie szkolnej – uczestniczy 2938, a pozaszkolnej – 39 młodocianych. Liczba kursów zawodowych wynosiła 28, a szkoleń – 32.

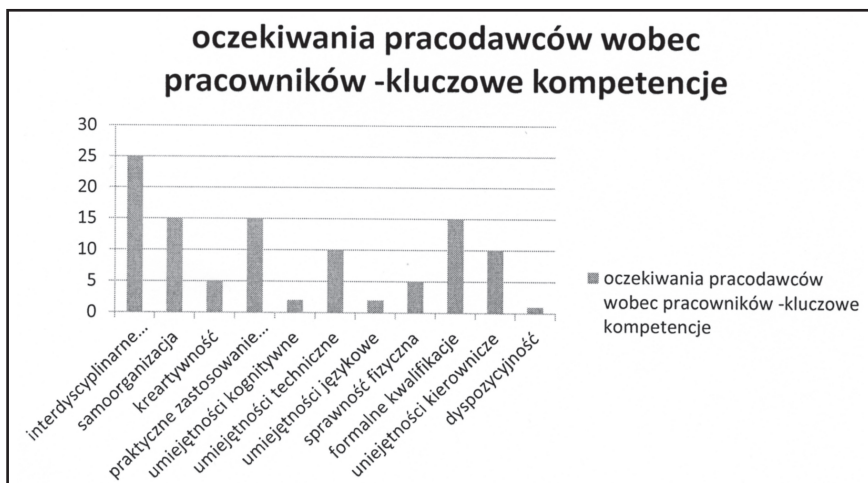
Z informacji oświatowej Związku Rzemiosła Polskiego od pięciu lat w kraju utrzymuje się tendencja spadkowa osób podejmujących dotycząca

²⁶ Barometr zawodów [województwo opolskie], www.barometr.zawodow.pl [dostęp: 09.09.2017]

kształcenie zawodowe. Znaczne ograniczenia zainteresowania wystąpiły w zawodach fotografa, kaletnika, kowala, kamieniarza oraz posadzkarza. Problemem jest niewątpliwie dalsza malejąca popularność osób podejmujących kształcenie zawodowe, zwłaszcza w tzw. zawodach robotniczych. Przyczyna spadku liczby uczniów wynika także z niżu demograficznego, którego konsekwencje szczególnie dotyczą rzemiosła. Zwraca również uwagę tendencja zmiany preferencji zawodowych i branżowych przy wyborach dokonywanych przez młodzież. Nadal pod względem liczby dominują zawody będące od lat wśród pięciu najczęściej wybieranych. Do nich należy fryzjer, mechanik pojazdów samochodowych, cukiernik, stolarz i piekarz, w zakresie których łącznie zdobywa kwalifikacje ponad 2/3 ogółu młodocianych zatrudnianych przez rzemieślników w celu przygotowania zawodowego²⁷.

Przeprowadzono badania wśród pracodawców²⁸ dotyczące kluczowych kompetencji²⁹, jakie w wyniku kształcenia rzemieślniczego powinni posiadać przyszli pracownicy.

Wykres 3. Oczekiwania pracodawców MŚP wobec pracowników- kluczowe kompetencje.



Źródło: Badania własne ankietowe dotyczące oczekiwań pracodawców- kluczowych kompetencji.

²⁷ Oświata zawodowa, <http://www4.zrp.pl/DziałalnośćZRP/Oświatazawodowa> [dostęp: 03.09.2017].

²⁸ Badania własne ankietowe dotyczące oczekiwań pracodawców- kluczowych kompetencji przeprowadzono 10.03.2016-13.05.2016 r. wśród grupy reprezentacyjnej 100 MŚP.

²⁹ Kompetencje kluczowe zostały po raz pierwszy sformułowane na Sympozjum Rady Europy w lutym 1996 r. w Bernie, w wyniku których wyróżniono kompetencje niezbędne takie jak: uczenie się, myślenie, poszukiwanie, doskonalenie się, komunikowanie się, współpraca, działanie.

Pierwszą z pożądanych kluczowych kompetencji są kompetencje „miękkie” interdyscyplinarne wyrażające się w łatwym nawiązywaniu kontaktów z innymi ludźmi, z którymi wspólnie wykonuje się zadania, współpraca w grupie, bycie komunikatywnym i jasne przekazywanie myśli, a także rozwiązywanie konfliktów między ludźmi. Za kolejną kompetencją kluczową uznano umiejętność samoorganizacji, czyli zdolność do samodzielnego organizowania swojej pracy, a także skrupulatność, terminowość, umiejętność zarządzania czasem, samodzielnego podejmowania decyzji, przedsiębiorczości i przejawianie inicjatywy (rozplanowanie i terminowa realizacja działań, skuteczność w dążeniu do celu), kreatywności (bycie innowacyjnym, wymyślanie nowych rozwiązań), odporności na stres, oraz wzbudzania zapału do pracy. W dalszej kolejności pracodawcy wysunęli umiejętności zawodowe, czyli praktyczne zastosowanie posiadanej wiedzy technicznej i umiejętności w pracy zawodowej, zdobywane podczas kształcenia dualnego, posiadane doświadczenie zawodowe oraz umiejętności kognitywne polegające na analizie informacji i umiejętności wyciągania wniosków. Kolejne kompetencje kluczowe wyartykułowane przez pracodawców to umiejętności techniczne, w tym obsługa komputera i sprzętów w naturalnym środowisku pracy, umiejętności językowe, sprawność fizyczna, umiejętności kierownicze, dyspozycyjność oraz formalne kwalifikacje w tym dyplom czeladnika lub mistrza w zawodzie.

3. Podsumowanie

Działalność edukacyjna rzemiosła opolskiego zmieniała się na przestrzeni lat. Powinnością zakładów rzemieślniczych, w kształceniu zawodowym na potrzeby rynku pracy jest dostarczanie społeczeństwu w pełni wykwalifikowanych fachowców – pracowników, ale i przyszłych mistrzów oraz pracodawców. Chodzi o zaopatrzenie adeptów nauki zawodu w odpowiedniej jakości kwalifikacje to jest wiedzę, umiejętności i kluczowe kompetencje, dzięki którym znajdą oni zatrudnienie i będą mogli wykonywać swój wyuczony zawód. Na koniec należy odpowiedzieć sobie na pytanie: Czy kształcenie na potrzeby rynku pracy rozumiane jako przygotowanie do konkretnego zawodu jest właściwe? Bo przecież zmienność, nielinearność i relatywizm charakteryzujący ponowoczesny świat nie pozwala nam na proste definiowanie zawodów i wynikających z tego faktu potrzeb rynku.

Dostępne badania naukowców wskazują, iż liczy się nie tylko fakt zdobywania wiedzy i umiejętności - zdobywania zawodu, ale także sposób jego doskonalenia. Właśnie system kształcenia rzemieślniczego wpisuje

się w rzeczywistość zmieniającej się gospodarki. Bo przecież lista zawodów rzemieślniczych ulega ciągłym zmianom. Powstają nowe zawody ale również zaobserwować możemy powrót unikatowych, artystycznych, w których kształci wyłącznie rzemiosło.

Reasumując działalność oświatowa rzemiosła ma charakter permanentny. Uzyskiwanie kwalifikacji rzemieślniczych zaczyna się od kształcenia zawodowego którego pierwszym etapem jest zdobycie dyplomu czeladnika, a później dyplomu mistrza. Jednak edukacja zawodowa w rzemiosle trwa bezustannie, gdyż nowoczesne rzemiosło proklamuje kształcenie ustawiczne³⁰ poprzez dokształcanie w formie licznych kursów i szkoleń organizowanych przez cechy i izby rzemieślnicze.

Bibliografia

1. Bałaban J., *Księga Rzemiosła Opolszczyzny*, Chorzowskie Zakłady Graficzne, Opole 1967.
2. Dębicka-Ozorkiewicz G., Tendencje wyboru zawodów w rzemieślniczym systemie nauczania ze szczególnym uwzględnieniem województwa opolskiego, [w:] W. Duczmal, J. Tej, Ł. Fiebich, *Edukacja na drodze cz.1: Nauczyciel-uczeń-edukacja*, Wydawnictwo Instytut Śląski, Opole 2016.
3. Kurpiers D., *Nauka zawodu*, [w:] W. Musialik (red.), *Z historii rzemiosła na Śląsku*, Izba Rzemieślnicza w Opolu, Opole 2017.
4. Nogueira A. M., *Temat przewodni: Dualny system kształcenia: rozwiązanie na trudne czasy?* [www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/BRIE/2014/529082/IPOL_BRI\(2014\)529082_PL.pdf](http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/BRIE/2014/529082/IPOL_BRI(2014)529082_PL.pdf)
5. Okoń W., *Słownik pedagogiczny*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1984.

³⁰ Kształcenie ustawiczne rozumiane jako kształcenie w szkołach dla dorosłych, a także uzyskiwanie i uzupełnianie wiedzy ogólnej, umiejętności i kwalifikacji zawodowych w odniesieniu do bezrobotnych, poszukujących pracy, pracowników i (art. 4 ust. 1 pkt 2b ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, Dz. U. z 2017 r. poz. 1543 z późniejszymi zmianami).

Educational activities craft Opole perspective of vocational education and the expectations of employers Summary

Craft Opole, although it has more than 650 years, the most interesting is the educational activities of craftsmen in the last 70 years. It is obvious that vocational training craft, like every social field, is in a constant state of changing external conditions. In his article I signaled only a historical overview of educational activities crafts, and focused on a deeper analysis of the contemporary education of future journeymen and masters.

Opole features and the Chamber of Crafts also uses other forms of continuing education in the form of training and courses that complement and improving professional qualifications. The organization of crafts in this area are determined by the needs of artisans who next business involved in training students and for obvious reasons, expect support in providing wide range of opportunities to improve their skills and their employees.

The article contains an analysis of statistical data including studies faculties craft, places of classes of practical training, exams craft, lifelong learning, vocational schools cooperating with organizations craft. In my work

I used archival documents of the Chamber of Crafts in Opole: protocols of exams apprentice and master, and Mortgage Register of the Chamber of Crafts in Opole and the minutes and conclusions of debates with employers and directors of vocational schools on the education reform 2017.

The publications were discussed contemporary issues related to the education and the introduction of dual education industry, and changes in legislation that will play a fundamental role in the process of creation of education craft. The article also made the attempt to answer the question of how the current vocational training in the craft meets or does not meet the expectations of the labor market in the Opole province.

Keywords: *journeyman, education, vocational training, craft, master, education, employer.*

Kontakt

Nazwisko autora: **Lukasz Denys**

Afiliacja (uczelnia): Uniwersytet Opolski

Wydział Prawa i Administracji

Email: lukaszdenys@poczta.fm

Kierunki kształcenia w wybranych szkołach zawodowych Opola a zapotrzebowanie rynku pracy

Anna Rajchel

Streszczenie

Polska edukacja, szczególnie ta zawodowa musi być dostosowana do zmieniającego się rynku pracy na którym coraz częściej brakuje rzemieślników z różnych branż. Szkoły zawodowe otwierając kolejne kierunki kształcenia powinny być nastawione na przygotowanie do zawodu kolejnego pokolenia młodych specjalistów mogących pracować w swoim zawodzie. Rzemieślnicy to przede wszystkim tradycja, honor, rzetelność, troska i dbałość o klienta. To ta grupa zawodowa, która kształtuje gust swoich odbiorców, ponieważ ich wyroby są indywidualne i niepowtarzalne.

Słowa kluczowe: rynek pracy, rzemiosło, szkoły zawodowe Opola

Wstęp

Kilka lat temu w Europie polski rzemieślnik stał się symbolem pracowitości, uczciwości, odpowiedzialności i sumienności. Specjaliści z różnych branż podbijali europejski rynek pracy oferując nabywcom niepowtarzalne, oryginalne produkty charakteryzujące się wysoką jakością i dobrym wykonaniem. Analizując współczesny polski rynek pracy można zauważyć, że coraz częściej brakuje na nim specjalistów i to z różnych branż. Starsze pokolenie rzemieślników nie ma komu przekazać wiedzy, doświadczenia, umiejętności ponieważ młodzi ludzie nawet jeśli zwiążą swoje życie zawodowe z danym rzemiosłem najczęściej podejmują decyzję o wyjeździe z kraju. Inni mają zbyt małe doświadczenie, kwalifikacje lub nie chcą pracować w wyuczonym zawodzie. Każdego roku przybywa absolwentów szkół wyższych, którzy mają problem z zatrudnieniem, ubywa natomiast rzemieślników dla których praca jest.

Promowanie zawodów rzemieślniczych to jedno z wyzwań polskiej edukacji, szczególnie tych szkół zawodowych, które podjęły decyzję o otwieraniu kolejnych kierunków nastawionych na kształcenie rzemieślników. Bez wsparcia ze strony specjalistów oraz polskich i zagranicznych firm nie uda się przełamać stereotypów związanych z edukacją zawodową, która po pierwsze kształci indywidualności, po drugie nie zamyka drogi do podnoszenia kwalifikacji i po trzecie często jest jedyną szansą dla uczniów z różnymi dysfunkcjami. Młodzież, która dopiero będzie podejmować decyzje zawodowe i edukacyjne powinna wiedzieć, że taka szkoła dostosowana jest do wymogów rynku pracy, analizuje tendencje jakie na nim zachodzą, pomaga nabywać również inne niezbędne umiejętności, np. kursy prawa jazdy lub naukę języka obcego. Wpływa na rozwój kompetencji miękkich.

Celem artykułu jest zaprezentowanie kierunków kształcenia szkół zawodowych Opola ze szczególnym uwzględnieniem zawodów rzemieślniczych oraz próba odpowiedzi na pytanie, na ile otwieranie nowych profili jest dostosowane do zmieniającego się rynku pracy. W artykule przedstawiono prognozowane zapotrzebowanie na wybranych specjalistów w województwie opolskim w 2017 roku z podziałem na poszczególne powiaty oraz zapotrzebowanie na wybranych rzemieślników wg danych EURES.

Rzemiosło to przede wszystkim konkretny zawód, ale wymagający ciągłego podnoszenia umiejętności, poznawania nowych technologii. Młodzi ludzie nie zawsze są zainteresowani taką formą pracy. Bardzo często dana branża uzależniona jest od panującej mody, zmieniających się upodobań potencjalnych odbiorców dóbr i usług. Jednak bez następców, kolejnych pokoleń rzemieślników nie uda się wykształcić dobrego gustu społeczeństwa, ponieważ to oni na niego wpływają, kształtują go i uzmysławiają, że najcenniejsze jest to co niepowtarzalne, oryginalne i wyjątkowe. Szkoły zawodowe uczą także zaradności, kreatywności, przedsiębiorczości, etosu zawodowego, odpowiedzialności. Bez dobrych szkół nie będzie specjalistów na których zapotrzebowanie rośnie.

1. Kształcenia do potrzeb rynku pracy w wybranych polskich i europejskich aktach prawnych

Problematyka kształcenia młodzieży zgodnego z potrzebami rynku pracy jest jednym z wyzwań polskiej edukacji. Krajowe, europejskie i lokalne akty prawne, strategie, plany poświęcone tej problematyce wskazują przede wszystkim na konieczność rozwoju szkół **zawodowych** przygotowujących do wykonywania konkretnego praktycznego zawodu.

Ważnym aspektem w procesie edukacji jest również możliwość podnoszenia kwalifikacji przez młodzież i ludzi dorosłych. Może to odbywać się w formie edukacji formalnej, nieformalnej i pozaformalnej na które wskazują regulacje zawarte w ustawie z dnia 22 grudnia 2015 roku o *Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji*. Młodzi pracownicy dopiero wkraczający na rynek pracy muszą posiadać odpowiednie kwalifikacje w trzech kategoriach, którymi są: wiedza, umiejętności, kompetencje społeczne. W polskich i europejskich aktach prawnych poruszających problematykę kształcenia młodzieży i ludzi dorosłych podkreśla się praktyczny aspekt edukacji, a nie tylko teoretyczny, często odbiegający od realiów wykonywanego zawodu.

W Polsce kształcenie do potrzeb rynku pracy zostało uregulowane m.in. w ustawie z dnia 14 grudnia 2016 r. - *Prawo oświatowe* w art. 1 pkt 17, który stanowi, że „system oświaty zapewnia w szczególności: dostosowywanie kierunków i treści kształcenia do wymogów rynku pracy”¹. Wskazanie to jest szczególnie ważne dla absolwentów szkół ponadgimnazjalnych i wyższych, którzy stanowią coraz większy odsetek ludzi bezrobotnych. Jest to spowodowane wieloma czynnikami, a jednym z nich jest niedopasowanie kształcenia do wymogów rynku pracy i potrzeb pracodawców. „Niektórzy pracodawcy twierdzą, że nie mogą obsadzić istniejących wakatów, ponieważ nawet wysoko wykwalifikowani kandydaci posiadają nieodpowiednie umiejętności”².

Kolejnym polskim aktem prawnym dotyczącym kwestii dostosowania kształcenia do rynku pracy jest uchwała nr 28/2015 Rady Ministrów z dnia 10 marca 2015 r. w sprawie *Krajowego Planu Działań na rzecz Zatrudnienia na lata 2015–2017*. Określona przez Radę Ministrów misja do zrealizowania dotyczy przede wszystkim:

- ograniczenia wysokiego bezrobocia,
- ograniczenia ubóstwa i wykluczenia społecznego,
- poprawy mobilności siły roboczej.

Do priorytetowych obszarów należą m.in:

- wspieranie systemu edukacji zawodowej, ustawicznej oraz uczenia się przez całe życie,

1 Art. 1., Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. *Prawo oświatowe*, Dz.U. 2017 poz. 59 z późn. zm.

2 Szerzej: Nota informacyjna. *Niedopasowanie umiejętności – problem bardziej złożony niż mogłoby się wydawać*, marzec 2014, CEDEFOP, s. 3 <http://europass.org.pl/wp-content/uploads/2014/07/Niedopasowanie-umiej%C4%99tno%C5%9Bci-%E2%80%93-problem-bardziej-z%C5%82o%C5%BCo-ny-ni%C5%BC-mog%C5%82oby-si%C4%99-wydawa%C4%87-Marzec-2014.pdf> dostęp 3.06.2017.

- wspieranie tworzenia nowych miejsc pracy, zwłaszcza w sektorach gospodarczych o wysokim potencjale wzrostu zatrudnienia oraz sektorze ekonomii społecznej³.

Przyjęta w 2015 r. uchwała Rady Ministrów w sprawie planu zatrudnienia realizowała zalecenia uchwały Rady Ministrów z dnia 5 lutego 2013 r. w sprawie przyjęcia *Długookresowej Strategii Rozwoju Kraju. Polska 2030. Trzecia Fala Nowoczesności*. Cel 3 – „Poprawa dostępności i jakości edukacji na wszystkich etapach oraz podniesienie konkurencyjności nauki” to przede wszystkim:

- unowocześnienie i poprawa jakości edukacji,
- dopasowanie edukacji do potrzeb zmieniającej się gospodarki i społeczeństwa,
- pobudzanie kreatywności dzieci, młodzieży i dorosłych,
- przygotowanie do uczenia się przez całe życie.

Jednym z kierunków interwencji stało się „podnoszenie jakości edukacji poprzez zorientowanie na efekty uczenia się, w szczególności w zakresie kluczowych kompetencji, a także personalizację nauczania oraz ewaluację pracy szkół i placówek⁴”. Wprowadzone dezyderaty były pochodną Zaleceń Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 18 grudnia 2006 r. w sprawie kompetencji kluczowych w procesie uczenia się przez całe życie. Nabycie kompetencji kluczowych ma dopomóc młodym ludziom przygotować się do życia zawodowego⁵.

Ważnym europejskim aktem prawnym odnoszącym się do problematyki kształcenia do potrzeb rynku pracy jest dokument *Europa 2020 Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*. Strategia ta dotyczy trzech powiązanych ze sobą priorytetów, do których należą:

- rozwój inteligentny: rozwój gospodarki opartej na wiedzy i innowacji,
- rozwój zrównoważony: wspieranie gospodarki efektywniej korzystającej z zasobów, bardziej przyjaznej środowisku i bardziej konkurencyjnej,

3 Szerzej: Uchwała nr 28/2015 Rady Ministrów z dnia 10 marca 2015 r. w sprawie Krajowego Planu Działań na rzecz Zatrudnienia na lata 2015–2017, Warszawa, 2015, s. 16-17, 18.

4 Uchwała Nr 16 Rady Ministrów z dnia 5 lutego 2013 r. w sprawie przyjęcia *Długookresowej Strategii Rozwoju Kraju. Polska 2030. Trzecia Fala Nowoczesności*, s. 83, 84 (M. P. 2013 poz. 121).

5 Szerzej: Zalecenie Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 18 grudnia 2006 r. w sprawie kompetencji kluczowych w procesie uczenia się przez całe życie (2006/962/WE) www.eur-lex.europa.eu/legal-content/pl/TXT/PDF/?uri=CELEX:32006H0962 dostęp 03.06.2017.

- rozwój sprzyjający włączeniu społecznemu: wspieranie gospodarki o wysokim poziomie zatrudnienia, zapewniającej spójność społeczną i terytorialną⁶.

Strategia odnosi się do osób przedwcześnie wypadających ze szkolnictwa. Okoliczności te sprzyjają późniejszym trudnościom z ich zatrudnieniem i związanym z tym zagrożeniem ubóstwem. Wśród projektów przewodnich skierowanych do młodych ludzi znalazły się przede wszystkim:

- „Młodzież w drodze”- dotyczący m.in. wprowadzeniu ułatwień związanych z wejściem młodych na rynek pracy;
- „Program na rzecz nowych umiejętności i zatrudnienia” dotyczący modernizacji rynków pracy i rozwojowi kwalifikacji w związku z procesem uczenia się przez całe życie⁷.

Komunikat Komisji do Rady, Parlamentu Europejskiego, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów z 2009 roku - *Inwestowanie w młodzież i mobilizowanie jej do działania: strategia UE na rzecz młodzieży - Odnowiona otwarta metoda koordynacji na potrzeby wyzwań i możliwości stojących przed młodzieżą* wskazywał na potrzebę zadbania o młodych ludzi wkraczających w życie zawodowe i rodzinne. Jednym z celów drugiego obszaru działania – zatytułowanym „Zatrudnienie” jest „zwiększanie i poprawa inwestycji w zakresie rozwijania umiejętności potrzebnych w miejscu pracy, na które istnieje zapotrzebowanie na rynku pracy, przy zapewnieniu lepszego dopasowania tych umiejętności i potrzeb w krótkiej perspektywie oraz lepszego przewidywania, które umiejętności będą potrzebne w długoterminowej perspektywie”⁸.

Rezolucja Rady z dnia 27 listopada 2009 r. w sprawie odnowionych ram europejskiej współpracy na rzecz młodzieży (2010–2018) skupiała się na dwóch celach:

- stwarzanie większych, a przy tym równych szans młodzieży w dziedzinie edukacji i na rynku pracy,
- promowanie aktywnego uczestnictwa młodzieży w życiu społecznym⁹.

6 Komunikat Komisji *Europa 2020. Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*, s. 5. http://ec.europa.eu/eu2020/pdf/1_PL_ACT_part1_v1.pdf dostęp 03.06.2017.

7 Ibidem, s. 6.

8 Komunikat Komisji do Rady, Parlamentu Europejskiego, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów - *Inwestowanie w młodzież i mobilizowanie jej do działania: strategia UE na rzecz młodzieży - Odnowiona otwarta metoda koordynacji na potrzeby wyzwań i możliwości stojących przed młodzieżą* <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52009DC0200&from=PL> [dostęp 3.06.2017].

9 Rezolucja Rady z dnia 27 listopada 2009 r. w sprawie odnowionych ram europejskiej współpracy na rzecz młodzieży (2010–2018) 2009/C 311/0 www.erasmusplus.org.pl/wp-content/uploads/2014/08/odnowione_ramy_wsp%C3%B3lnej_wsp%C5%82_pracy.pdf dostęp 3.06.2017.

W związku z tym główne zasady służące realizacji celów nawiązywały m.in. do równości kobiet i mężczyzn na rynku pracy, uwzględniania różnic wynikających z warunków życia, wykształcenia, potrzebach i aspiracjach młodych ludzi, dialogu młodych i organizacji ich reprezentujących w uzgadnianiu działań na rzecz młodzieży.

Kształcenie do potrzeb rynku pracy ma swoje odzwierciedlenie również w lokalnych aktach prawnych dotyczących rozwoju województwa opolskiego. Do nich należy „Strategia Rozwoju Województwa Opolskiego do 2020 roku”. Cel Strategiczny 1 tego dokumentu zatytułowany „Konkurencyjny i stabilny rynek pracy” stanowi, że „podwyższanie jakości kształcenia oraz dostosowanie oferty edukacyjnej do potrzeb rynku pracy jest niezbędne¹⁰”. W związku z tym oferta edukacyjna szkół powinna być atrakcyjna i odpowiadać potrzebom zmieniającego się rynku pracy.

Drugim dokumentem jest „Strategia rozwoju Opola w latach 2012-2020” przyjęta przez uchwałę Rady Miasta Opola dnia 18 grudnia 2012 roku. Priorytet 1 określono jako „Zwiększenie kapitału intelektualnego Opola” w celu 1.1 uwzględniono „Wzrost rangi Opola jako ośrodka edukacji szkolnej o znaczeniu regionalnym” Osiągnięcie wspomnianego zadania zamierzano poprzez:

- wdrażanie nowoczesnych form kształcenia oraz rozwój infrastrukturalny placówek oświatowych i opiekuńczo-wychowawczych,
- doskonalenie i dostosowanie kierunków edukacji ogólnej oraz zawodowej do potrzeb lokalnego i regionalnego rynku pracy,
- budowanie indywidualnej marki szkół,
- intensywna promocja Opola jako ośrodka edukacji, wiedzy i innowacyjności¹¹.

W projekcie uchwały nr XXIX/508/16 Rady Miasta Opola w sprawie przyjęcia polityki oświatowej Miasta Opola na lata 2016- 2020 zwrócono uwagę na kilka istotnych kwestii. Po pierwsze konieczność wprowadzenia działań umożliwiających rozpoznanie zapotrzebowania rynku pracy na specjalistów określonych zawodów. Po drugie, włączenie do tego procesu pracodawców oraz szkół wyższych. Po trzecie zapewnienie dobrze funkcjonującego systemu doradztwa zawodowego.

¹⁰ Strategia Rozwoju Województwa Opolskiego do 2020 r., Opole, 28 grudnia 2012 r., s. 88 www.strateg.stat.gov.pl/strategie_pliki/opolskie_2012.pdf dostęp 03.06.2017.

¹¹ Uchwała XXXV/549/12 Rady Miasta Opola z dnia 18 grudnia 2012 r. w sprawie przyjęcia Strategii rozwoju Opola w latach 2012-2020, s. 42 www.opole.pl/wp-content/uploads/2012/12/Strategia-rozwoju-Opola-w-latach-2012-2020.pdf dostęp 3.06.2017.

2. Szkoły zawodowe Opola

Wybór ścieżki rozwoju zawodowego dla młodych ludzi jest jedną z najważniejszych decyzji, mających konsekwencje w ich dorosłym życiu. Młodzież jest świadoma zmian zachodzących na rynku pracy i związanych z nią problemów, np. migracji zarobkowych, trudności z zatrudnieniem w wyuczonym zawodzie, niskich wynagrodzeń, czy brakiem stabilności zatrudnienia. W związku z tym przygotowanie uczniów do wejścia na rynek pracy nie może odbywać się bez udziału pracodawców, a szczególnie rzemieślników ponieważ to dzięki nim młodzież może praktycznie nauczyć się zawodu, zobaczyć różnice między teorią a praktyką, przekonać się, czy w perspektywie czasowej będzie chciała związać swoje życie zawodowe z danym rzemiosłem. „Kształcenie zawodowe z udziałem zakładów rzemieślniczych jest sprawdzonym rozwiązaniem, w którym na przestrzeni dziesiątków lat ukształtowano formy prawne, struktury organizacyjne i zaplecze administracyjne”¹². Dla młodych ludzi to przede wszystkim nauka konkretnego zawodu z możliwością zatrudnienia.

W związku z niżem demograficznym, ujemnym wskaźnikiem urodzeń i dużą skalą migracji szkoły zawodowe Opola stanęły przed perspektywą dostosowywania swojej oferty edukacyjnej do potrzeb lokalnego i krajowego rynku pracy. Innym wyzwaniem jest uwzględnienie wyborów uczniów, którzy mogą podjąć decyzję o wyjeździe z kraju. Dla nich ważne są kwalifikacje uznawane w krajach Unii Europejskiej.

Wykaz szkół zawodowych Opola oraz ofertę kształcenia dla przyszłych rzemieślników przedstawia Tabela 1.

Tabela 1

Oferta szkół zawodowych Opola

Nazwa szkoły	Kierunki kształcenia z uwzględnieniem zawodów rzemieślniczych
Zespół Szkół Elektrycznych im. Tadeusza Kościuszki	PZSZ: elektryk
Zespół Szkół Technicznych i Ogólnokształcących im. Kazimierza Gzowskiego	ZSZ: betoniarz – zbrojarz, dekarz

¹² Cyt. za: II Zjazd Cechów Rzemiosła Polskiego Sejm RP, Sala Kolumnowa, 26 października 2016 r., *Rzemiosło w kształceniu zawodowym*, <http://www.irlodz.home.pl/Egz/material.pdf>. dostęp 3.06.2017.

Zespół Szkół Mechanicznych	ZSZ: mechanik pojazdów samochodowych, elektromechanik, monter maszyn i urządzeń przemysłowych, operator obrabiarek, ślusarz
Zespół Szkół Budowlanych im. Papieża Jana Pawła II	ZSZ: monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie, murarz- tynkarz, stolarz, monter sieci, instalacji i urządzeń sanitarnych Klasy wielozawodowe: monter izolacji przemysłowych, dekarz, mechanik pojazdów samochodowych, lakiernik, tapicer, cukiernik, piekarz, wędliniarz
Zespół Szkół Zawodowych Nr 4 im. Bronisława Koraszewskiego	ZSZ: piekarz, cukiernik, wędliniarz
Zespół Szkół Zawodowych im. Stanisława Staszica	ZSZ: fryzjer, drukarz, cieśla, intro-ligator, monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie, murarz-tynkarz, dekarz, stolarz

Źródło: opracowanie własne na podstawie stron internetowych szkół. Zakładka: Rekrutacja.

Zasadnicze szkoły zawodowe oprócz nauki zawodu oferują także naukę wybranych języków obcych oraz możliwość zdobycia innych, dodatkowych uprawnień. Szkoły zapewniły także warunki do nauki zawodu uczniom z różnymi dysfunkcjami. Praktyka ta wpisuje się w politykę wyrównywania szans dzieci i młodzieży oraz szeroko rozumianą integrację.

Analizując ofertę edukacyjną szkół można zauważyć, że wszystkie szkoły kształcą w tych samych lub podobnych zawodach. Do nich należą: piekarze, cukiernicy, dekarze, stolarze, mechanicy pojazdów samochodowych. W województwie opolskim występuje stałe zapotrzebowanie na tych specjalistów. Tabela 2 przedstawia wykaz zawodów deficytowych i w równowadze¹³ w województwie. Jest to prognozowane zapotrzebowanie na 2017 rok.

¹³ Zawody zrównoważone to takie, w których liczba ofert pracy będzie zbliżona do liczby osób zdolnych i chętnych do podjęcia zatrudnienia w danym zawodzie (podaż i popyt zrównoważą się). <https://barometr.zawodow.pl/pl/malopolskie/prognozy-dla-powiatow/2017/nowotarski.12..13....1....0.1.1.13>.

Tabela 2**Prognozowane zapotrzebowanie na wybranych rzemieślników w województwie opolskim na 2017 rok**

Nazwa zawodu	Zawody deficytowe	Zawody w równowadze
piekarze	+	
cukiernicy		
dekarze i blacharze budowlani	+	
cieśle i stolarze budowlani	+	
mechanicy pojazdów samochodowych	+	
fryzjerzy	+	
monterzy instalacji budowlanych	+	
robotnicy obróbki drewna i stolarze	+	
ślusarze	+	
tapicerzy	+	
lakiernicy	+	
monterzy instalacji budowlanych	+	
operatorzy obrabiarek skrawających	+	
betoniarze i zbrojarze		+
cukiernicy		+
elektromechanicy i elektromonterzy		+

Źródło: Barometr zawodów https://barometrzwodow.pl/pl/opolskie/prognozy-dla-powiatow/2017/opolskie.12.....1..8..0.1.1.p_8. Stan z dnia 04.06.2017

W województwie opolskim zapotrzebowanie na rzemieślników różnych specjalności jest bardzo duże. Przyczyn takiego stanu rzeczy może być kilka. Po pierwsze, region ten charakteryzuje się dużym wskaźnikiem emigracji. Po drugie zawody takie jak piekarz czy cukiernik wymagają pracy zmianowej, w święta, w trudnych warunkach. W powiatach brzeskim, opolskim, krapkowickim, prudnickim, głubczyckim, oleskim i namysłowskim dominuje deficyt poszukujących pracy w tym zawodzie. W powiecie kędzierzyńsko-kozielskim i nyskim występuje duży deficyt poszukujących pracy. W powiatach kluczborskim i strzeleckim odnotowano równowagę popytu i podaży¹⁴. Dla regionu opolskiego nie jest to najlepszą perspek-

¹⁴ Szerzej, barometrzwodow.pl dostęp 3.06.2017.

tywą. Brak kadry może doprowadzić do zamykania piekarni, zwolnień pracowników już zatrudnionych lub ich redukcji. Dla porównania w 2016 roku w powiecie brzeskim i prudnickim zarejestrowano dużą nadwyżkę poszukujących pracy. W trzech powiatach natomiast wykazano równowagę popytu i podaży (powiat opolski, strzelecki i głubczycki)¹⁵. Dla szkół zawodowych i piekarzy kształcących w tym zawodzie jest to sygnał do wprowadzenia takich zmian, by zachęcić młodych ludzi do podjęcia nauki w tym zawodzie i pozostania w kraju. Brak przygotowanego do zawodu młodego pokolenia może skutkować likwidacją zakładów piekarniczych nie tylko w województwie opolskim, ale i w całej Polsce.

Do innych przyczyn powodujących duży deficyt w tych zawodach oprócz emigracji można zaliczyć m.in. wyższe zarobki za granicą, automatyzację pracy, małe szanse na rozwój zawodowy, niski wskaźnik spożycia pieczywa¹⁶.

Według prognoz przedstawiciele takich zawodów jak betoniarze i zbrojarze, cukiernicy oraz elektromechanicy i elektromonterzy znajdują się na liście zawodów występujących w równowadze. Tylko w powiecie opolskim występuje duży deficyt pracowników o specjalności betoniarz i zbrojarz. W siedmiu powiatach: brzeskim, namysłowskim, oleskim, strzeleckim, kędzierzyńsko-kozielskim, głubczyckim i prudnickim występuje równowaga popytu i podaży¹⁷. Deficyt poszukujących pracy w zawodach betoniarz i zbrojarz występuje w województwach ościennych: dolnośląskim i śląskim. Szkoły zawodowe nadające swoim uczniom tego rodzaju kwalifikacje muszą na bieżąco analizować rynek pracy i zapotrzebowanie na pracowników. Nadając uprawnienia do wykonywania takich zawodów powinny zaoferować swoim absolwentom dodatkowe umiejętności, tak by w perspektywie czasowej mogli pracować w swojej profesji.

Żadna z kwalifikacji do której przygotowują szkoły zawodowe Opola nie znajduje się na liście nadwyżkowej. W województwie opolskim zasadniczo występuje duży deficyt na specjalistów. Zawody rzemieślnicze wymagają wielu lat nauki, pracy, doświadczenia i doskonalenia. W związku z tym szkoły zawodowe, które chcą uniknąć problemu z rekrutacją powinny postawić na promocję kształcenia w zawodach rzemieślniczych, po drugie otwierając kolejne kierunki kształcące w tych zawodach muszą mieć na uwadze lokalny i krajowy rynek pracy oraz zapotrzebowanie na

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ Cyt. za: Kariera piekarza i cukiernika. Choć brakuje rąk do pracy, zarobki wciąż niskie, <http://www.pulshr.pl/fmcg/kariera-piekarza-i-cukiernika-choc-brakuje-rak-do-pracy-zarobki-wciaz-niskie,32806.htm>, dostęp 3.06.2017.

¹⁷ Szerzej. barometrzwodow.pl, dostęp 3.06.2017.

specjalistów. Po trzecie, bez sensownej praktyki młodzi ludzie nie podejmą pracy w wyuczony zawodzie. Stąd wynika konieczność współpracy szkoły z zakładami rzemieślniczymi oraz rzemieślników ze szkołą, a szczególnie uczniami i rodzicami młodych ludzi. Na tym etapie edukacji pierwszymi doradcami zawodowymi są rodzice i to najczęściej oni pomagają podjąć pierwsze decyzje zawodowe. Te wszystkie elementy muszą ze sobą współgrać, tak by można było mieć nadzieję na wykształcenie kolejnego pokolenia polskich i dobrze przygotowanych do zawodu rzemieślników.

3. Zapotrzebowanie na rzemieślników za granicą na podstawie danych EURES

Europejskie Służby Zatrudnienia (Eures) powołano do życia w 1993 roku. Sieć działa we wszystkich krajach członkowskich UE i EFTA. Na podstawie Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/589 z dnia 13 kwietnia 2016 r. w sprawie europejskiej sieci służb zatrudnienia (EURES), dostępu pracowników do usług w zakresie mobilności i dalszej integracji rynków pracy oraz zmiany rozporządzeń (UE nr 492/2011 i (UE) nr 1296/2013 „Eures jest siecią współpracy pomiędzy Komisją a publicznymi służbami zatrudnienia, mającą na celu dostarczenie informacji, świadczenie doradztwa oraz usług w zakresie rekrutacji lub uzyskiwania zatrudnienia na rzecz pracowników i pracodawców, a także każdego obywatela Unii, który chce skorzystać z prawa swobodnego przepływu pracowników (...)”¹⁸. Usługi w ramach sieci są ogólnodostępne, bezpłatne, skierowane do pracowników i pracodawców. EURES tworzą publiczne służby zatrudnienia państw członkowskich UE i EFTA oraz inne uprawnione organizacje na poziomie lokalnym, regionalnym, krajowym i unijnym, działające w obszarze zatrudnienia¹⁹. W Polsce funkcję Krajowego Urzędu Koordynacji ds. EURES pełni Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Departament Rynku Pracy. Działania w ramach sieci EURES w Polsce świadczą wojewódzkie urzędy pracy, powiatowe urzędy pracy, wojewódzkie komendy Ochotniczych Hufców Pracy, a także centra edukacji i pracy młodzieży Ochotniczych Hufców Pracy oraz podmioty akredytowane przez Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej²⁰.

¹⁸ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/589 z dnia 13 kwietnia 2016 r. w sprawie europejskiej sieci służb zatrudnienia (EURES), dostępu pracowników do usług w zakresie mobilności i dalszej integracji rynków pracy oraz zmiany rozporządzeń (UE) nr 492/2011 i (UE) nr 1296/2013, https://eures.praca.gov.pl/zal/podstawy_prawne/2016UE-Rozp.pdf [dostęp 03.06.2017].

¹⁹ Szerzej: Informacje o Eures, <https://eures.praca.gov.pl/index.php/o-nas/informacje-o-eures> oraz A. Rajchel, *Zadania Europejskich Służb Zatrudnienia (EURES) na europejskim rynku pracy* [w:] *Międzynarodowa Polityka Społeczna. Aspekty porównawcze*, B. Balcerzak-Paradowskiej, A. Rączaszka (red. nauk.), IPiSS, Akademia Ekonomiczna w Katowicach, Warszawa- Katowice 2010.

²⁰ *Eures w Polsce*, <https://eures.praca.gov.pl/o-nas/eures-w-polsce>, dostęp 3.06.2017.

W Tabeli 3 przedstawiono liczbę ofert pracy dla rzemieślników z wybranych branż zgłoszonych w latach 2015-2016.

Tabela 3.

Oferty pracy dla rzemieślników w latach 2015-2016

Rodzaje zawodów	Rok		Różnica
	2015	2016	
elektryk	27	30	3
monter sieci	24	24	0
betoniarz	8	2	- 6
zbrojarz	6	1	- 5
piekarz	3	5	2
fryzjer	0	3	3

Źródło: Informacje otrzymane 01.06.2017 r. od asystenta EURES WUP w Opolu

W latach 2015-2016 najwięcej ofert pracy było dla elektryków i monterów sieci. W ciągu tych dwóch lat niezmienny pozostawał poziom zapotrzebowania na umiejętności monterów, o 3 stanowiska wzrosło zapotrzebowanie na elektryków. Tendencja wzrostowa wystąpiła także w zawodach piekarza oraz fryzjera. W 2016 roku zmniejszyło się zapotrzebowanie na betoniarzy i zbrojarzy. Nie było ofert pracy dla wędliniarza. W powiatach województwa opolskiego wg prognozy na 2017 rok w przypadku masarzy i przetwórców ryb spodziewano się przewagi równowagi popytu i podaży, zaś dużego deficytu tylko w powiecie opolskim²¹. Tabela 4 przedstawia oferty pracy w ramach sieci Eures w realizacji.

Tabela 4.

Oferty pracy pozostające w realizacji w 2017 roku

Nazwa zawodu	Liczba ofert
elektryk	26 ¹
monter sieci, monter instalacji	13
betoniarz	6

²¹ *Barometr zawodów* www.barometrzwodow.pl/pl/opolskie/prognozy-na-mapach/2017/masarze-i-przetworcy-ryb,2017, opolskie,opolskie,relacja-miedzy-dostepna-sila-robocza-a-nbsp-zapotrzebowaniem-na-pracownikow,12,,254,8,,1,0, dostęp 3.06.2017.

piekarz	4
zbrojarz	3
cukiernik	1
wędliniarz	0
fryzjer	0

¹ w realizacji WUP w Opolu

Źródło: na podstawie informacji otrzymanych 01.06.2017 r. od asystenta EURES WUP w Opolu

W pierwszym kwartale 2017 roku największa liczba ofert pracy skierowana została do elektryków oraz monterów sieci i instalacji. Podobna sytuacja występowała także w latach wcześniejszych. Najmniejszym zainteresowaniem cieszyli się zbrojarze i cukiernicy. Dla wędliniarzy i fryzjerów ofert pracy na razie nie zgłaszano. Liczba propozycji zatrudnienia fryzjerów zmniejszyła się o trzy w zestawieniu 2016 rokiem 3.

Analizując dane z sieci EURES, krajowego i lokalnego rynku pracy widać dynamikę i zmiany zapotrzebowania na rzemieślników choć w kilku przypadkach liczba ofert jest niezmienna. W związku z tym niektóre kwalifikacje mogą otrzymać status archiwalnych²². Do nich w perspektywie czasowej można będzie zaliczyć także wędliniarza. Dla szkół zawodowych jest to kolejną wskazówką by skorygować ofertę edukacyjną, dopasowywać ją do rynku pracy, promować zawody, które mogą powoli odejść w zapomnienie i to co najważniejsze, wybiegać w przyszłość.

Zgodnie z opinią Witolda Kołodziejczyka i Marcina Polaka „W XXI wieku dynamika zmian jest już tak duża, że system edukacji w obecnym kształcie nie jest w stanie w krótkim czasie odpowiedzieć na potrzeby gospodarki. [...] W kolejnych dekadach XXI wieku można spodziewać się jeszcze bardziej dynamicznych zmian w strukturze zatrudnienia, a ponadto stopniowego otwierania się rynków pracy na pracowników z zagranicy²³”. Polski system edukacji zawodowej nie może kształcić kolejnego pokolenia rzemieślników bez współpracy z zakładami, przedsiębiorstwami i otoczeniem biznesu. Młodzież powinna osiągać kwalifikacje zawodowe uczestnicząc w programach i projektach europejskich dzięki którym pozna warunki pracy w innych krajach, nowe technologie stosowane w ich branżach, kulturę zawodu i etos rzemieślnika.

²² Art. 29 i dalsze Ustawy z dnia 22 grudnia 2015 r. o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji, Dz.U. 2016 poz. 64 z późn. zm.

²³ W. Kołodziejczyk, M. Polak, *Jak będzie zmieniać się edukacja? Wyzwania dla polskiej szkoły i ucznia*, Instytut Obywatelski, Warszawa 2011, s. 15, www.institutobywatelski.pl/wp-content/uploads/2011/11/edukacja_kolodziejczyk-polak_internet.pdf, dostęp 3.06.2017.

Podsumowanie

Rozwój szkolnictwa zawodowego, wprowadzanie do oferty szkół nowych kierunków i profili jest odpowiedzią na zapotrzebowanie gospodarki, rynku pracy, aspiracji zawodowych dzieci i młodzieży. Rzemieślnicy są szczególnym rodzajem przedsiębiorców. Ich pasja, doświadczenie i profesjonalizm często dotąd przekazywane były z pokolenia na pokolenie. W chwili obecnej stają wobec perspektywy niedoboru chętnych do nauki zawodu. W Polsce maleje popyt na niektóre usługi, młodzi ludzie podejmując się nauki w określonym zawodzie rzemieślniczym nie zawsze będą go wykonywać, część podejmie decyzję o wyjeździe z kraju, a niektórzy przekwalifikują się. Szkoły zawodowe oraz rzemieślnicy poszukujący swoich następców muszą ze sobą współpracować, wprowadzać nowe technologie ponieważ to pokolenie młodzieży i następne jest i będzie wychowywane w cyfrowym świecie. Młodzież wybierająca taką przyszłość zawodową powinna mieć pewność, że po zakończeniu edukacji nie będzie miała problemu z zatrudnieniem.

We wrześniu 2015 roku w Polsce zakończył się projekt „Ginące zawody pomysłem na przyszłość” skierowany do osób w wieku 18-25 lat mających problem z wejściem na rynek pracy, o niskich kwalifikacjach, z brakiem doświadczenia zawodowego. Projekt realizowały Ochotnicze Hufce Pracy.

Główny cel przedsięwzięcia to przede wszystkim ochrona przed zapomnieniem tradycyjnego rzemiosła i wytwórczości rękodzielniczej, a także umożliwienie zainteresowanym nabycia kwalifikacji zawodowych w zakresie tzw. zawodów z zakresu tradycyjnego rzemiosła. Wśród zawodów ginących objętych projektem był kamieniarz, zdun, piekarz, cukiernik, tkacz, rymarz, kowal, dekarz/strzecharz i kołodziej. W województwie opolskim w ramach projektu przeszkolono 5 osób, które zdobyły umiejętności związane z rzemiosłem tradycyjnym i twórczością rękodzielniczą. Beneficjenci otrzymali także uprawnienia czeladnicze w zawodzie kowal wyrobów zdobniczych, potwierdzone certyfikatem²⁴. Szkoły zawodowe przygotowujące młodych ludzi do wejścia na rynek pracy, przy pomocy zakładów rzemieślniczych, realizacji różnych projektów powinny promować edukację rzemieślniczą. Kupujący coraz częściej wybierają rzeczy oryginalne i niepowtarzalne. Wspomniana tendencja związana jest z modą, trendami, upodobaniami klientów. Dla rzemiosła jest to dużą szansą na wykształcenie nowego pokolenia odpowiedzialnych pracowników, przetrwanie firm często rodzinnych na wymagającym i zmiennym rynku pracy.

²⁴ Szerzej: Ginące zawody pomysłem na przyszłość, https://ohp.pl/?page_id=558. Stan z dnia 03.06.2017.

11. Rezolucja Rady w sprawie odnowionych ram europejskiej współpracy na rzecz młodzieży (2010–2018) 2009/C 311/0 www.erasmusplus.org.pl/wp-content/uploads/2014/08/odnowione_ramy_wsp%C3%B3lpracy.pdf dostęp 3.06.2017.
12. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/589 z dnia 13 kwietnia 2016 r. w sprawie europejskiej sieci służb zatrudnienia (EURES), dostępu pracowników do usług w zakresie mobilności i dalszej integracji rynków pracy oraz zmiany rozporządzeń (UE) nr 492/2011 i (UE) nr 1296/2013, www.eures.praca.gov.pl/zal/podstawy_prawne/2016UE-Rozp.pdf dostęp 3.06.2017.
13. *Strategia Rozwoju Województwa Opolskiego do 2020 r.*, Opole, 28 grudnia 2012 r. s. 88, www.strateg.stat.gov.pl/strategie_pliki/opolskie_2012.pdf dostęp 3.06.2017.
14. Uchwała nr 28/2015 Rady Ministrów z dnia 10 marca 2015 r. w sprawie Krajowego Planu Działań na rzecz Zatrudnienia na lata 2015–2017, Warszawa 2015, www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/_public/1_NOWA%20STRONA/rynek%20pracy/programy%20i%20sprawozdania/KPDZ_2015-2017_marzec_2015.pdf dostęp 3.06.2017.
15. Uchwała Nr 16 Rady Ministrów z dnia 5 lutego 2013 r. w sprawie przyjęcia Długookresowej Strategii Rozwoju Kraju. Polska 2030. Trzecia Fala Nowoczesności, M.P. 2013 poz. 121. dostęp 3.06.2017.
16. Uchwała XXXV/549/12 Rady Miasta Opola z dnia 18 grudnia 2012 r. w sprawie przyjęcia Strategii rozwoju Opola w latach 2012-2020, www.opole.pl/wp-content/uploads/2012/12/Strategia-rozwoju-Opola-w-latach-2012-2020.pdf dostęp 3.06.2017.
17. Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. *Prawo oświatowe*, Dz.U. 2017 poz. 59 z późn. zm.
18. Ustawa z dnia 22 grudnia 2015 r. *o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji* Dz.U. 2016 poz. 64 z późn. zm.
19. Zalecenie Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 18 grudnia 2006 r. w sprawie kompetencji kluczowych w procesie uczenia się przez całe życie (2006/962/WE) www.eur-lex.europa.eu/legal-content/pl/TXT/PDF/?uri=CELEX:32006H0962 dostęp 3.06.2017.
20. II Zjazd Cechów Rzemiosła Polskiego Sejm RP, Sala Kolumnowa, 26 października 2016 r., *Rzemiosło w kształceniu zawodowym*, www.irlodz.home.pl/Egz/material.pdf dostęp 3.06.2017.

Vocational education in selected vocational schools in Opole and labor market demand Summary

Polish education, in particular the vocational one, has to be adapted to the changing labor market, where artisans of different trades are increasingly missing. Vocational schools, by opening educational courses, should be geared towards preparing another generation of young professionals for their profession so that they were able to work in it. Craftsmen are primarily traditions, honor, reliability, care and attention to the customer. This is the group of those professionals who shape the tastes of their customers because their products are individual and unique.

Keywords: *the labour market, craft, vocational schools in Opole*

Kontakt:

Nazwisko autora: **Anna Rajchel**

Afilacja (uczelnia): Politechnika Opolska,

Wydział Ekonomii i Zarządzania

Email: a.rajchel@po.opole.pl

Aktywność małych i średnich przedsiębiorstw na przykładzie klastrów gospodarczych w województwie opolskim.

Elżbieta Karas'

Streszczenie

Klaster jest to forma współdziałania pomiędzy małymi i średnimi przedsiębiorstwami, skoncentrowanymi w tym samym regionie. W praktyce gospodarczej najczęściej klaster współtworzony jest przez trzy sektory: biznes, samorządy oraz jednostki sfery naukowo-badawczej. Dzięki powstaniu tak kooperujących z sobą przedsiębiorstw jest możliwe osiągnięcie wysokiej efektywności rynkowej. Struktura typu klastrowego uznawana jest obecnie za najbardziej dojrzałą formę organizacji gospodarczej.

Celem artykułu jest zaprezentowanie idei klastrów gospodarczych, opisanie aktualnego stanu rozwoju klastrów w województwie opolskim oraz wskazanie wybranych endogenicznych czynników kształtujących środowisko przyjazne inicjatywom klastrowym. Badania empiryczne wskazują, że klastry są najlepszym środkiem do stymulowania innowacyjności i konkurencyjności sieci małych i średnich przedsiębiorstw, a także są dobrym narzędziem lokalnego i regionalnego rozwoju gospodarczego.

Słowa kluczowe: inicjatywy klastrowe, klastry, przedsiębiorstwa

Wstęp

Zjawisko budowania klastrów po raz pierwszy opisał M. Porter w publikacji pt.: „Konkurencyjna przewaga narodów”. Autor przeprowadzając badania przedsiębiorstw funkcjonujących na rynku międzynarodowym spostrzegł, że pewne wyspecjalizowane skupiska konkurujących i jed-

nocześnie kooperujących między sobą przedsiębiorstw osiągają wysoką efektywność rynkową. Źródłem ich przewagi konkurencyjnej jest wykorzystanie efektu synergii, wynikającej ze współpracy przedsiębiorstw oraz różnych innych instytucji i jednostek badawczo-naukowych zlokalizowanych na danym terenie. Wszystkie te podmioty w regionie tworzą wyspecjalizowaną strukturę, w której zachodzi swoisty transfer wiedzy, wymiana doświadczeń w oparciu o bezpośrednie kontakty. Jakość oraz charakter relacji pomiędzy współdziałającymi przedsiębiorstwami w ramach klastra przekłada się na podnoszenie zarówno konkurencyjności ich samych, jak i całej sieci klastrowej, co w dłuższej perspektywie może przyczyniać się do rozwoju całego regionu. Ze względu na charakter relacji bardzo ważna jest tutaj bliskość geograficzna. Klastr odnosi się do skupiska powiązanych ze sobą przedsiębiorstw oraz różnych innych ważnych podmiotów występujących w danym regionie. W ten sposób wiele europejskich regionów jest zdolnych do wykorzystania swojego potencjału - np. przetwórstwa owocowo-warzywnego i branży usług turystycznych (Włochy - Południowy Tyrol), petrochemii (Antwerpia), kwiatów (Holandia), biofarmacji (region przygraniczny Dania-Szwecja). Rozwijające się klastry, zwiększając stopniowo swój zasięg, przyciągają ludzi, nowe technologie, inwestycje, jednocześnie poszukują innych partnerów rynkowych, z którymi nawiązują współpracę w zakresie dostarczania komplementarnych dóbr i usług. W ten sposób powstają specyficzne sieci powiązań pomiędzy przedsiębiorstwami chcącymi kooperować na wybranych rynkach lokalnych, krajowych lub międzynarodowych. W praktyce gospodarczej najczęściej klastr współtworzony jest przez trzy sektory: biznes, samorządy oraz jednostki sfery naukowo-badawczej. Dzięki powstaniu tak kooperujących z sobą firm i instytucji możliwe jest osiągnięcie wysokiej efektywności rynkowej. Struktura typu klastrowego uznawana jest obecnie za najbardziej dojrzałą formę organizacji gospodarczej.

Celem artykułu jest zaprezentowanie idei klastrów gospodarczych, opisanie klastrów występujących w województwie opolskim oraz wskazanie ogólnych czynników wpływających na stan ich funkcjonowania w regionie. Artykuł został opracowany na podstawie badań przeprowadzonych metodą *desk research* oraz wywiadów pogłębionych *in-depth reviews*, opierających się na uporządkowaniu informacji powszechnie dostępnych. W tym celu zanalizowano literaturę przedmiotu oraz materiały i informacje pozyskane od przedsiębiorców funkcjonujących w strukturach klastrowych w województwie opolskim.

1. Pojęcie i charakterystyka klastrów

Klaster to forma współdziałania organizacji o dualnym charakterze łączącym konkurencję z kooperacją. Pojęcie to pochodzi od angielskiego słowa *cluster*, co rozumiane jest jako grono, wiązka, czy lokalny system produkcyjny. Podłoża klastrów doszukuje się w koncepcji dystryktów przemysłowych A. Marshalla, w której głównym źródłem produktywności przedsiębiorstw jest łatwy i szybki przepływ wiedzy pomiędzy organizacjami, tworzenie specjalistycznych czynników produkcji oraz usług, a także wykreowanie wyspecjalizowanego rynku wysoko wykwalifikowanej siły roboczej¹.

Koncepcję klastrów stworzył M. Porter, którą zaprezentował w swojej książce: „Konkurencyjna przewaga narodów”. Autor zdefiniował klaster jako: „geograficzne skupisko wzajemnie powiązanych firm, wyspecjalizowanych dostawców, jednostek świadczących usługi, firm działających w pokrewnych sektorach i związanych z nimi instytucji (na przykład uniwersytetów, jednostek normalizacyjnych i stowarzyszeń branżowych) w poszczególnych dziedzinach, konkurujących między sobą, ale również współpracujących”². Klastry zawiązują się najczęściej pomiędzy małymi i średnimi przedsiębiorstwami, skoncentrowanymi w tym samym regionie, wchodzącymi w skład kolejnych części łańcucha wartości, a także będącymi producentami dóbr komplementarnych, stowarzyszeniami branżowymi, czy jednostkami o wyspecjalizowanej strukturze. Dzięki bezpośrednim kontaktom ludzi pomiędzy zrzeszonymi organizacjami ma miejsce transfer wiedzy, będący głównym czynnikiem rozwoju nowego systemu innowacyjnego i konkurencyjnego. Stwarza to ogromne szanse na umocnienie sfery regionalnej i rozwój technologiczny, prowadzące do wzrostu znaczenia organizacji lokalnych na rynku międzynarodowym³.

Modelowy proces rozwoju klastra składa się z kilku, kolejno po sobie następujących etapów zaprezentowanych na rys. nr 1 [rys. 1]. Narodziny klastra zaczynają się od powstania wiodących przedsiębiorstw i firm typu spin-off, których funkcjonowanie oparte jest na wiedzy, charakterystycznej dla danego regionu. W drugim etapie - w konsekwencji tworzy się rynek wyspecjalizowanych dostawców, organizacji usługowych i wykwalifikowanej siły roboczej. W kolejnym etapie powstają nowe organizacje, które służą obsłudze działań klastra, lub które narodziły się wskutek na-

¹ S. Szultka, *Klastry. Innowacyjne wyzwanie dla Polski*, Wydawnictwo Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk 2004, s. 8.

² M. E. Porter, *Porter o konkurencji*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2001, s. 246.

³ *Modele rozwoju gospodarczego dla Polski w dobie integracji europejskiej i globalizacji*, red. M. Noga., M. K. Stawicka, Wydawnictwo CeDeWu.pl, Warszawa 2009, s. 175.

plywu wyspecjalizowanych pracowników. Między uczestnikami klastra tworzą się pozarynkowe więzi, ułatwiające komunikację, transfer wiedzy i informacji. Etap ostatni to rozpad klastra, którego przyczyną może być utrata elastyczności i zdolności do zmian. W modelowym ujęciu klastrów ujmuje się zatem jako „przestrzenie skoncentrowane skupisko jednocześnie konkurujących i kooperujących przedsiębiorstw z sektorów pokrewnych bądź powiązanych ze sobą (w ramach tzw. łańcucha produkcyjnego) oraz instytucji i organizacji powiązanych systemem wzajemnych formalnych i nieformalnych relacji opartych na tak zwanej trajektorii rozwoju (np. technologii, rynkach zbytu, itd.)”⁴.

Rys. 1. Etapy rozwoju modelowego klastra



Źródło: J. Staszewski, *Konkurencyjność gospodarki Polski w warunkach integracji z Unią Europejską i globalizacji*, Wydawnictwo Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Warszawie, Warszawa, 2004, s. 205.

Klasy powstają obecnie we wszystkich sektorach gospodarki, występują zarówno w sektorach wysokich technologii, jak i tradycyjnych. Charakteryzują się różnym poziomem i zakresem innowacji, która wynika ze sposobu i rodzaju przekazywanej wiedzy. W Polsce wiele klastrów występuje w początkowej fazie rozwoju (etap I lub etap II [zob. rys. 1]), trudno zatem o jednoznaczną ocenę tego zjawiska w zakresie określenia przestrzeni i stopnia współpracy. Trudności dotyczą również uzyskiwanych mierzalnych korzyści w działalności klastra, większość podmiotów w początkowej fazie oczekuje, że taka forma współpracy może doprowadzić do: transferu technologii, tworzenia wspólnych produktów, złożonych

⁴ S. Szultka, *Klasy. Innowacyjne wyzwanie ...*, s. 10.

usług, wspólnego realizowania pewnych funkcji (marketingu i promocji branży, projektowania, zaopatrzenia, dystrybucja) oraz usprawnienia przepływu materiałowego pomiędzy podmiotami. Tak sformułowane cele mogą stać się czynnikiem pobudzającym przedsiębiorców do zainteresowania się klastrami w regionie.

2. Stan rozwoju klastrów w województwie opolskim w latach 2006-2016

W regionie w latach 2006-2016 występowało dwanaście klastrów i inicjatyw klastrowych⁵. Wśród nich należy wymienić: Wielobranżowy Klaster Rzemieślniczy „Opolski E-Rzemieślnik”, inicjatywę klastrową branży drzewnej - Śląski Klaster Drzewny, inicjatywę klastrową w obszarze turystyki „Kraina Mlekiem i Miodem Płynąca”, inicjatywę klastrową w obszarze przemysłu chemicznego „Innowacyjna Chemia”, inicjatywę klastrową w obszarze energii odnawialnych „Ekoenergia Opolszczyzny”, Opolski Klaster Przetwórstwa Spożywczego „Zielona Dolina”, inicjatywę klastrową w obszarze budownictwa energooszczędnego „Klaster Termomax”, Śląski Klaster Przedsiębiorstw Dorzecza Górnej i Środkowej Odry, Opolski Klaster Informatyczny OPINFO, klaster podmiotów z branży szkoleniowej i doradczej „Konsorcjum Człowiek”, Opolski Klaster Medyczny „Nasze zdrowie” oraz Regionalny Opolski Klaster Senioralny (założony w dn. 10.03.2014). Należy zaznaczyć, że trzy ostatnie wyszczególnione klastry: „Konsorcjum Człowiek”, „Nasze zdrowie” oraz Regionalny Opolski Klaster Senioralny są słabo opisane w dotychczasowej literaturze - czy to w doniesieniach prasowych, czy innych źródłach informacji publicznej. Dostępne ogólne informacje na temat istniejących klastrów w województwie opolskim zaprezentowano w Tabeli 1.

⁵ W praktyce gospodarczej występują dwa pojęcia: klaster oraz inicjatywa klastrowa. Klaster to zależność o charakterze nieformalnym, która polega na współdziałaniu firm, które mogą nie mieć świadomości, że funkcjonują w ramach klastra. Natomiast inicjatywa klastrowa definiowana jest jako świadome, zorganizowane działanie wszystkich podmiotów. Zob.: E. Karaś, *Badanie stanu wiedzy na temat klastrów i inicjatyw klastrowych*. Desk research, [w:] W. Duczmal, W. Potwora (red.), *Klastry i inicjatywy klastrowe w województwie opolskim*, Wydawnictwo Instytut Śląski., Opole 2011, t. 1, s. 25.

Tabela 1. Lista klastrów występująca w województwie opolskim.

Nazwa inicjatywy	Data zawiązania	Koordynator	Osoba inicjująca działalność klastra
1. Wielobrażowy Klaster Rzemieślniczy „Opolski e-Rzemieślnik”	19.05. 2006 r.	Izba Gospodarcza „Śląsk” ul. Ozimska 184, 45 - 310 Opole pomieszczenia LUX OFFICE Tel/ Fax. 077 453 84 84, e-mail: info@igsilesia.pl	Aneta Rzepińska - Dyrektor Izby Gospodarczej “Śląsk” Sebastian Faron - współrealizator projektu
2. Śląski Klaster Drzewny	2.03.2007 r.	Izba Gospodarcza „Śląsk” ul. Ozimska 184, 45 - 310 Opole pomieszczenia LUX OFFICE Tel/ Fax. 077 453 84 84, e-mail: info@igsilesia.pl	Aneta Rzepińska - Dyrektor Izby Gospodarczej “Śląsk”
3. Klaster turystyczny „Kraina Mlekiem i Miodem płynąca”	18.11.2008 r.	Kluczborsko -Oleska Lokalna Organizacja Turystyczna 46-200 Kluczbork, ul. Katowicka 1, pok. 410 tel. 077 418-52-18 wew. 153 e-mail: kolot@op.pl; kolot@e-kolot.pl www.kolot.pl; www.e-kolot.pl	Maria Żurek - Prezes KOŁOT
4. Klaster branży chemicznej “Innowacyjna Chemia”	21.11. 2008 r.	Opolski Park Naukowo-Technologiczny Sp. z o.o. 45-710 Opole, ul. Prószkowska 76 tel.774000518, fax 75431502 www.innowacyjna-chemia.pl	Bogdan Tomaszek - Prezes OPNT Katarzyna Brandys - kierownik projektu RBPK

<p>5. Klaster odnawialnych źródeł energii „Ekoenergia Opolszczyzny”</p>	<p>5.12.2008 r.</p>	<p>Fundacja Promocji Innowacji Gospodarczych 46-070 Chmielowiec, ul. Niemodlińska 5 tel. 0 77 451 40 75, 602 550 779, fax 0 77 474 30 06 e-mail: fundacja@ekoenergiaopol-szczyzny.pl www.ekoenergia-opol-szczyzny.pl</p>	<p>Urszula Cioleszyńska - Prezes Fundacji Promocji Innowacji Gospodarczych</p>
<p>6. Opolski Klaster Przetwórstwa Spożywczego „Zielona Dolina”</p>	<p>28.07.2009 r.</p>	<p>Opolski Park Naukowo-Technologiczny Sp. z o.o. 45-710 Opole, ul. Prószkowska 76 tel.774000518, fax 775431502 www.smaczneopolskie.pl</p>	<p>Bogdan Tomaszek - Prezes OPNT Katarzyna Brandys - kierownik projektu RBPK</p>
<p>7. Klaster Budownictwa Energooszczędnego „Termomax”</p>	<p>9-10.11.2009 r.¹</p>	<p>Naczelna Organizacja Techniczna - Federacja Stowarzyszeń Naukowo - Technicznych Rada w Opolu 45-061 Opole, ul. Katowicka 50 tel. 77 454 97 74, fax 77 453 71 87; www.termomax.pl</p>	<p>Jan Broniewicz - Sekretarz Rady NOT Opole Piotr Rzęsikowski - koordynator klastra</p>
<p>8. Śląski Klaster Przedsiębiorstw Dorzecza Górnej i Środkowej Odry</p>	<p>kwiecień 2010 r.²</p>	<p>Opolski Park Naukowo-Technologiczny Sp. z o.o. ul. Prószkowska 76 45-710 Opole tel.774000518, fax 75431502</p>	<p>Bogdan Tomaszek - Prezes OPNT</p>

9. Opolski Klaster Informatyczny OPINFO	28.05.2010 r.	Connectionpoint Sp. Z o.o. ul. Barlickiego 5, 43-300 Bielsko Biała Tel. 33 444 66 39, biuro@connectionpoint.com.pl; www.connectionpoint.eu	Marcin Jabłoński - Prezes Zarządu Connectionpoint Sp. z o.o. Dariusz Zmarzły - Wiceprezes klastra
10. „Konsorcjum Człowiek”	grudzień 2010 r. ³	www.konsorcjumczlowiek.pl ⁴	Mariusz Lang - inicjator powstania klastra
11. Opolski Klaster Medyczny „Nasze zdrowie”	16.03.2011 r.	Kędzierzyn-Koźle ⁵	
12. Regionalny Opolski Klaster Senioralny	10.03.2014 r.	Izabela Damboń Kandziora tel.: +48 77 4021577 fax: +48 77 4567180 e-mail: i.dambon@ctc-polska.pl	Izabela Damboń-Kandziora - koordynator klastra

Źródło: Opracowanie własne.

Wyróżnikiem opolskich klastrów jest to, że zrzeszają one głównie małych i średnich przedsiębiorców. To skupiska branżowe, dzięki którym firmy mają dostęp do nowych technologii i możliwość wymiany doświadczeń. Firmom tym łatwiej jest się rozwijać. Uzyskują szereg korzyści, wśród których wymienić można m.in. wzrost produktywności, nowe miejsca pracy, zwiększenie nakładów inwestycyjnych, wzrost innowacyjności.

Zdecydowana większość klastrów powstała z inicjatywy różnych instytucji około-biznesowych oraz podmiotów ze sfery naukowo-badawczej występujących w województwie opolskim, na wyróżnienie zasługują:

- Opolski Park Naukowo-Technologiczny,
- Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji w Opolu,
- Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości Politechniki Opolskiej,
- Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości Uniwersytetu Opolskiego,
- Instytut Ciężkiej Syntezy Organicznej „Blachownia”,

- Izba Gospodarcza „Śląsk”,
- Izba Rzemieślnicza w Opolu,
- Kluczborsko - Oleska Lokalna Organizacja Turystyczna,
- Kongregacja Przemysłowo-Handlowa OIG Starostwo Kędzierzyn-Koźle,
- Fundacja Promocji Innowacji Gospodarczych.

W odniesieniu do wniosków związanych z analizą stanu klastrów w województwie opolskim należy zwrócić uwagę na szereg istotnych kwestii.

Klasystry pojawiły się w regionie przede wszystkim jako wynik aktywności różnych organizacji i poszukiwania różnych form współpracy i działania przedsiębiorstw. Nie bez znaczenia w tym obszarze pozostaje status formalno-prawny instytucji sprawującej opiekę merytoryczną nad klastrem. Inicjatywy silniej związane z jednostkami naukowymi lub naukowo-badawczymi w pewnym sensie wykazują przewagę konkurencyjną nad pozostałymi. Niejednokrotnie poszczególne etapy procesu zawiązywania współpracy sieciowej w danej branży budowano zgodnie z założeniami teoretyczno-naukowymi. Tak działa się m.in. w przypadku „Innowacyjnej Chemii” i „Zielonej Doliny” (OPNT - Politechnika Opolska) oraz „Krainy Mlekiem i Miodem Płynącej” (OPNT oraz Uniwersytet Opolski), których genezę, schemat funkcjonowania oraz perspektywy rozwoju uwzględniono w treści szeregu opracowań naukowych i publikacji⁶. Inny sposób zawiązywania i kształtowania współpracy sieciowej należy odnieść do inicjatyw moderowanych przez biznes lub jego bezpośrednie otoczenie (np.: Śląski Klaster Drzewny, Opolski e-Rzemieślnik), a zwłaszcza w branżach związanych z wysokimi technologiami („Termomax”, OPINFO)⁷.

3. Ogólne czynniki wpływające na stan funkcjonowania klastrów w województwie opolskim

W wielu przypadkach utworzonych klastrów w województwie opolskim problematyczny jest zmieniający się w czasie poziom aktywności i zaangażowania najważniejszych ich potencjalnych uczestników. Na etapie inicjowania pomysłu obserwuje się silną aktywność jednostek samorządowych w kierunku poprawy klimatu kreowania przedsiębiorczości wśród zainteresowanych podmiotów. Większość pracowników administra-

⁶ Seria publikacji zrealizowana przez Wyższą Szkołę Zarządzania i Administracji w Opolu w ramach projektu badawczego pt.: *Klasystry i inicjatywy klastrowe w województwie opolskim*, Wyd. Instytut Śląski, Opole 2011, tomy: 1 – 10.

⁷ *Ibidem*, t. 8.

cji samorządowej rozumie problematykę klastrów, uznaje swoją odpowiedzialność za kształtowanie społeczności lokalnej i dostrzegają potencjał regionu widziany w perspektywie całego województwa. „Niestety nie zidentyfikowano spójnej strategii samorządowej wobec klastrów”⁸. Działania stymulujące powoływanie klastrów często opierają się na finansowaniu różnych projektów przez instytucje zewnętrzne, które w swoim założeniu nastawione są na wzmocnienie powiązania kooperacyjnego. W ten sposób zainicjowane powiązania sieciowe mogą mieć charakter okresowy a ich trwałość jest dosyć niepewna. W praktyce zauważa się, że dynamiczne przystąpienie do realizacji zaplanowanych przedsięwzięć w fazie początkowej procesu zawiązywania współpracy stopniowo ustępują miejsca realizmowi działania i pragmatycznemu sposobowi myślenia, zwłaszcza w kontekście konieczności zapewnienia źródeł finansowania bieżącej działalności.

W znaczącej większości klastrów dominującym problemem jest kwestia zapewnienia ciągłości funkcjonowania po zakończeniu realizacji projektów współfinansowanych ze źródeł zewnętrznych, zwłaszcza ze środków unijnych. W przypadkach klastrów zawiązanych w ramach konkretnych projektów miękkich były takie, które nie posiadały ani własnej historii, ani zaplecza organizacyjnego. Przetrawienie ich w warunkach absolutnej samodzielności finansowej i instytucjonalnej okazało się zbyt trudne. Przykładem takich klastrów są m.in. „Innowacyjna Chemia” oraz „Zielona Dolina”, które po zakończeniu projektu „Regionalne Biuro Promocji Klastrów - etap II” (realizowane przez OPNT w 2009 r.) musiały się zderzyć z rzeczywistością i w znacznym stopniu ograniczyć dotychczasowe tempo prac.

Analogicznie do powyższego można dostrzec, że sukces udało się osiągnąć inicjatywom klastrowym opierającym działalność na strukturach instytucjonalnych z wieloletnią historią i dużym doświadczeniem (np. izby gospodarcze, lokalne organizacje turystyczne), i których aktywność została w dużej mierze rozproszona na kilka wątków, nie wiążąc się zbyt silnie z jednym, konkretnym źródłem finansowania. Takim torem potoczyła się historia Śląskiego Klastra Drzewnego oraz „Krainy Mlekiem i Miodem Płynącej”, które zawierzyły swój sukces w głównej mierze doświadczonym instytucjom: Izbie Gospodarczej „Śląsk” oraz Kluczborsko-Oleskiej Lokalnej Organizacji Turystycznej i w tych przypadkach - zwłaszcza w okresie trudnych początków - granice pomiędzy działalnością podmio-

⁸ R. Golej, *Benchmarking klastrów i inicjatyw klastrowych w województwie opolskim*, [w:] T. Pokusa, J. Żurawska (red.), *Klasy - badania warunków funkcjonowania i możliwości rozwoju w województwie opolskim. Benchmarking i podsumowanie*, Wyd. Instytut Śląski, Opole 2011, t. 10, s. 82.

tów wspierających a działalnością samych inicjatyw bardzo często się zacierają.

Bezwzględnie przykładem klastra, który pod wieloma względami mógłby stanowić szablon umożliwiający powielenie zastosowanych rozwiązań, jest Śląski Klaster Drzewny. Efektywne zarządzanie klastrem, wysoki poziom zaufania klastrowiczów, daleko idąca identyfikacja przedsiębiorców z celami i misją inicjatywy, a w ostatnim czasie także skuteczne dążenia do komercjalizacji podejmowanych przedsięwzięć świadczą o sile i potencjale zawiązanych struktur i mogą skłaniać inne podmioty i instytucje do wdrożenia już sprawdzonych rozwiązań w tym względzie.

Istnieją jednak również przypadki zawiązanych inicjatyw świadczące o słabości instytucjonalnej danej branży oraz o błędach w głównych założeniach. W przypadku „Opolskiego e-Rzemieślnika” z upływem czasu trudna okazała się konfrontacja z najważniejszymi osiągnięciami teorii w obszarze clusteringu; zabrakło bowiem w podjętym przedsięwzięciu pewnej spójności branżowej stanowiącej cechę charakterystyczną klastra, a którą - z natury rzeczy - klaster ogólnorzemieślniczy wykazać się nie mógł. Owa branżowa dyspersja skazała podjętą inicjatywę na niepowodzenie, mimo daleko idących starań o nadanie współpracy efektywnej formuły. W pewnym sensie ryzyko powielenia tego scenariusza dotyczyło także Śląskiego Klastra Przedsiębiorstw Dorzecza Górnej i Środkowej Odry (ze względu na skupienie przedsiębiorstw i instytucji wokół rzeki Odry, nie zaś wokół określonej specyfikacji branżowej), a także - w ograniczonym stopniu - również „Zielonej Doliny” (z uwagi na zbyt „pojemny” obszar działania; zresztą już w dotychczas podjętych działaniach stała się widoczna pewnego rodzaju dychotomia zdarzeń oscylujących wokół dwóch specjalizacji branżowych: mięsno-wędliniarskiej oraz piekarsko-cukierniczo-ciastkarskiej).

Problemem występującym w województwie opolskim są również czynniki socjo-kulturowe utrudniające rozwój inicjatyw klastrowych. Wynikają one z typowych dla małych społeczności barier takich jak: brak tradycji i woli współpracy, brak zaangażowania władz lokalnych, niska przedsiębiorczość i niechęć do podejmowania ryzyka, brak odpowiednich kwalifikacji przedsiębiorców, brak własnego regionalnego modelu doradztwa i kształcenia, słabe zaangażowanie ośrodków akademickich w kształtowanie postaw proinnowacyjnych⁹. Pewnym utrudnieniem jest też brak przykładów „dobrych praktyk”, które mogłyby być inspiracją dla opolskich przedsiębiorców oraz odpowiednio przygotowanych kadr, mogących rozwijać klastry w regionie.

⁹ Ibidem, s. 244.

Wnioski

Przeprowadzona analiza wskazuje na słabe przygotowanie Opolszczyzny do procesu generowania klastrów. Działania w zakresie polityki regionalnej i lokalnej powinny opierać się na bardziej wnikliwej analizie otoczenia oraz ocenie czynników kształtujących ogólną infrastrukturę w województwie opolskim. Ocenia się, że województwo opolskie jest w początkowej fazie przyciągania inwestorów, na tym terenie brak jest dużych skupisk przedsiębiorstw, które stanowiłyby dobre środowisko do stymulowania innowacyjności i konkurencyjności. Szczególnie ważna przy tworzeniu klastrów gospodarczych byłaby sprzyjająca przedsiębiorcom konfiguracja czynników endogenicznych (wewnętrznych). Szczególnie dotyczy to takich czynników jak: poziom infrastruktury, wiedza, innowacyjność, socjo-kulturowe zachowania społeczne, kapitał ludzki. Utrzymanie powstałych już klastrów i zbudowanie nowych z pewnością byłoby przedsięwzięciem bardzo korzystnym dla województwa opolskiego. Nie ulega wątpliwości, że sieci małych i średnich przedsiębiorstw są stymulatorami rozwoju ekonomicznego nie tylko regionu, ale i całej gospodarki. Bazując na tej wiedzy, należałoby w sposób systemowy tworzyć odpowiednie warunki dla otoczenia biznesowego i badawczo-naukowego, opracować wspólną dla całego województwa strategię w zakresie polityki regionalnej dotyczącej rozwoju współpracy sieciowej w ramach klastrów. Pozytywną stroną natomiast jest świadomość dużej aktywności lokalnych i regionalnych podmiotów inicjujących zawiązywanie nowych inicjatyw klastrowych (Zob. Tabela 2).

Tabela 2. Instytucje okołobiznesowe wspierające działalność klastrów w woj. opolskim

Lp.	Katalog instytucji okołobiznesowych	Cel powołania instytucji
1.	Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości Uniwersytetu Opolskiego	Kształtowanie i promowanie postaw przedsiębiorczych wśród studentów i absolwentów Uniwersytetu Opolskiego.
2.	Instytut Ciężkiej Syntezy Organicznej	Świadczenie kompleksowej usługi badawczej w sektorze chemicznym.
3.	Instytut Szkła, Ceramiki, Materiałów Ogniotrwałych i Budowlanych w Warszawie, Oddział Inżynierii Materiałowej, Procesowej i Środowiska w Opolu.	Prowadzenie prac badawczo - rozwojowych w dziedzinie nauk technicznych obejmujących energooszczędne techniki i technologie produkcji materiałów budowlanych oraz związane z ochroną środowiska.

4.	Izba Gospodarcza „Śląsk”	Działanie na rzecz rozwoju społeczno-gospodarczego regionu. Izba zrzesza przedsiębiorców z terenu województwa opolskiego, śląskiego, dolnośląskiego i łódzkiego.
5.	Izba Rzemieślnicza w Opolu	Prowadzenie oświaty zawodowej, szkolenie uczniów, upowszechnianie wiedzy prawnej, ekonomicznej, rozwijanie współpracy zagranicznej.
6.	Kluczborsko-Oleska Lokalna Organizacja Turystyczna	Wspomaganie i kreowanie rozwoju turystyki, promowanie walorów turystyczno-kulturowych dwóch powiatów: kluczborskiego i oleskiego.
7.	Kongregacja Przemysłowo-Handlowa OIG pow. Kędzierzyn- Koźle	Reprezentowanie małych i średnich przedsiębiorstw, doradztwo, szkolenie.
8.	Krapkowickie Stowarzyszenie Rozwoju Gospodarczego i Promocji	Pobudzanie lokalnej aktywności gospodarczej oraz promowanie regionu.
9.	Namysłowskie Stowarzyszenie Inicjatyw Gospodarczych	Działanie na rzecz rozwoju społecznego i gospodarczego lokalnej społeczności.
10.	Oddział Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego w Kędzierzynie - Koźlu	Upowszechnianie wiedzy inżynierskiej i patriotyzmu gospodarczego w sektorze chemicznym.
11.	Opolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Łosiwie	Prowadzenie działalności doradczej, szkoleniowej wśród rolników i mieszkańców wsi.
12.	Opolskie Centrum Demokracji Lokalnej FRDL (Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej)	Prowadzenie szkoleń na rzecz rozwoju lokalnego oraz doskonalenia zawodowego.
13.	Opolskie Centrum Rozwoju Gospodarki	Integrowanie wszystkich rozproszonych działań w regionie, wspierających rozwój przedsiębiorczości i innowacji.
14.	Opolski Park Naukowo - Technologiczny	Działanie na rzecz tworzenia środowiska innowacyjnego zwiększającego konkurencyjność gospodarki regionu opartej na wiedzy i nowych technologiach.

15.	Opolskie Studenckie Forum Business Centre Club	Promowanie postaw przedsiębiorczych wśród społeczności akademickiej, organizowanie szkoleń, warsztatów, konferencji.
16.	Park Naukowo - Technologiczny	Działanie na rzecz tworzenia korzystnych warunków dla rozwoju gospodarczego i naukowego miasta Opola oraz całego regionu poprzez pomoc już istniejącym, jak również nowo powstającym inicjatywom.
17.	Stowarzyszenie „Promocja Przedsiębiorczości”	Wspieranie małej i średniej przedsiębiorczości na terenie województwa opolskiego.
18.	Stowarzyszenie Kraina św. Anny	Realizowanie działań lokalnej strategii rozwoju oraz programu rozwoju obszarów wiejskich.
19.	Stowarzyszenie Rozwoju Inicjatyw Lokalnych w Gminie Gogolin	Prowadzenie działalności wspomagającej rozwój gospodarczy oraz wspólnot lokalnych.
20.	Związek Śląskich Rolników	Reprezentowanie interesów w kraju i za granicą członków Związku oraz promowanie gospodarstw rolnych.
21.	Cech Rzemiosła i Przedsiębiorczości	Prowadzenie działalności na rzecz ochrony praw rzemieślników i reprezentowanie interesów zrzeszonych członków Cechu.

Źródło: Opracowanie własne.

Uwzględniając dynamikę zdarzeń związanych z inicjowaniem i zacieśnianiem współpracy sieciowej na Opolszczyźnie można się spodziewać, że już wkrótce pojawią się kolejne klastry, których rozwój i zdolność efektywnego funkcjonowania należy bezwzględnie wspierać i promować. Klastry są bowiem elementem nowoczesnej, innowacyjnej gospodarki, dlatego ich tworzenie jest istotne z punktu widzenia rozwoju regionu. Należy dostrzegać w tym poważną siłę stymulującą do wzrostu aktywności gospodarczej w regionie, nawet jeśli droga podejmowanych przedsięwzięć do spektakularnego sukcesu może być długa i skomplikowana. Ważne jest, żeby idea kreowania i budowania klastrów jako powiązań sieciowych była zaszczerpiona w opolskim środowisku biznesowym, a rosnące zainteresowanie przedsiębiorców powinno przełożyć się na aktywność innowacyjną w różnych obszarach działania ich firm.

Bibliografia:

1. *A European Network of Excellence for Cluster Management, Matching and Promotion*, OECD Publications, OECD 2007.
2. Bojar E., *Klasy jako narzędzie lokalnego i regionalnego rozwoju gospodarczego*, Wyd. Politechniki Lubelskiej, Lublin 2006.
3. Chylicka E., *Rola klastrów i inicjatyw klastrowych w podnoszeniu konkurencyjności regionu*, [w:] B. Plago (red.), *Klasy gospodarcze jako czynnik rozwoju regionu*, Wyd. Państwowej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości, Łomża 2008.
4. Golej R., *Benchmarking klastrów i inicjatyw klastrowych w województwie opolskim*, [w:] T. Pokusa, J. Żurawska (red.), *Klasy - badania warunków funkcjonowania i możliwości rozwoju w województwie opolskim. Benchmarking i podsumowanie*, Wyd. Instytut Śląski, Opole 2011, t. 10.
5. *European Cluster Organisation Directory*, European Commission, European Cluster Observatory, No. 1, 2010.
6. Heffner K., Klemens B., *Koncepcja klastrów wśród czynników zwiększających atrakcyjność regionu (na przykładzie województwa opolskiego)*, [w:] E. Bojar (red.), *Klasy jako narzędzie lokalnego i regionalnego rozwoju gospodarczego*, Wyd. Politechniki Lubelskiej, Lublin 2006.
7. Heffner K., Klemens B., *Klasy jako czynnik zwiększający szansę rozwoju regionów (na przykładzie województwa opolskiego)*, [w:] K. Heffner, K. Malik (red.), *Szanse rozwoju regionów. Uwarunkowania społeczne, ekonomiczne i środowiskowe*, Wydawnictwo Instytut Śląski, Opole, 2007.
8. Noga M., Stawiska M. K., *Modele rozwoju gospodarczego dla Polski w dobie integracji europejskiej i globalizacji*, CeDeWu. PL, Warszawa 2009.
9. Karaś E., *Badanie stanu wiedzy na temat klastrów i inicjatyw klastrowych*. Desk research, [w:] W. Duczmał, W. Potwora (red.), *Klasy i inicjatywy klastrowe w województwie opolskim*, Wydawnictwo Instytut Śląski, Opole 2011, t. 1.
10. Karaś E., *Klasy gospodarcze jako źródło wzrostu konkurencyjności przedsiębiorstw*, [w:] E. Skrzypek (red.), *Kreatywność i przedsiębiorczość w pro jakościowym myśleniu i działaniu*, Wydawnictwo Uniwersytetu M. Curie - Skłodowskiej w Lublinie, Lublin 2009.
11. Lachiewicz S., *Komunikacja wewnętrzna w organizacjach sieciowych*, Wydawnictwo Politechniki Łódzkiej, Łódź, 2008.

12. Pasieczny J., *Czynniki i uwarunkowania procesu tworzenia i rozwoju klastrów*, [w:] E. Bojar (red.), *Klastry jako narzędzie lokalnego i regionalnego rozwoju gospodarczego*, Wyd. Politechniki Lubelskiej, Lublin 2006.
13. Porter M. E., *Porter o konkurencji*, PWE, Warszawa 2001.
14. Skawińska E., Zalewski R., *Klastry biznesowe w rozwoju konkurencyjności i innowacyjności regionów. Świat - Europa - Polska*, PWE, Warszawa 2009.
15. Sölvell O., Lindqvist G., Ketels C., *The Cluster Initiative Greenbook*, Stockholm: Ivory Tower, 2003.
16. Sölvell O., Lindqvist G., Ketels Ch., *Zielona Księga Inicjatyw Klastrowych. Inicjatywy klastrowe w gospodarkach rozwijających się i w fazie transformacji*, PARP, Warszawa, 2003-2006.
17. Stankiewicz M. J., *Konkurencyjność przedsiębiorstwa: budowanie konkurencyjności przedsiębiorstwa w warunkach globalizacji*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 2005.
18. Staszewski J., *Konkurencyjność gospodarki Polski w warunkach integracji z Unią Europejską i globalizacji*, Wydawnictwo Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Warszawie, Warszawa 2004.
19. Szultka S., *Klastry. Innowacyjne wyzwanie dla Polski*, Wydawnictwo Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk, 2004.
20. *Województwo opolskie regionem zrównoważonego rozwoju - foresight regionalny do 2020 roku*, Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego, Opole 2008.

Materiały internetowe

1. www.connectionpoint.eu
2. www.ekoenergiaopolszczyzny.pl
3. www.e-kolot.pl
4. www.innowacyjnachemia.pl
5. www.kolot.pl
6. www.konsorcjumczlowiek.pl
7. www.opnt.pl
8. www.pi.gov.pl
9. www.pnt.opole.pl
10. www.smaczneopolskie.pl
11. www.termomax.pl

The activity of small and medium enterprises on the example of economic clusters in the Opolskie Voivodship

Abstract

The aim of this paper is to present the idea of economic clusters, describe the current state of cluster development in the Opole Voivodship and to point out selected endogenic factors which create environment friendly for cluster initiatives. Empiric research indicates that cluster are best way to stimulate innovativeness and competitiveness of enterprises, they are also supporting regional economic development. Further in a paper there is a brief presentation of major issues regarding endogenic factors and presentation of Opole Region's readiness for generating and developing of economic clusters.

Słowa kluczowe: cluster, cluster initiative, enterprises

Kontakt

Nazwisko autora: **Karaś Elżbieta**

Afiliacja (uczelnia): Politechnika Opolska

Wydział Ekonomii i Zarządzania

Email: e.karas@po.opole.pl

Cech rzemieślniczy jako organizacja wspierająca i organizująca działalność socjalną i kulturalno-oświatową.

Studium przypadku Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości – Związek Pracodawców w Opolu

Roman Śmietański

Streszczenie

Istotną rolę w zakresie zaspokajania potrzeb socjalnych i kulturalnych ludności oraz wspierania wielu społecznych inicjatyw mogą odgrywać organizacje i instytucje, których głównym celem i zadaniem jest reprezentowanie osób fizycznych i prawnych prowadzących działalność gospodarczą. Do takich organizacji należą cechy rzemieślnicze. Jednym z nich jest Cech Rzemiosła i Przedsiębiorczości – Związek Pracodawców w Opolu, funkcjonujący od kilkadziesiąt lat. Celem artykułu było przede wszystkim przedstawienie form podjętej działalności socjalnej i kulturalno-oświatowej wspomnianego cechu. Analizę przeprowadzono w oparciu o dokumenty udostępnione przez Cech Rzemiosła i Przedsiębiorczości – Związek Pracodawców w Opolu.

Słowa kluczowe: *cech rzemieślniczy, działalność socjalna, działalność kulturalno- oświatowa.*

Wstęp

Cechy rzemieślnicze podejmowanie aktywności w przedziale działalności socjalnej i kulturalno-oświatowej miały zapisaną w swoich statutach. Zapis taki występował w statutach cechów funkcjonujących w miastach od XIII wieku. Zdaniem Włodzimierza Korpocza „*Statut normował całokształt stosunków cechowych, nie pomijając niemal żadnej dziedziny życia społecznego i gospodarczego [...] W cechu również organizowano uczyły weselne, imieninowe, chrzciny, stypy, itp. Nie zapomniano również o opiece nad chorymi, o pomocy wdowom i sierotom po mistrzach, a fundusze na te cele czerpano ze składek członkowskich*”¹. W niniejszym artykule jako przykład organizacji cechowej, która realizuje tego typu zadania przedstawiony został Cech Rzemiosła i Przedsiębiorczości – Związek Pracodawców w Opolu², który w kwietniu 2017 roku zrzeszał ponad 350 rzemieślników i przedsiębiorców. Współczesny opolski cech korzeniami sięga roku 1945, kiedy to w Opolu zostały zarejestrowane pierwsze cechy rzemieślnicze, funkcjonujące w oparciu o polskie przepisy. Przed zmianą przynależności państwowej w 1945 roku na terenie miasta istniały cechy w oparciu o przepisy niemieckie.

Analiza form aktywności Cechu w zakresie działalności kulturalno-oświatowej cechów została przeprowadzona w oparciu o akty prawne zarówno obowiązujące, jak i już nie funkcjonujące. Analiza ich posłużyła ukazaniu w jaki sposób zmieniające się przepisy prawa wpływały na ewolucję podejścia władz państwowych do spraw związanych z oświatowo-kulturalno-socjalną działalnością cechów rzemieślniczych w zakresie określania ich swobody w normowaniu tej formy działalności. Przeglądowi poddano także dokumenty i informacje otrzymane w Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości – Związek Pracodawców w Opolu. Autorowi udostępniono m.in. sprawozdania zarządu z lat od 1996 do 2014, sprawozdania z posiedzeń Zarządu Cechów z lat 1970 – 1973, protokoły Zarządu „Kasy Samopomocy na Wypadek Śmierci” za lata 1986 – 2006. Na ich podstawie przedstawiono postępowanie podejmowane przez opolski cech w zakresie działalności socjalnej i kulturalno-oświatowej. Podano też przykłady aktywności społecznej jego członków na rzecz ogółu ludności, nie związanej z rzemiosłem. Analiza wspomnianych problemów objęła okres tak przed, jak i po zmianie ustroju politycznego i gospodarczego Polski z 1989 roku. Ponadto podjęta została próba wskazania czynników jakie mogły wpłynąć na fluktuację tej działalność.

¹ W. Korcz, *Patriotyczne tradycje polskiego rzemiosła*, Wydawnictwo Spółdzielcze, Warszawa 1988, s. 13-14.

² Ze względu na długą nazwę cechu dla uproszczenia w artykule będzie używane sformułowanie „opolski cech”.

1. Kształtowanie podstaw prawnych aktywności cechów w zakresie ich działalności socjalnej i kulturalno-oświatowej w Polsce

W latach 1945-1972 cechy polskie funkcjonowały w oparciu o rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 roku o prawie przemysłowym wraz z późniejszymi zmianami. Wspomniane rozporządzenie w Dziale XI zawierało przepisy dotyczące rzemiosła³. W sprawie działalności socjalnej czy kulturalno-oświatowej nie znajdujemy tam szerszych wskazań. Jedynie w art. 71 pkt 1, 2 postanowiono, że korporacje, do których zaliczono też cechy, tworzyć mogą kasę zapomogową dla członków i pracowników korporacji związkowej⁴. W 1934 roku zmieniając postanowienia rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 1927 roku o prawie przemysłowym treść wspomnianego przepisu odniesiono bezpośrednio do rzemieślników. Jednocześnie przyznano cechom prawo powołania także „funduszków zapomogowych dla członków cechu oraz ich rodzin i pracowników”⁵.

W 1936 roku Minister Przemysłu i Handlu w rozporządzeniu o cechach szerzej określił zadania tych organizacji w zakresie działalności socjalnej i kulturalno-oświatowej⁶. W oparciu o ustawę o prawie przemysłowym w brzmieniu z 1934 roku cechom powierzono prowadzenie działalności kulturalno-oświatowej i towarzyskiej na rzecz członków cechu oraz ich rodzin i pracowników, a także opiekę nad młodzieżą rzemieślniczą, zdobywającą kwalifikacje w zakładach rzemieślniczych. Wśród form realizacji tych zadań wskazano organizację i prowadzenie lub popieranie burs, patronatów, świetlic, czytelni, poradni zawodowych, itp. Do zadań cechów miało należeć także organizowanie zawodowych kursów dokształcających, konkursów, wycieczek dla członków cechu oraz ich pracowników i uczniów. W zakres działalności cechów w ministerialnym zarządzeniu zaliczono także organizowanie i prowadzenie kas i funduszy zapomogowych (pożrebowe, sieroce, itp.) dla członków cechu oraz ich rodzin i pracowników⁷.

³ Art. 141-194, Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym, „Dziennik Ustaw” [dalej: Dz.U.] 1927 nr 53 poz. 468, ze zm..

⁴ Art. 71 pkt 1-2, Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym ...

⁵ Ustawa z dnia 10 marca 1934 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym, Dz.U. 1934 nr 40 poz. 350.

⁶ Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 20 lutego 1936 r. o cechach rzemieślniczych, Dz.U. 1936 nr 16 poz. 147.

⁷ §1, Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 20 lutego 1936 r. o cechach rzemieślniczych, Dz.U. 1936 nr 16 poz. 147.

Wspomniane ustalenia obowiązywały do 1972 roku, w którym to Sejm uchwalił nową ustawę o wykonywaniu i organizacji rzemiosła⁸. W art. 25 pkt.1 tej ustawy określono zadania jakie ciążyły na organizacji cechowej. Do nich zaliczono organizowanie dla członków cechu, uczniów i pracowników zakładów rzemieślniczych działalności socjalnej i kulturalno-oświatowej podejmowanej samodzielnie, bądź wspólnie ze związkami zawodowymi. Tak określone zadania cechu obowiązywały do 1988 roku, kiedy to Sejm uchwalił ustawę o działalności gospodarczej⁹. W ustawie obowiązującej od 1 stycznia 1989 roku, ustawodawca uchylił dotychczasowe przepisy, a w kolejnej ustawie o rzemiośle przyjętej w marcu 1989 roku nie przewidziano innych rozwiązań. Zgodnie z art. 9.2 zadania z zakresu działalności społeczno-organizacyjnej, kulturalnej, oświatowej wymieniono wraz z działalnością gospodarczą wśród zadań podstawowych cechu, prowadzonych na rzecz członków¹⁰. W tym kształcie wspomniany przepis obowiązuje do dnia dzisiejszego.

W żadnym z wspomnianych aktów prawnych nie został sprecyzowany zakres merytoryczny prac określany mianem działalności socjalno-kulturalno-oświatowej. Z udostępnionych dokumentów z współczesnego Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości – Związek Pracodawców w Opolu, wynika że działalność ta była realizowana według wytycznych Krajowej Rady Rzemiosła¹¹. Owe instrukcje zbliżone były do przepisów o działalności socjalnej i kulturalno-oświatowej sformułowanych w ustawie z 1994 roku o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, która od 1995 roku objęła swą mocą także i cechy rzemieślnicze. Określono tam, że działalność socjalna to między innymi: różnego rodzaju formy wypoczynku, działalność kulturalno-oświatowa, sportowo rekreacyjna (np. organizowanie wybieżek, imprez sportowych), udzielanie pomocy materialnej – rzeczowej

⁸ Ustawa z dnia 8 czerwca 1972 r. o wykonywaniu i organizacji rzemiosła, Dz.U. 1972 nr 23 poz. 164, ze zm.. Ustawa podlegała zmianom w późniejszych latach, Dz.U. 1983 nr 7, poz. 40; 1984 nr 5, poz. 24; 1985 nr 3, poz. 12; 1986 nr 17, poz. 89 i z 1987 nr 33, poz. 181. Zmiany w niej dokonywane nie dotyczyły wspomnianych zapisów art. 25 Ustawy.

⁹ Ustawa z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej, Dz.U. 1988 nr 41, poz. 324, ze zm..

¹⁰ Art. 9.2, Ustawa z dnia 22 marca 1989 r. o rzemiośle, Dz. U. 1989 nr 17, poz. 92, ze zm.

¹¹ Na przykład zgodnie z Uchwałą nr 33 Krajowej Rady Rzemiosła z dnia 5 lutego 1987 r. Krajowa Rada do działalności socjalnej, jak wynika z § 6.1 dotyczącego zakładowego funduszu socjalnego, zaliczała finansowanie: wczasów (pracowniczych, leczniczych i sanatoriów), wypoczynku pracowniczego org. we własnym zakresie, wypoczynku dzieci i młodzieży, wypoczynku w dni wolne od pracy, sportu i turystyki, działalności kulturalnej, pracowniczych ogródków działkowych, leczenia rzemieślniczego, imprez okolicznościowych, pomocy w spłacie kredytów dla młodych małżeństw pomocy rzeczowej lub w formie wypłat pieniężnych, inwestycji i modernizacji własnych lub wspólnych obiektów socjalnych, wczasowych i leczniczych, oraz innej działalności o charakterze socjalnym. Materiały Biura Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorców – Związek Pracodawców w Opolu [dalej: Materiały Biura Cechu]. Krajowej Rady Rzemiosła to organ wykonawczy samorządu izb rzemieślniczych, Z. Rybicki, S. Piątek, *Zarys prawa administracyjnego i nauki administracji*, PWN, Warszawa 1988, s. 451.

lub finansowej (np. bezzwrotne zapomogi, zasiłki z tytułu zgony osoby bliskiej)¹². Do tej formy aktywności zaliczono też dofinansowywanie zakładowych obiektów socjalnych (takich jak: ośrodki wczasowe i kolonijne, obiekty sportowo-rekreacyjne, domy wypoczynkowe, przedszkola)¹³.

2. Geneza utworzenia Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości – Związek Pracodawców w Opolu

Cech Rzemiosła i Przedsiębiorczości – Związek Pracodawców w Opolu to organizacja zrzeszająca w 2017 roku nie tylko rzemieślników, ale także, jak sama nazwa wskazuje, także przedsiębiorców. Cech tą nazwę przyjął w 1995 roku. Jednak początki istnienia tej organizacji sięgają roku 1945, kiedy to Opole włączone zostało w granice województwa śląsko-dąbrowskiego. We wrześniu 1945 roku, z inicjatywy opolskich rzemieślników oraz Izby Rzemieślniczej w Katowicach, powołano pierwsze organizacje cechowe swym zasięgiem obejmujące miasto Opole i powiat opolski. Były to cechy: metalowców, stolarzy, szewców, cholewkarzy i pokrewnych zawodów, a także malarzy; rzeźników i wędliniarzy, krawców, piekarzy i cukierników oraz fryzjerów. Rok później powstał Cech Rzemiosł Budowlanych, a w styczniu 1947 roku Cech Kowali¹⁴. Przez pierwsze trzy lata przynależność do cechów była dobrowolna. W tym okresie prawie ośmiokrotnie wzrosła liczba zarejestrowanych warsztatów rzemieślniczych w Opolu i powiecie opolskim. W pierwszej połowie 1945 roku było ich 98, na koniec 1946 roku 470, a z końcem 1947 roku 778 rzemieślników należących do cechów¹⁵. Wzrost liczby członków był związany ze zniesieniem w 1948 roku dobrowolności przynależności rzemieślników do cechów. Dekretem z dnia 3 kwietnia 1948 roku prowadzący samodzielnie swoje warsztaty zostali zobowiązani do przynależenia do cechu¹⁶. Zwiększanie się liczby warsztatów następowało, aż do roku 1949 kiedy to do Cechu należało 899 warsztatów. W kolejnych latach ich liczba była już wyraźnie mniejsza i wynosiła odpowiednio: 1950 roku - 765, 1951 roku - 676, 1952 roku - 755, 1953 roku - 744, 1954 roku - 803 zakłady¹⁷.

¹² A. Martuszewicz, K. Piecyk, *Ustawa o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych – komentarz*, Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o. Warszawa 2011, s. 20-21.

¹³ Ibidem, s. 27.

¹⁴ *1970 – 25 lat istnienia i działalności Cechów Opolskich*. Kronika pamiątkowa napisana została z okazji 25 lat istnienia i działalności Cechów Opolskich, Opole 1970, bp. Kronika pamiątkowa została udostępniona przez Cech Rzemiosła i Przedsiębiorczości – Związek Pracodawców w Opolu, Materiały Biura Cechu Rzemiosł i Przedsiębiorców – Związek Pracodawców w Opolu.

¹⁵ *Jubileuszowy biuletyn informacyjny*, Cech Rzemiosł Różnych, Opole 1996, s. 9.

¹⁶ Art. 160, Dekret z dnia 3 kwietnia 1948 r. o częściowej zmianie prawa przemysłowego, Dz. U. 1948 nr 18, poz. 130.

¹⁷ *1970 – 25 lat istnienia i działalności Cechów Opolskich*, Opole 1970.

W roku 1951 na bazie przeszło pięć lat funkcjonującej w Opolu Ekspozytury Izby Rzemieślniczej w Katowicach i w oparciu o 11 cechów powołana została do życia samodzielna Izba Rzemieślnicza. Nową instytucję utworzono w związku z powstaniem województwa opolskiego. Głównym zadaniem Izby było świadczenie pomocy i doradztwa organizacjom cechowym i rzemieślnikom oraz rozwijanie działalności samorządowej, socjalnej, oświatowej i kulturalnej. W 1952 roku Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Opolu dokonało likwidacji wszystkich cechów działających w Opolu. W ich miejsce utworzono jedną organizację – Cech Rzemiosł Różnych¹⁸. Przy rosnącej liczbie warsztatów w 1958 roku Izba Rzemieślnicza w Opolu zdecydowała się na wyodrębnienie z istniejącego owego Cechu trzech formalnie niezależnych organizacji. Powstały wówczas Cech Rzemiosł Odzieżowych i Skórzanych (CROiS), Cech Rzemiosł Metalowych, Budowlanych i Mineralnych (CRNBiM) oraz Cech Rzemiosł Drzewnych, Papierniczych, Spożywczych i Różnych (CRDPSiR). Choć nowe organizacje posiadały niezależne zarządy, to funkcjonowały z wykorzystaniem wspólnej administracji i jednego budżetu. Decyzje w sprawach gospodarczych i samorządowych, a także działalności socjalnej i kulturalno – oświatowej uzgadniano podczas posiedzeń prezydium zarządów cechów. Podział opolskiego Cechu zmierzał do usprawniania jego funkcjonowania. W dotychczasowej formie przy wzrastającej liczbie zakładów rzemieślniczych nie był on w stanie organizacyjnie sprostać zadaniom wobec rzemiosła¹⁹.

Kolejne lata przyniosły dynamiczny wzrost liczby członków cechów. W roku 1965 należało tam 923, a w 1970 roku już 1280 właścicieli zakładów rzemieślniczych. Ich funkcjonowanie spotykało się z pozytywną oceną władz wojewódzkich. Świadczyło o tym przyznanie przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Opolu cechom odznaki „Za zasługi dla miasta Opola” (1970). Wyróżnienie to przyznano w dowód uznania za długoletnią i owocną działalność²⁰. Przyznaniem owej odznaki władze miasta wyrażały aprobatę dla wkładu cechów w dokonywanie zbiorów pieniędzy na społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów, a także wykonywanie w czynie społecznym remontów placówek i obiektów oświatowych. W latach 1945-1970 członkowie opolskich cechów wykonali prace o wartości łącznej 4387410 złotych w ramach czynów społecznych. Do roku

¹⁸ Uchwała Nr 41/847 Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Opolu z dnia 18 września 1952r. w sprawie przeprowadzenia reorganizacji cechów rzemieślniczych województwa opolskiego, Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Opolu, Opole 15.10.1952 r., Nr 13, poz. 74.

¹⁹ 1970 – 25 lat istnienia i działalności Cechów Opolskich, Opole 1970.

²⁰ J. Damboń, *Historia Cechu Rzemiosł Różnych w Opolu*, [on line] <http://www.cechopole.pl/index.html>, stan z dnia 22.08.2016.

1965 na rzecz Społecznego Funduszu Odbudowy Kraju i Stolicy rzemieślnicy wpłacili 1 795 452 zł, natomiast na Społeczny Fundusz Szkół Tysiąclecia, wniesiono kwotę 707 874 zł, zaś pomiędzy rokiem 1966 i 1970 kwotą 805841 zł zasilono Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów. W latach 1958 – 1969 z Funduszu Społecznego Cechu na cele społeczne przekazano ogółem 184100 zł. Natomiast na kwotę 583 213 zł opiewały czyny społeczne świadczone przez rzemieślników indywidualnie.

Piętnastoletnia praktyka funkcjonowania trzech cechów przy wspólnych zarządzie i budżecie wpłynęła na decyzję o powrocie cechów do form organizacyjnych sprzed 1958 roku. Dnia 1 lipca 1973 roku podczas Walnego Zgromadzenia Delegatów wszystkich cechów przyjęto uchwałę o powołaniu wspólnej organizacji pod nazwą Cechu Rzemiosł Różnych w Opolu. Decyzję podjęto na podstawie przepisów ustawy o wykonywaniu i organizacji rzemiosła, uchwalanej w 1972 roku. W chwili połączenia cech liczył 1338 zakładów rzemieślniczych²¹. Tendencja do zwiększenia ich liczby nie słabła w następnych latach. W połowie lat 80.XX w. było tam 2105 warsztatów. Wśród nich silną grupę tworzyli rzemieślnicy z branży budowlanej. Nie chcąc, aby ich problemy zaopatrzeniowe zdominowały kontakty z władzami lokalnymi i krajowymi wystąpili do władz cechu o przychylenie do ich dążeń do uzyskania większej swobody działania. Tak powstał w 1985 roku Cech Rzemiosł Budowlanych i Produkcji Materiałów Budowlanych. Po tej secesji w Cechu Rzemiosł Różnych w Opolu pozostało zrzeszonych 1437 zakładów rzemieślniczych²².

W 1989 roku zmiany ustrojowe w Polsce znalazły odzwierciedlenie w przepisach prawnych dotyczących rzemiosła i działalności cechów. Sejm przyjął przepisy znoszące obligatoryjność przynależenia do cechów. Efektem zmian była także konieczność uchwalenia nowego statutu. W 1995 roku Cech Rzemiosł Różnych przyjął obowiązującą dziś nazwę Cechu Cech Rzemiosła i Przedsiębiorczości – Związek Pracodawców w Opolu. W 2000 roku na jego Walnym Zgromadzeniu zdecydowano o zmianie Statutu Cechu²³. Dokument ten obowiązuje do dnia dzisiejszego. Zmiana statutu wiązała się ze zmianą form prawnych w jakich mogłyby funkcjonować cechy. Cech stał się samodzielnym stowarzyszeniem funkcjonującym nie tylko jako organizacja rzemieślnicza, ale także jako związek pracodawców. Przyjęcie tego rozwiązania oznaczało, że oprócz ustawy o rzemiośle, obowiązują go także przepisy ustawy o organizacjach

²¹ *Jubileuszowy biuletyn informacyjny*, Cech Rzemiosł Różnych, Opole 1996, s. 9-10.

²² J. Damboń, *Historia Cechu Rzemiosł ...*.

²³ Statut Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości – Związek Pracodawców został zarejestrowany przez Sąd Okręgowy w Opolu dnia 30 czerwca 2000 r. w rejestrze związku pracodawców w Dziale A, Materiały Biura Cechu.

pracodawców²⁴. Po tych zmianach ustabilizowała się liczba członków Cechu i wacha się w granicach 350 – 365 rzemieślników.

3. Działalność socjalna, kulturalno-oświatowa Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości – Związek Pracodawców w Opolu oraz aktywność społeczna jego członków

Podjęcie przez opolski cech działalności socjalnej i kulturalno-oświatowej nawiązuje do tradycji aktywności stowarzyszeń rzemieślniczych. Wśród zachowanych najstarszych powojennych materiałów świadczących o aktywności społecznej rzemieślników w siedzibie Cechu przechowywany jest album o czynach społecznych²⁵ z roku 1970. Poza zdjęciami z poszczególnych przedsięwzięć zgromadzono tam dokumenty, wycinki z gazet, pisma z podziękowaniami, oraz dane o wysokościach wpłacanych sum pieniędzy oraz formach innej pomocy podejmowanej w ramach czynów społecznych przez członków cechu na rzecz różnych instytucji i osób. Z zachowanych tam danych wynika, że wśród działań społecznych opolskich rzemieślników w 1966 roku znajdowało się wykonanie oświetlenia wieży i krążganków Ratusza w Opolu na kwotę 41 890 zł. W tym samym czasie jeden z rzemieślników nieodpłatnie wypożyczył sprzęt, który posłużył do budowy remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Antoniewie. Wartość tej usługi oszacowano na 18 450 zł. Ponadto rzemieślnicy na kwotę 5 tys. zł wykupili cegielki na budowę hali widowiskowo-sportowej w Opolu. W kolejnym roku rzemieślnicy w czynie społecznym wybudowali przystanek autobusowy w Tarnowie Opolskim o koszcie 12 tys. zł. W 1968 roku poza przekazaniem kwoty 10 tys. zł na budowę Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie, członkowie Cechu wykonali drobne prace o wartości 6900 zł na rzecz II Liceum Ogólnokształcącego w Opolu. W następnym roku przekazano kwotę 1000 zł na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża, a także z powierzonego materiału wykonano 4 tablice sieciowo rozdzielcze dla Zakładu Naprawy Sprzętu Medycznego w Opolu. Wartość tych prac oszacowano na kwotę 2040 zł. W kolejnym roku na rzecz pomocy powodzianom przekazano 5000 zł na konto Zarządu Miejskiego Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Opolu. Wiele z tych inicjatyw wykonywano z pobudek politycznych, w atmosferze presji ideologicznej. W tej atmosferze podejmowano nieodpłatne prace dla uczczenia XX-lecia, XXV-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej czy XX-lecia istnienia Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, a także rocz-

²⁴ Ustawa z dnia 23 maja 1991r. o organizacjach pracodawców, Dz.U. 1991 nr 55, poz. 235, ze zm.

²⁵ W. Rutter, *Czyny społeczne rzemiosła miasta i pow. Opole. 1945 – 1970*, Opole 1970. Album czynów społecznych został wykonany ręcznie przez W. Ruttera na zlecenie Prezydium Zarządu Cechów Rzemieślniczych z Opola, Materiały Biura Cechu.

nicy Wielkiej Rewolucji Październikowej czy 50-tej rocznicy powstania Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Ze sprawozdań z posiedzeń Prezydium Zarządu Cechów²⁶ wynikało, że w latach 1970 -1973 w opolskich cechach odbyło się wiele imprez o charakterze kulturalno-oświatowym. Rzemieślnicy, członkowie ich rodzin, uczniowie ze szkół rzemieślniczych, rzemieślnicy będący na rencie, mieli możliwość uczestniczenia w zabawach, imprezach, wycieczkach. Rokrocznie organizowano spotkania podczas których renciści otrzymywali drobne kwoty pieniężne (po 100 zł). W grudniu organizowano „choinkę” dla dzieci rzemieślników (kwota przeznaczona na organizację i prezenty to 5000 zł), w marcu - przyjęcia dla kobiet z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet. Organizowano także zabawy, wycieczki krajoznawcze dla uczniów szkół rzemieślniczych. W imieniu prezydium przekazywano środki pieniężne 50 Drużynie Harcerskiej na pomoc w organizowaniu ferii (co roku 500 zł), dla Związku Bojowników o Wolność i Demokrację (500 zł), a także 1000 zł na kolonię letnią przygotowywaną przez redakcję dziennika „Trybuna Opolska”.

Prezydium Cechu w kilkudziesięciu przypadkach występowało do władz Izby Rzemieślniczej w Opolu z prośbą o przyznanie członkom zapomóg z tytułu choroby lub wydarzeń losowych. W takich sytuacjach wnioskowano przeważnie o przyznanie kwoty od 300 do 500 zł za każdy miesiąc choroby, a od 1000 do 2000 zł przy zapomogach losowych²⁷. Skala tej pomocy była istotna przy uwzględnieniu faktu, że w tym czasie wynagrodzenia niektórych pracowników cechu były na poziomie około 2400 zł.

W latach 80.XX wieku prace społeczne opolskich rzemieślników skupiły się, na pracach związanych z oddaniem do użytku budowanego cechami Ośrodka Wypoczynkowego „Międzycechowy” w Międzywodziu. W tym przedsięwzięciu współpracowano przez 10 lat z cechami z innych części kraju. W wymiarze lokalnym wydarzenia sportowe zdominowały działalności kulturalno-oświatowej opolskiego cechu. Świadcami tamtych osiągnięć są dyplomy eksponowane w dzisiejszej siedzibie Cechu. Opolscy rzemieślnicy otrzymywali je za zajęcie I, II, III czy IV miejsca w zawodach takich dyscyplin sportowych jak: tenis stołowy, piłka nożna, lekkoatletyka, brydż sportowy, zawody wędkarskie, wielobój myśliwski.

²⁶ W Prezydium Zarządu Cechów zasiadali starsi trzech cechów (CROiS, CRNBiM, CRDPSiR), które powstały na bazie Cechu Rzemiosł Różnych.

²⁷ Wybrane przykłady pochodzą z przejrzanych 118 sprawozdań z posiedzeń Prezydium Zarządu Cechów, które odbyły się w okresie od 21 kwietnia 1970 r. do 30 lipca 1973 r. Podjętych decyzji, czy opiniowanych wniosków, związanych z działalnością socjalną i kulturalno-oświatową było omawianych na posiedzeniach Prezydium ponad 100, Materiały Biura Cechu.

W zakresie działalności socjalnej nową inicjatywą było utworzenie Kasy Świadczeń na Wypadek Śmierci. Jej celem było wypłacanie zgodnie z regulaminem uprawnionym osobom, zapomogi w przypadku śmierci rzemieślnika, będącego członkiem kasy lub zapomogi z tytułu śmierci najbliższych osób z rodziny dla członka kasy²⁸. W pierwszych czterech latach funkcjonowania wypłacono najwięcej zapomóg. W sumie było ich 210, w 1987 roku aż 74 takich wypłat. Ich liczba zmalała w kolejnych latach. Kilkanaście średniorocznie było ich w latach 90.XX wieku, a kilka rocznie - po 2000 roku. Łącznie przez dwadzieścia lat funkcjonowania wypłacono 430 zapomóg z Kasy Świadczeń na Wypadek Śmierci²⁹. W 2015 roku zlikwidowano tę formę samopomocy rzemieślniczej z uwagi na zmniejszającą się liczbę członków. Wpływ na tę decyzję z jednej strony miała stale spadek liczby rzemieślników zrzeszonych w Cechu, bowiem po roku 1989 zniesiony został ten obowiązek. Z drugiej strony część członków cechu skorzystała z systemu indywidualnego ubezpieczenia w Towarzystwach Ubezpieczeń na Życie, które ich zdaniem oferowały lepsze warunki (przy niższych składkach wyższe odszkodowania).

Z analizy sprawozdań Zarządu Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Opolu wynika, że trzy wydarzenia cyklicznie finansowano z jego funduszu socjalnego. Do wspomnianych działań należały roczne zabawy mikołajowe dla dzieci rzemieślników, gdzie rodzice pokrywali jedynie koszt paczki, spotkania opłatkowe z emerytowanymi rzemieślnikami, a także zabawy (bale) karnawałowe (uczestnicy ponosili koszt konsumpcji). W latach 1999 i 2007-2014 z powodu braku chętnych ta impreza nie doszła do skutku. Dwa razy zorganizowano wycieczki (1999 i 2010) i kilka razy pikniki dla rodzin rzemieślników (2007-2009, 2011-2014). W tych przedsięwzięciach z roku na rok uczestniczyła coraz mniejsza liczba osób.

Wyrazem istnienia solidarności środowiska stawała się samopomoc w przypadku kataklizmów naturalnych. W roku 1997 wskutek powodzi ucierpiało wielu rzemieślników. W Cechu przeprowadzono zbiórkę pieniędzy, która pozwoliła 22 602 zł przekazać poszkodowanym kolegom. Dodatkowo pomagała im część rzemieślników oferując wykonanie drobnych prac przy likwidacji skutków powodzi. W 2010 roku przy podobnym zdarzeniu poszkodowanym rzemieślnikom przekazano kwotę 8000 zł.

²⁸ W regulaminie określono między innymi: kto i w jakiej sytuacji może otrzymać zapomogę z tytułu śmierci danej osoby, kto może być członkiem kasy, zasady wpłacania składek członkowskich, kwotę zapomogi, Regulamin z dnia 01.01.1986 r. Funduszu Samopomocy Doraźnej na Wypadek Śmierci, Materiały Biura Cechu.

²⁹ Dane pochodzą z protokołów z posiedzeń Zarządu Kasy Świadczeń na Wypadek Śmierci za lata 1986-2006.

W przypadku czynów społecznych w analizowanym okresie tylko dwukrotnie w sprawozdaniu pojawiła się informacja o podjęciu ich przez rzemieślników. Miało to miejsce w 1996 i 1998 roku. W obu przypadkach była to prywatna inicjatywa rzemieślników zaangażowanych w przedsięwzięcie. Podejmowano się wówczas nieodpłatnych prac na rzecz Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego, Szkoły podstawowej w Prudniku, Wojewódzkiego Centrum Medycznego w Opolu, Szpitala Wojewódzkiego w Opolu³⁰. Mimo braku podobnych informacji w większości sprawozdań Cechu to wydaje się, że działania samodzielnie były prowadzone przez rzemieślników, bez udziału władz Cechu. Dlatego nie odnotowano ich w sprawozdaniach, pozostając prywatną inicjatywą konkretnego rzemieślnika.

Podsumowanie

W 2016 roku Cech Rzemiosła i Przedsiębiorczości–Związek Pracodawców w Opolu obchodziłby 70 lat swojego istnienia. W tym czasie polegał szeregu zmianom organizacyjnym i formalno-prawnym. Przynależność rzemieślników do cechu raz była obowiązkowa, a innymi razy nieobligatoryjna. We wszystkich tych latach cechy zobowiązano do prowadzenia działalności socjalnej i kulturalno-oświatowej. Zgodnie z analizą przepisów prawnych dotyczących działalności i zasad funkcjonowania cechów pierwsze normy określające zakres tej aktywności po odzyskaniu niepodległości Polski pojawiły się w roku 1927 w ustawie o prawie przemysłowym, która obowiązywała przez 45 lat. Dzięki obowiązkowej przynależności zakładów rzemieślniczych do cechu działalnością socjalną i kulturalno-oświatową można było objąć wszystkich rzemieślników. Środki finansowe przeznaczone na tą działalność pochodziły ze składek członkowskich. Stąd im większa była liczba rzemieślników należących do cechu tym większe były rozmiary pomocy socjalnej i zakres organizowanych imprez o charakterze kulturalno-oświatowym. W przedstawieniu praktycznego wymiaru tego typu działalności w rzemiośle posłużono się przykładem Cechu Rzemiosł i Przedsiębiorców – Związek Pracodawców w Opolu. Z analizy otrzymanych dokumentów i materiałów, wynikało że skala tej działalności była różna i uzależniona od możliwości finansowych Cechu oraz Izby Rzemieślniczej. Z otrzymanych dokumentów wynikało, że w latach 70.XX w. to władze Izby Rzemieślniczej w Opolu decydowały o wypłaceniu zapomogi członkowi opolskiego cechu. Działania socjalne i kulturalno-oświatowe skierowane były zarówno do rzemieślników

³⁰ Dane pochodzą z rocznych Sprawozdań Zarządu Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Opolu sporządzonych w latach 1996-2014, Materiały Biura Cechu.

(członków cechu) i ich rodzin, ale często innych osób i instytucji (w tym wypadku często poprzez czyny społeczne). W latach 60. i 70.XX wieku szczególnie dużo organizowanych było czynów społecznych. Prawdopodobnie z tego tytułu w 1970 roku Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Opolu nadało cechom opolskim (wszystkim trzem) odznakę „Za zasługi dla miasta Opola” w dowód uznania za długoletnią i owocną działalność. Wiele z tych czynów społecznych było wykonywanych z powodów czyisto propagandowych, politycznych, istniejącego ustroju polityczno-gospodarczego do 1989 roku. Ówczesne władze partyjne i administracyjne bardzo ceniły sobie tego typu inicjatywy u obywateli i przedsiębiorców, a wręcz ich oczekiwały. Czyny te wykonywano np. dla uczczenia rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, rocznicy powstania Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Święta Pracy.

Natomiast w latach 80.XX w. oprócz typowych działań socjalnych, jak wypłata zapomóg, organizowano i finansowano zwłaszcza imprezy i zawody sportowe. Przy Cechu działały zespoły muzyczne (często funkcjonowały przy szkołach rzemieślniczych). Od początku istnienia organizował coroczne spotkania z rencistami, organizował spotkania mikołajowe, ale także udzielał zapomóg, zasiłków z tytułu trudnej sytuacji finansowej, chorobowej czy pomocy członkowi cechu na wypadek śmierci członka jego najbliższej rodziny. Opolscy rzemieślnicy z członkami innych cechów uczestniczyli w przygotowaniach do uruchomienia ośrodka wczasowego w Międzywodziu. Po zmianach ustrojowych cechy stanęły wobec problemów wynikających z konieczności przystosowania się do nowych warunków funkcjonowania gospodarki. Zmiany przyczyniły się do znacznego osłabienia cechów. Zniesienie obowiązku przynależności rzemieślników do cechów spowodował spadek roli cechów i ich wpływu, a także samych rzemieślników na dokonujące się przemiany społeczno – gospodarcze. Wyraz temu od lat dają osoby związane z rzemiosłem. Ostatnio podkreślone to zostało na zorganizowanym w 2016 roku Kongresie Rzemiosła Polskiego. Tam podczas dyskusji poruszono temat konieczności stworzenia samorządu gospodarczego rzemiosła oraz wprowadzeniu obowiązkowej przynależności rzemieślników i przedsiębiorców do cechu³¹.

Dokonana zmiana ustroju wpłynęła negatywnie na zakres działalności kulturalno – oświatowej cechów. Od początku lat 90.XX w. ograniczeniu ulegał jej zakres i zasięg. Aktywność organizacji rzemieślniczych znacznie osłabła, zanikły niektóre z jej form. Inicjatywy dawniej podejmowane z ramienia cechów obecnie nierzadko realizowane są indywidualnie przez

³¹ *Absolutorium dla Prezesa i Zarządu*, www.zrp.pl/Default.aspx?tabid=238&moduleid=470&anonid=10077, stan z dnia 23.08.2016.

rzemieślników. Z własnej inicjatywy organizują muzea (np. muzeum chleba, muzeum lalek), uczestniczą w pracach regionalnych stowarzyszeń kulturalnych i literackich, są członkami zespołów muzycznych, sponsorują przedsięwzięcia artystyczne³². Spadek zainteresowania działalnością kulturalno-oświatową potwierdza analiza otrzymanych dokumentów z opolskiego Cechu. Zwłaszcza w ciągu minionych 20 lat. Ze sprawozdań Zarządu Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Opolu wynika, iż z roku na rok maleje udział rzemieślników i ich rodzin w imprezach przez cech organizowanych. Według Elżbiety Orynczak dyrektor Biura Cechu spadło zainteresowanie imprezami przygotowywanymi, w ramach działalności kulturalno-oświatowej. Jej zdaniem wynikać ma to ze wzrostu zakresu obowiązków związanych z prowadzeniem warsztatu rzemieślniczego, a także braku środków członków cechu, które gotowi byli przeznaczać na dofinansowanie imprez³³. Stąd występowały lata, kiedy z uwagi na brak chętnych nie można rozwijać działalności kulturalno-oświatowych.

Bibliografia:

1. Ustawa z dnia 10 marca 1934 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym, Dz.U. 1934 nr 40 poz. 350, ze zm.
2. Ustawa z dnia 8 czerwca 1972 r. o wykonywaniu i organizacji rzemiosła, Dz.U. 1972 nr 23 poz. 164, ze zm.
3. Ustawa z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej, Dz.U. 1988 nr 41 poz. 324, ze zm.
4. Ustawa z dnia 22 marca 1989 r. o rzemiośle, Dz.U. 1989 nr 17 poz. 92, ze zm.
5. Ustawa z dnia 23 maja 1991 r. o organizacjach pracodawców, Dz.U. 1991 nr 55, poz. 235, ze zm.
6. Dekret z dnia 3 kwietnia 1948 r. o częściowej zmianie prawa przemysłowego, Dz.U. 1948 nr 18 poz. 130.
7. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym, Dz.U. 1927 nr 53 poz. 468.
8. Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 20 lutego 1936 r. o cechach rzemieślniczych, Dz.U. 1936 nr 16 poz. 147.

³² E. Znosko-Lapczyńska, Księga jubileuszu Związku Rzemiosła Polskiego. 70 lat 1933-2003, Agencja Reklamowo-Wydawnicza Promocja Polska, Bydgoszcz 2003, s. 74.

³³ Informacja z wywiadu z dnia 2 września 2016 r. z Elżbietą Orynczak, dyrektor Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorców – Związek Pracodawców w Opolu.

9. Uchwała Nr 41/847 Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Opolu z dnia 18 września 1952 r. w sprawie przeprowadzenia reorganizacji cechów rzemieślniczych województwa opolskiego, Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Opolu 1952 nr 13 z 15.10, poz. 74.
10. Uchwała nr 33 Krajowej Rady Rzemiosła z dnia 5 lutego 1987 r., Archiwum Biura Cechu Rzemiosł i Przedsiębiorców – Związek Pracodawców w Opolu.
11. Statut Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości – Związek Pracodawców (z dnia 30.06.2000 r.), Materiały Biura Cechu Rzemiosł i Przedsiębiorców – Związek Pracodawców w Opolu.
12. Regulamin Funduszu Samopomocy Doraźnej na Wypadek Śmierci, (z dnia 01.01.1986 r.), Materiały Biura Cechu Rzemiosł i Przedsiębiorców – Związek Pracodawców w Opolu.
13. Sprawozdania z posiedzeń Prezydium Zarządu Cechów za okres od 21 kwietnia 1970r. do 30 lipca 1973 r., Materiały Biura Cechu Rzemiosł i Przedsiębiorców – Związek Pracodawców w Opolu.
14. Sprawozdania Zarządu Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Opolu za lata 1996-2014, Materiały Biura Cechu Rzemiosł i Przedsiębiorców – Związek Pracodawców w Opolu.
15. Protokoły z posiedzenia Zarządu Kasy Świadczeń na Wypadek Śmierci za lata 1986 – 2006, Materiały Biura Cechu Rzemiosł i Przedsiębiorców – Związek Pracodawców w Opolu.
16. *Absolutorium dla Prezesa i Zarządu*, <http://www.zrp.pl/Default.aspx?tabid=238&moduleid=470&anonsid=10077>, stan z dnia 23.08.2016.
17. *1970 – 25 lat istnienia i działalności Cechów Opolskich*, Opole 1970.
18. Damboń J., *Historia Cechu Rzemiosł Różnych w Opolu*, www.cechopole.pl/index.html, dostęp 22.08.2016.
19. *Jubileuszowy biuletyn informacyjny*, Cech Rzemiosł Różnych, Opole 1996.
20. Korcz Wł., *Patriotyczne tradycje polskiego rzemiosła*, Wydawnictwo Spółdzielcze, Warszawa 1988.
21. Martuszewicz A., Piecyk K., *Ustawa o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Komentarz*, Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o. Warszawa 2011.
22. Z. Rybicki, S. Piątek, *Zarys prawa administracyjnego i nauki administracji*, PWN, Warszawa 1988.

23. Rutter W., *Czyny społeczne rzemiosła miasta i pow. Opole. 1945 – 1970*, Opole 1970.
24. Znosko – Łapczyńska E., *Księga jubileuszu Związku Rzemiosła Polskiego. 70 lat 1933 – 2003*, Agencja Reklamowo-Wydawnicza Promocja Polska, Bydgoszcz 2003.

**Crafts guild as an organization supporting and
organizing social and cultural-educational activities.
Craft and Entrepreneurship Case Study
- Employers' Association in Opole
Summary**

Organizations and institutions whose primary purpose and mission is to represent individuals and legal entities, engaged in economic activities can play an important role in meeting the needs of all kinds of social and cultural rights of a habitancy, supporting a number of social initiatives. Such organizations include the guilds. One of them is the Craft Guild and Entrepreneurship – Association of Employers in Opole, which was established decades ago. The main aim of the article was to present the social, cultural and educational activities of the guild. Secondly, the author presents both positive and negative factors that may have affected the cultural and educational aspects of social activity of the members of the Guild of Crafts and Entrepreneurship. Finally, the author investigates if the social, cultural and educational activity of the Guild was and is needed and whether it attracts the attention of people to whom it was addressed. The analysis of available documents, materials and legislation proved that the Guild of Crafts and Entrepreneurship fulfilled this obligation conscientiously. Unfortunately, in recent years the interest in social, cultural and educational activities among the members of the guild flagged.

Keywords: *characteristics of craft guild, social activities, cultural and educational activities.*

Kontakt:

Nazwisko autora: **Roman Śmietański**

Afilacja (uczelnia): Politechnika Opolska

Wydział Ekonomii i Zarządzania

e-mail: w.smietanski@po.opole.pl

Chiński rzemieślnik – starożytny innowator czy współczesny odtwórca dziedzictwa kulturowego?

Katarzyna Mazur-Kajta,

Aleksandra Spychała-Pazdan

Streszczenie

Chińscy rzemieślnicy przez tysiąclecia pełnili ważne funkcje w społeczeństwie. Ich wyroby służyły zarówno jako przedmioty użytkowe, ale także jako ozdoby, instrumenty, gry itp. Poprzez swoją rolę wytwórcy byli wysoko cenionymi obywatelami. Rozwój rzemiosł w Chinach trwał nieprzerwanie do roku 1966, kiedy to w czasie Wielkiej Proletariackiej Rewolucji Kulturalnej zakazano produkowania, rozpowszechniania i używania wszelkich produktów rzemiosła artystycznego. Jednym ze skutków tego procederu było stopniowe wprowadzanie masowej produkcji i faktyczne odejście od rzemiosł tradycyjnych. Dopiero w ostatnich latach na nowo widać powrót do tego, co nazywane jest dziedzictwem kulturowym w zakresie rzemiosł zarówno artystycznych, jak i użytkowych.

W artykule autorki zastanawiają się nad rolą chińskiego rzemieślnika we współczesnym świecie. Próbuje określić, czy jest on odtwórcą starożytnych form, czy też podąża ku roli innowatora, wynalazcy.

Słowa kluczowe: *rzemieślnik, rzemiosło, rzemiosło artystyczne, Chińska Republika Ludowa*

Wstęp

Od wieków w większości krajów na świecie rzemieślnicy byli niezbędnymi uczestnikami życia społecznego. To oni, pracując wyłącznie rękami lub przy pomocy drobnych narzędzi, tworzyli wyroby użytku codziennego, a nawet dzieła sztuki. Oprócz wytwarzania, rzemieślnicy zajmowali się także naprawą istniejących już przedmiotów. W swych warsztatach byli w stanie dać zniszczonemu lub zużytemu obiektowi nowe życie lub nadać mu nowe znaczenie, nową jakość i zastosowanie. Rzemieślnicy, zwani czasem rękodzielnikami, w tym kontekście byli także uważani za swego rodzaju twórców sztuki. Jednak nie sztuki wymagającej studiów u mistrzów, lecz sztuki zwyczajnej, codziennej, która wymagała od twórcy nie tylko umiejętności technicznych, pomysłowości, umiejętności obserwacji życia, ale także talentu. Bycie rzemieślnikiem oznaczało ciężką, precyzyjną pracę, która wymagała dużego zaangażowania i skupienia, niezbędnego do wykonania pojedynczego dzieła i wyrobów użytku codziennego.

Rzemieślnicy byli cenieni również na terytorium cywilizacji chińskiej. Ci najlepsi uważani byli za mistrzów w swojej dziedzinie, podziwiano ich oraz ich wyroby, a najlepsi z najlepszych pracowali na dworach cesarskich. Przedmioty przez nich wytwarzane ozdabiały wnętrza, a także były używane w życiu codziennym. Wprowadzane innowacje często nadawały życiu zwykłych ludzi wiele lekkości. Wydaje się, że współcześnie zawody rzemieślnicze nie są tak doceniane w Chinach, jak niegdyś. Wprowadzanie urządzeń mechanicznych i nowych rozwiązań technicznych pozwoliło na masową, szablonową czyli taną produkcję. Nie ułatwia to rzemieślnikom istnienia w we współczesnym świecie. Dawniej zadaniem rzemieślnika było przede wszystkim wytworzenie przedmiotu niezbędnego do codziennego życia w domu lub gospodarstwie. Rzemieślnik miał także możliwość unowocześniania tworzonych przez siebie lub istniejących już wyrobów. Obecnie twórcy muszą cechować się bardzo dobrą znajomością swojej profesji/ warsztatu, aby móc konkurować z produkcją masową. Niejednokrotnie poza funkcjonalnością wytwarzanych przez siebie produktów muszą mieć na uwadze ich stronę estetyczną.

W poniższym artykule autorki starały się przyjrzeć roli chińskiego rzemieślnika we współczesnym świecie. Czy jest on jedynie odtwórcą form istniejących od wieków, czy może nawiązuje do roli, jaką niegdyś posiadał, innowatora potrafiącego wprowadzić do życia ludzi przedmioty ułatwiające egzystencję i pracę.

1. Rzemieślnik – ujęcie definicyjne

W języku polskim określeniem *rzemiosło* definiowano niegdyś *zawód* i *zajęcie*¹, gdyż odróżniało ono prace zarobkowe wykonywane poza rolą od zajęć powiązanych z rolnictwem. Pojęcie to określało również umiejętność samodzielnego ręcznego (również przy użyciu drobnych narzędzi) wykonywania, a także naprawiania przedmiotów². Zgodnie z definicją Encyklopedii i Leksykonu PWN *rzemiosło* to *pozarolnicza samodzielna działalność gospodarcza, prowadzona przez osobę fizyczną we własnym imieniu (osobiście lub wraz z rodziną) w małych warsztatach, tj. na niewielką skalę*³. Do 2015 roku mały warsztat definiowany był w Polsce jako miejsce zatrudnienia od jednego do 50 pracowników. Następnie zwiększono to ograniczenie do 250 pracowników, klasyfikując tym samym *rzemieślnika* jako mikro-, małego bądź średniego przedsiębiorcę. *Rzemieślnik* to najczęściej właściciel warsztatu prowadzący działalność produkcyjno-usługową, który angażuje w nim pracę własną. Osoba uprawiająca rzemiosło nazywana bywa również *rękodzielnikiem*. Z kolei *rękodzieło*, jako przedmiot wykonywany ręcznie i jednocześnie forma pracy artystycznej⁴, nie zawsze traktowany jest jako uniwersalny synonim *rzemiosła*. Czasem jako jego zamienne określenie używany jest, gdy dotyczy okresu przed pojawieniem się maszyn⁵, manufaktur, przemysłu fabrycznego⁶.

Ustawa z dnia 22 marca 1989 roku o rzemiośle oraz Ustawa z dnia 25 września 2015 roku o zmianie ustawy o rzemiośle precyzują, iż prócz pracy własnej rzemieślnik angażuje w rzemiosło własne kwalifikacje zawodowe. Ponadto prócz działalności rolniczej do rzemiosła nie zalicza się: działalności handlowej, usług hotelarskich, działalności transportowej, usług świadczonych w wykonywaniu wolnych zawodów, usług leczniczych oraz działalności wytwórczej i usługowej artystów plastyków i fotografików. Prawodawstwo polskie wymienia również dowody kwalifikacji zawodowych rzemieślników. Są nimi: dyplom lub świadectwo ukończenia wyższej lub ponadgimnazjalnej szkoły o profilu technicznym bądź artystycznym w zawodzie (kierunku) odpowiadającym dziedzinnie wykonywanego rzemiosła, dyplom mistrza w zawodzie, świadectwo czeladnicze albo

¹ *Słownik Języka Polskiego PWN*, www.sjp.pwn.pl/slowniki/rzemie%C5%9Blnik.html, dostęp 14.08.2017.

² Jak wyżej.

³ *Encyklopedia PWN*, www.encyklopedia.pwn.pl/szukaj/rzemie%C5%9Blnik.html dostęp 14.08.2017; *Leksykon PWN*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1972, s. 997.

⁴ *Leksykon PWN*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1972, s. 997; *Encyklopedia Popularna PWN*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1982, s. 661.

⁵ *Encyklopedia Popularna PWN ...*, s. 661.

⁶ *Encyklopedia PWN*, www.encyklopedia.pwn.pl/szukaj/rzemie%C5%9Blnik.html dostęp 14.08.2017.

tytuł robotnika wykwalifikowanego w zawodzie, zaświadczenie potwierdzające posiadanie wybranych kwalifikacji zawodowych. Ustawy regulują również organy wydające dowody kwalifikacji zawodowych, egzaminy sprawdzające te kwalifikacje, jak również określają samorząd gospodarczy rzemiosła, izby rzemieślnicze, cech rzemieślniczy, związek rzemiosła polskiego, podstawowe prawa i obowiązki rzemieślnika, itp.⁷

W języku chińskim słowo *rzemieślnik* zapisywane jest jako 工匠. Pierwszy ze znaków 工 (niegdyś gong 𠄎) przedstawia *linijkę/ ekierkę* używaną przez cieślę. Znak ten oznacza pracę. Drugi piktogram 匠, składa się z dwóch części: wewnętrznej 斤 - niegdyś *topora*, a więc narzędzia pracy⁸ i zewnętrznej 匚 - *wydrążonego naczynia, skrzynkę*. Znak 匠 oznacza więc *osobę o nieprzeciętnych zdolnościach* w danej dziedzinie, *mistrza, artystę*. Sama analiza zapisu tego wyrazu (tj. obu znaków) wskazuje na to, iż *rzemieślnik*, podobnie jak w definicji polskojęzycznej, to osoba wykonująca swoją pracę z zaangażowaniem sił własnych, narzędzi oraz unikalnych umiejętności, które mu to umożliwiają. *Rzemieślnik/ rękodzielnik* może być również zapisany jako 手工业工人 lub jako 手工艺者 (w tej wersji jest obecnie najbardziej powszechne), 艺人, bądź 手工艺精巧的人. Pierwszy z tych zapisów zawiera prócz znaku *pracy* 工 również znaki: *ręki* - 手, *zawodu* - 业 i *człowieka* - 人, wskazując na to, iż *rzemieślnik* to rodzaj zajęcia wyuczonego i wykonywanego zarobkowo. W drugim i trzecim z tych określeń pojawia się natomiast nowym element *sztuki, umiejętności* - 艺. W czwartym, prócz znaku *ręki, sztuki i człowieka* dodatkowo przymiotnik *znakomity, zmysłny* - 精巧. Powyższe podkreśla płaszczyznę powiązaną z estetyką i pomysłowością, lecz nie zawsze dotyczą *rzemieślnika – przedsiębiorcy, raczej rzemieślnika – twórcy i artysty*.

2. Rzemieślnik – starożytny artysta i innowator

O rzemieślnikach w Chinach mówi się najczęściej w dwóch ujęciach: starożytnym i współczesnym. W pierwszym z nich podkreśla się, że początki tworzenia przedmiotów codziennego użytku o charakterze przemysłowym datuje się na okres dynastii Shang (商朝) tj. pomiędzy 1600 a 1046 roku p.n.e. Rzemiosło w starożytności było jedną z głównych działalności (poza rolnictwem) prowadzonych przez gospodarstwa chłopskie⁹.

⁷ Ustawa z dnia 22 marca 1989 r. o rzemiośle, Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, www.dziennikustaw.gov.pl/DU/1989/s/17/92/1 dostęp 16.08.2017; Ustawa z dnia 25 września 2015 r. o zmianie ustawy o rzemiośle, Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, www.dziennikustaw.gov.pl/DU/2015/1782/1 dostęp 16.08.2017.

⁸ Obecnie znak ten przedstawia jednostkę wagi – *pół kilograma*.

⁹ Patrz: J. Pimpaneau, *Chiny – kultura i tradycje*, Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 2001, s. 80.

Następnie pomiędzy 1122 i 221 roku p.n.e. rozróżniało się zawody i grupy zawodów rzemieślniczych, a rękodzielnicy zrzeszali się w cechy rzemieślnicze/ gildie.¹⁰ Za czasów dynastii Qing (清朝, 1644-1911) w miastach nastąpiła koncentracja warsztatów i sklepów rzemieślniczych. W 1900 roku w Chinach rzemiosło tradycyjne oferowało więcej miejsc zatrudnienia niż fabryki. Dana ulica koncentrowała warsztaty jednej specjalności (np. ul. Złotników, ul. Wachlarzy, ul. Latarników, itp.).¹¹ Cesarz Kanxi (康熙) dynastii Qing w celu reaktywowania dawnych rzemiosł nakazał utworzenie w stolicy centralnych warsztatów rzemieślniczych.¹² W miasteczkach i miastach powstawały gildie rzemieślnicze i kupieckie (行/行会/公会/会) – stowarzyszenia zawodowe zrzeszające osoby z terenów wiejskich danej prowincji przybyłe do miast. Bazowały one głównie na solidarności swoich członków. Gildie nie były oficjalnie uznawane przez władze państwowe, niemniej jednak sprawowały skuteczną kontrolę w ramach danej gałęzi, zapewniając jej członkom ochronę oraz wyłączność świadczonych usług. Do warsztatów rzemieślniczych przyjmowano uczniów-terminatorów, którzy zazwyczaj po trzech latach nauki stawali się członkami gildii. Członkowie cechu otrzymywali zezwolenie na prowadzenie własnej działalności gospodarczej od zarządu (starszyny). Spotkaniu członków gildii towarzyszyło składanie ofiar bóstwu-opiekunowi danej profesji, dlatego gildie tamtego czasu porównać można do zrzeszenia łączącego w sobie idę niezależnego od władz cechu rzemieślniczego i sekty.¹³

Przykładowo rzemieślnikami byli: szef kuchni (厨师), wytwórca tofu¹⁴ (豆腐坊), rzeźnik (屠宰业), solnik/ warzelnik (盐工), malarz (画匠), stolarz (木匠), kołodziej (车匠), rymarz (鞍工), kamieniarz (石匠), tynkarz (泥水匠), ceramik (陶瓷业), kowal (铁匠), kotlarz (铜匠/小炉匠), fryzjer (剃头匠), farbiarz (染匠), szewc (鞋匠), garbarz (皮匠), krawiec/ła ciarz (裁缝, 缝纫业), jubiler/złotnik (银匠), papiernik (纸坊), łemk (醋坊), gorzelnik (酒坊), wytwórca jedwabiu (丝绸业), wytwórca pędzli (制笔匠), itd.

Ujęcie starożytne łączy się z wypowiedziami pełnymi podziwu, dotyczącymi osób posiadających unikalną wiedzę i umiejętności, których tajniki znane były tylko najbliższej rodzinie i nielicznym uczniom. Wspomniany wyżej zachwyty dotyczy głównie efektów prac rzemieślników

¹⁰ E. Kajdański, *Chiny. Leksykon*, Książka i Wiedza, Warszawa 2005, s. 230.

¹¹ E. Kajdański, *Chiny. Leksykon*, Książka i Wiedza...; J. Fendby, *Modern China. The Fall and Rise of a Great Power, 1980 to the Present*, Harper Collins Publishers 2008, p. 104.

¹² E. Kajdański, *Chiny. Leksykon...*, s. 230.

¹³ J. Pimpaneau, *Chiny – kultura...*, s. 91-93.

¹⁴ Tj. „twarożek” na bazie soi.

artystów, nierzadko zapierających dech w piersiach, które trafiały na dwór cesarski (bądź je tworzyły) oraz do świątyń. Władcy i rodziny cesarskie zgłaszali wprost nieograniczony popyt na wyroby z nefrytów, ceramiki dekoracyjnej, brązy rytualne, tkactwo artystyczne, hafciarstwo, rzeźbiarstwo w kości oraz na zdobione meble.¹⁵ W poszukiwaniu rzemieślników-artystów delegowano wysłanników cesarskich, wypatrujących nowych talentów, bądź autorów dzieł przybyłych na dwór jako prezenty. Najlepiej zachowane eksponaty pochodzące z warsztatów rzemieślniczych lub ich opisy, można oglądać po dziś dzień w chińskich muzeach i miejscach kultu.

O jakości pracy starożytnych rzemieślników świadczy również określenie 工匠精神 – *duch rzemiosła*. Fraza ta wskazuje na skrupulatne, precyzyjne tworzenie, profesjonalizm, sumienne dążenie do perfekcji i wysokiej jakości usług. *Duch rzemiosła* łączy w sobie poświęcenie, cierpliwość, dbałość o szczegóły, ale i entuzjazm, kreatywność i oryginalność. Współcześnie określenie to używane bywa przez polityków chińskich¹⁶ namawiających i zapewniających, iż chińskie produkty powinny być tworzone właśnie w tym duchu. Pojawiają się nawoływania, iż w Chinach należy przywrócić „prawdziwych rzemieślników”, pielęgnować ich ducha i stworzyć markę.¹⁷

Z czasów starożytnych pozostały również pełne szacunku określenia - mistrz (师傅), szef (老板) i nauczyciel (老师) używane po dziś dzień albo w dosłownym znaczeniu (jako zwroty grzecznościowe), lub też do adresowania nieznamomych (o neutralnym przekazie).

Podziw związany z kunsztem rzemieślniczym wiąże się również z tym, iż rękodzielnicy wraz z architektami, naukowcami, duchownymi i generałami kreowali niegdyś prace nowe i oryginalne, nowe tworzywa, ulepszenia techniczne, nowe urządzenia, bądź ich części, będące odpowiedzią na aktualne potrzeby. Przyczyniało się to do rozwoju techniki, do rozwoju społecznego. Do najbardziej rozpoznawalnych wynalazków powstałych na bazie tej współpracy (oraz późniejszych licznych ich udoskonaleń) zaliczyć można m.in.: jedwab (丝绸), tusz (石墨), papier (纸), druk (印刷), latawce (风筝), pałeczki (筷子), porcelanę (瓷), lakę (漆器), żeliwo (铸铁), miech (风箱), taczka (独轮车), palankin (轿), sejsmograf (地震仪), kompas (指南针), globus nieba (浑象), proch strzelniczy (火药), siewnik wielorurkowy (多管条播机), różne rodzaje broni białej (白色武器), banknoty (纸币), itd.

¹⁵ E. Kajdański, *Chiny. Leksykon...*, s. 230-231.

¹⁶ Przykładowo ducha przedsiębiorczości dotyczyły wypowiedzi i raport rządowy premiera Li Keqiang (李克强) z 2016 r.

¹⁷ Patrz: 刘立红, 肖学文: 论现代工匠精神的内涵, <http://www.newwestchina.com/detailNews.html?artId=50478>, stan z dnia 19.08.2017.

3. Rzemieślnik – współczesny artysta i odtwórca dziedzictwa kulturowego

Od czasów starożytnych w Chinach dziedzictwo traktowane było nie jako wartość materialna (fizyczna), lecz duchowa (moralna). Przy przemianach władzy przez kolejne dynastie następowało niszczenie wielu dzieł rąk rzemieślników.¹⁸ Mimo to, z wyłączeniem okresów klęsk żywiołowych i walk/ wojen prowadzonych na terytorium cywilizacji chińskiej, rzemiosło w Chinach rozwijało się aż do 1966 roku tj. do rozpoczęcia Wielkiej Proletariackiej Rewolucji Kulturalnej (无产阶级文化大革命). W ramach doktryny maoizmu *niszczenia czterech staroci* (破四旧) produkowanie, rozpowszechnianie i użytkowanie rzemiosła artystycznego było stanowczo zakazane, a artyści rzemieślnicy reedukowani byli na wsi.¹⁹ Zniszczeń dzieł rzemiosła artystycznego dokonywano na skalę masową, a wielu rękodzielników straciło życie podczas obowiązkowych, wykańczających prac fizycznych, interpretowanych przez władze jako działania wychowawcze. Dziedzictwo i spuścizna kulturowa zostały objęte w Chinach ochroną prawną dopiero w 1982 roku²⁰.

W Chinach nie istnieje ogólnokrajowe zrzeszenie rzemieślników – związek pracodawców porównywalny do polskiego samorządu rzemiosła. Utworzono jednak Stowarzyszenie /Gildię Zarządzającą Chińska Kultura (中国管理协会), pełniącą rolę komitetu zajmującego się zawodowym rzemiosłem, głównie artystycznym. Jest to narodowe stowarzyszenie przemysłu i handlu, które jest związane z sektorem kultury i przemysłem kulturowym. Jego status można określić jako „pół-prywatny”, ponieważ jest to organizacją społeczeństwa obywatelskiego, która jednocześnie ściśle podlega zarządowi Chińskiego Ministerstwa Spraw Obywatelskich. Od 2015 roku gildia ta teoretycznie działa niezależnie od rządu, niemniej jednak jej rola nadal polega na byciu łącznikiem pomiędzy państwem a przedsiębiorstwami.

W Chinach występują również organizacje o bardziej zawężonej działalności, często działające lokalnie. Taką organizacją jest Stowarzyszenie Sztuki i Rzemiosła (工艺美术师协会). Stowarzyszenie to również przyjmuje wytyczne i podlega nadzorowi Chińskiego Ministerstwa Spraw Obywatelskich. Jest to organizacja non-profit, której celem jest wspieranie rozwoju sztuki i rzemiosła, promocja rękodzielnictwa, ochrona chińskiej tradycyjnej sztuki i rzemiosła, prowadzenie działalności naukowej i edu-

¹⁸ Z. Jian, *Dziedzictwo*, [w:] *Leksykon wiedzy o Chinach współczesnych*, Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 2009, s. 66.

¹⁹ Por. E. Kajdański, *Chiny. Leksykon...*, s. 232.

²⁰ Por. Z. Jian, *Dziedzictwo...*, s. 66.

kacyjnej (w tym profesjonalnych szkoleń dla rzemieślników) oraz popularyzacja chińskiego dziedzictwa kulturowego poza granicami Chin. Stowarzyszenie zrzesza 365 mistrzów sztuki i rzemiosła, 3200 prowincjonalnych mistrzów rzemiosła, 5000 starszych rzemieślników i artystów oraz 32 artystów i rzemieślników. Innymi przykładowymi stowarzyszeniami rzemieślniczymi są: Szanghajskie Stowarzyszenie Sztuki i Rzemiosła (上海工艺美术行业协会), Chińskie Stowarzyszenie Sztuki i Rzemiosła (中国工艺美术学会), Chińskie Stowarzyszenie Zabawek i Produktów Używanych przez Małoletnich (中国玩具和儿童用品协), Chińskie Stowarzyszenie Przemysłu Skórzanego (中国皮革工业协会), Chińskie Stowarzyszenie Przemysłu Ceramicznego (中国陶瓷工业协会), itp.

Współcześnie chiński rzemieślnik kojarzy się głównie z osobą pochodzącą najczęściej z terenów wiejskich, prowadzącą działalność rodzinną. Efekty ich pracy dostępne są w sprzedaży bezpośrednio w warsztatach/pracowniach, bądź w kramach, w miejscach typowo turystycznych (przykłady prezentują fotografie 1-4). Rzemieślnicy, będąc odtwórcami chińskiego dziedzictwa kulturowego, kształcą w swoim kunszcie kolejne pokolenia w pracowniach, bądź w miejscach turystycznych sprzedając swoje produkty/ usługi i organizując otwarte warsztaty. Przykładowo na fotografii 4, przy stoisku z fletami tykwowymi, widoczna jest informacja, iż wraz z zakupem instrumentu przysługuje nabywcy darmowa lekcja gry na nim. Warsztaty rzemiosł dawnych organizowane są również dla grup zorganizowanych, np. jako forma wyjazdów integracyjnych dla uczniów czy pracowników przedsiębiorstw i zagranicznych delegacji (fot. 5), w rodzinnych pracowniach, muzeach i podczas festynów.

Ręcznie robione produkty to zarówno produkty rzemiosła tradycyjnego, jak i współczesnego (tzw. innowacje rzemiosła tradycyjnego oraz produktów do własnoręcznego wykonania w ramach zasady *Do It Yourself*). Obecnie w Chinach rzemieślnik to głównie wytwórca wyrobów z:

- bambusa (竹材製品), drewna (木材製品) i ratanu (籐材製品) – np. rzeźby, meble, drzeworyty, zabawki, kapelusze, itp.
- kamienia (石材製品), kości (骨雕) i muszli (贝雕) – np. rzeźby, pieczęcie, buteleczki jadeitowe i na tabakę, biżuteria, itp.
- ceramiki (陶瓷製品) i szkła (玻璃製品) – np. rzeźby, naczynia gliniane, ceramiczne, trzykolorowa porcelana dynastii Tang, biżuteria, itp.
- metalu (金屬製品) – np. odznaki, wyroby jubilerskie, naczynia, cloisonné, dzwony, rzeźby, monety, itp.

- papieru (紙藝製品) – np. papier tłoczony, wycinaki chińskie, lampiony, parasolki, wiatraczki, wachlarze, ozdoby noworoczne, widokówki, grafiki, malarstwo, itp.
- tkanin tworzonych (织造) i zabarwianych (染織製品) – np. hafty, technika batik, tkactwo, gobeliny jedwabne Kesi, dywany, płótna barwione na niebiesko z Liangping, tkaniny wiązane barwione, wyroby odzieży i obuwia, itp.
- skór (皮革製品) – np. kukielki teatru cieni, itp.
- laki (漆器製品) – naczynia, rzeźby, meble, itp.
- lin (繩索) – np. węzły chińskie, biżuteria, itp.
- innych materiałów – np. fajerwerki i petardy, sztuczne kwiaty, wyroby z chińskiej modeliny, rzeźby z orzechów kokosowych, itp.

Fotografie 1-4 przedstawiają dzieła rzemieślników chińskich sprzedawane w Wuzhen (乌镇 - fot. 1-3) i w Kunming (昆明 - fot. 4) przez: 1. szewca, 2. twórcę wachlarzy, 3. stolarza, 4. konstruktora fletów tykwowych (葫芦丝).



Fot.1. K. Mazur-Kajta.



Fot. 2. K.M-K.



Fot.3. K.M-K.



Fot.4. K.M-K.

Obecnie spotkać się można z opinią, iż tradycyjne podejście do rzemiosła zanika, jednak jego duch, chęć innowacji i rozwoju wciąż istnieje²¹. Po okresie, w którym w Chinach odchodzono od tradycyjnych wyrobów, niszczone przejawy kultury tradycyjnej, zauważa się powrót do wyrobów rękodzielników opartych na dawnych recepturach, technikach tworzenia i materiałach, ale często w połączeniu z nowymi technologiami. Przykładem unowocześnienia dawnej metody produkcji jest warsztat Mistrza Lu, gdzie wytwarzana jest porcelana na podstawie technologii sprzed wieków²². W spokojnym, wręcz mistycznym otoczeniu, w idealnej harmonii każda para rąk jest odpowiedzialna za kolejny etap w tworzeniu pięknej i niepowtarzalnej porcelany. Rzemieślnicy pracują w oparciu o tysiącletnią recepturę, sięgającą dynastii Ming (明朝, 1368-1644), a jedyną osobą znającą dokładne proporcje gliny, wody i kamienia jest sam mistrz. Receptura ta przetrwała najtrudniejsze wieki w historii Chin i była przekazywana z pokolenia na pokolenie. Przez lata ludzie nie mieli możliwości, siły i ochoty na kultywowanie tego typu tradycji. Skład i proporcje potrzebne do wykonania tej wyjątkowej porcelany mogą łatwo ulec zniszczeniu podobnie, jak sama porcelana, jeśli w odpowiednim momencie wiedza o nich nie zostanie przekazana kolejnemu pokoleniu.

²¹ Y.W.Zhao, Yu H.: *Engineer a modern craftsman who strives for perfection in his industry*, www.shanghaidaily.com/district/jiading/Engineer-a-modern-craftsman-who-strives-for-perfection-in-his-industry/shdaily.shtml dostęp 28.08.2017.

²² *Shang Xia: Preservation Through Innovation*, www.businessoffashion.com/community/voices/discussions/how-can-traditional-craftsmanship-survive-in-the-modern-world/shang-xia-%EF%BF%B-Cpreservation-innovation dostęp 27.08.2017.

Fotografia 5. Uczestnicy warsztatów tworzenia chińskich latawców w pracowni rodziny Cao w Pekinie (北京, 曹氏风筝工艺坊).



Fot.4. K.M-K.

Dopiero od kilku lat zauważany jest trend „odwrotny”, w którym powraca się do korzeni rzemiosła. Tak jest w przypadku Shang Xia - sieci butików oferujących w swoim asortymencie produkty wytwarzane na bazie wiedzy tradycyjnych chińskich rzemieślników. Praca Shang Xia nad tworzeniem tych wytworów rozpoczęła się od rozmów i badań prowadzonych wśród ekspertów muzealnych oraz profesorów. Za ich radą Jiang Qiong'er, dyrektor generalna i kreatywna firmy, podróżowała po Chinach w poszukiwaniu tradycyjnych warsztatów rzemieślniczych, aby pozyskać wiedzę niezbędną do produkcji luksusowych wyrobów opartych na tradycyjnych chińskich recepturach. Jiang twierdzi, że najlepszym sposobem na zachowanie tradycji jest jej unowocześnianie. Shang Xia jest pierwszą tego typu firmą w Chinach, która proponuje tradycyjne produkty poprzez współczesny design i innowację. Jiang twierdzi, iż bez pewnych modyfikacji tradycyjnych receptur będzie trudno dotrzeć do współczesnego odbiorcy²³.

Innym przykładem współczesnego chińskiego rzemieślnika jest Dong Jinyun, który postanowił nauczyć się tradycyjnego sposobu wytwarzania instrumentu muzycznego *guzhin* (古琴). Jest to instrument niezwykle ważny w tradycji chińskiej, między innymi dlatego, że przez wieki każ-

²³ Shang Xia, *Preservation ...*

dy uczoney Chińczyk nie tylko musiał biegle opanować sztukę kaligrafii, malarstwo, grę w szachy, ale także grę na tym instrumencie. Nie mając żadnych informacji na temat sposobu wytwarzania *guqin*, chcąc jak najbardziej zbliżyć się do pierwowzoru, Dong poświęcił wiele godzin na czytanie opisów w literaturze oraz w Internecie, a także w zasobach muzealnych. Jego zainteresowanie instrumentem, jego budową i sposobem jego wyrobu, powstało gdy zauważył w Chinach duże zainteresowanie *guqin*, jak również i grą na nim. Chcąc jeszcze bardziej ulepszyć swój warsztat wybrał się w podróż po Chinach, aby odwiedzić najbardziej znane miejsca, gdzie wytwarzany jest *guqin*. W jego przypadku nie był to przekaz pokoleniowy, a nauka wytwarzania instrumentu od podstaw. Nie byłoby to jednak możliwe, gdyby nie kontakt z rzemieślnikami, dobrze znającymi technologię wyrobu *guqin*. Upór Dong Jinyun jest przykładem tego, że warto spoglądać w przeszłość, aby odnaleźć w niej związki z dawnymi metodami wytwarzania tego rękodziela²⁴.

Osoba pracująca w oparciu o nowe technologie jest szczególnie rzadkim rzemieślnikiem, jednocześnie wykorzystująca umiejętności rzemieślnika w tradycyjnym tego słowa znaczeniu. Przykładem jest Wang Junrong, główny inżynier w firmie Shanghai Nanxiao Fire w Jiading. Zajmuje się on projektowaniem instalacji przeciwpożarowych. W związku z wciąż postępującą technologią Wang musi uaktualniać swoją wiedzę. Wang, podobnie jak dawny rzemieślnik, musi wciąż unowocześniać swój warsztat. Jednak nadal jest on oparty o pewne niezmiennie zasady i parametry. Jako rzemieślnik, fachowiec w swoim zawodzie, poświęca bardzo dużo czasu na dokładne poznanie miejsca, w którym mają być montowane instalacje. Dzięki temu, w większości przypadków, udaje mu się unikać błędów technicznych i pomyłek. Obecnie Wang ma pod swoimi skrzydłami czeladnika (terminatora), który pomaga mu w pracy, jednocześnie ucząc się warsztatu. Podkreśla, jak bardzo duch rzemieślniczy potrzebny jest współcześnie w wielu zawodach. Zauważa, że to nie korzyści materialne, a dążenie do wytworzenia doskonałego produktu jest tak bardzo ważne w procesie produkcji. Podsumowaniem istotnej roli rzemieślnika są słowa Wanga: „Aby zostać wykwalifikowanym rzemieślnikiem, jakość jego produktu musi być pewna w 99,99%, nie jedynie w 99%. Rzemieślnik zawsze poświęca siebie dla swojego wyrobu”²⁵.

²⁴ *Across China: Modern craftsman revives ancient Chinese instrument*, www.news.xinhuanet.com/english/2016-07/23/c_135534433.htm dostęp 28.08.2017.

²⁵ *Engineer a modern craftsman who strives for perfection in his industry*, www.shanghaidaily.com/district/jiading/Engineer-a-modern-craftsman-who-strives-for-perfection-in-his-industry/shdaily.shtml, dostęp 29.08.2017.

Podsumowanie

Rzemieślnicy, a wraz z nimi ich rzemiosło, istnieli w Chinach od zamierzchłych czasów. Produkty przez nich wytwarzane miały zarówno charakter użytkowy, jak i artystyczny. Zapotrzebowanie na wyroby zależało w dużej mierze od sytuacji i warunków, w jakich ludzie się znajdowali. Rzemieślnicy odpowiadali na konkretne potrzeby, wytwarzając produkty w dobrze znanej formie, a także wprowadzali innowacje do tych już istniejących. Wyroby takie jak: ceramika, meble, buty były niezbędne w codziennym życiu, natomiast takie jak: papier, jedwab, latawiec były początkowo jedynie miłym dodatkiem, dobrami luksusowymi.

W starożytnych Chinach o rzemieślniku mówiło się z podziwem, jako o osobie posiadającej niepowtarzalną wiedzę i umiejętności, które przekazywane były jedynie członkom najbliższej rodziny oraz nielicznym uczniom. Wiedza przekazywana była poprzez praktykę w wytwarzaniu danego przedmiotu. Podziw dla rzemieślników brał się głównie z tego, iż byli oni osobami, które często wprowadzały w życie nowe pomysły, materiały, urządzenia, ulepszenia techniczne. Wszystko to sprawiało, że chętnie korzystano z wyrobów rzemieślniczych. Poza praktycznymi walorami rzemiosł istniały także estetyczne. Te nie były tak istotne dla zwykłych obywateli, jednak odgrywały ogromne znaczenie w bogatych domach. Wybitni rzemieślnicy-artyci byli często poszukiwani do pracy na dworach cesarskich.

Pomimo, że rozwój rzemiosł w Chinach trwał nieprzerwanie do roku 1966, kiedy to w czasie Wielkiej Proletariackiej Rewolucji Kulturalnej zakazano produkowania, rozpowszechniania i używania wszelkich produktów rzemiosła artystycznego, wystarczyło niespełna 20 lat, aby zahamować pracę i rozwój rzemieślników. Starano się wówczas zniszczyć zarówno wytwory materialne, jak również unicestwić w ludziach chęć tworzenia. Po latach, kiedy to w Chinach najbardziej popularna stała się masowa produkcja, widać powrót do wytworów rąk rzemieślników. Przykłady ukazane w tym tekście prezentują zarówno rękodzielników, którzy swoim warsztatem nawiązują do tradycyjnych wyrobów m.in. z bambusa, kamienia, metalu, papieru, skóry czy laki, ale także tych, którzy dawne receptury wzbogacają nowymi pomysłami. Chińscy rzemieślnicy, śledząc trendy światowe, na nowo odkrywają zalety swoich zawodów. W dobie wszechobecnej technologii, szybkiego życia i ogromnego konsumpcjonizmu, zaczyna być widoczna potrzeba powrotu do swego rodzaju harmonii i spokoju. Stan taki może po części zapewnić oderwanie się od podążania za masowym odbiorcą i skupienie się na detalach, które wydobyć może

jedynie mały wytwórca. Wydaje się więc, że współczesny chiński rzemieślnik może pełnić rolę zarówno odtwórcy dziedzictwa kulturowego, ale także może być postrzegany, jako innowator starych receptur.

Bibliografia:

1. Eberhard W., *Symbole chińskie. Słownik*, Universitas, Kraków 2001.
2. Fairbank J.K., *Historia Chin. Nowe spojrzenie*, Wydawnictwo MARA-BUT, Warszawa-Gdańsk 2003.
3. Fenby J., *Modern China. The Fall and Rise of a Great Power, 1980 to the Present*, Harper Collins Publishers 2008.
4. Fenby J., *Chiny. Upadek i narodziny wielkiej potęgi*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2009.
5. Fenzel B., *Innovation Made in Ancient China*, Max Planck Research, Magazine 4/2008, www.mpg.de/904773/MPR_2008_4, dostęp 17.08.2017.
6. Kajdański E., *Chiny. Leksykon*, Książka i Wiedza, Warszawa 2005.
7. Künstler M.J., *Dzieje kultury chińskiej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
8. Morton W.S., Lewis C.M., *Chiny. Historia i kultura*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2007.
9. Needham J., *Science and Civilization in China*, Vol. 1. Introductory Orientations, Cambridge at the University Press, Cambridge 1954.
10. Needham J., *Science and Civilization in China*, Vol. 2. History of Scientific Thought, Cambridge University Press, Cambridge 1956.
11. Needham J., *Science and Civilization in China*, Vol. 3. Mathematics and the Sciences of the Heavens and the Earth, Cambridge University Press, Cambridge 1959.
12. Needham J., *Science and Civilization in China*, Vol. 4. Physics and Physical Technology, Cambridge University Press, Cambridge 1971.
13. Pimpaneau J., *Chiny – kultura i tradycje*, Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 2001.
14. Rodziński W., *Historia Chin*, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Wrocław, Warszawa, Kraków 1992.
15. Zhao Y.W., Yu H., *Engineer a modern craftsman who strives for perfection in his industry*, www.shanghaidaily.com/district/jiading/Engineer-a-modern-craftsman-who-strives-for-perfection-in-his-industry/shdaily.shtml dostęp 28.08.2017.

16. 刘立红, 肖学文: 论现代工匠精神的内涵, www.newwestchina.com/detailEnews.html?artId=50478, stan z dnia 19.08.2017.
17. *Across China: Modern craftsman revives ancient Chinese instrument*, www.news.xinhuanet.com/english/2016-07/23/c_135534433.htm dostęp 28.08.2017.
18. *Encyclopedia of Contemporary Chinese Culture*, Davis E.L. (red.), Routledge, London –New York 2005.
19. *Encyklopedia PWN*, www.encyklopedia.pwn.pl/szukaj/rzemie%C5%9Blnik.html dostęp 14.08.2017.
20. *Encyklopedia Popularna PWN*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1982.
21. *Engineer a modern craftsman who strives for perfection in his industry*, www.shanghaiaily.com/district/jiading/Engineer-a-modern-craftsman-who-strives-for-perfection-in-his-industry/shdaily.shtml dostęp 29.08.2017.
22. *Leksykon PWN*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1972.
23. *Leksykon wiedzy o Chinach współczesnych*, Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 2009.
24. *Mały słownik kultury dawnych Słowian*, red. Leciejewicz L., Wiedza Powszechna, Warszawa 1972.
25. *Shang Xia: Preservation Through Innovation*, www.businessoffashion.com/community/voices/discussions/how-can-traditional-craftsmanship-survive-in-the-modern-world/shang-xia-%EF%BF%BCpreservation-innovation dostęp 27.08.2017.
26. *Słownik Języka Polskiego PWN*, www.sjp.pwn.pl/slovniki/rzemie%C5%9Blnik.html dostęp 14.08.2017.
27. Ustawa z dnia 22 marca 1989 r. o rzemiośle, *Dziennik Ustaw Rzeczpospolitej Polskiej*, www.dziennikustaw.gov.pl/DU/1989/s/17/92/1, stan z dnia 16.08.2017.
28. Ustawa z dnia 25 września 2015 r. o zmianie ustawy o rzemiośle, *Dziennik Ustaw Rzeczpospolitej Polskiej*, www.dziennikustaw.gov.pl/DU/2015/1782/1 dostęp 16.08.2017.
29. 工艺美术师协会, www.cnaca.org dostęp 19.08.2017.
30. 中办国办印发《行业协会商会与行政机关脱钩总体方案》, www.news.xinhuanet.com/politics/2015-07/08/c_1115861454.htm, dostęp 20.08.2017.
31. 中国化管理协会, www.shouyi168.cn dostęp 20.08.2017.

Chinese craftsman - ancient innovator or modern cultural heritage reproducer

Summary

For thousands of years, Chinese craftsmen were holding important roles in the society. Their goods were used as any other daily-use objects, decorations, musical instruments, games, etc. Because of craftsmen's role, they were highly considered in their community. Craft industry development in China lasted until 1966, when during the Great Proletarian Cultural Revolution, production, dissemination and usage of all arts and crafts was prohibited. Gradually, the implementation of mass production replaced traditional crafts. Only in last few years, the so called "cultural heritage" reappeared as new old industry. This is the case in the field of arts and crafts.

In this article the authors will discuss the Chinese craftsman's role in modern world. They are trying to determine if he/she is a reproducer of archaic forms or maybe follows innovator and creator tendencies.

Keywords: *craftsman, craft, arts and crafts, People's Republic of China*

Nazwisko autora: **dr inż. Katarzyna Mazur-Kajta**

Afiliacja (uczelnia): Politechnika Opolska

Wydział Ekonomii i Zarządzania

e-mail: k.mazur@po.opole.pl

mgr Aleksandra Sychała-Pazdan

e-mail: aspazdan@gmail.com

CZASY MINIONE

Ewolucja znaczenia pojęcia „rzemiosło”. Rozważania na podstawie wybranych międzywojennych polskich pism branżowych.

Wanda Musialik

Streszczenie

Określenie definicji pojęcia należy do rutynowego działania przy podejmowaniu wszelkiego rodzaju badań. W przypadku terminu „rzemiosło” znalezienie jednoznacznej definicji nie należy do łatwych. Dlatego przeanalizowano treści publikacji dwóch międzywojennych periodyków branżowych „Rzemiosło” i „Rzemieślnik” zmierzając do ukazania dialogu strony opozycyjnej i prorządowej w określeniu znaczenia tego terminu.

Słowa kluczowe: *rzemiosło, prasa branżowa, „Rzemieślnik”, „Rzemiosło”,
znaczenie terminu.*

Wstęp

Dylematów z określeniem znaczenia terminu „rzemiosło” doświadczono od końca XIX w. Choć pojęcie używano od czasów średniowiecza, to jego znaczenie zaczęło przysparzać problemów, kiedy usiłowano normować prawne warunki funkcjonowania tej formy wytwórczości i działalności gospodarczej. Trudność powodowała sformułowanie takiej definicji, która umożliwiała jednoznaczne oddzielenie jej od dynamicznie rozwijającego się przemysłu. Pojęciowe zmiany można obserwować analizując kolejne akty normatywne, określające warunki funkcjonowania rzemiosła. Równie istotnym źródłem zidentyfikowania przeobrażeń zakresu znaczeniowego terminu może być przegląd publikacji, zamieszczanych

w specjalistycznych czasopismach. W przypadku terminu „rzemiosło” problem określenia jego znaczenia sukcesywnie był podejmowany w prasie branżowej, wydawanej w Drugiej Rzeczypospolitej. Analizie poddano wypowiedzi odnotowane w „Rzemieślniku” tygodniku ukazującym się w Grudziądzu od 1928 r., a także w powstałym trzynaście lat później w Warszawie miesięczniku „Rzemiosło”. Pierwszy periodyk reprezentował Izby Rzemieślnicze Polski Zachodniej¹, drugi natomiast funkcjonował jako organ prasowy Rady Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej, którego wypowiedzi uznać można jako stanowisko rządowe².

1. Rozwiązania ustawowe

Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r., chociaż dyskusję nad problemem unormowania zasad funkcjonowania ogólnopolskiego rzemiosła podejmowano podczas posiedzeń Sejmu Ustawodawczego (1919-1922), nie udało się jednak przygotować odpowiedniej ustawy. Również Sejm RP I kadencji (1922-1927) nie przygotował ustawowego rozwiązania. Przepisy dotyczące rzemiosła zawarte zostały w dziale IX ogłoszonego dnia 7 czerwca 1927 r. rozporządzenia prezydenta Ignacego Mościckiego o prawie przemysłowym³. Do tego czasu na obszarze II Rzeczypospolitej w obrębie działalności gospodarczej obowiązywały zbiory przepisów z czasów zaborów. Na terenie Galicji, Małopolski i Śląska Cieszyńskiego funkcjonowała Austriacka Ordynacja Przemysłowa (Gewerberordnung) z 1859 r. wielokrotnie nowelizowana i uzupełniana, a ogłoszona po uwzględnieniu zmian w 1907 r. Natomiast na terenie Spisza i Orawy stosowano odpowiednie przepisy węgierskie, wprowadzone w dobie autonomicznej. W granicach Wielkopolski, Pomorza i wschodniej części Górnego Śląska stosowano Niemiecką Ordynację Przemysłową z 1869 r., ogłoszoną po zmianach w 1900 r. Najnowszą była Rosyjska Ustawa o Przemysle Fabrycznym i Rzemieślniczym z 1913 r., którą wprowadzono w b. zaborze rosyjskim⁴. W prezydenckim *Rozporządzeniu o prawie przemysłowym* z 1927 r., odziedziczoną po czasach zaborczych spuściznę legislacji gospodarczej starano się ujednoczyć, jednak nie sformułowano w nim jednoznacznej definicji pozwalającej na zidentyfikowanie zakresu pojęcia „rze-

¹ Tygodnik „Rzemieślnik” w 1928 r. wydawany był dla obszaru działania izb rzemieślniczych w Poznaniu, Bydgoszczy, Katowicach i Grudziądzu, [Winieta], „Rzemieślnik” 1928 nr 13, s. 1.

² *Od Redakcji*, „Rzemiosło” 1932 z. 1, s. 1.

³ *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym*, Dz. U. 1927, poz. 468, s. 713-719.

⁴ Zob. szerzej: C. Ptasieński, *Prawo rzemieślnicze*, Lublin 1931, s. 15; S. Wykrętowicz, *Samorząd w Polsce. Istota, formy, zadania*, Warszawa 1998, s. 166; W. Marcoń, *Unifikacja województwa śląskiego z II Rzeczypospolita*, Toruń 2007, s. 91.

miosło”. Problem ten rozwiązano przez opisowe określenie „rzemiosłem” tych „przemysłów”, które „nie są wykonywane sposobem fabrycznym”⁵. Jednocześnie ogłoszono listę zawodów spełniających owe wymagania. Podano w nim w sumie 69 zawodów, które podzielono na siedem grup, wymieniając kolejno zawody: budowlane (I), „drewnie” (II), włókiennicze (III), metalowe (IV), spożywcze (V), skórzane (VI) i także „usług osobistych” (VII)”⁶.

Do grupy budowlanej zaliczono dwanaście rodzajów zajęć: garncarstwo, kamieniarstwo, murarstwo, rzeźbiarstwo (w kamieniu), studniarstwo, szklarstwo i wyrób szkieł, zduństwo, „sztukatorstwo”, lakiernictwo i malarstwo. W grupie drzewnej umieszczono dziewięć zawodów: bednarstwo, ciesielstwo, koszykarstwo, kołodziejstwo, rzeźbiarstwo (w drzewie), stolarstwo, tokarstwo (drzewna), a także wyrób instrumentów muzycznych i grzebieniarstwo⁷. Bandażownictwo, czapnictwo, kapelusznictwo - bez modniarstwa, tj. ubierania kapeluszy, obok kuśnierstwa i krawiectwa zaliczono do grupy włókienniczej. Do tego samego przedziału rzemiosł włączono powroźnictwo, szczotkarstwo, szmuklerstwo czyli wyrób galonów⁸, taśm, frędzli, sznurów, gwiazdek, używanych do mundurów wojskowych, a także tapicerstwo. I jako odrębne rzemiosło wyodrębniono w grupie włókienniczej: wyrób używanych w tapicerstwie i krawiectwie frędzli, sznurków i taśm do lamowania. W sumie w tej grupie umieszczono 10 rodzajów rzemiosł⁹. Do rzemiosł metalowych zaliczono 15 rodzajów zawodów. Umieszczono tam blacharstwo, brązownictwa, kotlarstwo, kowalstwo, mosiężnictwo, pilnikarstwo, ślusarstwo, tokarstwo (metali), a także wyrób narzędzi optycznych, grawerstwo, jubilerstwo i złotnictwo. Ponadto widziano tam wyrób przedmiotów z drucików złotych i srebrnych oraz „przędzarstwo materji ze złota i srebra”, ponadto pozłotnictwo oraz zegarmistrzostwo. Do rzemiosł spożywczych zaliczono cukiernictwo, „kuchmistrzowstwo”, piekarstwo, piernikarstwo, rzeźnictwo, wędliniarstwo. Przy czym dla uboju koni i przerobu ich mięsa przewidziano dwa odrębne rodzaje rzemiosł: „rzeźnictwo koni” i wyrób wędlin z mięsa końskiego¹⁰. Zawody związane z przerobem zwierzęcej skóry włączono do grupy skórzanej. Do niej należeć miało także białoskórnicstwo, cholewkarstwo,

⁵ Art. 142, Dz. U. 1927, poz. 468, s. 713.

⁶ Ibidem.

⁷ Ibidem.

⁸ Galon - pasek, tasiemka zrobiona z lamy, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, [t. 1:] A/P, Warszawa 1985, s. 228; lama - tkanina bez deseniu przetykana nicią srebrną lub złotą. B. Suchodolski (red.), *Mala Encyklopedia PWN*, Warszawa 1959, s. 478.

⁹ Dz. U. 1927, poz. 468, s. 713.

¹⁰ Ibidem.

rękawicznictwo, rymarstwo, siodlarstwo, szewstwo oraz introligatorstwo i garbarstwo. Przy czym do rzemiosła cholewkarskiego, inaczej zwanego kamasznikarstwem¹¹, włączono „wałkarstwo, t. j. nadawanie formy cholewkom”. W przypadku „rękawiczników” zaliczono do nich właścicieli sklepów, którzy sami krają skórę, przyszywają guziki, zaś wyłączano z tego zawodu osoby wyrabiające niciane rękawiczki. Golarstwo, perukarstwo, fryzjerstwo i fotografowanie miały należeć do grupy tzw. usług osobistych. Jednakże zawodowe wykonywanie zdjęć bez retuszu w parkach, placach i na ulicy wyłączono z tego rzemiosła¹².

Jednocześnie w *Rozporządzeniu o prawie przemysłowym* z 1927 r. wymieniono zawody nie zaliczone do rzemiosł. Z tej kategorii zawodów wyłączono betoniarstwo, bieliźniarstwo, brukarstwo, drukarstwo, dziewiarstwo, farbiarstwo, hafciarstwo, iglarstwo, kaletnictwo, kominiarstwo, konwisarstwo, kopyciarstwo, koronkarstwo, młynarstwo, modelarstwo, modniarstwo, mydlarstwo, nożownictwo i szlifierstwo, odlewnictwo, pończosznictwo, pralnictwo, a także strycharstwo (sztuka formowania z gliny cegieł i dachówek¹³), szlamiarstwo (czyszczenie kiszek¹⁴), szpilkarstwo, trykociarstwo, wyrób rękawiczek lnianych, nicianych i bawełnianych oraz wyrób, naprawa i montaż aparatów radiowych, wyrób wiórów szewskich, elektryczne spawanie metali (wykonywane oddzielnie od kotlarstwa, kowalstwa czy ślusarstwa)¹⁵. Wprawdzie przed 1918 r. szereg tych podanych zajęć uznawano za rzemiosło przez jedno z państw zaborczych lub zwyczajowo przyznano im taką rangę, to jednak po 1927 r. zakwalifikowania ich do tej grupy zawodów rzemieślniczych wymagano decyzji Ministerstwa Przemysłu i Handlu¹⁶.

2. Stanowisko „Rzemieślnika”

Przyjęte w 1927 r. rozporządzenie Ignacego Mościckiego o prawie przemysłowym z 1927 r. Szczególnie za kontrowersyjne uważano uznanie rzemiosła za kategorię przemysłu. Podstawę do tej kwalifikacji stanowiło wprowadzenie maszyn do pracy w warsztatach rzemieślniczych. Odbicie dyskusji o tym, czym rzemiosło odróżnia się od przemysłu, znajdujemy

¹¹ Kamasze - ubranie na nogę z sukna, skóry lub płótna, okrywające nogę od kolana aż do kostki, spięte z boku guziczkami lub haftkami. Charakterystyczna część ubrania żołnierzy zachodnich przez 100 lat. Wł. B., Kamasze, W: *Encyklopedia powszechna*, t. 13, Warszawa 1863, s. 737.

¹² Dz. U. 1927, poz. 468, s. 713.

¹³ T. C., *Strycharstwo*. W: *Encyklopedia powszechna*, t. 24, Warszawa 1867, s. 240-241.

¹⁴ C. Ptański, *Prawo rzemieślnicze*, Lublin 1931, s. 13.

¹⁵ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r..., s. 713.

¹⁶ C. Ptański, *Prawo rzemieślnicze* ..., s. 13.

w lipcu 1928 r. na łamach „Rzemieślnika”, wydawanego w Grudziądzu. Współredaktor tego tygodnika Jan Cieszyński w artykule „Pojęcie rzemiosła a przemysł”, tłumacząc i streszczając tekst niemieckiego autora dra Klotza¹⁷, proponował kojarzenie przemysłu z postępowaniem cywilizacyjnym i produkcją masową, a rzemiosła z wartościami kulturowymi, produktami o wartości artystycznej i indywidualnej. Do jego rozwoju przyczyniały się wynalazki techniki. Pisał: „Rzemiosło używa maszyn do robót czysto mechanicznych i podrzędnych, aby mieć więcej czasu na te prace, które wymagają więcej umiejętności. Niekoniecznie rzemieślnik, chcąc dostarczyć produkt wysokowartościowy, musi wszystkie prace wykonać ręcznie za pomocą narzędzi – przeciwnie, przy pomocy maszyn może poziom wyrobów znacznie podnieść”¹⁸. Rzemiosło od przemysłu odróżniać miał stosunek człowieka do maszyny, która w przypadku przemysłu maszyną jest podstawą produkcji, w rzemiośle natomiast była nią praca ręczna i umiejętności. Maszyna dla rzemieślnika była wówczas tylko środkiem pomocniczym, który traktowany był jako tanie, szybko pracujące narzędzie. Nie zastępuje ono pracownika, jak to oceniono, że występuje w przemyśle. Tam nie kalkuluje się podjęcia wyszkolenia pracownika w zakresie pozwalającym mu na prowadzenie samodzielnej działalności. Natomiast rzemiosło opierało się na pracy czeladników, posiadających kwalifikacje, umiejętności i doświadczenie, na podstawie których mogli prowadzić samodzielnie warsztaty. Zamówienia pozyskiwali dzięki osobistemu artyzmowi i wyrobionemu gustowi zawodowemu. Bez takich pracowników rzemiosło nie mogło funkcjonować, podczas gdy ówczesny przemysł mógł wytwarzać w oparciu o – jak podkreślił J. Cieszyński – „masę niewykwalifikowanych pracowników, tzn. bez specjalnego wyszkolenia fachowego”. Wśród innych czynników odróżniających rzemiosło od przemysłu wyróżniono udział rzemieślników w kształceniu swoich pracowników, czego nie praktykowano w ówczesnych zakładach przemysłowych. Podstawą przedsiębiorstwa rzemieślniczego miały być umiejętności fachowe jego kierownika. W przypadku zaś przemysłu obok kierownika fabryki doniosłą rolę odgrywał kapitał i maszyny¹⁹.

Na konieczność zdefiniowania i zróżnicowania pojęć „rzemiosła” i „przemysłu” zwracano uwagę wraz z powstaniem pierwszej fabryki. Podejmowane wysiłki nie przynosiły oczekiwanego rezultatu, a przyczynę tego dostrzegano w skupianiu się na rozróżnianiu zewnętrznych znamion tych rodzajów produkcji. Proponowano w „Rzemieślniku”, aby charakter

¹⁷ J. Cieszyński, *Pojęcie rzemiosła a przemysłu*, „Rzemieślnik” 1928 nr 40, s. 7.

¹⁸ J. Cieszyński, *Pojęcie rzemiosła a przemysłu*. (Dokończenie), „Rzemieślnik” 1928 nr 41, s. 7.

¹⁹ J. Cieszyński, *Pojęcie rzemiosła a przemysłu*...

przedsiębiorstwa określić nie poprzez zastosowanie w produkcji maszyn, a sposób sprzedaży jego produktów. A zatem przedstawiono na łamach „Rzemieślnika” pogląd, iż „Skład, w którym sprzedaje się towar własnego wyrobu, uważać należy za przedsiębiorstwo rzemieślnicze”²⁰.

3. Prorządowe stanowisko „Rzemiosła”

Kwestie zdefiniowania znaczenia terminu „rzemiosło” nie często podejmowano na innego periodyku branżowego – „Rzemiosło”. Miesięcznik ten powstał w czwartym roku od wejścia w życie rozporządzenia o prawie przemysłowym z dnia 7 czerwca 1927 r. Pozasejmowy tryb ogłoszenia aktu normatywnego był konsekwencją przeprowadzone rok wcześniej przewrotu majowego. Przynależność do systemu sanacyjnego decydowała o orientacji politycznej wydawców periodyku Rady Izb Rzemieślniczych i unifikacyjnym trybie działania. Jednocześnie z ukazaniem pierwszego zeszytu „Rzemiosła” planowano zawieszenie wydawania innych pism wydawanych przez izby rzemieślnicze²¹. Ostatecznie nie wszystkie z nich zamknęły swoje periodyki, np. redagowany przez Stanisława Srokę „Biuletyn Izby Rzemieślniczej w Poznaniu” funkcjonował do 1939 r., ale na jego podległość wskazywał fakt propagowania na swoich łamach prenumeraty organu prasowego Rady Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej²². W ten sposób starano się poszerzyć grono czytelników centralnego organu prasowego, zamierzając kształtować odpowiednio ich wiedzę i poglądy w kwestiach dotyczących warunków funkcjonowania rzemieślników w II RP. O oficjalnym charakterze organu sanacyjnych środowisk opiniodawczych „Rzemiosła” świadczyło autorstwo drukowanych w nim tekstów dyrektorów departamentów Ministerstwa Przemysłu i Handlu, kierownictwa rzemieślniczego samorządu gospodarczego, a także reprezentujących to środowisko posłów Sejmu RP.

Redakcja miesięcznika „Rzemiosło” przewidywała dotarcie do rzemieślników jako przedstawicieli „odłamu życia gospodarczego [...], reprezentującego około 15% ludności i dającego chleb około trzem milionom obywateli”²³. Założenia prawa, czyli rozporządzenia o prawie przemysłowym z dnia 7 czerwca 1927 r., obowiązującej z dniem 16 grudnia 1927 r., na łamach miesięcznika tego periodyku w 1932 r. prezentował Cęcyłjan Ptasieński (1901-1948) prawnik, radny miasta i dyrektor Izby Rzemieślniczej w Lublinie oraz prorządowy poseł w III Sejmie RP. W cyklu

²⁰ Ibidem.

²¹ Ibidem.

²² *Przypomnienie w sprawie prenumeraty „Rzemiosło”, „Biuletyn Izby Rzemieślniczej w Poznaniu” 1938 nr 2/3, s. 16.*

²³ *Od Redakcji, „Rzemiosło” 1932 z. 1, s. 1.*

artykułów pt. „Prawo rzemieślnicze”, używał w stosunku do przepisów o prawie przemysłowym określenia „ustawa z 1927 r.” a nie „rozporządzenie z 1927 r.”. Tym sformułowaniem „zacierał” świadomość czytelników o pozasejmowym charakterze sposobu wprowadzenia ich w życie. Autor tekstu informował, że zgodnie z przepisami ustawy z 1927 r. rzemiosło uznano za rodzaj przemysłu, tj. „zatrudnienie zarobkowe lub przedsiębiorstwo wykonywane samoistnie i zawodowo bez względu czy jest ono wytwarzające, przetwarzające, handlowe lub usługowe”. Jego wyróżnikiem miało być posiadanie stałej siedziby. Wspomniana specyfikacja charakteryzowała także „wielki przemysł fabryczny, handel, [...] drobny przemysł, a także różne przedsiębiorstwa pośredniczące i usługowe”²⁴. Brak ustawodawczego wyodrębnienia rzemiosła spośród kategorii innych przemysłowych zajęć zarobkowych twórcy ustawy podkreślało omówienie szczegółowych przepisów tego rodzaju działalności zarobkowej w dziale IX ustawy przemysłowej pod tytułem „przemysł rzemieślniczy”. Zamieszczono tam listę 66 zajęć zarobkowych uznanych za rzemiosła. Jednocześnie przewidziano możliwość zmiany tego wykazu przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu po uzgodnieniu zmiany z izbami rzemieślniczymi oraz przemysłowo-handlowymi. Zastosowane w ustawie rozwiązanie odzwierciedlało jedną z praktyk zakresie określania charakteru rzemiosła stosowanych przez państwa europejskie. Ustawa przemysłowa jugosłowiańska z 1931 r. wliczała 88 rzemiosł, zaś we Francji wymieniano 177 rodzajów rzemiosł. Natomiast w Niemczech uznano definiowanie rzemiosła za rzecz trudną i pozostawiono praktyce wskazanie cech odróżniających go od przemysłu²⁵.

W Polsce uznawano za rzemiosła zawody, które były wykonywane poza „przemysłem fabrycznym”, chociaż w ustawie przemysłowej jasno nie zdefiniowano cech charakteryzujących przemysł fabryczny i przemysł rzemieślniczy. Jednocześnie jednak przyjęto rozróżnienie między rzemiosłem a przemysłem domowym, zaliczając do tego drugiego zajęcia zarobkowe, nawet jeśli wykorzystywano w nich umiejętności rzemieślnicze. Prawo nie traktowało ich jako rzemiosło, o ile były wykonywane ubocznie i sezonowo (np. w zimie w czasie wolnym od zajęć polowych, przy pomocy rodziny lub służby domowej)²⁶. W przypadkach wątpliwych i spornych, decydować miała wojewódzka władza przemysłowa po wysłuchaniu opinii izby rzemieślniczej, izby przemysłowo-handlowej, izby skarbowej i inspekcji pracy.

²⁴ C. Ptasiński, *Prawo rzemieślnicze. Część I. Przemysł i rzemiosło. Władze przemysłowe. Sankcje karne. Rozdział I. O przemyśle*, „Rzemiosło” 1932, z. 1, s. 24. Artykuł ten i następne były częściowo zmienionym przedrukiem części rozdziału książki wydanej w Lublinie w 1931 r.

²⁵ Legista, *Zagadnienie ustrojowe w rzemiosle*, „Rzemiosło” 1932 z. 2, s. 59.

²⁶ J. Mencil, *Ustrój prawny rzemiosła*, „Rzemiosło” 1947 nr 1, s. 7.

Praktyka funkcjonowania ustawy przemysłowej przez czteroletni okres, zdaniem C. Ptasieńskiego, nie pozwoliła wypracować wyraźnie określonych reguł postępowania kwalifikacyjnego i ustalić wyraźnych wskazań umożliwiających wyraźnie określić granicę oddzielającą przemysł rzemieślniczy od przemysłu fabrycznego. Dlatego dyrektor Izby Rzemieślniczej w Lublinie proponował przyjęcie zasad stosowanych przez sądownictwo niemieckie i jego praktykę administracyjną. Idąc tym tropem za „rzemiosło” uznano niefabryczne wykonywany przemysł obróbki i przerobu surowców i półfabrykatów pod kierunkiem właściciela warsztatu lub jego zastępcy w technicznym procesie produkcji, reperacji oraz czyszczenia przedmiotów. W tej definicji nie przeprowadzono ścisłego rozdziału pomiędzy czynnościami handlowymi i technicznymi związanymi z wytwórczością²⁷. Nie uwzględniano też wykonywania przez określonych pracowników tylko jednego rodzaju pracy, jaki występował w przedsiębiorstwach fabrycznych. Odrzucono możliwość rozgraniczania produkcji fabrycznej od rzemiosła, przez wyeliminowanie używania maszyn w warsztatach zaliczonych do określonej grupy wytwórczości. Kwestionowano również przyjęcie jako warunku rozgraniczającego tych dwóch sposobów produkcji przez określenie liczby zatrudnianych pracowników. Zdaniem właścicieli fabryk i warsztatów to nie liczba osób zatrudnionych określała charakter produkcji. O rzemieślniczym charakterze mogła natomiast świadczyć niewielka powierzchnia warsztatu, w którym pracowano. Jednocześnie członkowie izb rzemieślniczych wskazywali na konieczność postawienia wyraźnych granic między rzemiosłem a chałupnictwem. Proponowano też objęcie go na równi z innymi przedsiębiorstwami wspólnymi regułami podatkowymi²⁸.

Z uwagi na krytykę ustawowego sposobu określania rzemiosła na łamach cytowanego już periodyku „Rzemiosło” pojawiły się odmienne propozycje zdefiniowania zawodów, które można byłoby nazwać rzemieślniczymi. Odwoływano się do poglądów Roberta Tailledeta, prezesa Międzynarodowego Instytutu Rzemiosła, który pełniąc równocześnie urząd prezesa Konfederacji Generalnej Rzemiosła Francuskiego podkreślał, że rzemieślnicy powinni mieć własny ustrój fiskalny, prawny, ekonomiczny i socjalny, stanowiąc bowiem klasę pośrednią między kapitałem a pracą najemną²⁹. W celach porównawczych, w tym samym numerze miesięcznika przedstawiono rozwiązania zastosowane w *Ustawie o federacji rzemieślniczej*, obowiązującej we Włoszech od 5. grudnia 1926 r. Przyjęto w niej zasadę uznawania za rzemieślnicze te zakłady, w których jeden lub

²⁷ Ibidem; K. J., *Czy istnieje definicja rzemiosła w Niemczech?* „Rzemiosło” 1932 z. 3-5, s. 110.

²⁸ *II Ogólnokrajowy Zjazd Delegatów Izby Rzemieślniczych w Warszawie*, „Rzemieślnik” 1932 z. 1, s. 41.

²⁹ R. Tailledet, *Zagadnienie międzynarodowej organizacji rzemiosła*, „Rzemiosło” 1932 z. 1, s. 12.

kilku rzemieślników pracowało w sposób artystyczny, wykonując czynności ręcznie lub z pomocą środków mechanicznych nad obrobeniem surowego materiału. Ten sam rzemieślniczy charakter przyznawano również warsztatom, w których pracowano bez zamiaru tworzenia prac artystycznych, a tylko odnawiając dawne dzieła, albo też kopiując dzieła dawnych mistrzów. Włoska ustawa wyróżniała w nich cztery rodzaje zatrudnionych pracowników: właściciela warsztatu, mistrza-twórcę, podmistrza-modelatora, terminatora i rękodzielnika-robotnika³⁰. Natomiast przyjęta w 1933 r. ustawa o rzemiośle w Bułgarii zaliczała do tego rodzaju działalności zarobkowej każdą „czynność gospodarczą, mającą na celu obróbkę lub kształtowanie różnych materiałów przy pomocy głównie pracy rąk i umiejętności, zdobytej przez długie i systematyczne wykonywanie zawodu”. Prawo zezwalało, aby właścicielami zakładów rzemieślniczych były spółki akcyjne, spółdzielnie i spółki z ograniczoną odpowiedzialnością³¹.

Propozycje zmiany regulacji polskich nie były tak rewolucyjne. Odzwierciedlały częściej potoczne poglądy. W 1932 r. Józef Kożuchowski (1886 - 1968), podsekretarz stanu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu zwrócił uwagę, że „Rzemiosło jest w swoim rodzaju przemysłem przetwórczym lokalnego charakteru, zużywającym więcej siły ludzkiej niż mechanicznej”³². W innym zeszycie tego rocznika sugerowano, aby uznawać za rzemiosło „taki mniejszy przemysł, który wykonywa się przy pomocy pracy ręcznej i pomocniczych narzędzi, ale nie sposobem fabrycznym”³³.

W tym samym czasie w Radzie Izb Rzemieślniczych rozważane były propozycje rozszerzenia listy rzemioł o nowe zawody. Sugerowano włączenie do ustawowego wykazu brukarstwa, chemicznego czyszczenia i farbowania odzieży i skór futrzanych oraz kominiarstwa, młynarstwa, drukarstwa, farbiarstwa, instalatorstwa wodociągowego, modelarstwa, wyrobu artykułów ortopedycznych, parkieciarstwa, szlifierstwa, rusznikarstwa i szkutnictwa (wyrobu łodzi)³⁴. Wprawdzie w 1933 r. ustawą rozszerzono listę rzemioł, ale posłowie przychyliłi się jedynie, aby do tej kategorii zaliczyć chemiczne czyszczenie i farbowanie odzieży i skór futrzanych oraz brukarstwo, tj. wykładanie dróg i ulic płytami i kostkami kamiennymi, drewnianymi oraz klinkierem³⁵.

³⁰ *Rzemiosło i artyzm w Italji*, „Rzemiosło” 1932 z. 1, s. 32-33.

³¹ *Rzemiosła na świecie. Bułgaria*, „Rzemiosło” 1938 z. 8, s. 21, 22.

³² J. Kożuchowski, *Rzemieślnik w XX wieku*, „Rzemiosło” 1932 z. 1, s. 4

³³ Legista, *Zagadnienie ustrojowe w rzemiośle*, „Rzemiosło” 1932, z. 2, s. 59.

³⁴ H. H., *Prace Rady Izb Rzemieślniczych R.P. I. VI-I. IX 1932 r.*, „Rzemiosło” 1932, z. 3-5, s. 119; *Dział Urzędowy. Wydział Ekonomiczny*, Ibidem R II: [1934?], z. 9, s. 48; *O uzupełnieniu listy rzemiosła*, Ibidem 1939 z. 2, s. 16.

³⁵ *Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 21 marca 1933 r. o uzupełnieniu listy rzemioł, zawartej w prawie przemysłowym*, „Dziennik Urzędowy” 1933 nr 26 poz. 222, s. 571.

W 1938 r. wystąpiono o uznanie za odrębne rzemiosło kożusznictwa, młynarstwa, odlewnictwa, kuchmistrzostwa, hafciarstwa, tkactwa, szlifierstwa, wyprawy futer, parkieciarstwa (posadzkarstwo w drewnie), betoniarstwa szlachtetnego (dekoracyjnego), „wyrobu wędlin z mięsa wołowego (koszernych) i rzeźnictwa i wyrębu mięsa koszernego”, drukarstwa, elektromonterstwa³⁶. Pozytywnej opinii o uznanie za samodzielne rzemiosło nie uzyskało sitarstwo³⁷.

W tym samym czasie podejmowano działania w kierunku wyróżnienia rzemiosła spośród innych przedsiębiorstw. Dotychczasową klasyfikację uznawano za krzywdzącą i dyskryminującą warsztaty rzemieślnicze, których metoda pracy, urządzenia, używany surowiec, jak też zatrudnienie nielicznych sił wykwalifikowanych odbiegała od zasad rządzących zakładami fabrycznymi. Pierwszym krokiem na tej drodze stała się zmiana zasad określania podatku przemysłowego z 1925 r. W grudniu 1931 r. władze skarbowe za możliwe uznały odróżnienie rzemiosła od przemysłu na podstawie karty rzemieślniczej³⁸. W ten sposób sprawę uznania charakteru zakładu oddano rozstrzygnięciu władzy I instancji, tj. starostw powiatowych. W sierpniu 1938 r. w „Dzienniku Ustaw” ogłoszono nowelę do ustawy przemysłowej z 1927 r. Wówczas do zakresu znaczenia pojęcia „rzemiosła” dodano termin „rzemiosła koncesjonowanego”. Za takie ustawodawca uznał przedsiębiorstwa instalacji wodociągowych i kanalizacyjnych, gazowych, elektrycznych, wyrób broni i amunicji (o ile nie były prowadzone sposobem fabrycznym) oraz komisarstwo. Radzie Ministrów przyznano możliwość rozciągnięcia obowiązku uzyskania koncesji na inne gałęzie lub rodzaje przemysłu³⁹.

Problem ze zdefiniowaniem pojęcia „rzemiosło” dotyczył nie tylko polskie ustawodawstwo. We wrześniu 1938 r. w Międzynarodowej Centrali Rzemiosł postanowiono o rozesłaniu do krajowych organizacji rzemieślniczych ankiety w celu wyjaśnienia, „co w poszczególnych państwach uważane jest za rzemiosło”⁴⁰. Do 1939 r., czyli do wybuchu II wojny światowej, nie uzyskano danych pozwalających uzgodnić znaczenie pojęcia „rzemiosło”.

³⁶ Z 73 posiedzenia Zarządu Związku Izb Rzem. R.P., „Rzemiosło” 1938 z. 9, s. 17-18.

³⁷ Z 75 posiedzenia Zarządu Z. I. R., Ibidem, s. 19.

³⁸ K. Jarowszewki, *Ubezpieczenie od wypadków w rzemiośle*, „Rzemiosło” 1932 z. 8, s. 184.

³⁹ *Ogłoszenie noweli do prawa przemysłowego*, „Rzemiosło” 1938 z. 9, s. 14-15.

⁴⁰ H. J., *Zebranie rady Międzynarodowej Centrali Rzemiosła*, „Rzemiosło” 1938 z. 10, s. 25.

Podsumowanie

Po 1918 r. przez kolejnych 9 lat rzemieślnicy funkcjonowali według zasad ustalonych w czasach zaborów. Od odzyskania niepodległości rzemiosło w II Rzeczypospolitej funkcjonowało według ogólnych zasad obowiązujących do 1918 r. w poszczególnych państwach zaborczych. *Np. rosyjska Ustawa przemysłowa za rzemiosło uznawała te zakłady, gdzie materiał obrabiano ręcznie, a zatrudniające powyżej 16 pracowników*⁴¹. Przedwojenne normy utrzymano w ramach praw nabytych dla warsztatów utworzonych przed wejściem w życie ustawy przemysłowej, tj. dniem 16 grudnia 1927 r. Chociaż przedstawiciele cechów wnosili do rządu postulaty w zakresie zmian, to część z nich wprowadzić miała dopiero ustawa z 19 lipca 1939 r., która faktycznie nie weszła w życie przed wybuchem wojny. Stąd praktycznie rzemiosło opierało się w rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej⁴². Dlatego też w 1947 r. w reaktywowanym po wojnie miesięczniku „Rzemiosło” Jan Mencil, pisząc o ustroju rzemiosła, odnotował: „Polskie prawo przemysłowe nie podaje definicji rzemiosła, natomiast przyjęło system taksacyjnego wyliczania zawodów rzemieślniczych”. W ten sposób podsumowano bezowocne usiłowania jednoznacznego określenia zakresu wytwórczości wiodącej w działalności gospodarczej do czasu powstania innowacji przemysłowej.

Bibliografia:

1. *II Ogólnokrajowy Zjazd Delegatów Izb Rzemieślniczych w Warszawie*, „Rzemieślnik” 1932 z. 1.
2. B. Wł., *Kamasze*, [w:] *Encyklopedia powszechna*, t. 13, Warszawa 1863.
3. C. T., *Strycharstwo*, [w:] *Encyklopedia powszechna*, t. 24, Warszawa 1867.
4. Cieszyński J., *Pojęcie rzemiosła a przemysłu*, „Rzemieślnik” nr 40, 41.
5. H. H., *Prace Rady Izb Rzemieślniczych R.P. I. VI-1. IX 1932 r.*, „Rzemiosło” 1932 z. 3-5.
6. J. H., *Zebranie rady Międzynarodowej centrali Rzemiosła*, „Rzemiosło” 1938 z. 10.
7. J. K., *Czy istnieje definicja rzemiosła w Niemczech?* „Rzemiosło” 1932 z. 3-5.

⁴¹ M. Lewy, *Prawo przemysłowe i robotnicze. Organizacja przemysłu. Umowa pracy. Wykłady, wygłoszone w 1917 r. na Kursach akademickich dla wyższej administracji*, Warszawa 1918, s. 3-4.

⁴² J. Mencil, *Ustrój prawny rzemiosła*, „Rzemiosło” 1947 nr 1, s. 7.

8. Jarowszewki K., *Ubezpieczenie od wypadków w rzemiośle*, „Rzemiosło” 1932 z. 8.
9. Kożuchowski J., *Rzemieślnik w XX wieku*, „Rzemiosło” 1932 z. 1.
10. Legista, *Zagadnienie ustrojowe w rzemiośle*, „Rzemiosło” 1932 z. 2.
11. Lewy M., *Prawo przemysłowe i robotnicze. Organizacja przemysłu. Umowa pracy. Wykłady, wygłoszone w 1917 r. na Kursach akademickich dla wyższej administracji*, Warszawa 1918.
12. Marcoń W., *Unifikacja województwa śląskiego z II Rzeczypospolita*, Toruń 2007.
13. Mencil J., *Ustrój prawny rzemiosła*, „Rzemiosło” 1947 nr 1.
14. *Od Redakcji*, „Rzemiosło” 1932 z. 1.
15. *Ogłoszenie noweli do prawa przemysłowego*, „Rzemiosło” 1938 z. 9.
16. *Przypomnienie w sprawie prenumeraty „Rzemiosło”*, „Biuletyn Izby Rzemieślniczej w Poznaniu” 1938 nr 2/3.
17. Ptański C., *Prawo rzemieślnicze*, Lublin 1931.
18. Ptański C., *Prawo rzemieślnicze. Część I. Przemysł i rzemiosło. Władze przemysłowe. Sankcje karne. Rozdział 1: O przemyśle*, „Rzemiosło” 1932, z. 1.
19. *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym*, „Dziennik Ustaw 1927 nr 53 poz. 468.
20. *Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 21 marca 1933 r. o uzupełnieniu listy rzemiosł, zawartej w prawie przemysłowym*, „Dziennik Urzędowy” 1933 nr 26 poz. 222.
21. *Rzemiosło i artyzm w Italji*, „Rzemiosło” 1932 z. 1.
22. *Rzemiosła na świecie. Bułgaria*, „Rzemiosło” 1938 z. 8.
23. Skorupka S. (red.), *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, [t. 1:] A/P, Warszawa 1985.
24. Suchodolski B. (red.), *Mala Encyklopedia PWN*, Warszawa 1959.
25. Tailedet R., *Zagadnienie międzynarodowej organizacji rzemiosła*, „Rzemiosło” 1932 z. 1.
26. Wykrętowicz S., *Samorząd w Polsce. Istota, formy, zadania*, Warszawa 1998.
27. *Z 73 posiedzenia Zarządu Związku Izby Rzem. R.P.*, „Rzemiosło” 1938 z. 9.
28. *Z 75 posiedzenia Zarządu Z. I. R.*, „Rzemiosło” 1938 z. 9.

**Evolution of the meaning of the term „craft”.
Considerations based on selected interwar Polish trade magazines.
Summary**

Defining the definition of a concept is a routine activity in undertaking all kinds of research. In the case of the term „craft”, finding a clear definition is not easy. Therefore, the content of the publication of the two interwar periodicals „Craft” and „Craftsman” was analyzed, aiming at presenting the dialogue between the opposition and the pro-government side in determining the meaning of this term.

Keywords: *craft, industry press, term, concept*

Nazwisko autora: **Wanda Musialik**

Afiliacja (uczelnia): Politechnika Opolska

Wydział Ekonomii i Zarządzania

w.musialik@po.opole.pl

Ujednolicenie przepisów w zakresie prowadzenia rzemiosła w II Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1918-1921

Andrzej Kozłowski

Streszczenie

Ukazano pierwszy etap normalizacji przepisów dotyczących rzemiosła w II Rzeczypospolitej. Trudność w jego określeniu wynikała z pozostawania jej ziem przez 123 lata pod zaborami w państwach o różnych systemach prawnych. Do czasu przyjęcia przez Sejm RP odpowiedniej ustawy przepisy wprowadzano dekretemi. Autor przedstawił część z tych dokumentów, które dotyczyły rzemiosła i powstały w latach 1918-1920.

Słowa Kluczowe: kodyfikacja, prawo przemysłowe, przemysł, rzemiosło.

Wstęp

Potrzeba scalenia ziem stanowiących przed 1918 rokiem tereny trzech zaborów stała się koniecznością po odzyskaniu przed Polskę bytu państwowego. Dlatego Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej ustawą z dnia 3 czerwca 1919 roku powołał Komisję Kodyfikacyjną z zadaniem przygotowania „projektów jednolitego ustawodawstwa dla wszystkich ziem w skład Państwa wchodzących”¹.

W zakres wspomnianych działań zaliczono sprawy m.in. związane z rzemiosłem. W okres niepodległości rzemiosło wychodziło osłabione mobilizacją pracowników do wojska w okresie I wojny światowej, a także zniszczone kontrybucjami i grabieżami wojennymi. Odtwarzanie zasobów przedsiębiorców i pracowników zależało m.in. od systemu prawnego, któ-

¹ Art., 2., Ustawa z dnia 3 czerwca 1919 r. o komisji kodyfikacyjnej, Dziennik Praw Państwa Polskiego [dalej: Dz. Pr. P. P.] 1919 nr 44, poz. 315.

ry określić miał warunki funkcjonowania życia gospodarczego. Stąd problemy wprowadzenia jednolitego prawa były istotne także dla rzemieślników.

1. Przepisy regulujące funkcjonowanie rzemiosła w II RP do 1918 roku

Obowiązujący w pierwszych latach istnienia II Rzeczypospolitej, a przejęty tymczasowo od zaborców, porządek prawny należało jak najszybciej przystosować do zmieniającej się rzeczywistości. Funkcjonujące przepisy w różniący się od siebie sposób regulowały prawo nabycia uprawnień rzemieślniczych oraz obowiązki związane z prowadzeniem i wykonywaniem zawodu². Dlatego obowiązujące procedury należało poddać gruntownej rewizji. W procesie tworzenia prawa zakładano uwzględnienie strategicznych celów polityki gospodarczej niepodległego państwa polskiego. Wprowadzany porządek prawny musiał być zgodny z ówczesnymi normami i umowami międzynarodowymi. Trafnie problem różnorodności systemów prawnych w okresie odbudowy polskiej państwowości scharakteryzował prawnik, współtwórca współczesnej polskiej cywilistyki Zbigniew Radwański. W artykule dotyczącym kodyfikacji prawa cywilnego pisał że „różnorodność systemów prawnych obcego pochodzenia pozostawała w sprzeczności z dążeniem Polaków do stworzenia jednolitego i w pełni niezależnego państwa, którego obywatele podlegaliby we wzajemnych stosunkach tym samym regułom prawnym”³.

Na ziemiach odrodzonego państwa polskiego, które do 1918 roku wchodziły w skład byłych zaborów obowiązywały odmienne ustawy regulujące funkcjonowanie rzemiosła. Cecylian Ptasiński późniejszy dyrektor Izby Rzemieślniczej w Lublinie, charakteryzując czasy bezpośrednio po odzyskaniu niepodległości zwracał uwagę na konieczność funkcjonowania ówczesnego rzemiosła w czterech systemach norm prawnych. Na ziemiach wchodzących w skład państwa pruskiego obowiązywała niemiecka Ordynacja Przemysłowa z 1869 roku, pod zaborem rosyjskim była to Ustawa o Przemysle Fabrycznym i Rzemieślniczym z 1913 roku. Inne przepisy funkcjonowały na ziemiach byłego zaboru austriackiego, gdzie stosowano przepisy Austriackiej Ordynacji Przemysłowej z 1859 roku⁴. Poza tym systemem pozostawał ziemie okolic Spisza i Orawy, gdzie życie gospodarcze normowała węgierska ustawa przemysłowa⁵.

² S. Kwiecień, *Polskie prawo przemysłowe 1927-1935*, KUL, Lublin 2011, s. 2.

³ Z. Radwański, *Kodyfikacja prawa cywilnego*, „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny” 2009 z. 2, s. 131.

⁴ C. Ptasiński, *Prawo rzemieślnicze*, Lublin 1931, s. 1

⁵ E. Hollander, *Rzut oka na Polskie prawo przemysłowe*, „Głos Prawa” 1928 nr 2, s. 46.

Na ile zróżnicowane były to ustawy niech świadczy porównanie przepisów określających warunki ubiegania się o prawo do prowadzenia warsztatu rzemieślniczego. Najbardziej liberalne pod tym względem zasady zawierały ustawy rosyjska i niemiecka. Sankcjonowały one wydanie decyzji o dopuszczeniu do wykonywania rzemiosła bez konieczności posiadania stosownych uprawnień kwalifikacyjnych. Twórcom tych ustaw przyświecała zasada, że każdy kto chce może skorzystać z wolności przemysłowej w dosłownym tego słowa znaczeniu. Na przykład w niemieckiej ustawie w §1 zapisano, że wykonywanie zawodu jest dozwolone każdemu, o ile niżej wymieniona ustawa nie ustanawia wyjątków lub ograniczeń. Do wykonywania zawodu nie było wymagane świadectwo uzdolnienia⁶.

Z kolei austriacka ordynacja przemysłowa od osób ubiegających się o prawo do wykonywania rzemiosła rękodzielniczego wymagała spełnienia szeregu warunków. Oprócz oficjalnego zgłoszenia w formie pisemnej lub ustnej o ewentualnym zamiarze wykonywania rzemiosła należało podać informacje dotyczące przynależności państwowej oraz dokładnie określić miejsce wykonywania rzemiosła. Ponadto trzeba było dostarczyć świadectwo „uzdolnienia”. Za takie uznawano dokument ukończenia nauki rzemiosła i zdania z wynikiem pozytywnym egzaminów na czeladnika, który uprawniał do jego wykonywania⁷. Jeszcze przed wystawieniem karty przemysłowej organ ją wydający winien był zwrócić się do odpowiedniego stowarzyszenia o weryfikację dokumentów, na podstawie których karta rzemiosła miała być sporządzona⁸.

Twórcy polskiego prawa stanęli przed dylematem określenia przepisami zakresu funkcjonowania rzemiosła.

2. Stanowienie jednolitych przepisów w latach 1918-1921.

Do czasu przygotowania i uchwalenia jednolitego systemu prawa określającego zasady funkcjonowania rzemiosła normy prawne wprowadzono w życie za pomocą wydawanych dekretów. Z ich zastosowaniem porządkowano m.in. przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych, podatków, prawa własności itp. Ten proces podjęto w pierwszych tygodniach po odzyskaniu niepodległości. Dnia 23 listopada 1918 roku rząd premiera Jędrzeja Moraczewskiego wprowadził dekret o ośmiogodzinnym dniu pracy. Na podstawie jego przepisów określono maksymalny wymiar czasu pracy osoby zatrudnionej na 46 godzin w tygodniu, przy 6 godzinnej pracy

⁶ W. Derański, *Ustawy przemysłowe w Polsce a wykonywanie rzemiosła*, „Przemysł i Handel” 1922 nr 29, s. 437-438.

⁷ Ibidem.

⁸ W. Derański, *Ustawy przemysłowe w Polsce ...*, s. 437- 438.

w soboty⁹. Ustawodawca zastrzegał przy tej zmianie konieczność zachowania płac na dotychczasowym poziomie. Za wykroczenia przeciwko tej zasadzie przewidywano możliwość nałożenia do 5000 marek grzywny płaconej przez pracodawcę. Wykonie dekretu miało ograniczyć praktykę wyznaczania pracownikom i robotnikom najemnym dniówki dłuższej niż 1/4 doby. Przepisy o ośmiogodzinnym dniu pracy obejmowały wszystkie zakłady, w tym i rzemieślnicze¹⁰.

Spraw pracowniczych dotyczył dekret z 11 stycznia 1919 roku o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby. Nakazywano tam utworzenie kas chorych w każdym powiecie i mieście, liczącym co najmniej 50 tys. mieszkańców. Obowiązek zgłoszenia swojej osoby do tych instytucji nakładano w stosunku do wszystkich utrzymujących się z pracy najemnej. Przepisy obok robotników fabrycznych dotyczyły także czeladników, terminatorów, praktykantów i innych pracowników zatrudnionych w rzemiośle. Postanowienia dekretu miały wejść w życie w 1921 roku. Od tego czasu wszyscy świadczący pracę dłużej niż 6 dni mieli należeć do kas chorych¹¹.

W zakresie ochrony zdrowotnej pracowników oraz osób terminujących i uczących się przepisy wprowadzono w ustawie z dnia 19 maja 1920 roku o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby. Powtórzono tam zobowiązanie do ubezpieczeniu się wszystkich zatrudnionych, niezależnie od rodzaju posiadanej przez nich umowy o pracę. Nakaz ten uzupełniono katalogiem zawodów, których wykonywanie obligowało do przystąpienia do zawarcia ubezpieczenia. Przepisy zabezpieczały prawo do ubezpieczenia osobom, które uczyły się zawodu i praktykantom, jak również tym którzy pobierali wynagrodzenie w naturze. Ustawa określiła terminy w jakich pracodawca musiał dokonać zgłoszenia pracownika do ubezpieczenia w kasie chorych¹².

Poza przepisami zobowiązującymi pracodawców do określonych działań mających na celu ochronę ich pracowników, wprowadzono szereg uprawnień obejmujących osoby prowadzące zakłady. Formę dekretu wykorzystano celem określenia zasad ochrony patentów i znaków towarowych, a także wzorów rysunkowych i modeli. Dekret z 13 grudnia 1918 roku o powołaniu Urzędu Patentowego przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu skutkami objął wszystkich przedsiębiorców. Zadaniem nowo po-

⁹ Art. 1. Dekret o 8-mio godzinnym dniu pracy, Dz. Pr. P. P. 1918 nr 17, poz. 42.

¹⁰ Art. 7. Ibidem.

¹¹ Art. 1. Dekretu o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby, Dz. Pr. P. P. 1919 nr 9, poz. 121.

¹² Ustawa z dnia 19 maja 1920 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby, „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” [dalej: Dz.U.] 1920 nr 44, poz. 272.

wstałej instytucji było udzielanie ochrony prawnej w zakresie praw własności przemysłowej i znaków towarowych. Dekret ów określał m.in. postępowanie przy ustalaniu praw patentowych. Przepisy weszły w życie z dniem ogłoszenia dekretu¹³. A to oznaczało nie tylko powstanie systemu ochrony nowych rozwiązań technicznych, ale konieczność przestrzegania praw autorskich twórców patentów i znaków towarowych przy prowadzeniu produkcji czy reklamy. Przepisy te zostały rozszerzone zarządzeniem z 4 lutego 1919 roku. Wprowadzono wówczas konieczność zgłoszenia do Urzędu Patentowego pomysłu w przypadku, kiedy jego autor nie zamierzał go upowszechnić, a wyłącznie korzystać z niego we własnym zakresie. Dekret miał obowiązywać od momentu ogłoszenia w „Dzienniku Praw Państwa Polskiego”¹⁴.

Wydawane przepisy dotyczyły też poszczególnych branż gospodarki. Dnia 7 lutego 1919 roku Naczelnik Państwa podpisał „Dekret w przedmiocie tymczasowych przepisów budowlanych na obszarach byłego zaboru rosyjskiego”. Upoważniał tym samym Ministra Robót Publicznych do wydawania pozwoleń budowlanych i sprawowania nadzoru technicznego właścicielom budynków, zrujnowanych działaniami wojennymi z terenu byłego zaboru rosyjskiego. Możliwość otrzymania takich uprawnień miały otrzymać osoby zweryfikowane przez komisję kwalifikacyjną, którą utworzono przy Ministrze Robót Publicznych¹⁵.

Odbudowa ze zniszczeń wojennych wymagała znacznych zasobów finansowych, a tych zubożałe społeczeństwo nie posiadało w nadmiarze. Stąd posłowie przedstawili w Sejmie Ustawodawczym RP wniosek o zapewnienie gwarancji państwowych dla zaciąganych pożyczek. wystąpiono do państwa o zapewnienie gwarancji na zaciągane kredyty społeczeństwa polskiego, zniszczeniu infrastruktury przemysłowej i rolniczej będących następstwem polityki wojennej zaborców i działań frontowych zmierzano przeciwdziałać wydając gwarancje na zaciągnięte kredyty przez prywatnych przedsiębiorców. W dniu 30 maja 1919 r przez Sejm Ustawodawczy RP została przyjęta ustawa o udzielaniu kredytów na warunkach preferencyjnych. jej przepisy zobowiązały Skarb Państwa do wydatkowania sumy 50 mln mk. za ulgowe pożyczki Pomoc zamierzano zapewniać niewielkim przedsiębiorcom, rzemieślnikom oraz ich organizacjom wytwórczym¹⁶.

¹³ Art. 1. Dekret o tymczasowy o urzędzie patentowym, Dz.Pr.P.P. 1918 nr 21, poz. 66.

¹⁴ Dekret o ochronie wzorów i rysunkowych i modeli, Dz. Pr. P. P. 1919 nr 13, poz. 138.

¹⁵ Dekret w przedmiocie tymczasowych przepisów budowlanych na obszarach byłego zaboru rosyjskiego, Dz. Pr. P.P. 1919 nr 14, poz. 176.

¹⁶ Ustawa z dnia 30 maja 1919 r. w przedmiocie udzielenia gwarancji Skarbu Państwa do sumy mk. 50.000.000 za ulgowe pożyczki dla drobnych przemysłowców, rzemieślników oraz ich organizacji wytwórczych, Dz. Pr. P. P. 1919 nr 44 , poz. 314.

O zapotrzebowaniu na tego rodzaju wsparcia ze strony państwa świadczy ponowne wniesienie sprawy na wokandę sejmową w kolejnym roku budżetowym. W dniu 20 listopada 1920 roku poseł Jan Rudnicki podczas 189 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego zgłosił interpelację w sprawie wyczerpania funduszy gwarancyjnych. Apelowal do posłów o skrócenie procesu legislacyjnego przez przeprowadzenie w jednym dniu drugiego i trzeciego czytania procedowanej ustawy o rządowej pomocy¹⁷. Determinacja wnioskodawców, a także pozostałych posłów doprowadziła do tego, że pięćdziesiąt pięć dni od wpłynięcia wniosku o kredyty przegłosowano przygotowany przez Ministra Skarbu¹⁸ wspomniany projekt. Dnia 17 grudnia 1920 roku przyjęto ustawę „...w przedmiocie udzielania gwarancji Skarbu Państwa do sumy 200.mln mk za ulgowe pożyczki dla drobnych przemysłowców, rzemieślników ich organizacji wytwórczych oraz przemysłu domowo-ludowego ich organizacji wytwórczych”. Ustawa weszła w życie dnia 12 stycznia 1921 roku¹⁹. A dziesięć miesięcy później J. Rudnicki wraz z 31 posłami ze Związku Ludowo-Narodowego wnioskował o przeznaczenie kwoty 500 mln mk na gwarantowane pożyczki dla drobnych przemysłowców, rzemieślników oraz ich organizacji²⁰.

Wspomniane gwarancje państwowe umożliwiały przedsiębiorcom korzystanie z rozporządzenia Ministra Robót Publicznych z 17 maja 1920 roku wydanego do ustawy z dnia 2 marca 1920 roku o organizacji odbudowy technicznej wsi, miast i miasteczek. Regulowano tam tryb koordynowania i finansowania zadań wynikających z odbudowy zniszczonych działaniami wojennymi obiektów mieszkalnych i ich infrastruktury²¹. W ramach przepisów szczegółowych np. Minister Zdrowia Publicznego w rozporządzeniu z dnia 26 lutego 1921 roku określił zasady prowadzenia, tj. urządzenia i utrzymywania piekarń, wypieku chleba oraz jego sprzedaży. Sprecyzowano tam warunki lokalizacji piekarń oraz sklepów, rodzaj ich wyposażenia, a także zasady zachowania bezpieczeństwa i higieny pracy²².

¹⁷ Sprawozdanie stenograficzne z 189 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 25 listopada 1920 r. www.dlibra.umcs.lublin.pl/dlibra/plain-content?id=11561

¹⁸ Druk nr 2462 Sejmu Ustawodawczego RP: Pismo z 23 IX 1920 r. Ministra Skarbu, www.bs.sejm.gov.pl/exlibris/aleph/a22_1/apache_media/LJLB3QMSU472GJBT61YI6TI74XB47U.pdf

¹⁹ Ustawa z dnia 17 grudnia 1920 r. w przedmiocie udzielenie gwarancji Skarbu Państwa do sumy mk. 200.000.000 za ulgowe pożyczki dla drobnych przemysłowców, rzemieślników oraz ich organizacji wytwórczych, Dz.U. 1920 nr. 4, poz. 16.

²⁰ Druk nr 3114 Sejmu Ustawodawczego RP: Wniosek nagły z 15 XI 1921 r. posła Jana Rudnickiego, www.bs.sejm.gov.pl/exlibris/aleph/a22_1/apache_media/63FDAF34CL9Y8MIRC18RJ1NAKU-9PQY.pdf

²¹ Ustawa z dnia 2 marca 1920 r. o organizacji odbudowy technicznej wsi, miast i miasteczek, Dz.U. 1920 nr 43, poz. 264.

²² Rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego z dnia 26 lutego 1921 r. w przedmiocie urządzenia i utrzymywania piekarń i sklepów z pieczywem, oraz wypieku chleba, Dz.U. 1921 nr 26, poz. 151.

Wspomniane akty normatywne to tylko niektóre ze zmian, jakie zastosowano, aby umożliwić funkcjonowanie polskiego przemysłu i rzemiosła. Obowiązujące w początkowym okresie istnienia państwa polskiego przepisy wywodziły się bezpośrednio z systemów prawnych byłych zaborców. Obowiązywały do wejścia w życie nowego prawa przemysłowego, a to przy wszystkich ograniczeniach i wyłączeniach nastąpiło w latach 30. XX wieku. Utrzymane czasowo w mocy stare przepisy stanowiły przeszkodę w integracji ziem polskich.

Podsumowanie

Zainicjowane w początkach 1919 roku prace nad przygotowaniem projektu prawa przemysłowego zostały zawieszono na okres trwającej wojny polsko-bolszewickiej. Wznowienie ich nastąpiło w 1921 roku. Wtedy to w Ministerstwie Przemysłu i Handlu przygotowany projekt ustawy przemysłowej przesłało do konsultacji do pozostałych ministerstw, a także do urzędów wojewódzkich, izb handlowych, przemysłowych oraz rzemieślniczych²³. Projekt ustawy po zmianach przyjęła Rada Ministrów przyjęła w dniu 27 kwietnia 1927 roku i przesłała go do prezydenta RP²⁴.

Po przewrocie majowym z datą 7 czerwca 1927 roku ogłoszono rozporządzenie o prawie przemysłowym. Wprowadzone w życie jego przepisy nie spotkało się z uznaniem. Edward Hollander prawnik w artykule „Rzut oka na polskie prawo przemysłowe” poddał krytyce twórców prawa przemysłowego. Twierdził, że polskie prawo przemysłowe nie było tworem oryginalnym. Dowodził, że w głównej mierze opierało się na unowocześnieniu ustawy austriackiej ze wstawkami ustawy niemieckiej²⁵. Ogłoszone w 1927 roku prawo przemysłowe z późniejszymi zmianami przestało obowiązywać na mocy art. 45 ustawy z dnia 8 czerwca 1972 roku o wykonywaniu i organizacji rzemiosła²⁶.

Bibliografia

1. *Dekret o tymczasowy o urzędzie patentowym*, Dziennik Praw Państwa Polskiego [dalej: Dz. Pr. P. P.] 1918 nr 21, poz. 66.
2. *Dekret o 8-mio godzinnym dniu pracy*, Dz. Pr. P. P. 1918 nr 17, poz. 42.
3. *Dekretu o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby*, Dz. Pr.

²³ A. Drobecki, R. Śląski, *Polska ustawa przemysłowa z objaśnieniami*, Poznań 1927, s. 102; S. Kwiecień, *Polskie prawo przemysłowe*, Lublin 2011, s. 208.

²⁴ E. Hollander, *Rzut oka na polskie...*, s. 2.

²⁵ Ibidem.

²⁶ Ustawa z dnia 8 czerwca 1972 r. o wykonywaniu i organizacji rzemiosła, Dz.U. 1972, nr. 23, poz. 164.

- P. P. 1919 nr 9, poz. 121 .
4. *Dekret o ochronie wzorów i rysunkowych i modeli*, Dz. Pr. P. P. 1919 nr 13, poz. 138.
 5. *Dekret w przedmiocie tymczasowych przepisów budowlanych na obszarach byłego zaboru rosyjskiego*, Dz. Pr. P.P. 1919 nr 14, poz. 176.
 6. *Rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego z dnia 26 lutego 1921 r. w przedmiocie urzędzenia i utrzymywania piekarń i sklepów z pieczywem, oraz wypieku chleba*, „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” [dalej: Dz.U.] 1921 nr 26, poz. 151.
 7. *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 października 1920 r. w przedmiocie statystyki stanu zatrudnienia w przemyśle*, Dz.U. 1920 nr 115, poz. 759.
 8. *Sprawozdanie stenograficzne z 189 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 25 listopada 1920 r.*, www.dlibra.umcs.lublin.pl/dlibra/plain-content?id=11561
 9. *Ustawa z dnia 30 maja 1919 r. w przedmiocie udzielenia gwarancji Skarbu Państwa do sumy mk. 50.000.000 za ulgowe pożyczki dla drobnych przemysłowców, rzemieślników oraz ich organizacji wytwórczych*, Dz. Pr. P. P. 1919 nr 44, poz. 314.
 10. *Ustawa z dnia 3 czerwca 1919 r. o komisji kodyfikacyjnej*, Dz. Pr. P. P. 1919 nr 44, poz. 315.
 11. *Ustawa z dnia 19 maja 1920 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby*, Dz.U. 1920 nr 44, poz. 272.
 12. *Ustawa z dnia 17 grudnia 1920 r. w przedmiocie udzielenie gwarancji Skarbu Państwa do sumy mk. 200.000.000 za ulgowe pożyczki dla drobnych przemysłowców, rzemieślników oraz ich organizacji wytwórczych*, Dz.U. 1920 nr. 4, poz. 16.
 13. Derański W., *Ustawy przemysłowe w Polsce a wykonywanie rzemiosła*, „Przemysł i Handel” 1922 nr 29.
 14. Drobecki A., Śląski R., *Polska ustawa przemysłowa z objaśnieniami*, Poznań 1927.
 15. Hollander E., *Rzut oka na Polskie prawo przemysłowe*, „Głos Prawa” 1928 nr 2.
 16. Ptański C., *Prawo rzemieślnicze*, Lublin 1931.
 17. Radwański Z., *Kodyfikacja prawa cywilnego*, „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny” 2009 z. 2.

**Harmonization of the rules of crafting
in the first three years of the Second Republic of Poland
Summary**

The first stage of standardization of craft regulations in the Second Republic was presented. Difficulties in its definition have left its lands 123 years under the rule of law in states with different legal systems. Until the adoption of the Act by the Sejm, the provisions were introduced by decrees. The author presented some of these documents, which dealt with the craft and were created in the years 1918-1920.

Kontakt

Nazwisko autora: **Kozłowski Andrzej**

Email: kozlowski.andrzej.op@gmail.com

Rzemiosło na Ziemi Pszczyńskiej w XIX wieku do 1918 roku (na tle pruskiej polityki gospodarczej)

Danuta Kocurek

Streszczenie

Głównym celem artykułu jest przybliżenie ogólnego obrazu rzemiosła na Ziemi Pszczyńskiej w XIX i początkach XX wieku z uwzględnieniem trzech miast: Pszczyzny, Bierunia Starego i Mikołowa. Na podstawie przeprowadzonych badań, można stwierdzić, że w Pszczyźnie prowadziło działalność 38 różnych rzemiosł. Duże zmiany w funkcjonowaniu rzemiosła wprowadziła reforma pruska w 1810 roku. Druga połowa XIX wieku charakteryzuje się powszechnym upadkiem wybranych zawodów, między innymi sukiennictwa. Jedną z przyczyn upadku rzemiosła była industrializacja, konkurencja z przemysłem, klęski nieurodzaju i choroby. Wielu rzemieślników szukało pracy w przemyśle. Produkcja rzemieślnicza nastawiona była głównie na rynki lokalne. Duże znaczenie dla rzemiosła miało przygotowanie praktyczne i teoretyczne kandydatów do zawodu. W Pszczyźnie kandydaci pobierali naukę w szkole zawodowej.

Słowa kluczowe: powiat pszczyński, rzemiosło, wiek XIX i początek XX, szkoła zawodowa w Pszczyźnie

Wstęp

Przemiany społeczno-gospodarcze skłaniają do refleksji nad rolą rzemiosła i jego znaczeniem w przeszłości i teraźniejszości. Na przestrzeni wieków rzemiosło było ważnym składnikiem gospodarczym stanowiącym siłę napędową rozwoju wielu miast i wsi, współdecydującym o ich charakterze. Rzemieślnicy byli zorganizowani w cechach i rządzą się według

statutów zatwierdzonych przez panującego, właścicieli danej ziemi lub radę miejską¹.

Przygotowanie do zawodu zarówno teoretyczne jak i praktyczne, zdobywanie kwalifikacji i umiejętności, prowadzenie własnego zakładu było (i jest) ważnym elementem aktywizacji i pracy zarobkowej.

Głównym celem niniejszego artykułu jest przybliżenie ogólnego obrazu rzemiosła na Ziemi Pszczyńskiej w XIX i początkach XX wieku z uwzględnieniem działalności pszczyńskiej szkoły przygotowującej do zawodu od 1854 roku.

Założenia metodologiczne

Realizowane poczynania badawcze mają na celu ukazanie rzemiosła w trzech głównych miastach: w Pszczynie, Bieruniu Starym i Mikołowie.

Główny problem badawczy został sformułowany w postaci dwóch pytań: Jaką działalność rzemieślniczą uprawiano w wymienionych miastach oraz jakie formy edukacji podejmowane były przez kandydatów przygotowujących się do nauki rzemiosła.

Prezentowany temat został opracowany na podstawie badań źródłowych oraz wykorzystanego już dorobku historiograficznego. Analizie poddano: wybrane źródła znajdujące się w Archiwum Państwowym w Pszczynie, między innymi: Akta miasta Pszczyny, Bierunia Starego, Mikołowa i Landratury (Landratsamt in Pless) oraz literaturę przedmiotu. Analiza dokumentów pozwoliła określić ich wartość poznawczą i wskazać na fakty odnoszące się do podjętej tematyki zawartej w tytule artykułu.

Postępowanie badawcze koncentrowało się wokół trzech głównych zagadnień:

- działalność rzemieślnicza w Pszczynie,
- aktywność zawodowa rzemieślników w Bieruniu Starym i Mikołowie,
- działalność edukacyjna szkoły zawodowej w Pszczynie.

Na użytek prezentowanego tematu przyjęto definicję rzemiosła podaną przez Antoniego Szpyrcy i Jana Szymika. Według tych autorów „Rze-

¹ Piekarze pszczyńscy w XV wieku zorganizowali się w cech i mieli swój statut, o czym świadczy przywilej miejski księcia Kazimira II z roku 1498, pod. za J. Sperka, *Gospodarka Pszczyny do 1517 roku*, w: *Pszczyna monografia historyczna*, red. R. Kaczmarek J. Sperka, t. II, Pszczyna 2014, s. 263. Sukiennicy pszczyńscy w XVI stuleciu otrzymali własny przywilej cechowy od Jana Turzona; pod. za J. Sperka, *Gospodarka Pszczyny do 1517 roku*, w: *Pszczyna monografia historyczna*,..., s. 265. Płóciennicy dostali statut cechowy od Baltazara von Promnitza w roku 1682; pod. za J. Polak, *W okresie habsburskim (1517-1740)*, w: R. Kaczmarek J. Sperka (red.), *Pszczyna monografia historyczna*, t. 2, Pszczyna 2014, s. 294..

miosło jest jedynym wyspecjalizowanym środkiem zarobkowania, a jego celem jest zbyt wytworzonych przedmiotów. Rzemiosło jako wytwórczość na zbyt uprawiane jest przy osobistym wkładzie pracy człowieka, który posiada wymagany przez prawo dowód uzdolnienia (świadcstwo czeladnicze lub certyfikat mistrzowski) w zakresie wykonywanej czynności². Wzmiankowani autorzy podkreślają, że rzemiosło było historycznie pierwszą formą wytwórstwa opartego na pracy kwalifikowanej i ręcznej technice wytwarzania. Największy rozwój rzemiosła przypadł na okres średniowiecza i odrodzenia, kiedy zorganizowało się w cechy³.

1. Charakterystyka badanego terenu

Badaniami objęto Ziemię Pszczyńską. Pod tym pojęciem rozumiana jest administracyjna jednostka jaką stanowił w badanym okresie powiat pszczyński. W XIX wieku obejmował on większość historycznego subregionu określanego w przeszłości Pszczyńskim Wolnym Państwem Stanowym⁴ lub księstwem pszczyńskim⁵. Powiat pszczyński został utworzony w 1742 roku i obejmował wówczas tereny od Mysłowic na północy aż do przedmieść Bohumina na południu. Po reformie granic i ustawy o ustroju

² A. Szpyrc, J. Szymik, *O rzemiosło na Śląsku Cieszyńskim*, Czeski Cieszyń 1993, s. 5.

³ Ibidem.

⁴ Pszczyński Wolne Państwo Stanowe powstało w wyniku sprzedaży alodyfikowanego w 1500 roku „państwa pszczyńskiego” przez księcia cieszyńskiego Kazimierza II magnatowi węgierskiemu Aleksemu Turzo na podstawie kontraktu zawartego we Frysztacie w lutym 1517 roku. Umowa ta została zatwierdzona przez króla czeskiego i węgierskiego Ludwika II Jagiellończyka w roku 1517, który podkreślił alodialny i dziedziczny charakter „państwa pszczyńskiego”, uznając swobodne nim dysponowanie przez właściciela. W skład ustanowionego w ten sposób Pszczyńskiego Wolnego Państwa Stanowego weszło jego stołeczne miasto Pszczyna z zamkiem, 3 miasteczka — Bieruń, Mikołów i Mysłowice, 49 wsi kameralnych i 2 wsie, do których wolny pan miał prawa zwierzchnie, 21 wsi rycerskich i 1 wieś klasztorna. Po przejściu Śląska pod panowanie Prus wolne państwa stanowe, w tym pszczyńskie, zostały pozostawione, jednakże zakres władzy wolnych panów był stopniowo ograniczany przez scentralizowaną administrację państwową (głównie na rzecz landratów). Pod. za H. W. Schaeffer, *Kronika Pszczyńskiego Wolnego Państwa Stanowego a od 1827 r. Księstwa Pszczyńskiego*, tłum. B. Spyra, cz. I-II, Pszczyna 1997.

⁵ Księstwo pszczyńskie zostało ustanowione dekretem Fryderyka Wilhelma III dnia 7 listopada 1825 roku, ale tylko na czas panowania w nim Anhaltów. Przemiana taka miała tylko znaczenie tytularne i nie wpływała na posiadane przez nich uprawnienia. W wyniku przekazania ordynacji pszczyńskiej 23 listopada 1846 roku przez ostatniego Anhalta, księcia Henryka swemu siostrzeńcowi, Janowi Henrykowi X Hochberg księstwo przestało istnieć, a nowy właściciel przyjął na powrót tytuł pszczyńskiego wolnego pana. Jednakże konstytucja Prus z 5 grudnia 1848 roku formalnie zniosła feudalne struktury administracyjne w postaci księstw i wolnych państw stanowych (ich agendy zostały zlikwidowane w 1849 roku), pozostawiając jedynie prawo do tytułów arystokratycznych. Na tej podstawie Hochberg tytułował się formalnie wolnym panem do 15 października 1850 roku, kiedy został ogłoszony przez Wilhelma I księciem pszczyńskim jako właściciel już tylko prywatnej ordynacji. Pod. za R. Kubiciel, *Ziemia pszczyńska i jej właściciele do połowy XVI wieku. Przyczynek do genezy wolnego państwa stanowego pszczyńskiego*, w: *Ziemia pszczyńska przez wieki. Stan badań, archiwalia, problemy badawcze*, red. A. Barciak, Suszec 2002, s. 122-210; J. Polak, *Poczet panów i książąt pszczyńskich*, cz. 1-2, Pszczyna 2007.

powiatowym z roku 1872 powierzchnia powiatu została zmniejszona i zajmowała 106 113 ha obejmując trzy miasta: Pszczybę, Mikołów i Bieruń, 96 gmin i 43 obszary dworskie⁶.

2. Polityka gospodarcza i reformy

Pszczyzna jako siedziba książąt była widowym przykładem wpływu stanu rzemieślniczego na publiczne, gospodarcze i kulturowe oblicze miasta⁷. Przejście Ziemi Pszczyńskiej pod panowanie Hohenzollernów w drugiej połowie XVIII wieku spowodowało objęcie tych terenów merkantylistyczną polityką gospodarczą prowadzoną przez władze pruskie. Na miasta i wsie nałożono wówczas ciężary fiskalne, wysokie cła i podatki na towary sprowadzane i wywożone do Rzeczypospolitej, która dla miast stanowiła naturalny rynek zbytu⁸.

W XIX stuleciu ogłoszono kilka ustaw regulujących działalność rzemieślniczą. Od 7 września 1810 roku obowiązywało prawo o policyjnej kontroli działalności gospodarczej⁹. Uzupełnieniem tego prawa były reformy przeprowadzone przez Heinricha Friedricha von Steina i Karla Augusta von Hardenberga¹⁰. Podpisana 28 października 1810 roku ustawa o podatku przemysłowym (*Gewerbesteueredikt*) znosiła przymus cechowy i zezwalała na wykonywanie usług jedynie po opłaceniu podatku przemysłowego i wystawianej na tej podstawie karty rzemieślniczej¹¹. Cechy stały się wówczas luźnymi stowarzyszeniami o charakterze prywatnym skupiającymi dobrowolnie rzemieślników podobnej profesji. Wspomniana ustawa zwalniała rzemieślników ze wszelkich świadczeń na rzecz pana feudalnego, ci jednak nie byli skorzy do łatwego wyzbycia się korzyści z dotychczasowych danin poszczególnych cechów¹². Edykt w sprawie wprowadzenia podatku przemysłowego z 1810 roku zlikwidował dotych-

⁶ Wykaz poszczególnych miejscowości powiatu pszczyńskiego znajduje się w *Adresbuch des Kreises Pless mit Kalender für 1906*, Pless 1906.

⁷ A. Spyra, *Od wydawcy*, w: B. Spyra, T. Włodarska, *Historia rzemiosła na Ziemi Pszczyńskiej*, Pszczyzna 2006, s. 3.

⁸ B. Kalinowska-Wójcik, *Bieruń w dobie rządów pruskich*, [w:] R. Kaczmarek J. Sperka (red.), *Bieruń monografia historyczna*, Bieruń 2007, s. 96.

⁹ Pod. za D. Kurpiers, *Regulacje pracy rzemieślniczej od czasów najdawniejszych do początku XX wieku*, [w:] W. Musiałik (red.), *Z historii rzemiosła na Śląsku Opolskim*, Opole 2017, s. 34.

¹⁰ B. Kalinowska-Wójcik, *W okresie pruskim (1740-1922)*, w: R. Kaczmarek J. Sperka (red.), *Pszczyzna monografia historyczna*, t. 2 Pszczyzna 2014, s. 344.

¹¹ W. Czapliński, A. Galos, W. Korta, *Historia Niemiec*, Wrocław- Warszawa- Kraków- Gdańsk 1981, s. 461-466; J. Krasuski, *Historia Niemiec*, Wrocław - Warszawa - Kraków 1998, s. 169; S. Salmonowicz, *Prusy Dzieje państwa i społeczeństwa*, Warszawa 2004, s. 240-242; D. Kurpiers, *Regulacje pracy rzemieślniczej...*, s. 34.

¹² B. Kalinowska-Wójcik, *Bieruń w dobie rządów pruskich...*, s. 97.

czasowe świadczenia cechów na rzecz księcia, zostawiając tylko te, które były zabezpieczone hipoteką¹³.

Wspomniana ustawa o podatku przemysłowym oznaczała wprowadzenie wolności gospodarczej i swobodę uprawiania rzemiosła. Każdy, kto płacił wspomniany podatek otrzymał zaświadczenie, upoważniające do wykonywania określonego zawodu. Koncesji wymagano jedynie w aptekarstwie, gdzie potrzebne było odpowiednie wykształcenie oraz przy wyszynku alkoholi.

Zwolnieniem cechów od danin na rzecz księcia pszczyńskiego po wprowadzeniu podatku przemysłowego zajęła się Komisja likwidacyjna działająca przy magistracie pszczyńskim¹⁴. Związane z tym wydatki w wysokości 8 talarów ponosili rzemieślnicy¹⁵. Pomimo tego ciężary feudalne na rzecz pana na Pszczyńcu i dworu ciążyły na rzemieślnikach pszczyńskich jeszcze do połowy XIX stulecia.

Ustawodawstwo z początku XIX wieku zostało doprecyzowane w Porządku Przemysłowym z 1845 roku i przyjęte z pewnymi zmianami w 1869 roku przez Prawo o Działalności Gospodarczej Związku Północnoniemieckiego¹⁶. Nową wersję ustawy opublikowano 26 sierpnia 1900 roku¹⁷. Zasada wolności działalności gospodarczej z roku 1845 zacytowana została w konstytucji pruskiej - w artykule 133, a potem w artykule 151, ustęp 3 konstytucji Republiki Weimarskiej i tym samym obowiązywała w rejencji opolskiej¹⁸.

W drugiej połowie XIX wieku istniała zupełna dowolność w przynależności do cechów. Rzemieślników nie krępowały pod tym względem żadne ograniczenia terytorialne ani branżowe. Przynależność do cechów nie dawała rzemieślnikom żadnych korzyści finansowych, a wręcz przeciwnie nakładała na nich obowiązek uiszczania składek. W tej sytuacji wielu rzemieślników zwłaszcza wiejskich nie było zrzeszonych w cechach. Według ordynacji pruskiej, cechy pszczyńskie były do roku 1922 cechami wolnymi z tym, że w określonych warunkach według ustawy z 1897 roku mogły być przekształcone w organizacje przymusowe¹⁹.

¹³ B. Spyra, T. Włodarska, *Historia rzemiosła na Ziemi Pszczyńskiej*, Pszczyzna 2006, s. 56.

¹⁴ Archiwum Książąt Pszczyńskich [dale: AKP] sygn. XIII 531, s. 42.

¹⁵ B. Spyra, T. Włodarska, *Historia rzemiosła...*, s. 57.

¹⁶ D. Kurpiers, *Regulacje pracy rzemieślniczej ...*, s. 36.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ B. Spyra, T. Włodarska, *Historia rzemiosła...*, s. 93. Cechy rzemieślnicze przymusowe stanowiły związek rzemieślników zajmujących się jednym rzemiosłem. Posiadały własny statut, organizację, ceremoniał i zwyczaje. Z organizacji przymusowych stawały się (dzięki zniesieniu przymusu cechowego) stowarzyszeniami wolnych mistrzów i drobnych wytwórców.

Od drugiej połowy XIX wieku działały kasy zapomogowo-pożyczkowe i pośmiertne. Każdy rzemieślnik mógł otrzymać pożyczkę w wysokości od 25 do 500 marek. Członkiem kasy mógł zostać rzemieślnik w wieku od 24 do 40 lat. Wpisowe wynosiło 60 fenigów, a składki roczne 30 fenigów. W roku 1879 powstała w Pszczynie kasa zapomogowa dla rzemieślników, która swoim zasięgiem obejmowała Śląsk²⁰.

Podkreślić należy, że po roku 1850 gwałtownie rozwijał się przemysł, a to dla rzemiosła był trudny okres w wyniku walki konkurencyjnej z produkcją fabryczną. Wielu wykwalifikowanych rzemieślników szukało wtedy pracy w przemyśle i ulegało procesowi proletaryzacji.

3. Rzemieślnicy w Pszczynie

Najstarsza wzmianka o rzemiośle (przedcechowym) na Ziemi Pszczyńskiej znajduje się w dokumencie z 1287 roku, mocą którego dwaj rycerze Jan de Grabie i Borko z Łazisk darowali kościołowi św. Wojciecha w Mikołowie jatkę rzeźniczą²¹ oraz dwie zagrody i las. Dokument powyższego nadania został potwierdzony przez Mieszka III księcia opolsko-raciborskiego²². Informacja o cechach rzemieślniczych na terenie Pszczyny jako o organizacjach już istniejących znajduje się w przywileju tego miasta z roku 1498 roku²³. Po pomyślnym wieku XVI, Pszczyna wykorzystując swoje położenie na międzynarodowym szlaku handlowym, usytuowania nad granicą z Rzeczypospolitą Obojga Narodów oraz bliskości chłonnego rynku krakowskiego, przeżywała w pierwszej połowie XVII wieku okres prawdziwej prosperity w dziedzinie rzemiosła i handlu. Sytuacja uległa zmianie w drugiej połowie XVII wieku, kiedy to nastąpiło załamanie gospodarki i zmniejszenie liczby rzemieślników²⁴. W XVIII stuleciu w wyniku zmian w życiu gospodarczym Śląska, Pszczyna stała się przodującym ośrodkiem produkcji sukna²⁵.

W XIX stuleciu w ówczesnym powiecie pszczyńskim funkcjonowało 35 rzemiosł. Jedną z ważnych gałęzi rzemiosła pszczyńskiego było wspomniane sukiennictwo. Jak pisze Ludwik Musioł przez długie wieki, aż do XIX stulecia Pszczyna uchodziła za miasto sukienników. W urbarzu²⁶

²⁰ Ibidem, s. 94-95.

²¹ Jątka rzeźnicza to miejsce, gdzie przedawano mięso. Były to kramy rzeźnicze (ławy rzeźnicze). W Pszczynie cech rzeźniczy miał od średniowiecza prawo do 10 ław (jatek). W nowym przywileju cechowym nadanym przez Zygfrйда II Młodszeo von Promnitz w 1640 roku zastrzeżono, że każdy mistrz musi posiadać własną jatkę usytuowaną na wskazanym przez władze miejskie - na rynku; J. Polak, *W okresie habsburskim (1517-1740)*, w: *Pszczyna monografia historyczna...*, s. 289.

²² B. Spyra, T. Włodarska, *Historia rzemiosła...*, s.7.

²³ L. Musioł, *Pszczyna monografia historyczna*, Katowice 1936, s. 177.

²⁴ J. Polak, *W okresie habsburskim...*, s. 320.

²⁵ B. Kalinowska-Wójcik, *W okresie pruskim...*, s. 344.

²⁶ Urbarz to księga gospodarcza zawierająca spis i opis posiadłości, inwentarza itp.

z roku 1629 jest wzmianka, że „Obok Olszynki i strugi jest łączka, aż do bramy krakowskiej, na której to łączce ramy²⁷ dla sukienników mają być zbudowane”²⁸.

W początkach XIX stulecia głównymi odbiorcami pszczyńskich sukien był Triest i Wiedeń, lecz konflikty w Turcji i Mołdawii powodowały, że wysłane tam sukna długo leżały w magazynach w Wiedniu, gdyż był problem z dalszym transportem²⁹. W aktach starostwa pszczyńskiego z 1816 roku znajduje się wypowiedź handlarza suknem Kluga, który stwierdza, że „... pszczyński handel suknem idzie coraz gorzej i obroty z miesiąca na miesiąc maleją. Żaden zagraniczny kupiec z Grecji, Turcji z Mołdawii ani Wołoszczyzny nie zjawia się, by kupić coś za gotówkę³⁰”.

Przyczyną pogłębiającego się upadku rzemiosła na Ziemi Pszczyńskiej była klęska nieurodzaju i głód w latach czterdziestych XIX wieku, wpływ wojen napoleońskich³¹ i likwidacja Wolnego Miasta Krakowa³². Ponadto, konkurencja sukienników w Bielsku, dżuma i epidemia z powodu których wielokrotnie zamykano granice spowodowało, że sukiennictwo pszczyńskie było w poważnym kryzysie, a liczba członków cechu bardzo zmalała³³. W roku 1877 cech sukienników rozpoczął wyprzedaż swego majątku łącznie z łąkami, na których zbudowano kiedyś ramy sukienne³⁴.

W powiecie pszczyńskim w pierwszej połowie XIX wieku rozwijało się także płóciennictwo, głównie w Pawłowicach, Golasowicach i Hołdunowie. Produkcja płótna wysyłana była na eksport do Królestwa Polskiego i dla wojska w Gliwicach³⁵.

²⁷ Ramy sukienne tzw. szczotki, na których sukiennicy prężyli, suszyli i wykańczali sfolkowane sukna najczęściej miały wymiary; 32m x 9 m, 54 m x 35 m, 32mx 21 m. Ustawiano je na osobnym placu lub łące. Od XVI wieku rozkładano je także na wale miejskim oraz poza miastem; J. Sperka, *Gospodarka Pszczyzny do 1517 roku*, w: *Pszczyzna monografia historyczna...*, s. 263. Ludwik Musioł pisze, że: Sukiennicy sukna prężyli w ramach na osobnym placu. O placu tym wspomina się już około roku 1430. W roku 1467 płaci sukiennik Stanisław od ram sukienniczych 2 gr. rocznie. W XVI wieku sukiennicy pszczyńscy mieli swoje ramy na wale miejskim, pod. za L. Musioł, *Pszczyzna monografia historyczna*, Katowice 1936, s. 179.

²⁸ L. Musioł, *Pszczyzna monografia historyczna...*, s. 179.

²⁹ Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Pszczynie [dalej: APP], Akta Landratury, sygn. L. Pszczyzna 654.

³⁰ APP, Akta miasta Pszczyzna, sygn. M. Pszczyzna 65, s. 84.

³¹ Wojny napoleońskie przyczyniły się do wzrostu podatków, kontrybucji, rekwizycji i do dewaluacji pieniądza; B. Spyra, T. Włodarska, *Historia rzemiosła...*, s. 54.

³² Po aneksji Wolnego Miasta Krakowa przez Austrię i włączeniu tego obszaru w roku 1846 do granic celnych państwa austriackiego zamknięta została od wieków droga dla zbytu towarów pszczyńskich na wschód. Utrata naturalnych rynków zbytu doprowadziła do upadku eksportowego handlu pszczyńskiego; B. Spyra, T. Włodarska, *Historia rzemiosła...*, s. 55-56.

³³ B. Spyra, T. Włodarska, *Historia rzemiosła...*, s. 68.

³⁴ Ibidem, s. 68.

³⁵ APP, Akta Landratury sygn. L. Pszczyzna 653, s. 100-101; B. Spyra, T. Włodarska, *Historia rzemiosła...*, s. 69.

W zmieniających się warunkach gospodarczych dużo lepiej niż cech sukienników poradziły sobie cechy, które były nastawione na zaspokajanie potrzeb lokalnych³⁶. Jak podaje Shinsuke Hosoda, w roku 1861 w powiecie pszczyńskim było 20875 rzemieślników i fabrykantów³⁷.

**Tabela 1. Specjalności właścicieli warsztatów
rzemieślniczych Pszczynie w latach 1838-1862
(mistrzowie i czeladnicy)**

Rzemieślnicy	1838	1848	1862
Młynarze	1	1	2
Piekarze	9	22	14
Rzeźnicy	11	25	23
Szewcy i pantoflarze	29	44	51
Kuśnierze	6	8	3
Siodłarze i rymarze	5	4	10
Introligatorzy	1	3	2
Powroźnicy	3	4	2
Kapelusznicy	2	2	4
Sukiennicy	42	24	13
Płóciennicy	9	10	15
Producenci tasiemek	1	1	1
Krawcy	17	29	29
Garbarze	2	4	4
Stolarze	7	12	17
Kołodzieje	-	4	5
Bednarze	3	4	7
Tokarze	2	3	4
Koszykarze	-	1	-
Garncarze	-	6	3
Szklarze	2	2	3
Kowale gwoździ,	4	5	6
Kowale	3	8	13
Kotlarze	1	2	-

³⁶ B. Kalinowska-Wójcik, *W okresie pruskim...*, s. 345.

³⁷ S. Hosoda, *Położenie socjalne robotników w górnictwie węglowym w dobrach księztw pszczyńskich na Górnym Śląsku w latach 1847-1870*, Wrocław 1997, s. 55.

Rusznikarze	-	-	1
Szpornerzy	-	2	3
Ślusarze	5	18	9
Blacharze	1	4	4
Zegarmistrze	1	2	2
Malarze i lakiernicy	-	1	3
Farbiarze	4	4	2
Mydlarze	3	4	3
Złotnicy	1	-	1
Piernikarze i cukiernicy	-	2	5

Źródło: Archiwum Państwowe w Katowicach, Oddział w Pszczynie, Akta miasta Pszczyna, sygn. M. Pszczyna 86-89; B. Spyra, T. Włodarska, *Historia rzemiosła na ziemi pszczyńskiej*, Pszczyna 2006, s. 78.

Dane w Tabeli 1 wskazują, że w Pszczynie najwięcej było rzeźników, piekarzy i krawców.

W połowie XIX wieku mistrzowie wielu zawodów funkcjonowali w ramach odrębnych cechów: Cechu Piekarzy, Cechu Krawców i Cechu Rzeźników. Pozostali rzemieślnicy skupiali się w czterech cechach zbiorowych, tj. Cechu Sukienników, Tkaczy płótna, Wałkowników i Postrzygaczy sukna, Cechu Szewców, Garbarzy, Kuśnierzy, Rękawiczników i Siodlarzy, Cechu Kowali, Ślusarzy, Szpornerów, Rusznikarzy i Blacharzy oraz Cechu Stolarzy, Szklarzy, Tokarzy, Bednarzy i Kołodziejów³⁸.

Pod koniec XIX stulecia liczba cechów uległa zmniejszeniu. Na listę cechów funkcjonujących w Pszczynie dołączył Cech Stolarzy. Pełna lista cechów występujących w mieście wynosiła:

1. Cech Piekarzy – liczący 8 członków
2. Cech Rzeźników
3. Cech Szewców – 32 członków
4. Cech Stolarzy – 47 członków
5. Cech Rzemiosł Metalowych – 17 członków
6. Cech Krawców – 14 członków³⁹.

³⁸ B. Spyra, T. Włodarska, *Historia rzemiosła...*, s. 79.

³⁹ Ibidem, s. 96.

Cechy skupiały od 8 do 47 członków. Najmniej liczny, bo z 8 mistrzami był Cech Piekarzy, a najliczniejszym był Cech Stolarzy. Liczba mistrzów funkcjonujących w cechach świadczyła o koniunkturze dla określonej specjalności zawodowej. Zbycie swoich wyrobów rzemieślnikom umożliwiały targi i jarmarki. W drugiej połowie XIX wieku w Pszczynie odbywało się pięć jarmarków rocznie⁴⁰ i jeden targ tygodniowo we wtorki. W roku 1879 liczbę jarmarków zmniejszono do trzech, ze względu na mały ruch⁴¹

4. Rzemiosło w Bieruniu Starym

W Bieruniu należącym do ówczesnego powiatu pszczyńskiego, w drugiej połowie XIX stulecia miały swoją siedzibę cztery cechy: Zjednoczony Cech Rzeźników i Piekarzy, zrzeszający 25 członków, Cech Szewski skupiający 28 członków, Cech Krawiecki do którego należało 21 mistrzów z Bierunia i okolicy, Cech Kowali oraz pokrewnych zawodów liczył w 1863 roku 45 członków⁴². Do tych cechów należeli rzemieślnicy okolicznych miejscowości, między innymi z Bojszów, Goławca, Jaroszowic, Jedliny, Bierunia Nowego, Kopciowic, Łędzin, Paprocana, Świerczyńca, Hołdunowa, Cielmic, Czarnuchowic, Górek, Gaci, Imielinia, Smardzowic, Porąbka, Zabrzega, Chełmu Wielkiego i Ścierni.

Liczbę rzemieślników w XIX stuleciu przedstawia tabela 2.

Tabela 2. Liczba rzemieślników w Bieruniu Starym w drugiej połowie XIX i początku XX wieku

Rzemieślnicy	Rok 1860	Rok 1905
Bednarze	3	2
Blacharze	-	1 ¹
Fryzjerzy	-	1
Garncarze, Zduni	1	-
Garbarze	1	-

40 Do połowy XVI wieku w Pszczynie jarmarki odbywały się w następujących terminach: 15 października- dzień św. Jadwigi, w niedziele po św. Wicie (15 czerwca) i w Nowy Rok. Cesarz Ferdynand II zezwolił, aby jarmark odbywał się jeszcze w niedzielę po św. Bartłomieju i w środę przed piątą niedzielą Wielkiego Postu; J. Polak, *W okresie habsburskim...*, s. 307. Na początku XIX wieku w Pszczynie jarmarki organizowano: 5 kwietnia, 21 czerwca, 25 października oraz targi bydła: 10 stycznia, 4 kwietnia, 20 czerwca, 22 sierpnia i 24 października. B. Kalinowska-Wójcik, *W okresie pruskim...*, s. 353.

⁴¹ APP, Akta miasta Pszczyna, sygn. M. Pszczyna 1756.

⁴² L. Musioł, *Pszczyna. Monografia historyczna...*, s. 69; M. Kalinowska – Wójcik, *Bieruń w dobie rządów pruskich...*, s.98.

Grzebiennicy	-	1
Kołodzieje	2	2
Kominiarze	-	1
Kowale	3	2
Krawcy	6	6
Malarze	1	2
Młynarze	1	1
Murarze	6	-
Piekarze	3	3
Powroźnicy	1	1
Rzeźnicy	3	8
Stolarze	6	5
Siodłarze	3	2
Szewcy	10	7
Ślusarze	1	1
Tkacze	1	-
Razem	54	54

¹ – w 1901.

Źródło: APP, Akta miasta Bieruń, sygnatura M. Bieruń 9; M. Kalinowska-Wójcik, *Bieruń w dobie rządów pruskich*, w: *Bieruń monografia historyczna*, red. R. Kaczmarek i J. Myszor, Bieruń 2007, s. 98.

Jak wynika z danych przedstawionych w Tabeli 2 najliczniejszą grupę rzemieślników w roku 1860 stanowili szewcy, krawcy, murarze i stolarze, a na początku XX stulecia rzeźnicy, szewcy i krawcy. Bardzo dobrze prosperował wspomniany Cech Szewców, który korzystał z dogodnego dostępu do surowca, zapewnionego przez targi bydłem⁴³.

Oprócz wymienionych w powyższym zestawieniu rzemieślników w Bieruniu Starym, w roku 1860 prowadziło działalność handlową: 7 kupców, 8 handlarzy zbożem, 4 sprzedawców żywności i 1 handlarz koźmi. W mieście i okolicznych wioskach prosperowało 6 gospod i szynków⁴⁴.

⁴³ Ibidem, s. 98.

⁴⁴ B. Spyra, T. Włodarska, *Historia rzemiosła...*, s. 98; M. Kalinowska-Wójcik, *Bieruń w dobie rządów pruskich...*, s. 98.

5. Rzemiosło w Mikołowie

W Mikołowie, obok rolnictwa rozwinęło się rzemiosło ujęte w ramy organizacji cechowych. Do cechów mikołowskich należeli z obowiązku rzemieślnicy sąsiednich wiosek. Jak podaje Jan Kantyka i Alojzy Targ pod koniec XVIII wieku w Mikołowie było 116 rzemieślników, a przeważali wśród nich szewcy, kowale, krawcy, kuśnierze, młynarze, sukiennicy, piekarze i tkacze⁴⁵.

Tabela 3. Mikołów - zarejestrowane cechy w roku 1898

Nazwa cechu	Liczba członków
Cech Piekarzy i Cukierników	11
Cech Szewców	33
Zjednoczony Cech Stolarzy i Bednarzy	24
Zjednoczony Cech Kowali, Ślusarzy, Blacharzy, Pilnikarzy i Kołodziejów	29
Zjednoczony Cech Krawców, Introligatorów i Powróźników	29
Cech Rzeźników	28
Zjednoczony Cech Garbarzy, Kuśnierzy i Siodlarzy	7
Razem	161

Źródło: APP, Akta miasta Pszczyna, sygn. M. Pszczyna 67, s. 252; B. Spyra, T. Włodarska, *Historia rzemiosła...*, 96; J. Kantyka, A. Targ, *Mikołów zarys rozwoju miasta*, Katowice 1972, s. 32.

Wzorem innych miast istniały w Mikołowie bractwa czeladników. Szczególnie rozwinięte było bractwo czeladników szewskich, gdyż posiadało własną gospodę. Respektowano jeden z najważniejszych obowiązków bractwa dotyczący opieki nad chorymi czeladnikami, których w razie choroby trwającej ponad czternaście dni umieszczano w gospodzie na koszt bractwa w sytuacji, gdy chory nie dysponował własnymi środkami⁴⁶.

W 1898 powstał w Mikołowie wolny Cech Rzeźników i Wędliniarzy. Należało do niego 18 rzeźników z Mikołowa, ale i okolicznych miejscowości, co ilustruje Tabela 4.

⁴⁵ J. Kantyka, A. Targ, *Mikołów zarys rozwoju miasta*, Katowice 1972, s. 29.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 29-30.

Tabela 4 Obszar zamieszkania rzemieślników z Cechu Rzeźników i Wędliniarzy w Mikołowie

Nazwa miejsca zamieszkania rzemieślnika	Liczba rzeźników
Mikołów	18
Tychy	5
Łaziska Górne	2
Paniowy	2
Królewska Huta	2
Mokre	2
Świętochłowice	2
Wry	2
Bujaków	1
Urbanowice	1
Podlesie	1
Chropaczów	1
Śmiłowice	1
Halemba	1
Lipiny	1
Razem	42

Źródło: Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Pszczynie, Księga pamiątkowa rzemiosła, s. 390.

Fakt przynależności rzemieślników zamieszkałych poza Mikołowem do Cechu Rzeźników i Wędliniarzy w Mikołowie nie był zjawiskiem odosobnionym, a raczej typowym. Podobny przypadek zauważono w Cechu Krawców, Introrigatorów i Powroźników, gdzie obok mieszkańców z Mikołowa należeli także mistrzowie z Łazisk Średnich i Górnych, Kamionki, Zarzecza, Starej Kuźni, Starej Wsi, Tych, Orzesza i Szopienic⁴⁷.

Rzeźnicy z Mikołowa sprowadzali mięso z rzeźni z Katowic i Berlina, za co byli zobowiązani do uiszczania pewnych opłat. Oprócz tego każdy rzeźnik opłacał od 15 maja do 15 października czynsz na rzecz utrzymania chłodni. Wspomniane opłaty były dla rzemieślników bardzo uciążliwe, stąd domagali się oni budowy własnej rzeźni i chłodni. W okresie zimowym mogli dokonywać uboju we własnych warsztatach w godzinach od 8,00 rano do 15,00 po południu⁴⁸.

⁴⁷ *Księga pamiątkowa rzemiosła...*, s. 159; B. Spyra, T. Włodarska, *Historia rzemiosła...*, s. 100.

⁴⁸ APP, Akta miasta Mikołowa, sygn. M. Mikołów 1195, s. 40-41; B. Spyra, T. Włodarska, *Historia rzemiosła...*, s. 98.

6. Działalność szkoły zawodowej w Pszczynie

Nauczanie rzemiosła odbywało się u mistrzów, a nauka trwała przeciętnie od trzech do sześciu lat⁴⁹. W XIX stuleciu do nauki praktycznej dodano nauczanie teoretyczne uczniów i czeladników w szkołach zawodowych - rzemieślniczych. W roku 1822 otwarta została szkoła rzemieślnicza (Gewerbeschule) w Berlinie. Magistrat miasta Pszczyny mógł wysłać do tej szkoły jednego ucznia zdolnego, znającego język niemiecki, lecz nie znalazł wśród młodzieży pszczyńskiej odpowiedniego kandydata⁵⁰.

Pierwszą szkołę rzemieślniczą w rejencji opolskiej założono w 1826 roku w Opolu (zarządzeniem Królewskiej Rejencji w Opolu z dnia 18 marca 1826 roku)⁵¹. Szkoła przygotowywała fachowców do pracy w miejscowym rzemiośle. Przyjmowano do niej uczniów w wieku 10-18 lat, którzy umieli dobrze czytać i prawidłowo pisać oraz terminatorów i czeladników. Dla nich zajęcia prowadzone były trzy razy w tygodniu w godzinach popołudniowych. Program opolskiej szkoły obejmował arytmetykę, geometrię, rysunek odręczny, rysunek zawodowy, nauki o przyrodzie (podstawy chemii i mechaniki)⁵². Za naukę uczniowie wnosili kwartalne opłaty w wysokości półtora talara. W 1828 roku szkoły rzemieślnicze powstały w Gliwicach i Nysie⁵³.

Z początkiem lat 40. XIX wieku otwarto w Pszczynie szkołę niedzielną dla uczniów wyznania katolickiego, która była załączkiem szkoły rzemieślniczej. Podobne szkoły otwarto w roku 1843 dla uczniów wyznania ewangelickiego i żydowskiego⁵⁴. W szkołach niedzielnych powtarzano czytanie, pisanie, rachunki i religię. Mimo, że te przedmioty znajdowały się w zakresie programu nauczania szkoły elementarnej, to każdy uczeń rzemiosła musiał do szkoły niedzielnej uczęszczać i przy egzaminie czeladniczym przedłożyć świadectwo jej ukończenia. Szkołę ewangelicko-żydowską zamknięto po trzech latach, gdyż nie było środków na jej utrzymanie, zaś szkołę katolicką zlikwidowano kilka lat później ze względu na

⁴⁹ D. Kurpiers, *Regulacje pracy rzemieślniczej...*, s. 64.

⁵⁰ APP, Akta miasta Pszczyny, sygn. M. Pszczyna 1787, s. 124-125; B. Spyra, T. Włodarska, *Historia rzemiosła...*, s. 83.

⁵¹ S. Gawlik, H. Głowacki, *Geneza i rozwój szkolnictwa zawodowego na Opolszczyźnie*, Opole 1983, s. 15.

⁵² T. Wiczorek, *Zarys dziejów szkolnictwa rolniczego w Polsce*, Warszawa 1968, s. 321.

⁵³ S. Gawlik, H. Głowacki, *Geneza i rozwój szkolnictwa zawodowego na Opolszczyźnie...*, s. 15.

⁵⁴ B. Spyra, T. Włodarska, *Historia rzemiosła...*, s. 84.

słabą frekwencją uczniów. Wymienione szkoły zamknięto w latach tyfusu głodowego⁵⁵ i związanego z tym upadku rzemiosła.

Obie pszczyńskie szkoły uruchomiono w 1854 roku, a nauka odbywała się nadal w niedziele w godzinach od 13 do 14. W roku 1868 szkoły zawodowe w Pszczynie utraciły swój wyznaniowy charakter i wtedy wszystkich uczniów podzielono na 2 klasy bez względu na religię. W klasie niższej obowiązywał materiał powtórkowy, zaś w klasie wyższej -program doszkalać. Oprócz przedmiotów elementarnych uczono: geometrii, rysunków, fizyki, geografii i historii⁵⁶. Stan uczniów w klasie wyższej obrazuje tabela 5.

Tabela 5. Liczba uczniów klasy wyższej rzemieślniczej szkoły zawodowej w Pszczynie w latach 1886-1893

Zawód	Rok						
	1886	1887	1888	1889	1891	1892	1893
piekarz	-	-	3	3	-	-	1
bednarz	1	1	1	1	2	2	3
szklarz	-	-	1	1	-	-	-
blacharz	2	1	4	4	-	-	1
malarz	4	3	6	7	3	4	3
siodlarz	-	-	2	5	2	-	2
ślusarz	8	9	18	13	15	18	15
rzeźnik	-	-	1	5	1	1	-
kowal	-	-	6	8	3	3	2
krawiec	1	2	9	9	6	7	1
kominiarz	-	-	1	1	1	1	1
szewc	2	2	25	19	11	8	1
stolarz	2	3	7	10	8	4	6

⁵⁵ Epidemie tyfusu głodowego miały miejsce w latach 1847-1848. Na skutek długotrwałego deszczu, zbiory z pól wycieńczyły przez szereg lat z rzędu, a resztę zniszczenia dokonała zaraza ziemniaczana. Głównym pokarmem stała się wówczas lebioda, koniczyna, szczaw, różne korzonki, perz i kora niektórych drzew. Wycieńczona głodem ludność zaczęła padać ofiarą różnego rodzaju chorób zakaźnych, a przede wszystkim wspomnianego tyfusu. Epidemia objęła też inne powiaty Górnego Śląska, m.in. rybnicki, raciborski, toszecko-gliwicki, bytomski, lubliniecki, strzelecki, oleski, kozielski głubczycki - ogólną liczbę ofiar głodu i epidemii na Górnym Śląsku szacuje się na około 80 000 osób; Materiał opisowy z lat głodowych przedstawiony został w „Schlesisches Kirchenblatt” w roku 1847 i 1848; S. Hosoda, *Położenie socjalne górników w górnictwie węglowym w dobrach pszczyńskich...*, s. 57; L. Musioł, *Pszczyzna monografia historyczna...*, s. 446; D. Kocurek, *Oświata pozaszkolna na Górnym Śląsku od połowy XIX wieku do 1918 roku- na przykładzie wsi pszczyńskiej*, Cieszyn 2012, s. 21.

⁵⁶ APP, Akta miasta Pszczyzna, M. Pszczyzna 1326, s. 1.

zegarmistrz	-	1	1	1	2	1	1
murarz	-	-	-	1	-	-	-
garncarz	-	-	-	-	1	2	1
kapelusznik	-	-	-	-	1	1	1
kupiec	-	-	18	-	-	-	1
Razem	20	22	103	89	56	52	40

Źródło: APP, Akta miasta Pszczyny, sygn. M Pszczyna 1326, s. 1; B. Spyra, T. Włodarska, *Historia rzemiosła ...*, s. 85.

Dane w Tabeli 5 wskazują, że najliczniejsza grupa młodzieży uczęszczała do szkoły zawodowej w Pszczynie w roku 1888. Grupa ta liczyła 103 uczniów. Największą popularnością cieszył się zawód szewca, ślusarza i stolarza.

Zgodnie z ustaleniami Bronisława Spyra i Teresa Włodarska frekwencja uczniów w tej szkole była niska. Zdarzało się, że 11 osób było nieobecnych w poszczególnych klasach. Np. uczeń Franciszek Sojka usprawiedliwiał swoją nieobecność pilnowaniem chorej żony swego mistrza, zaś Paweł Borecki często nie uczęszczał na zajęcia z powodu braku butów⁵⁷.

Uczniowie rzemiosł budowlanych przez całe lato pracowali w terenie i nie uczęszczali na zajęcia lekcyjne. Od czerwca 1900 roku nauka w szkole zawodowej odbywała się latem od 19 do 21, a zimą od 18 do 20 godziny⁵⁸. Mistrzowie pszczyńscy postulowali, aby przesunąć lekcje wieczorne na późniejszą godzinę, aby móc jak najdłużej zatrzymać uczniów w warsztacie. Lecz władze rejencji nie wyraziły zgody na zbyt dużą liczbę dojeżdżających uczniów. Przeniesiono jedynie naukę w szkole z piątku na poniedziałek, by nie odciągać uczniów z warsztatów pod koniec tygodnia⁵⁹.

W 1904 roku wprowadzono do programu nauczania rysunek techniczny jako osobny przedmiot. Znalazł się on w programie obowiązkowym ślusarzy, stolarzy, litografów, blacharzy, kowali malarzy, siodlarzy, tapicerów szewców krawców. W tym samym roku do programu szkolnego włączono nauczanie uproszczonej księgowości i kalkulacji. Zajęcia z religii odbywały się nadprogramowo w pomieszczeniach szkoły⁶⁰.

⁵⁷ B. Spyra, T. Włodarska, *Historia rzemiosła ...*, s. 84.

⁵⁸ Taki zapis znajduje się w aktach miasta Pszczyny. APP, Akta miasta Pszczyny, sygn. M. Pszczyna 1333, s. 121.

⁵⁹ Ibidem.

⁶⁰ APP, Akta miasta Pszczyna, sygn. M. Pszczyna 1332, s. 128-129; B. Spyra, T. Włodarska, *Historia rzemiosła ...*, s. 84-85.

Szkołę zawodową utrzymywało miasto i z budżetu miejskiego opłacano nauczycieli. Dotacje na rzecz szkoły w Pszczynie ilustruje Tabela 6.

Tabela 6. Dotacje państwowe na rzecz szkoły zawodowej w Pszczynie

Lata/ Rok	Wymiar dotacji
1895-1897	340 marek
1900	415 marek
1910	534 marki
1912	990 marek

Źródło: APP, Akta miasta Pszczyny, sygn. M. Pszczyna 1326, s. 2.

Jak wynika z zaprezentowanych w Tabeli 6 z każdym rokiem wzrastała dotacja państwowa. W roku 1912 w porównaniu z rokiem 1895 była trzykrotnie większa. Ponadto mistrzowie, których terminatorzy uczęszczali do tej szkoły byli zobowiązani do wnoszenia kwartalnej opłaty w wysokości 20 fenigów za jednego ucznia (do roku 1909). W kolejnych latach opłata szkolna wzrosła do 2,50 marki⁶¹.

W roku szkolnym 1914/1915 szkoła zawodowa w Pszczynie prowadziła już 5 klas.

Tabela 7. Rodzaje klas w szkole zawodowej wraz z liczbą uczniów w 1915 roku

Nazwa klasy	Liczba uczniów
wstępna	21
dla wyuczonych i mieszanych zawodów	42
mieszanych zawodów	47
rysunku technicznego dla metalowców, zduńców, malarzy i kominiarzy	26
rysunku technicznego dla stolarzy, krawców, szewców, siodlarzy, introligatorów i tapicerów	26
Razem uczniów	162

Źródło: APP, Akta miasta Pszczyny, sygn. M. Pszczyna 1332, s. 264; B. Spyra, T. Włodarska, *Historia rzemiosła...*, s. 86.

⁶¹ B. Spyra, T. Włodarska, *Historia rzemiosła...*, s. 86.

W pszczyńskiej szkole zawodowej działała świetlica, w której organizowano gry, zabawy, odczyty, udostępniano czasopisma i książki niemieckie, a uczniowie mogli brać udział w zawodach gimnastycznych i wycieczkach⁶².

Uwagi końcowe

Na podstawie analizy wybranych dokumentów i literatury przedmiotu można przyjąć, że początki rzemiosła przedcechowego na Ziemi Pszczyńskiej przypadają na XIII wiek. Rzemiosło miejskie rozwijało się głównie w trzech miastach: Pszczynie, Bieruniu Starym i Mikołowie. Wytwórczość rzemieślnicza realizowana była w korporacjach zawodowych -cechach. W okresie habsburskim (1517-1740) szczególnie prężnie rozwijało się sukiennictwo i tkactwo, a dobra koniunktura spowodowana była możliwością eksportu i położenia na międzynarodowym szlaku handlowym i bliskością Krakowa.

Przejęcie Górnego Śląska przez Prusy oznaczało dla regionu pszczyńskiego włączenie się w nowy organizm polityczny i gospodarczy. Istotnym elementem, który wpłynął na gospodarkę była zmiana granic, powodująca odcięcie od dotychczasowych rynków zbytu. Reformy z 1810 roku o policyjnej kontroli działalności gospodarczej i ustawa o podatku przemysłowym spowodowały zmiany w gospodarce i zniesienie ograniczenia w handlu, przemyśle i rzemiośle. Wprowadzone zmiany oznaczały, że cechy całkowicie traciły kontrolę nad działalnością produkcyjną. Władza w zachowaniu przywilejów cechowych upatrywała przeszkodę do swobodnego rozwoju gospodarczego⁶³. Teoretycznie miasta uzyskiwały możliwość samodzielnej polityki gospodarczej realizowanej przez magistrat, a nadzorowanej przez radę miejską. W przypadku Pszczyny, która była siedzibą właścicieli księstwa pszczyńskiego znacznie trudniej było uzyskać samodzielność w podejmowaniu wielu decyzji⁶⁴.

W wieku XIX w powiecie pszczyńskim zauważyć można powolny upadek wybranych zawodów, między innymi sukiennictwa, które poniosło porażkę z prężnie rozwijającym się ośrodkiem w Bielsku⁶⁵. Przyczyn upadku rzemiosła i drobnych warsztatów było wiele, między innymi: industrializacja, konkurencja z przemysłem fabrycznym, klęski nieurodzaju

⁶² Ibidem.

⁶³ D. Kurpiers, *Regulacje pracy rzemieślniczej...*, s. 34-35.

⁶⁴ B. Kalinowska-Wójcik, *W okresie pruskim...*, s. 344.

⁶⁵ Przed produktami bielskimi stały otworem tereny całego Cesarstwa Habsburskiego, gdzie wysokiej jakości sukno znajdowało licznych odbiorców. W dodatku w tych kontaktach nie przeszkadzały bariery celne; pod. za B. Kalinowska-Wójcik, *W okresie pruskim...*, s. 345.

i tyfus głodowały, wpływ wojem napoleońskich, aneksja Wolnego Miasta Krakowa oraz brak możliwości eksportu wielu towarów. W zaistniałej sytuacji produkcja rzemieślnicza nastawiona była głównie na rynki lokalne i rozwijała się w miarę wzrostu zapotrzebowania wśród miejscowej ludności.

Wielu rzemieślników w poszukiwaniu pracy wyjeżdżało zagranicę, a przykładem może być fakt, że w pierwszych miesiącach roku 1879 starostwo pszczyńskie wydało 424 paszporty⁶⁶.

Duże znaczenie dla jakości rzemiosła miało przygotowanie praktyczne i teoretyczne kandydatów do zawodu. W drugiej połowie XIX stulecia w Pszczynie kandydaci pobierali naukę w szkole zawodowej. Zarówno uczniowie, czeladnicy i mistrzowie mieli duży wpływ na życie gospodarcze ówczesnego powiatu pszczyńskiego.

Bibliografia

1. Archiwum Książąt Pszczyńskich sygn. XIII 531.
2. Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Pszczynie, Księga pamiątkowa rzemiosła.
3. Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Pszczynie, Akta Landratury, sygn. L. Pszczyna 653, 654.
4. Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Pszczynie, Akta miasta Mikołowa, sygn. M. Mikołów 1195.
5. Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Pszczynie, Akta miasta Pszczyna, sygn. M. Pszczyna 65, 1332, 1326, 1756, 1787.
6. *Adresbuch des Kreises Pless mit Kalender fur 1906*, Pless 1906.
7. Czapliński W., Galos A., Korta W., *Historia Niemiec*, Wrocław- Warszawa- Kraków-Gdańsk 1981.
8. Gawlik S., Głowacki, H., *Geneza i rozwój szkolnictwa zawodowego na Opolszczyźnie*, Opole 1983.
9. Hosoda S., *Położenie socjalne robotników w górnictwie węglowym w dobrach książąt pszczyńskich na Górnym Śląsku w latach 1847-1870*, Wrocław 1997.
10. Kalinowska-Wójcik B., *Bieruń w dobie rządów pruskich*, [w:] *Bieruń monografia historyczna*, red. R. Kaczmarek i J. Myszor, Bieruń 2007.
11. Kalinowska-Wójcik B., *W okresie pruskim (1740-1922)*, [w:] R. Kaczmarek J. Sperka (red.), *Pszczyna monografia historyczna*, t. 2, Pszczyna 2014.

⁶⁶ B. Spyra, T. Włodarska, *Historia rzemiosła...*, s. 92.

12. Kantyka J., Targ A., *Mikołów zarys rozwoju miasta*, Katowice 1972.
13. Kocurek D., *Oświata pozaszkolna na Górnym Śląsku od połowy XIX wieku do 1918 roku na przykładzie wsi pszczyńskiej*, Cieszyn 2012.
14. Krasuski J., *Historia Niemiec*, Wrocław - Warszawa - Kraków 1998.
15. Kubiciel R., *Ziemia pszczyńska i jej właściciele do połowy XVI wieku. Przyczynek do genezy wolnego państwa stanowego pszczyńskiego*, w: *Ziemia pszczyńska przez wieki. Stan badań, archiwalia, problemy badawcze*, red. A. Barciak, Suszec 2002.
16. Kurpiers D., *Regulacje pracy rzemieślniczej od czasów najdawniejszych do początku XX wieku*, w: W. Musialik (red.), *Z historii rzemiosła na Śląsku Opolskim*, Opole 2017.
17. Musioł L., *Pszczyna monografia historyczna*, Katowice 1936.
18. Polak J., *Poczet panów i książąt pszczyńskich*, cz. 1-2, Pszczyna 2007.
19. Polak J., *W okresie habsburskim (1517-1740)*, [w:] R. Kaczmarek J. Sperka (red.), *Pszczyna monografia historyczna*, t. 2, Pszczyna 2014.
20. Salmonowicz S., *Prusy Dzieje państwa i społeczeństwa*, Warszawa 2004.
21. Schaeffer H. W., *Kronika Pszczyńskiego Wolnego Państwa Stanowego a od 1827 r. Księstwa Pszczyńskiego*, tłum. B. Spyra, cz. I-II, Pszczyna 1997.
22. Sperka J., *Gospodarka Pszczyny do 1517 roku*, [w:] R. Kaczmarek J. Sperka (red.), *Pszczyna monografia historyczna*, t. 2, Pszczyna 2014.
23. Spyra A., *Od wydawcy*, [w:] B. Spyra, T. Włodarska, *Historia rzemiosła na Ziemi Pszczyńskiej*, Pszczyna 2006.
24. Spyra B., Włodarska T., *Historia rzemiosła na Ziemi Pszczyńskiej*, Pszczyna 2006.
25. Szpyrc A., Szymik J., *O rzemiośle na Śląsku Cieszyńskim*, Czeski Cieszyn 1993.
26. Wieczorek T., *Zarys dziejów szkolnictwa rolniczego w Polsce*, Warszawa 1968.

Crafts in the territory of Pszczyna in the 19th century until 1918 (against the background of the Prussian economic policy)

Summary

The article is mostly aimed at bringing closer the general image of crafts in the territory of Pszczyna in the 19th and early 20th century, with focus on three towns: Pszczyna, Bieruń Stary and Mikołów. On the basis of the conducted studies, it can be stated that 38 different crafts were active in Pszczyna. A lot of changes were brought about into their functioning by the Prussian reform introduced in 1810. The second half of the 19th century was the time of gradual decline of some professions, e.g. cloth making. The main reasons of the fall of crafts were: industrialization, competition with industry, crop failures and illnesses. Many craftsmen searched for work in industry. Handicraft production was targeted mostly at local markets. A lot of significance for crafts was attributed to practical and theoretical preparation of candidates for particular professions. In Pszczyna, they were educated in the local vocational school.

Keywords: *Pszczyna county, handicrafts, 19th and early 20th century, vocational school in Pszczyna*

Kontakt:

Nazwisko autora: **Danuta Kocurek**

Afiliacja (uczelnia): Uniwersytet Śląski w Katowicach,

Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji w Cieszynie

Email: danuta.kocurek@us.edu.pl

Próby mediacji w sprawach rzemieślników. Przykład sądu arbitrażowego w Leśnicy 1879-1890

Dorota Kurpiers

Streszczenie

Porządek rzemieślniczy ogłoszony w 1869 r. przewidywał możliwość tworzenia specjalnych sądów arbitrażowych. Miały one rozwiązywać sprawę sporów pomiędzy pracownikami i pracodawcami. Jeden z takich sądów powołano w 1879 r. w Leśnicy, małym mieście położonym na Górnym Śląsku.

Analizie poddano dokumentację ze spraw prowadzonych przez ten sąd, w czasie pierwszej dekady działania, a przechowywaną w Archiwum Państwowym w Opolu. Zainteresował nas zarówno rodzaj sporów, jak i ich podmiot. Przyjrano się praktykom wypracowanym przez sąd i sposobom rozstrzygania konfliktów.

Wstęp

Sprawa konfliktów w obrębie rzemieślników była poruszana przez licznych autorów. Zwracali oni uwagę na zatargi pomiędzy cechami a niezrzeszonymi rzemieślnikami tzw. partaczami, a także na spory występujące wewnątrz struktur cechowych¹. Sprawy rzemieślników trafiały także przed oblicze wyższych instancji: burmistrza i członków rady miejskiej, sejmiku², Kamery Śląskiej³, a nawet samego władcy.

¹ J. Kwak, *Rzemiosło miejskie w rejencji opolskiej od schyłku XVIII do lat sześćdziesiątych XIX w.*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1983; Idem, *Jak budowano miasta górnośląskie i jak się w nich żyło, uczyło i bawiło*, Instytut Śląski w Opolu, Opole 1991; Idem, *Rola cechów w kształtowaniu kultury obyczajowej i etyki zawodowej w rzemiośle górnośląskim*, Katowice 1995; R. Hanke, *Dzieje rzemiosła na Śląsku i Zagłębiu Dąbrowskim od przelomu XIX i XX wieku po 1948 r.*, Izba Rzemieślnicza w Katowicach, Katowice 1980.

² M. Hatałska, *Sejmik księstwa opolsko-raciborskiego w latach 1564-1742*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1979.

³ T. Damian, *Studia z dziejów rzemiosła Śląska Opolskiego przed epoką kapitalizmu*, Instytut Śląski w Opolu, Opole 1976, s. 155.

Sytuacje konfliktowe pomiędzy zrzeszonymi rzemieślnikami najczęściej rozstrzygane były wewnątrz organizacji cechowej. Podobnie było z wykroczeniami i drobnymi przestępstwami. Po zniesieniu przymusu cechowego, co miało miejsce na początku XIX w., załamał się system cechowej jurysdykcji. Konflikty nie były już regulowane wewnątrz korporacji zawodowej, o czym świadczą informacje o nich, coraz częściej wpływające poza krąg osób bezpośrednio zaangażowanych. Do nagminnych sporów dochodziło w kwestii kształcenia: relacji mistrz-czeladnik i uczeń, a także przebiegu egzaminów zawodowych. Sprawy te często poruszane były w literaturze z epoki⁴.

Dynamika zmiany liczby i skali intensywności konfliktów nie była pochodną ani postępującego procesu uszczelnienia przepisów prawa, ani intensywności podejmowanych działań administracyjnych zmierzających do zmniejszenia przyczyn je wywołujących. Wydawało się, że stosunkowo dobre odbicie pojawiających się problemów spornych w rzemiośle znajdziemy w aktach sądu arbitrażowego. Stąd zostały przeanalizowane treści wychodzących ze środowiska rzemieślniczego sporów, nad którymi pochylali się sędziowie, ze zwróceniem uwagi na typ spraw jakie znalazły swój finał przed sądem arbitrażowym. Postawione zostały więc dwa pytania: Kto był powodem? i czy skargi były spontaniczne? Założono, że kierowanie ich do sądu natychmiast po zdarzeniu, lub ewentualnie dzień po, świadczą o takiej sytuacji. Zastanawiano się czy zgłaszane spory też stanowiły kontynuację wcześniejszego, długotrwałego już konfliktu. Interesowano się: kto był powodem? czy skargi były spontaniczne? Założono, że zgłaszane ich natychmiast po zdarzeniu, lub ewentualnie dzień po, świadczą o takiej sytuacji. Zastanawiano się czy zgłaszane spory też stanowiły kontynuację wcześniejszego, długotrwałego już konfliktu.

Wyjaśniając problem oparto się na dokumentacji leśnickiego sądu arbitrażowego, który utworzono pod koniec trzeciej ćwierci XIX wieku. Dla przejrzystości wykładu zdecydowano się nie poszerzać wspomnianej bazy źródłowej. Skorzystano więc z jednostki oznaczonej sygn. akt 783. Jest ona o tyle interesująca, że stanowi zbiór dokumentów powstałych już po reformie rzemiosła i ogłoszeniu porządku rzemieślniczego dla Związku

⁴ W połowie XIX w. pojawiły się publikacje podejmujące problem procedur egzaminacyjnych w rzemiośle. W 1851 r. mistrz młynarski Franz Staude opublikował szczegółowe instytucje egzaminacyjnej. Przyznawał on, że problemem, który występował w tej kwestii były to spory na tle odmiennych wymagań egzaminacyjnych różnych komisji. F. Staude, *Instruction oder Dienst-Anweisung für die Innungs- und Kreis-Prüfungs-Kommissionen der Müller-Innungen Schlesiens, betr. die Art und Weise, wie und über welche Gegenstände die... angeordneten Meister- und Gesellen, Prüfungen bei dem Müller-Gewerbe abzuhalten sind: Entworfen und zusammengestellt... im Monat September 1851*, Sine Loco, 1851, s. 7.

Północno-Niemieckiego (*Gewerbeordnung für den Norddeutschen Bund*) z 21 czerwca 1869 r.⁵.

Także daty graniczne, jakie obrano nie są przypadkowe. Pierwsza data do powstanie sądu arbitrażowego, nie wymaga komentarza, druga cenzura, którą stanowi rok 1890 należy wyjaśnić. W lecie 1890 zakończono ponad dwa lata trwające konsultacje, poprzedzające uchwalenie ustawy o sądach gospodarczych (*Gewerbegerichtsgesetz*). Dnia 5 sierpnia 1890 r. ogłoszono wspomnianą ustawę. Konsultacje odbiły się szerokim echem – socjaldemokraci chcieli kobiety wprowadzić w skład sądów; dyskutowano też nad trybem powoływania sędziów⁶.

Ograniczenie bazy źródłowej do jednej miejscowości staje się o tyle uzasadnione, że pozwala wziąć pod uwagę jej szczególną sytuację gospodarczą i zachodzącą na tym obszarze zmiany. Podejście takie umożliwia istniejący stan badań nad historią Leśnicy⁷.

1. Warunki funkcjonowania rzemiosła w Leśnicy

Leśnica jako miejscowość w dzisiejszym powiecie strzeleckim w województwie opolskim części czytelnikom skojarzy się jedynie z miejscem urodzenia Bruno Schindlera (1882-1962) niemieckiego sinologa i wydawcy⁸. Od średniowiecza osada ta rozwijała się powoli, dzieląc losy regionu. Impulsem do jej powolnej modernizacji stała się zmiana dotychczasowego statusu, kiedy to przestały krępować ją przepisy miasta prywatnego. Do początków XIX w. miasto stanowiło bowiem własność hrabiów Colonna ze Strzelec Opolskich.

W 1861 r. Leśnica liczyła 1413 mieszkańców⁹, i bardzo powoli (mimo okresowego spadku przypadającego na lata 70. XIX wieku) ta liczba wzrosła¹⁰. Odnotowywany pod koniec XIX wieku wzrost był nie tylko wynikiem przyrostu naturalnego, który *nota bene* pod koniec wieku zaczął spadać, ale - jak zauważył Jerzy Kwak - przede wszystkim imigracji. Do miasta przybywali głównie mieszkańcy okolicznych wiosek, do mniejszość należeli przyjezdni z większych miast takich jak Opole, czy Pszczyna¹¹.

⁵ Archiwum Państwowe w Opole, zespół: Akta miasta Leśnica, sygn. 783.

⁶ M. Kraushaar, *Die Gewerbegerichte Im Deutschen Reich Und Vorläuferinstitutionen*, „Arbeit Und Recht”, Vol. 43, No. 9, 1995, s. 313–317, tutaj s. 316, *JSTOR*, www.jstor.org/stable/24023088.

⁷ F. Hawranek (red.), *Szkice z dziejów Leśnicy*, Wydawnictwo Instytutu Śląskiego, Opole 1977; F. Maroń, *Przegląd ważniejszych prac dotyczących Śląska*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” t. 11: 1978, s. 375.

⁸ H. Walravens, *Asia Major (1921-1975)*, Vol. 2, Otto Harrassowitz Verlag, Wiesbaden 1997, s. 5.

⁹ F. Triest, *Topographisches Handbuch von Oberschlesien*, Vol. 1, Korn, Breslau 1865, s. 261.

¹⁰ W 1910 roku w granicach miasta doliczono się 1713 osób. J. Kwak, *Na przelomie XIX i XX w. (1862-1918)* [w:] *Szkice z dziejów Leśnicy...*, s. 67.

¹¹ *Ibidem*, s. 68.

Większość mieszkańców Leśnicy stanowili katolicy, pod koniec XIX wieku żydów było zaledwie 183, a protestantów 313 osób. Mieszkańcy korzystali ze stosunkowo dogodnego położenia geograficznego i lokalizacji w okolicy pasma urodzajnych gleb. Grubość pokładów lessu wynosiła 8 m, przekraczając niemal dwukrotnie zasoby tej gleby występujące na innych obszarach grzbietu Góry Chełmskiej. Specyficzna budowa terenu powodowała jednak występowanie częstych anomalii pogodowych, co nie sprzyjało stabilizacji gospodarczej, zwłaszcza w dobie przedindustrialnej, kiedy to każdy nieurodzaj pociągał za sobą ogólny kryzys¹². A przecież w Leśnicy jeszcze na przełomie XIX i XX wieku rolnictwo, warzywnictwo i sadownictwo odgrywało istotną rolę będąc źródłem przychodów znacznej części mieszkańców. Spośród 167 osób, posiadających na początku pierwszej połowy XIX wieku prawa obywatelskie, 20 osób całkowicie swój dochód czerpało wyłącznie z rolnictwa, a dla 50 kolejnych osób gospodarka rolna stanowiła poboczne źródło utrzymania¹³.

Bardzo ważnym źródłem przychodów było rzemiosło małomiasteczkowe. Z tym, że w XIX wieku jego dotychczasowa sytuacja w Prusach diametralnie się zmieniła, kiedy to od 1806 roku dla wsparcia wolnego handlu ograniczone zostały prawa cechów tkaczy, itp.¹⁴, a potem w 1810 roku wraz z wprowadzeniem Ustawy o policyjnym stosunku do działalności przemysłowej (Gesetz über die polizeilichen Verhältnisse der Gewerbe). Wolnościowe ustawy zostały potem wprawdzie ograniczone, ale do sytuacji sprzed ich wejścia w życie nie było już powrotu. Liberalowie negatywnie pod tym względem oceniali zwłaszcza nowelizacje z lat 1849-1854, jako ograniczające swobodę inicjatywy gospodarczej, narzucające niepotrzebne i kosztowne egzaminy rzemieślnicze, czy ograniczające przyjmowanie uczniów¹⁵. Porządek rzemieślniczy z 21 lipca 1869 roku¹⁶ umocnił niektóre z funkcjonujących już rozwiązań. Potwierdzono utratę kontroli cechów nad przebiegiem przyjmowania uczniów. Rzemieślnicy uzyskali bowiem pełną swobodę zatrudniania kandydatów do nauki zawodu¹⁷.

Wśród leśnickich rzemieślników, których społeczności na początku czwartej ćwierci XIX wieku przewodziło 150 majstrów, najwięcej bo 62

¹² Mechanizm opisał Wilhelm Abel (W. Abel, *Massenarmut und Hungerkrisen im vorindustriellen Europa. Versuch e. Synopsis*, Parey, Hamburg 1974).

¹³ F. Triest, *Topographisches Handbuch*..., s. 261.

¹⁴ C. J. Bergius, *Die preußischen Gewerbegesetze*, Hübner, Leipzig 1857, s. 34.

¹⁵ Por. wspomniany już chociażby C. J. Bergius, *Die preußischen ...*, s. 9, 72-81.

¹⁶ *Gewerbeordnung für den Norddeutschen Bund*, „Bundesgesetzblatt des Norddeutschen Bundes“, Bd. 1869, Nr. 26, s. 245-282.

¹⁷ Jan Kwak uważał, że dopiero teraz zostało to uregulowane. J. Kwak, *Rzemiosło miejskie w rejencji ...* s. 75.

było szewców¹⁸. Rozwój fabryki włókienniczej w Prudniku wpłynął na spadek liczby krosien w okolicy, a to przyczyniło się do obniżenia liczby tkaczy w mieście. Stosunkowo liczna była grupa krawców i stolarzy.

Wśród rzemieślników obserwowano silne rozwarstwienie i prawie połowa z nich, z powodu zbyt niskiego dochodu, nie płaciła podatków. W 1876 roku tylko sześciu rzemieślników należało do elity finansowej miasteczka, płacąc zobowiązania finansowe w wysokości pomiędzy 24 a 72 marek. Blisko dekadę później najwyższy podatek płacony przez rzemieślnika wyniósł 42 marki. Spadek wymiaru podatku uświadamia proces stopniowej pauperyzacji tej grupy zawodowej¹⁹. Wśród obciążanych kwotą pomiędzy 21 a 42 marek podatku wymieniano 11 przedstawicieli rzemiosła²⁰. Spadkowi znaczenia rzemiosła i rzemieślników, proces wówczas powszechnie obserwowany, przeciwdziałać miały ustawy z 1881 i 1897 roku. Ogłaszane na początku lat 80. XIX wieku nowelizacje wzmocnić miały pozycję cechów i związków cechowych.

Pod koniec XIX wieku zauważyć można zmianę struktury zawodowej rzemieślników w Leśnicy. Nadal wzrastała liczba szewców, których społeczność w 1893 roku osiągnęła liczbę 71 osób, ale w mieście pojawili się także przedstawiciele zawodów wcześniej nie spotykanych, jak: cukiernicy, mydlarze, ślusarze, palacze gorzalki. Było też 7 zegarmistrzów. Spadała liczba cieśli, nadal liczni byli blacharze i krawcy. Razem: 192 mistrzów, 30 uczniów i 22 czeladników. Ponadto w zakładach rzemieślniczych pracowała także służba i robotnicy dniówkowi. Nie zachowały się jednak dane pozwalające bliżej określić ich liczbę. Wiadomo jedynie, że w 1892 r. w mieście zarejestrowanych było 74 służących, a ich absolutną większość stanowiły kobiety. Odnotowano też 14 robotników dniówkowych²¹. Rzemiosło leśnickie cechowała niska liczba mieszkańców przypadająca na jednego majstra²². Wydaje się, że pod koniec XIX w. można już mówić o kryzysie strukturalnym. Odzwierciedlał się on nie tylko w dużej licz-

¹⁸ J. Kwak, *Na przełomie XIX i XX w...*, s. 75.

¹⁹ Tak znacznej różnicy nie można tłumaczyć np. zmianami wartości nabywczej pieniądza w tym czasie w Rzeszy, por. Kaufkraftäquivalente historischer Beträge in deutschen Währungen, za: www.bundesbank.de/Redaktion/DE/Downloads/Statistiken/Unternehmen_Und_Private_Haushalte/Preise/kaufkraftaequivalente_historischer_betraege_in_deutschen_waehrungen.pdf?__blob=publicationFile, dostęp 2.09.2017.

²⁰ J. Kwak, *Na przełomie XIX i XX w...*, s. 76.

²¹ Ibidem, s. 76-77.

²² J. Kwak, *Rzemiosło miejskie w rejencji opolskiej od schyłku XVIII do lat sześćdziesiątych XIX w.*, PWN, Warszawa-Wrocław 1983, s. 100. Podobne zjawisko zauważyć można było w przypadku góry św. Anny. Niewątpliwie na liczbę rzemieślników wpływ mógł mieć ruch pielgrzymkowy. Na istnienie takiej zależności uwagę zwracały już Wanda Musialik i Katarzyna Kaczmarczyk (W. Musialik, K. Kaczmarczyk, *Demograficzne i społeczne przemiany społeczności świętoanieńskiej*, [w:] W. Musialik (red.), *Wokół aspiracji społecznych ludności Śląska Opolskiego*, „Śląsk Opolski” 2006 nr 2, s. 39-44).

bie osób osiągających minimalne dochody z pracy, przez co zwolnionych z płacenia podatków – o czym już wspominaliśmy, ale także i w zjawisku prowadzenia kilku różnych działalności gospodarczych równocześnie np. szewstwo i handel owocami²³, czy reperowanie budżetu dochodami z rolnictwa.

2. Powstanie i przykłady działalności sądu arbitrażowego

Jak już wspomniano porządek rzemieślniczy z 1869 r. wprowadził szereg innowacji. Jedną z nich była możliwość tworzenia, mocą aktu prawa miejscowego, sądów rozjemczych. Prawo do ich ukonstytuowania posiadały władze gminne. Paragraf 108 porządku rzemieślniczego pozostawiał w gestii takiego sądu kwestię sporów samodzielnych przedsiębiorców z ich czeladnikami, pomocnikami albo uczniami, o ile ich przedmiotem były sprawy związane z nawiązaniem, kontynuacją lub zniesieniem stosunku pracy albo umowy o naukę. Zaznaczyć należy, że samodzielny przedsiębiorca, o którym mówiła ustawa to zarówno rzemieślnik, jak i fabrykant – mówił o tym § 120 porządku. Do sądu arbitrażowego można było także zgłaszać zastrzeżenia co do treści świadectw wydawanych przez pracodawców lub mistrzów rzemiosła. Przeciwno wyrokowi przysługiwało stronom prawo apelacji. Należało przy tym zachować termin do dziesięciu dni, gdyż jego przekroczenie wiązało się z brakiem skuteczności prawnej. Strony rzetelnie były informowane o takiej możliwości.

Warto podkreślić, że podjęcie czynności prawnych nie miało żadnego wpływu na egzekucję wyroku²⁴. Sądy działały więc szybko, a jego postanowienia podlegały realizacji bez zbędnych zwłok.

Początkowo rzadko w Prusach korzystano z powołania sądów arbitrażowych²⁵. Trudno orzec dlaczego tak się działo. Wcześniej sprawy sporne rzemieślników rozwiązywały także specjalne sądy polubowne²⁶, jednak porządek rzemieślniczy nie przewidywał automatycznego przeniesienia na nie uprawnień sądów powołanych przez władze gminne.

²³ Zob. Archiwum Państwowe w Opolu, Akta miasta Leśnica, sygn. sygn. 783, *Verhandelt, Leschnitz den 30 October 1883*, bp.

²⁴ Zob. R. Pannenberg, *Deutsche Reichs-Gewerbe-Ordnung vom 21. Juni 1869*, Scheller, Berlin 1872, s. 38.

²⁵ L. F. Ludwig-Wolf, *Das gewerbliche Schiedsgericht, seine Bedeutung und Einrichtung: Ein Beitr. zu dieser Frage*, Roßberg, Leipzig, 1872.

²⁶ Por. G. Kinkel, *Handwerk, errette Dich!: oder Was soll der deutsche Handwerker fordern und thun, um seinen Stand zu bessern?*, Sulzbach, Bonn 1848, s. 150-151.

W 1879 r. przygotowano statut takiego sądu rozjemczego dla obszaru gminy Leśnica miasto. Po naniesieniu poprawek dokument zatwierdzony został przez władze rejencji²⁷.

Zakres spraw, którymi miał zajmować się sąd leśnicki odzwierciedlał założenia ustawy²⁸.

Zgodnie z porządkiem rzemieślniczym, w składzie gremium sądowego znaleźli się: przedstawiciel magistratu – jako przewodniczący, reprezentanci pracodawców wybierani spośród mistrzów rzemiosła, oraz pełnomocnicy pracowników, których dobierano spośród miejscowych czeladników. Pod koniec roku sporządzano listę szesnastu obywateli, płatników podatków, cieszących się pełnią praw honorowych²⁹. Mieli oni stanowić grono reprezentujące możliwie szeroki wachlarz rzemiosł prowadzonych na terenie gminy. Na ile w praktyce zachowywano tę zasadę – nie udało się ustalić.

Twórcy statutu sądowego prawdopodobnie spodziewali się, że z powodu braku wynagrodzenia za pracę sędziego, wybór składu może być traktowany jako uciążliwy i rzemieślnicy będą się uchylali od tego obowiązku. Wskazywano bowiem, na potrzebę uznania wyboru do składu sądu za sprawę honorową³⁰.

Po wpłynięciu zgłoszenia o nieprawidłowości sąd możliwie szybko podejmował jej rozpatrywanie. Zdarzało się, że spotykano się już następnego dnia³¹, pilnując dopełnienia wszelkich formalności. Starannie egzekwowano przepis nakazujący zgłaszanie w przeciągu 8 dni faktu zatrudnienia ucznia, pomocnika czy służby domowej, która nie przekroczyła jeszcze 21 roku życia. Jeśli osoby te pochodziły spoza powiatu trzeba było dopełnić powyższy obowiązek w przeciągu 24 godzin. Wszystkie zmiany miejsca zatrudnienia odnotowywano w indywidualnej książeczce pracy. Bezzasadne zatrzymanie jej przez pracodawcę stanowiło jeden z powodów skarg, z jakimi pracownicy udawali się do magistratu³². Bez niej nie można bowiem było podjąć żadnej legalnej pracy u innego pracodawcy.

Praktyka sądowa przewidywała wezwanie stron występujących w sporze do stawiennictwa na przesłuchanie. Traktowano to jak obowiązek – w dokumentach starannie odnotowano, czy zawiadomienie było przepro-

²⁷ Archiwum Państwowe w Opolu, zespół: Akta miasta Leśnica, sygn. 783, *Orts-Statut betreffend der Einrichtung eines Handwerks-Schiedsgerichts in Leschnitz*, bp.

²⁸ Ibidem.

²⁹ Ibidem.

³⁰ Ibidem.

³¹ Ibidem, *Verhandelt, Leschnitz den 11 October 1881*, bp.

³² Ibidem, *An den Vorstand, Leschnitz, 23/12.79*, bp.

wadzone w sposób prawomocny. Nie wszyscy stawiali się na to wezwanie. Zdarzało się, że odmawiano przybycia, a jako powód w ramach usprawiedliwienia podawano wątpliwości co do szans wykonania orzeczeń tego sądu³³.

W przypadkach spornych sąd arbitrażowy najpierw badał warunki na jakich kwestionowane umowy zostały zawarte. I tak pewna wdowa uzyskała w ten sposób zwrot kosztów obuwia swego syna terminującego od ponad 2 lat u mistrza, który wbrew umowie widocznie mu ich nie dostarczył³⁴. Bardzo poważnie traktowano także zarzut o niedopełnienie obowiązku udziału w niedzielnych praktykach religijnych. Po uznaniu podstaw zarzutów pracodawcy byli upominani, aby nie ponawiali kwestionowanej praktyki³⁵.

W większości przypadków, po sprawdzeniu wiarygodności oskarżenia, sąd arbitrażowy z Leśnicy przychylił się do wniosku osób wnoszących zarzuty³⁶. Sprawy oddalano jedynie gdy budziły poważne wątpliwości, kiedy potrzebne było dochodzenie policyjne, lub przedmiot sporu miał wysoką wartość³⁷. Tego typu sprawy przekraczały także uprawnienia zwykłego sądu rozjemczego, którego procedura z zasady miała być uproszczona.

Analiza akt wykazała, że tam, gdzie było tylko możliwe, strony wydały się być otwarte na wzajemne propozycje. Starano się przeprowadzić ugodę pomiędzy skarżącym a oskarżonym. Tak było w przypadku czeladnika piekarskiego Josepha Mrachacza, który po tym kiedy po 5 tygodniach pracy zażądał zapłaty został przez pracodawcę odprawiony z niczym i pożegnany komentarzem, że jak mu się nie podoba to może odejść. Następnego dnia pokrzywdzony złożył skargę, a kolejnego zawarł ugodę, przyjmując propozycję złożoną przez byłego pryncypała. Strony przystały na wypłacenie ponad połowy oczekiwanej kwoty żądanych pieniędzy, a także zwrot dokumentów³⁸. Ostatecznie uzyskaną sumę 3,40 marek za 5 tygodni pracy określić jednak należy za więcej niż skromną jak na ówczesne warunki.

Podobnie, tylko część z żądanych pieniędzy swojemu czeladnikowi zaproponował szewc i sprzedawca owoców w ramach zapłaty wynagrodzenia za dodatkowe prace przy pomocy w handlu. Czeladnik skarżył się także, że pryncypał bezpodstawnie zarzucił mu kradzież pieniędzy i oczer-

³³ Ibidem, *Verhandelt, Leschnitz den. 20. Februar 1883*, bp.

³⁴ Ibidem.

³⁵ Ibidem.

³⁶ Por. Ibidem.

³⁷ Por. Ibidem, *Verhandelt, Leschnitz den. 13. Februar 1883*, bp.

³⁸ Ibidem, *Verhandelt Leschnitz den 9. Juli 1883*, brak paginacji; ibidem, *Ad Actam Leschnitz 10 Juli 1883*, bp.

nił przed jego matką. Z akt jednak nie wynika, aby sąd pochylił się nad tą drugą sprawą³⁹. Zastanawiać może zaniechanie podjęcia tutaj jakichkolwiek czynności. Wymienione przypadki pokazują, że pracownik pozostawał w sporze stroną słabszą. Podobnie w przypadku pobicia pracownika. Nie było mowy o jakimkolwiek odszkodowaniu. Zgodzono się jedynie, że jest to istotny powód, aby natychmiast rozwiązać umowę⁴⁰. Akurat w tym przypadku mamy wgląd w sytuację młodocianych pracobiorców. W 1881 r. przynajmniej część z nich znała swoje prawa. Wspomniany uczeń przed sądem powołał się na par. 128 porządku rzemieślniczego⁴¹.

Czeladnicy i uczniowie skargi składali możliwie szybko po zaistnieniu zdarzenia. Czynności sądowe podejmowano - jak już wspomniano - bez zbędnej zwłoki. Jedynie w przypadku potrzeby udziału dodatkowych organów, sprawa zajmowała kilka dni. Tak działo się np. w przypadkach, gdy potrzebne było potwierdzenie przez policję okoliczności wydarzenia. Także w takich przypadkach trudno jednak mówić o przewlekaniu sprawy. Sytuację ilustruje przykład skargi, która w dniu 26 kwietnia 1884 roku wpłynęła do magistratu. Jego urzędnik datę posiedzenia ustalił na godzinę 17,30 dnia 28 kwietnia⁴². Choć były też przypadki, kiedy pomiędzy datą wpłynięcia zażalenia a pierwszym spotkaniem stron mijał miesiąc⁴³.

Trudno mówić o dobrowolności procedury pojednawczej⁴⁴. Przyjęcie skargi wiązało się z koniecznością wydania decyzji. Zdarzało się, że pod obrady sądu arbitrażowego powracały sprawy oddalone i przekazane do sądów zawodowych⁴⁵. Tak było w przypadku skargi o zwrot sumy ponad 200 marek⁴⁶. Oprócz tej kwoty, powód żądał także zapłaty odsetek w wysokości 3 marek za każdy miesiąc zwłoki⁴⁷. Skargę ponownie przedłożono 31 sierpnia 1883 r., natomiast obie strony na spotkanie zaproszono w dniu 26 września. Pomimo dosyć spójnej obrony właściciela fabryki, twierdzącego że sprzedał zaledwie dwie maszyny przy których pracował skarżący, a zaniechanie prac nad wykończeniem wszystkich zamówień, przyniosło

³⁹ Ibidem, *Verhandelt Leschnitz den 30 October 1883*, bp.

⁴⁰ Ibidem, *Verhandelt, Leschnitz den 11 October 1881*, bp.

⁴¹ Ibidem.

⁴² Ibidem, *Verhandelt Leschnitz den 26 April 1884*, bp.

⁴³ Ibidem, *Verhandelt Leschnitz den 26 April 1884*, bp.

⁴⁴ Obecnie w przypadku sądu arbitrażowego obie strony godzą się na wykonanie jego postanowienia, mediacje zaś idą jeszcze dalej w każdym momencie negocjacji można się wycofać

⁴⁵ Archiwum Państwowe w Opolu, Akta miasta Leśnica, sygn. 783, *Verhandelt, Leschnitz den. 13. Februar 1883* bp.; ibidem, *Verhandelt, Leschnitz den 20. Februar 1883*, brak paginacji; ibidem, *Leschnitz den 31 August 1883*, bp.

⁴⁶ Ibidem, *Verhandelt, Leschnitz den. 13. Februar 1883*, bp.; ibidem, *Verhandelt, Leschnitz den 20. Februar 1883*, bp.

⁴⁷ Ibidem, *Leschnitz den 31 August 1883*, bp [czwarta strona dokumentu].

mu znaczne straty, słusność przyznano skarżącemu się pracownikowi. W tym samym czasie przeciwko temu samemu właścicielowi fabryki prowadzonych było kilka dosyć podobnych spraw. Zatrudniał on rzemieślników do budowy maszyn, ale o potrzebne materiały i narzędzia pracy musieli zadbać sami pracownicy. Wypłatę otrzymywali dopiero po sprzedaży urządzenia. Trudno wytłumaczyć, dlaczego ktoś zdecydował się zainwestować w materiały i podjąć poważne ryzyko utracenia korzyści wiążąc się z przedsiębiorcą na takich warunkach i jeszcze inwestował w cały proceder bardzo poważne kwoty. Być może handel maszynami do pewnego momentu dobrze prosperował, a potem się załamał. Sprawa wskazuje jednak, jak bardzo zdeterminowani byli rzemieślnicy szukając zajęcia. Widać także, że na długo przed wniesieniem skargi próbowano sprawę tą rozwiązać.

Sąd arbitrażowy skargi rozstrzygał w pierwszym rzędzie biorąc pod uwagę stan prawny. W ten sposób brak umowy o naukę zawodu powodował orzeczenie winy pryncypała, który zaniedbał swoich obowiązków. Konsekwencje groziły mistrzowi także za zaniechanie pisemnego zgłoszenia swojego małoletniego i liczącego poniżej 18 lat życia ucznia lub pomocnika do dalszej edukacji w prowadzonej przez magistrat szkole uzupełniającej (Fortbildungsschule). W razie spóźnienia ze spełnieniem tego obowiązku wynoszącym powyżej 8 dni mistrz mógł zostać obciążony grzywną w wysokości 9 marek. Zatrudniający uczniów zobowiązani byli także do dbania o to, by zatrudnieni przez nich niepełnoletni nie opuszczali lekcji.

Sędziowie rozpatrując skargi w pierwszym rzędzie badali stan prawny, pomijając przy tym intencje osób wchodzących w relacje między sobą stanowiące przedmiot sprawy⁴⁸. Jeśli w umowie było napisane, że uczeń ma dostać buty, od swojego pryncypała, to sąd nakazywał ich wydanie – bo także tego typu skargi się zdarzały⁴⁹. Ten przypadek wskazuje jednak, jak niewiele wagi przywiązywali mistrzowie do swoich powinności z tytułu przyjęcia ucznia na naukę. W przedstawionej wyżej sprawie o obuwiu upomniano się prawie dwa lata po wejściu w życie umowy o naukę zawodu⁵⁰. Matka ucznia, analfabetka, podpisująca się krzyżykami nie była w stanie zadbać właściwie o interesy swojego syna.

Z dokumentacji wynika, że skarżący zaniedbywali takich czynności jak podpisywanie umów. Wydawało im się na przykład, że jeśli w zakładzie zatrudniony był fachowiec to nieletni przyjęty tam do pracy automatycznie będzie uczony tam zawodu⁵¹.

⁴⁸ Ibidem, *Verhandelt Leschnitz den 26 April 1884*, bp.

⁴⁹ Ibidem, *Verhandelt, Leschnitz den 26ten Mai 1879*, bp.

⁵⁰ Por. Ibidem, *Verhandelt, Leschnitz den 26ten Mai 1879*, bp.

⁵¹ Ibidem, *Verhandelt Leschnitz den 26 April 1884*, bp.

Walorem rozwiązań wprowadzonych przepisami porządku rzemieślniczego była uproszczona praktyka procedury przyjmowania skarg i prowadzenia dochodzenia dowodowego. Przede wszystkim poszkodowany nie musiał osobiście składać w sądzie pisemnej skargi. Wystarczyło, że powód przyszedł do magistratu i podał do protokołu okoliczności powstałego sporu, oraz podpisał się pod tym dokumentem. Poszkodowani mieli sporo trudności z sprawnym formułowaniem oskarżeń. Chętnie zatem korzystano z pomocy urzędnika⁵².

Po opisanu przedmiotu skargi o jej treści zawiadania był obwiniany. Jednocześnie z treścią zarzutów otrzymywał on zaproszenie do udziału w posiedzeniu sądu. Podczas niego przesłuchiowano strony sporu. Ich relacje były protokołowane. Podobnie postępowano w przypadku zgłaszanych propozycji polubownego rozwiązania problemu. W dokumentacji do dnia dzisiejszego zachowane zostały były sobie winne⁵³. Stąd można wnioskować, że sędziowie naświetlali stronom ich sytuację prawną. Rozprawy zamykano po wydaniu rozstrzygnięcia sądu lub zawarciu porozumienia pomiędzy stronami sporu i przyjęciu warunków zażegnania konfliktu.

Zdarzało się, że skarżący kilka razy powracał do sądu z różnymi sprawami. Tak stało się w przypadku Carla Grzonki, który trafił przed oblicze sędziów najpierw jako czeladnik piekarski, a potem już jako mistrz, kiedy to wniósł skargę na swojego ucznia o porzucenie przez niego nauki⁵⁴. Dodać należy, że tego typu pozwy w okresie 1789-1890 były wyjątkowe, w odróżnieniu od późniejszego okresu, kiedy stały stają się jednym z głównych powodów wnoszonych skarg.

Podsumowanie

Rzemiosło było drugim co do ważności źródłem utrzymania ludności Leśnicy. Choć z tytułu jego prowadzenia nie wszyscy uzyskiwali porównywalne dochody. Na przełomie XIX i XX w. obserwowano, spadek liczebności grupy rzemieślników najlepiej zarabiających to zwiększyła się liczba osiągających stosunkowo dobre zarobki. W tej sytuacji nie dziwi troska magistratu o rozwój dobrych praktyk. Zmniejszeniu skali konfliktów służyć miało powołanie do życia sądu arbitrażowego, który został powołany w 1879 r. Jego ustrój oparto na funkcjonującym już od dekady porządku rzemieślniczym.

⁵² Ibidem, *Verhandelt Leschnitz den 17 April 1884*, bp.

⁵³ Por. Ibidem, *Verhandelt, Leschnitz den. 13. Februar 1883*, bp; ibidem, *Verhandelt, Leschnitz den 20. Februar 1883*, bp; ibidem, *Leschnitz den 31 August 1883*, bp.

⁵⁴ Ibidem, *Verhandelt, Leschnitz den 12. Juli 1887*, bp.

Praktyka funkcjonowania sądu arbitrażowego pokazała, że różnorodne skargi stały się przedmiotem jego obrad. Powodami byli zarówno pełnomocnicy nieletnich, jak i sami uczniowie, czy czeladnicy, a także mistrzowie. Przedmiotem spraw w przeważającej części były problemy występujące w rzemiośle, choć zdarzały się skargi na innych pracodawców. Skarżący reprezentowali nieliczne branże rzemiosła funkcjonujące w mieście. W latach 80. XIX najwięcej spraw dotyczyło szewstwa.

W pierwszych latach funkcjonowania sądu polubownego sprawy niemal wyłącznie wnoszone były przez pracowników, ewentualnie ich pełnomocników. Drugą grupę stanowiły skargi kierowane przez pracodawców, które dotyczyły zerwania warunków umowy i porzucenia pracy czy nauki zawodu. Zarzuty te pojawiły się dopiero pod koniec omawianego okresu. Podobnie też było w przypadku zażaleń na niesprawiedliwe traktowanie.

Członkowie sądu polubownego rozumieli swoją rolę przede wszystkim jako pomoc w ustaleniu sytuacji prawnej i pomoc w wypracowaniu wspólnego stanowiska przez obie strony, co przypomina współczesny proces mediacji. O właściwej mediacji nie można jednak mówić, gdyż brak w tym przypadku dobrowolności. Być może jednak rozumiano, iż jeśli strony dojdą do porozumienia istniała szansa, że w przyszłości będą oni mogli kiedyś ze sobą ponownie współpracować. Równocześnie widać jednak, że słabsza strona: czeladnik, uczeń nie dochodzi całości swoich praw i zgadza się przyjąć proponowane jej niekorzystne warunki oferowane przez pracodawcę. Inaczej sprawa wygląda w sporach samodzielnego rzemieślnika z fabrykantem. W tych przypadkach nie dochodziło do ugody, ale mistrzowie twardo obstawali przy swojej racji.

Słabość pozycji młodszych pracowników była widoczna także z zarzutów, które kierowali wobec swoich pryncypałów, np. o obciążanie nadmierną ilością prac na tyle, że ich wykonywanie uniemożliwiała wykonywanie praktyk religijnych, pobicia, o kradzież. Część z nich przechodziła zupełnie bez echa. Z kolei sam uczeń, czeladnik itp. chcąc się bronić. Dowiadywał się o swoich prawach i tą wiedzą próbował się bronić przed niesprawiedliwym traktowaniem. Porzucenie pracy, to ostateczność, akt desperacji – bo konsekwencją było wystawienie policyjnego listu gończego – i wiary w sprawiedliwość. Niemniej warto zauważyć, że fakt, iż strony wracały ponownie ze swoimi sprawami do sądu arbitrażowego, świadczy o zaufaniu, jakim musiała się cieszyć ta instytucja. Większa jednak część pracowników jak też żeńska służb domowa - pozostawała poza jakimikolwiek regulacjami.

Bibliografia:

1. Archiwum Państwowe w Opole, zespół: Akta miasta Leśnica, sygn. 783.
2. *Gewerbeordnung für den Norddeutschen Bund*, „*Bundesgesetzblatt des Norddeutschen Bundes*“ Bd. 1869, Nr. 26, s. 245 – 282.
3. Kaufkraftäquivalente historischer Beträge in deutschen Währunge, za: www.bundesbank.de/Redaktion/DE/Downloads/Statistiken/Unternehmen_Und_Private_Haushalte/Preise/kaufkraftaequivalente_historischer_betraege_in_deutschen_waehrungen.pdf?__blob=publication-file, dostęp 2.09.2017.
4. Staude F., *Instruction oder Dienst-Anweisung für die Innungs-und Kreis-Prüfungs-Kommissionen der Müller-Innungen Schlesiens, betr. die Art und Weise, wie und über welche Gegenstände die... angeordneten Meister-und Gesellen, Prüfungen bei dem Müller-Gewerbe abzuhalten sind: Entworfen und zusammengestellt... im Monat September 1851*, Sine Loco, 1851.
5. Badura P., *Wirtschaftsverfassung und Wirtschaftsverwaltung*, Mohr Siebeck (3. Aufl), Göttingen 2008, s. 4-5, 20.
6. Damian T., *Studia z dziejów rzemiosła Śląska Opolskiego przed epoką kapitalizmu*, Instytut Śląski w Opolu, Opole 1976.
7. Hanke R., *Dzieje rzemiosła na Śląsku i Zagłębiu Dąbrowskim od przełomu XIX i XX wieku po 1948 r.*, Izba Rzemieśnicza w Katowicach, Katowice 1980.
8. Hatańska M., *Sejmik księstwa opolsko-raciborskiego w latach 1564-1742*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1979.
9. Hawranek F. (red.), *Szkice z dziejów Leśnicy*, Wydawnictwo Instytutu Śląskiego, Opole 1977.
10. Kinkel G., *Handwerk, errette Dich!: oder Was soll der deutsche Handwerker fordern und thun, um seinen Stand zu bessern?*, Sulzbach, Bonn 1848
11. Kraushaar M., *Die Gewerberichte Im Deutschen Reich Und Vorläuferinstitutionen*, „*Arbeit Und Recht*“, Vol. 43, No. 9, 1995, s. 313–317, tutaj s. 316, *JSTOR*, www.jstor.org/stable/24023088.
12. Kwak J., *Jak budowano miasta górnośląskie i jak się w nich żyło, uczyło i bawiło*. Instytut Śląski w Opolu, Opole 1991.
13. Kwak J., *Na przełomie XIX i XX w. (1862-1918)*, [w:] Hawranek F. (red.), *Szkice z dziejów Leśnicy*, Wydawnictwo Instytutu Śląskiego, Opole 1977, s. 67—90.

14. Kwak J., *Rola cechów w kształtowaniu kultury obyczajowej i etyki zawodowej w rzemiośle górnośląskim*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Katowice 1995.
15. Kwak J., *Rzemiosło miejskie w rejencji opolskiej od schyłku XVIII do lat sześćdziesiątych XIX w.*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1983.
16. Kwak J., *Rzemiosło miejskie w rejencji opolskiej od schyłku XVIII do lat sześćdziesiątych XIX w.*, PWN, Warszawa-Wrocław 1983.
17. Ludwig-Wolf L. F., *Das gewerbliche Schiedsgericht, seine Bedeutung und Einrichtung: Ein Beitr. zu dieser Frage*, Roßberg, Leipzig, 1872.
18. Majewski J., *Warunki przyrodnicze*, [w :] Hawranek F. (red.), *Szkiłce z dziejów Leśnicy*, Wydawnictwo Instytutu Śląskiego, Opole 1977, s. 9-19.
19. Maroń F., *Przegląd ważniejszych prac dotyczących Śląska*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” t. 11, 1978, s. 373-375.
20. W. Musialik, K. Kaczmarczyk, *Demograficzne i społeczne przemiany społeczności świętoanieńskiej*, [w:] W. Musialik (red.), *Wokół aspiracji społecznych ludności Śląska Opolskiego*, „Śląsk Opolski” 2006 nr 2, s. 39-44
21. Pannenberg R., *Deutsche Reichs-Gewerbe-Ordnung vom 21. Juni 1869*, Scheller, Berlin 1872, s. 38.
22. Triest F., *Topographisches Handbuch von Oberschlesien*, Vol. 1, Korn, Breslau 1865, s. 261.
23. Walravens H., *Asia Major (1921-1975)*. Vol. 2. Otto Harrassowitz Verlag, Wiesbaden, 1997.

**Attempts to mediate in artisans.
An example of an arbitration court in Leśnica
Summary**

The Craft Trade Regulation introduced 1869 established special arbitration tribunals. They had been set up to resolve disputes between employees and employers. One such tribunal was established in Lesnica, a small city in Upper Silesia in the year 1879. In the text it was analysed its documentation preserved in the State Archive in Opole. It was investigated practices, , parties, and causes of conflicts.

Kontakt:

Nazwisko autora: **Dorota Kurpiers**

Afiliacja (uczelnia): Politechnika Opolska

Wydział Ekonomii i Zarządzania

email: d.kurpiers@po.opole.pl

priv.

ul. W Świerzego 33, 45-624 Opole,

e-mail priv.: doka.doka@wp.pl

Nowożytnie rzemiosło artystyczne rosyjskich starowierców

Justyna Sprutta

Streszczenie

Starowiercy zwani inaczej staroobrzędowcami wyłonili się z Cerkwi rosyjskiej w XVII wieku, przeciwstawiając się wraz z protopopem Awwakumem reformom Nikona, patriarchy moskiewskiego. Dążyli oni w sztuce sakralnej i religijnej do zachowania kanonu ikonograficznego, chcąc ocalić ją od okcydentalizacji. Zasłynęli zwłaszcza jako twórcy ikon i krzyży z mosiądzu, wytwarzanych w szczególności w warsztatach nad rzeką Wyg i na wyspie Wietka. Ale i w ich dzieła wkradły się obce kanonowi motywy o zachodniej proveniencji, na przykład w wytworach warsztatu w Guślicach. Starowiercy zdobili swoje mosiężne ikony i krzyże emalią wielokolorową. Owe ikony i krzyże stały się specyfiką ich sztuki.

Słowa kluczowe: starowiercy, staroobrzędowcy, mosiądz, emalia, warsztaty

Wstęp

Przybliżając początki ruchu staroobrzędowców oraz ich sztuki posłużono się metodą opisową, wzbogaconą o fragmenty źródeł istotnych do zrozumienia specyfiki sztuki starowierców. Przedmiotem badawczym uczyniono pionierską rolę wyznawców „starej wiary” w artystycznym odlewnictwie. Ograniczono się do Rosji, ponieważ tutaj miał swoją genezę ruch staroobrzędowców, tutaj również zrodziła się ich specyficzna sztuka odlewnicza. W pisaniu artykułu wykorzystano najważniejsze opracowania mówiące o sztuce starowierców, a także fragmenty źródeł, uzasadniające tę sztukę lub akcentujące jej wyjątkowy charakter.

1. Początki ruchu staroobrzędowców

Starowiercy zwani inaczej staroobrzędowcami pojawili się w Rosji w XVII wieku. Przecistawiali się oni wraz z protopopem Awwakumem Pietrowiczem reformom Nikona, patriarchy moskiewskiego. Patriarcha ten zamierzał bowiem zreformować rosyjską liturgię w oparciu o wzorce greckie, oczyszczając ją z naleciałości, jakimi były zwyczaje i rytuały istniejące w tutejszej obrzędowości religijnej. Dążył też do centralizacji zarządu cerkiewnego oraz do niezależnienia Cerkwi rosyjskiej od caratu i poddania jej państwa, a tym samym do teokracji, tudzież do kontrolowania życia mieszkańców Rosji¹.

Reformy Nikona jawiły się starowiercom jako destrukcyjne także dla wiernej kanonowi sztuki sakralnej i religijnej, jednakże mimo iż patriarcha nakazał imię „Jezus” zapisywać jako „Jisus” a nie „Isus”, starowiercy zachowali na swoich krzyżach i ikonach dawny zapis bożego imienia: „Isus”, przekonani, że jego korekta byłaby korektą samego Boga. Nie zgodzili się również na proponowany przez Nikona krzyż czteroramienny (grecki), między innymi dlatego, że ich zdaniem Zbawiciel umarł na krzyżu ośmioramiennym (prawosławnym)². Opozycjonistów wsparła część duchowieństwa i laikatu. Awwakum także mający jej poparcie polecał, aby „dzieci *raskolu*”, czyli staroobrzędowcy, strzegły i broniły tradycji ruskiej³. Bezkompromisowa postawa Awwakuma wobec Nikona przyczyniła się do nadwężenia autorytetu Cerkwi i cara Aleksego jako pomazańca Bożego. W ramach represji spalono „niebezpiecznego” protopopa na stosie⁴.

W kręgach starowierców doszło do rozpadu na staroobrzędowców bezpopowców i popowców. Bezpopowcy najliczniej zamieszkujący gubernię archangielską pozbawieni byli kleru i możliwości uczestniczenia w sakramentach. Popowcy osiedlili się w Moskwie i w pobliskim siole Guślice. Z czasem ci ostatni pojednali się z Cerkwią. Rosyjscy staroobrzędowcy

¹ Por. R. Pipes, *Rosja carów*, Wydawnictwo Magnum, Warszawa 2006, s. 240. Por. H. Kowalska, *Prawosławie w Rosji*, [w:] L. Suchanek (red.), *Rosjoznawstwo. Wprowadzenie do studiów nad Rosją*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004, s. 56. Ibidem, s. 112. Por. B. Kumor, *Historia Kościoła. Czasy nowożytne. Kościół w okresie absolutyzmu i Oświecenia*, cz. VI, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1985, s. 142.

² Por. G. Kobrzeniecka-Sikorska, *Mosiężne ołtarzyki, ikony i krzyże staroobrzędowców w zbiorach Muzeum Warmii i Mazur*, „Zeszyty Muzeum Warmii i Mazur”, t. III, Olsztyn 1999, s. 19. Por. M. Szczepański, W. Górny, *Strażnicy Kanonu. Nieznane oblicza rosyjskiej sztuki sakralnej XVIII i XIX wieku ze zbiorów Muzeum – Zamek Górków w Szamotulach*, Wydawnictwo Galerii Słowiańskiej Orthdruk, Białystok 1999, s. 7.

³ M. Szczepański, W. Górny, *Strażnicy Kanonu*, s. 8.

⁴ Ibidem, s. 9-10. Por. J. H. Billington, *Ikona i topór. Historia kultury rosyjskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 127. Por. M. Banaszak, *Historia Kościoła katolickiego. Czasy nowożytne 1517-1758*, t. 3, Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej, Warszawa 1989, s. 255.

udali się również na Syberię, za Wołgę, na Pomorze, w odludne lasy kostromskie i niżnienowogrodzkie, na Ukrainę, do Mołdawii, Prus, na Mazury i Suwalszczyznę, a także do Czech, Rumunii, Austrii, Szwecji i odległej Turcji. Jeśli chodzi o dokonania starowierców w kulturze, powołali oni do istnienia stroganowską, jarosławską i nowogrodzką szkołę ikonopisania oraz zainicjowali prywatne kolekcje malarstwa ikonowego, na przykład w Moskwie w obrębie cmentarza Priebrażenskiego i Rogożskiego⁵.

2. Obrońcy kanonu

Począwszy od XVII wieku, chronili rosyjską sztukę sakralną i religijną przed okcydentalizacją, strzegąc realizacji kanonu ikonopisania oraz odrzucając zachodnią sztukę i estetykę. Starali się zachować „przy życiu” ikonę dawną, wykonaną w surowej konwencji, z napisami cyrylicą. W tym celu sięgali też do wielkiej tradycji malarstwa ikonowego Rusi, chociażby do ikon św. Andrzeja Rublowa⁶. Wymagali, aby krzyż lub ikonę wykonał artysta bardzo dobry warsztatowo. Taki mistrz zwany *starinszczikiem* miał poza prezentowaniem wysokiego artyzmu doskonale znać staroruską ikonografię i technologię oraz korzystać z dawnych *podlinników*, chociaż i on uzależniony był w swojej działalności artystycznej od rynku i gustu zleceniodawcy. Musiał ponadto odznaczać się świętością. W efekcie preferowano artystę-mnicha jako ikonografa najlepszego z założenia. Tacy mistrzowie rekrutowali się najczęściej z monasterów potępiających reformy Nikona.

Warunki, jakie powinien spełniać ikonograf, zawarł w pochodzących z XVIII wieku *Odpowiedziach o świętych obrazach* A. Matwiejew. Natomiast dzieło ikonografa miała cechować czystość, czyli ortokanoniczność⁷, i pobożność. Jednakże i tutaj można natknąć się na ewidentne łamanie kanonu, manifestujące się chociażby w barokowych tronach Pantokratora, obfitej draperii szat, w rumieńcach malujących się na policzkach świętych postaci czy w tematach niekanonicznych, takich jak na przykład *Trójca Święta Nowotestamentowa* z Bogiem Ojcem jako Starcem (*Saba-*

⁵ Por. M. Smorąg-Różycka, *Sztuka rosyjska*, [w:] L. Suchanek (red.), *Rosjoznawstwo. Wprowadzenie do studiów nad Rosją*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004, s. 305.

⁶ Por. G. Kobrzeniecka-Sikorska, *Ikony, kult, polityka. Rosyjskie ikony maryjne od drugiej połowy XVII wieku*, Wydawnictwo Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego, Olsztyn 2000, s. 141. Por. G. Kobrzeniecka-Sikorska, *Ikony starobrzędowców w zbiorach Muzeum Warmii i Mazur*, s. 15. Por. A. Pospiszil, *Posłanie pewnego izografia Josifa do carskiego izografia i najmądrzejszego żywopisca Simona Fiodorowicza. Rosyjski XVII-wieczny traktat o sztuce malowania ikon*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2005, s. 109-110. Por. K. Onasch, A. Schnieper, *Ikony. Fakty i legendy*, Wydawnictwo Arkady, Warszawa 2007, s. 99.

⁷ Poprawność kanoniczna, czyli zgodność z kanonem ikonopisania. Por. M. Szczepański, W. Górny, *Strażnicy Kanonu*, s. 28.

oth) z Guślic. W rozdziale zatytułowanym *O świętych ikonach* z datowanych na 1723 rok *Odpowiedzi pomorskich* potępiono artystów tworzących niekanoniczne wizerunki sakralne i religijne wraz z praktyką, jaką było odnawianie ikon w oparciu o nową, mianowicie okcydentalizującą tradycję ujawniającą się w zmianach form napisów i gestów postaci⁸. Nie tylko sami starowiercy tworzyli krzyże i ikony na własny użytek, ale i dla nich wykonywano je w warsztatach Mstiery, Palechu i Chołuja⁹.

3. Mosiężne rzemiosło

Specyficzne dla staroobrzędowców stały się krzyże i ikony odlane z mosiądzu łączonego często z kolorową emalią. Ośrodki tej sztuki pojawiły się w Rosji już podczas polemiki Awwakuma z Nikonem. Najbardziej znanym takim ośrodkiem odlewnictwa był monaster bezpopowców pod wezwaniem Objawienia Pańskiego, nad rzeką Wyg w Karelii. O sztuce warsztatów z tego monasteru można mówić od zarania XVIII wieku, czyli od momentu, kiedy to umocniły się oddalone od stolicy duchowe i artystyczne centra staroobrzędowców.

Pierwszy warsztat odlewniczy otwarto w wygowskim monasterze w 1719 roku, sam natomiast monaster¹⁰ założył mnich sołowiecki D. Wikulin w 1694 lub 1695 roku. Do dalszego rozwoju monasteru przyczyniły się księżęce rody Urusowów i Myszeckich oraz ród Denisowów¹¹. Początkowo większość odlewów wykonywano w monasterze wygowskim, dopiero później zaczęto odlewać krzyże i ikony z mosiądzu także w rozrzuconych wzdłuż rzeki Wyg skitach Kodozierskim, Taginieckim i Ogorielskim. Od około 1740 roku specjalizowano się w nich w rozmaitych typach ikon: w skicie Kodozierskim odlewano przeważnie niewielkie krzyże przeznaczone na piersi (*napiersnyje*), w skicie Taginieckim – *Ukrzyżowanie* na krzyżach, a w skicie Ogorielskim – tryptyki z *Małą Deesis*¹².

Odlewane w monasterze wygowskim krzyże oraz ikony prezentowały bardzo dobrą technologię i wysoki poziom artystyczny, pretendując do

⁸ Por. A. Sulikowska, „Katalog” ikon Matki Boskiej w starowierskich źródłach XVII wieku, [w:] A. Sulikowska (red.), *Ikony. Przedstawienia maryjne z kolekcji Muzeum Narodowego w Warszawie*, Wydawnictwo Muzeum Narodowego, Warszawa 2004, s. 36. Por. Ibidem, s. 42.

⁹ Por. G. Kobrzeniecka-Sikorska, *Ikony, kult, polityka...*, s. 136.

¹⁰ Był on pierwszą wspólnotą starowierców na Pomorzu.

¹¹ Podobnie jak innych monasterów pomorskich. Por. G. Kobrzeniecka-Sikorska, *Mosiężne ołtarzyki, ikony i krzyże staroobrzędowców w zbiorach Muzeum Warmii i Mazur...*, s. 9. Por. G. Kobrzeniecka-Sikorska, *Ikony, kult, polityka...*, s. 132. Por. W. Górny, *Ikona i jej desakralizacja. Niektóre aspekty detalizacji i komercjalizacji sztuki cerkiewnej*, [w:] *Cerkiew – wielka tajemnica. Sztuka cerkiewna od XI wieku do 1917 roku ze zbiorów polskich*, Wydawnictwo Muzeum Początków Państwa Polskiego, Gniezno 2001, s. 95.

¹² Por. W. Górny, *Ikona i jej desakralizacja*, s. 95. Por. M. Szczepański, W. Górny, *Strażnicy Kanonu*, s. 13.

bycia wzorcem dla pozostałych krzyży i ikon. Wygowscy mistrzowie stali się pionierami przemysłu odlewniczego, gdyż to oni najpełniej rozwinęli i upowszechnili odlewnictwo w mosiądzu. Wielu znanych jest z nazwiska, jak chociażby: P. Prokopiew, A. Kubrik, Z. Swiatow, W. Jewstratow, M. Diwnik czy I. Filippow. Inni, mianowicie D. i I. Matwiejowie z Kargopola, A. Gawriłow, W. Łarionow z Wiaźnik, A. Leontjew z Archangielska, P. Jakowlew, Irodion, M. Wasiljew, S. Pietrow, K. Iwanow czy S. Grigorjew, wypracowali styl typowy dla warsztatu wygowskiego, przejęty następnie przez pozostałe artystyczne centra starowierców na Pomorzu¹³. Następująco A. Jurcew pisze około 1720 roku o odlewnictwie u karelskich staroobrzędowców: „Strach donosów i aresztowań sprawił, że powstał cały tajny przemysł, dzięki któremu nasza ruska wiara nie umrze. Majstrowie leją roztopioną miedź i brąz w matryce krzyży i małych ikon, które mogą schować w fałdach szat przed katami Antychrysta”¹⁴.

Najpierw wygowscy mistrzowie bazowali na sztuce cerkiewnej z warsztatów Orużejnej Pałaty, przywożąc dawne *podlinniki* na przykład z Petersburga i Syberii. Inne warsztaty wzorowały się na wygowskich krzyżach i ikonach, takie jak manufaktury w Archangielsku, Wołogdzie i Kostromie, ale i monasterskie pracownie oficjalnej Cerkwi, sąsiadujące z warsztatami starowierców w Moskwie i Włodzimierzu. Sami starowiercy często wywozili do swoich siedzib pożądane przez siebie gotowe wzory matryc i form. Monaster wygowski, a wraz z nim warsztat odlewniczy zakończył swoją działalność w 1854 roku, do czego przyczyniła się polityka cara Mikołaja I dążącego do ostatecznego rozprawienia się ze staroobrzędowcami; sztuka tego monasteru przeżyła swój renesans w latach osiemdziesiątych XVIII wieku.

Drugim najważniejszym ośrodkiem artystycznym starowierców po warsztacie nad rzeką Wyg, ale popowców był monaster na wyspie Wietce, założony w 1690 roku po represjach carycy Zofii. Rozwijał się on pręźnie do 1764 roku, kiedy to na rozkaz carycy Katarzyny II Wielkiej jej wojsko rozgromiło tutejszych staroobrzędowców. Na sztukę odlewniczą tego monasteru wpłynęły warsztaty Orużejnej Pałaty, Kostromy i Jarosława. Wietkowcy artyści wykonywali krzyże i ikony, zdobiąc je cirowką (ornament ryty w złotym tle) i posługując się specyficzną dla nich paletą barw. Poza obfitymi złoconiami zastosowali także ornament kwiatowy tworzący wianki i girlandy, który dekorował tło, obramienia, architekturę, stroje i tkaniny, tudzież żywe i jaskrawe kolory: czerwień, róż, żółć, malinowy, liliowy

¹³ W. Górny, *Ikona i jej desakralizacja*, s. 95. Por. M. Szczepański, W. Górny, *Strażnicy Kanonu*, s. 11.

¹⁴ Starowiercy nazywali Antychrystem patriarchę Nikona. Por. H. Kowalska, *Prawosławie w Rosji*, s. 112. Por. J. H. Billington, *Ikona i topór*, s. 132. Cyt. za: W. Górny, *Ikona i jej desakralizacja*, s. 95. Por. M. Szczepański, W. Górny, *Strażnicy Kanonu*, s. 12.

i niebieski. Również tematyka okazywała się niekiedy oryginalną, o czym świadczy odpowiadająca wizerunkowi Matki Bożej Gromnicznej osiemnastowieczna ikona maryjna *Ogniewidnaja*, ukazująca Maryję do pasa, z twarzą w kolorze ognia, nimbem w formie płomieni i w ognistej szacie¹⁵.

Mimo, iż w latach 1722 i 1723 wydano carskie ukazy zakazujące wytwarzania odlanych w mosiądzu krzyży i ikon starowiercy nie przerwały swojej działalności artystycznej. Popularność mosiądzu nie wynikała u nich jedynie z jego dostępności, ale także z wiary we właściwości apotropaiczne miedzi. Wiara ta zakorzeniona była w opowieści biblijnej o patriarsze Mojżeszu i miedzianym wężu ocalającym i prefigurującym ukrzyżowanego Mesjasza¹⁶. Wierzono, że noszone na ciele przedmioty z miedzi chronią przed atakiem demona oraz leczą duszę i ciało. Analogiczną wiarę wiązano z mosiężnymi krzyżami i ikonami. Poza tym do popularności mosiądzu w warsztatach starowierców przyczyniła się łatwa dostępność miedzi, zwłaszcza w północnej Rosji, oraz prosta i wielonakładowa produkcja mosiężnych odlewów.

Za starowiercami udali się na północ kraju przychylni im przedsiębiorcy i kupcy, między innymi A. Demidow z Uralu. Był on najważniejszym dostarczycielem rudy żelaza i miedzi do ołonieckich warsztatów odlewniczych należących do cara Piotra I Wielkiego. Car ten wydał ponadto szereg ukazów zezwalających na zatrudnianie staroobrzędowców, „eksploatując ich pracowitość i uczciwość”¹⁷. Udzielenie odlewnictwu starowierców poparcia przez Piotra I okazało się możliwe dzięki stojącemu na czele ołonieckich odlewni holenderskiemu inżynierowi W. Henninowi. W. Hennin z uznaniem bowiem wyrażał się w liście do wspomnianego cara o umiejętnościach rudoznawców znad rzeki Wyg tudzież przyczynił się do pozyskania przez starowierców gotowej miedzi na ich potrzeby i do zorganizowania odlewni w monasterze wygowskim. Z czasem miedziane odlewy stały się znaczącym źródłem dochodu dla tutejszych mnichów. W kwietniu 1719 roku odlano w murach monasteru pierwsze, reliefowe, niewielkie ikony przedstawiające Matką Bożą Kazańską, Matkę Bożą Smoleńską, św. Jerzego na koniu i św. Sergiusza z Radoneża¹⁸.

Poza ikonami odlewano krzyże w monasterze wygowskim. Były to najczęściej krzyże umieszczane w *kiotach*¹⁹, czyli *kiotnyje*, zdobione niekie-

¹⁵ G. Kobrzeniecka-Sikorska, *Ikony, kult, polityka...*, s. 135.

¹⁶ Księga Liczb 21, 7-9.

¹⁷ W. Górny, *Ikona i jej desakralizacja*, s. 95. Por. M. Szczepański, W. Górny, *Strażnicy Kanonu...*, s. 12-13.

¹⁸ W. Górny, *Ikona i jej desakralizacja*, s. 95-96. Por. M. Szczepański, W. Górny, *Strażnicy Kanonu...*, s. 13-15. Por. G. Kobrzeniecka-Sikorska, *Mosiężne ołtarzyki, ikony i krzyże staroobrzędowców w zbiorach Muzeum Warmii i Mazur...*, s. 11.

¹⁹ Przeszkłone skrzynki symbolizujące Arkę Przymierza.

dy plaketami ukazującymi Matkę Bożą, św. Marię Magdalenę, św. Jana Teologa i Longina Setnika adorujących ukrzyżowanego Zbawiciela. Wytwarzano także krzyże ołtarzowe (*napriestolnyje*) i krzyże do noszenia na piersiach (*napiersnyje*). Wszystkie rodzaje krzyży wykonywano w pełnym odlewie, z formy o reliefie płytkim lub głębokim. Często też wprawiano krzyże w ikony, drażąc odpowiedni kowczeg²⁰ w podobraziu.

Czasem nakładano na siebie dwa krzyże różniące się wymiarami; wtedy to większy krzyż symbolizował Kosmos, stanowiąc jednocześnie uzasadnienie dla mniejszego. Na mniejszym krzyżu przedstawiano wiszącego Jezusa Chrystusa w sięgającym do kolan *perizonium* (opaska biodrowa), otoczonego między innymi monogramami, a nad *titulusem* umieszczano *Mandylion*, czyli Święte Oblicze²¹, Boga Ojca jako Starca²², Ducha Świętego pod postacią gołębiczy czy anioły z okrytymi rękoma, pochylone, adorujące i ukazane antytetycznie²³. Na rewersach krzyży widniały niekiedy ponad cyrylicznymi napisami *arma Christi*²⁴ i stylizowany ornament roślinny nawiązujący do sztuki renesansu²⁵. A. Denisow i D. Matwiejew opracowali formę krzyża wraz z jego ikonografią w *Odpowiedziach pomorskich*.

Starowiercy wytwarzali również specyficzne mosiężne poliptyki (*skladeny*) ozdobiane często emalią. Były to najczęściej „podróżne” ikony z kwaterami zwieńczonymi kokosznikiem. Na rewersach takich ikon umieszczano *arma Christi*, a w kwaterach nawiązujące do liturgii starowierców takie tematy jak: Adoracja Krzyża, Trójca Święta, Podwyższenie Krzyża, Pochwała Matki Bożej i *poklonienia* przed cudownymi ikonami maryjnymi²⁶. W następujący sposób A. Suspałow opisuje wykonywanie ikon w monasterze wygowskim: „W dwóch piecach odlewano miedziane święte obrazy lub składane cztero-, trzy- oraz dwuczęściowe ikony podróżne. W drugim pomieszczeniu wyroby pieczołowicie polerowano i część z nich przekazywano emalierom, którzy wypalali na nich wielobarwną emalię”²⁷.

Artyści-rzemieślnicy wlewali emalię o stałym zestawie kolorów w wariantach: biały-niebieski-czarny, biały-czarny, czarny-niebieski, czarny-biały-żółty w międzyreliefowe przestrzenie odlewów. Z czasem wzbogacono ową paletę kolorystyczną, dodając brąz, zieleń oraz odmiany barwy

²⁰ Wgłębienie.

²¹ Przykładowo na krzyżach pomorskich bezpopowców.

²² Na krzyżach popowców z Guślic.

²³ Na krzyżach z Pomorza.

²⁴ Narzędzia Męki Pańskiej.

²⁵ Por. M. Szczepański, W. Górny, *Strażnicy Kanonu*, s. 16-17.

²⁶ Por. G. Kobrzeńska-Sikorska, *Źródła historyczne do badań rosyjskich ikon maryjnych...*, s. 186-187. G. Kobrzeńska-Sikorska, *Ikony, kult, polityka...*, s. 21, 133-134.

²⁷ Cyt. za: W. Górny, *Ikona i jej desakralizacja...*, s. 95.

niebieskiej, czyli: granat, lazur i szafir. Wytwarzano także pozbawione emalii srebrne, na przykład czterokwaterowe ikony, niekiedy z użyciem złota. Często poliptyki wieńczono rypidonami mającymi postać cherubinów a otaczającymi *Mandylion* lub *Trójcę Świętą* Starotestamentową. O tych ikonach „podróżnych” D. Lichaczow pisze: „Obrazki podróżne starowierów prowadzą bezpiecznie podróżników drogą pełną grzesznych niebezpieczeństw”²⁸.

Owe mosiężne ikony posiadały także zawieszki oraz bordiurę z motywem roślinnym i wolutowaniem. Pełniły zatem rolę nie tylko medalika, ale na przykład dekoracji krzyży cmentarnych, tudzież „ograniczały” świętą przestrzeń izby i molenny²⁹. Później zwiększyły swoje rozmiary, do czego przyczyniła się lepsza sytuacja ekonomiczna staroobrzędowców. Zwiększyła się też ich ozdobność wyrażająca się chociażby w mosiężnych i haftowanych sukienkach, czyli okładach ikon. Niekiedy taką sukienkę, metalową, przykrywającą po obrysie postaci pola i tło łączono z okładem zdobionym perełkami i drobnymi kamieniami, kryjącym szaty i haftowanym. Rzemiosło artystyczne starowierców nie zamarło wraz z końcem XVIII wieku, ale jeszcze na początku XX stulecia odlewali oni swoje plakietki na przykład w warsztatach Moskwy, Archangielska i na Uralu.

Przykład ikony

Ikona św. Mikołaja



Źródło: http://odkrywca.pl/forum_pics/picsforum27/w._mikoaj.jpg, stan z dnia 20 V 2017.

²⁸ Cyt. za: M. Szczepański, W. Górny, *Strażnicy Kanonu...*, s. 23.

²⁹ Ibidem. Por. W. Górny, *Ikona i jej desakralizacja*, s. 96.

Podsumowanie

Niniejszy artykuł ukazuje na tle genezy ruchu staroobrzędowców ich troskę o zachowanie kanonu ikonopisania, a tym samym bogatej, wielowiekowej tradycji ikonograficznej, tudzież koncentruje się na specyfice artystycznego rzemiosła starowierców, jakim było odlewanie ikon i krzyży z mosiądzu. Słusznie widzi się w starowiercach inicjatorów i pionierów tego artystycznego odlewnictwa, nadto ich rzemiosło jawi się jako oryginalne w kontekście całej działalności artystycznej w Rosji.

Bibliografia

1. Banaszak M., *Historia Kościoła katolickiego. Czasy nowożytnie 1517-1758*, t. III, Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej, Warszawa 1989.
2. Billington H. J., *Ikona i topór. Historia kultury rosyjskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
3. Górny W., *Ikona i jej desakralizacja. Niektóre aspekty detalizacji i komercjalizacji sztuki cerkiewnej*, [w:] *Cerkiew – wielka tajemnica. Sztuka cerkiewna od XI wieku do 1917 roku ze zbiorów polskich*, Wydawnictwo Muzeum Początków Państwa Polskiego, Gniezno 2001.
4. Kobrzeniecka-Sikorska G., *Ikony, kult, polityka. Rosyjskie ikony maryjne od drugiej połowy XVII wieku*, Wydawnictwo Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego, Olsztyn 2000.
5. Kobrzeniecka-Sikorska G., *Mosiężne ołtarzyki, ikony i krzyże staroobrzędowców w zbiorach Muzeum Warmii i Mazur*, „Zeszyty Muzeum Warmii i Mazur”, t. III, Olsztyn 1999.
6. Kowalska H., *Prawosławie w Rosji*, [w:] L. Suchanek (red.), *Rosjoznawstwo. Wprowadzenie do studiów nad Rosją*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004.
7. Kumor B., *Historia Kościoła. Czasy nowożytnie. Kościół w okresie absolutyzmu i Oświecenia*, cz. 6, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1985.
8. Onasch K., Schnieper A., *Ikony. Fakty i legendy*, Wydawnictwo Arkady, Warszawa 2007.
9. Pipes R., *Rosja carów*, Wydawnictwo Magnum, Warszawa 2006.
10. Pospizil A., *Posłanie pewnego izografia Josifa do carskiego izografia i najmądrzejszego żywopisca Simona Fiodorowicza. Rosyjski XVII-wieczny traktat o sztuce malowania ikon*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2005.

11. Smorąg-Różycka M., *Sztuka rosyjska*, [w:] L. Suchanek (red.), *Rosjoznawstwo. Wprowadzenie do studiów nad Rosją*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004.
12. Sulikowska A., „Katalog” ikon Matki Boskiej w starowierskich źródłach XVII wieku, [w:] A. Sulikowska (red.), *Ikony. Przedstawienia maryjne z kolekcji Muzeum Narodowego w Warszawie*, Wydawnictwo Muzeum Narodowego, Warszawa 2004.
13. Szczepański M., Górny W., *Strażnicy Kanonu. Nieznane oblicza rosyjskiej sztuki sakralnej XVIII i XIX wieku ze zbiorów Muzeum – Zamek Górków w Szamotułach*, Wydawnictwo Galerii Słowiańskiej Orthdruk, Białystok 1999.

Podziękowania

Publikacja niniejszego artykułu możliwa była dzięki życzliwości i pomocy p. prof. dr hab. Wandzie Musialik, za co autorka wyraża swoją wdzięczność.

Summary

The Old Believers emerged from the Russian Orthodox Church in the seventeenth century, opposing the reforms of Nikon, the patriarch of Moscow. Protopope Awwakum was their leader. They wanted to preserve the canon in religious and sacred art, wishing to save it from the influence of western art. They were especially famous as the creators of brass icons and crosses, produced especially in the workshops on the river Wyg and on the island of Wietka. But the foreign motives of Western origins have crept into their works, for example in the workshops of Guślice. The Old Believers decorated their brass icons and crosses with multicolored enamel. These icons and crosses became specific to their art.

Keywords: *The Old Believers, brass, enamel, workshops*

Kontakt

Justyna Sprutta

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
e-mail: justynasprutta@gmail.com

Źródła epigraficzne, jako przyczynek do badań nad dziejami cechów

Michał Dalidowicz

Streszczenie

Epigrafika, jako jedna z nauk pomocniczych historii, w świadomości badaczy funkcjonuje na marginesie pozostałych nauk tego typu. Obok heraldyki, sfragistyki czy dyplomatyki jest jednak bardzo istotnym elementem w układance badań historycznych. Inskrypcje, bo te są głównym tematem analizy epigraficznej, mogą być bardzo istotne w przypadku braku podstawowych źródeł archiwalnych. Kożuchowskie lapidarium jest tego doskonałym przykładem. Miasto Kożuchów, choć bogate kulturowo i historycznie, cierpi na ogromne braki w archiwaliach. Kożuchowskie cechy są jedną z egzemplifikacji tego problemu. Do dzisiaj nie zachowały się żadne księgi cechowe, rachunki czy wilkierze, a jedyne źródła archiwalne to trzy listy potwierdzające dobre urodzenie oraz spis mieszkańców miasta z XVII wieku. Inskrypcje na zachowanych nagrobkach mogą nieco uzupełnić tę białą plamę w historii Kożuchowa. W ich treści znajdują się bowiem informacje, które mogą posłużyć do choć częściowego poznania historii tamtejszych cechów – głównie członków należących do poszczególnych gildii, ich historii rodzinnej czy zawodowej. Niniejszy tekst ma na celu zwrócenie uwagi na istotę wykorzystywania źródeł archiwalnych w badaniach historycznych, gdyż mogą one okazać się niezbędne dla poznania danego zagadnienia.

Słowa kluczowe: archiwalia, epigrafika, historia cechów, inskrypcje

Wstęp

Historia cechów sięga średniowiecza. Każdy badacz zajmujący się tą tematyką przychylił się do twierdzenia, że w Polsce ukształtowanie się cechów przypada na przełom wieku XIV i XV. Kolejne stulecia to okres ich żywotnego rozwoju. Natomiast schyłek wieku XVIII i wiek XIX to powol-

na śmierć organizacji cechowych w ich ówczesnym kształcie. Tzw. złoty wiek przemysłu przyniósł nieodwracalne zmiany w strukturze organizacyjnej cechów. Do dnia dzisiejszego przetrwały one tylko w szątkowej formie. Pojawia się wobec tego pytanie, po co cechy w ogóle powstały i dlaczego warto badać ich historię? W dobie rzemiosła i indywidualnego wytwórstwa, ludzie parający się podobnym zajęciem chcieli chronić się nawzajem oraz swój rynek zbytu. Z czasem założyli organizacje, które miały wyłączność w produkcji i sprzedaży danego produktu. Ponadto osoby należące do tych organizacji stały się głosem społeczeństwa w polityce miejskiej. Historia cechów zatem może przyczynić się do zrozumienia struktury społecznej danego miasta czy obszaru. Również kwestie obrządków religijnych miały wpływ na funkcjonowanie poszczególnych organizmów cechowych. Wydawać by się mogło, że prześledzenie historii danego cechu będzie zatem sprawą nieskomplikowaną. Okazuje się jednak, że organizacje te, tak podobne do siebie, różniły się w zakresie swojego funkcjonowania czy obowiązków. Ponadto, w przypadku nie wszystkich cechów zachowała się pełna dokumentacja archiwalna. Wówczas pojawia się istotny problem – skąd czerpać informacje? Jedną z grup zabytków pozwalających na poznanie historii i struktury cechów są muzealia. Coraz częściej wykorzystywane eksponaty muzealne stają się niejako uzupełnieniem wiedzy historycznej skonstruowanej na podstawie archiwaliów. Osobnym jednak zagadnieniem są artefakty epigraficzne i informacje, jakie ze sobą niosą. Inskrypcje bowiem zawierają wiadomości o znacznej wartości. Przykład kożuchowskich cechów a także brak archiwaliów do ich historii, niech będzie egzemplifikacją możliwości badawczych i korzyści niesionych z uwzględnienia badań epigraficznych i wykorzystania tychże w ogólnym rozrachunku badawczym, czy to przyczynkarskim czy monograficznym.

1. Badania nad historią cechów

1.1. Archiwalia i ich opracowania

Historia cechów nierozzerwalnie wiąże się rozwojem techniki, gospodarki, filozofii, religii, ustroju gospodarczo-politycznego a także geopolityki. Choć istniały one w naszym bezpośrednim sąsiedztwie, nierzadko mamy problemy, by mówić o nich wyczerpująco. Dzieje się tak, gdyż zagadnienia związane z historią cechów, ich funkcjonowaniem i zależnościami nie cieszą się zbyt dużą popularnością wśród historyków. Już w 1936 roku Jan Lachs zwrócił uwagę, że na temat krakowskich cechów

napisano dużo, a jednocześnie nic konkretnego¹. Punktuje on poszczególne publikacje dot. tego tematu, jednakże zwraca również uwagę na ich ogólny charakter, a także brak rozpatrywania historii poszczególnych cechów². Barbara Grochulska we wstępie do dziejów rzemiosła warszawskiego argumentuje, dlaczego tak się dzieje. Wiele źródeł zaginęło zostało zniszczonych, lub nadal jest nierozpoznanych. Ponadto epoka kancelarii księgowych zaczęła funkcjonować dopiero w XV wieku, a razem z nią zaczęły być tworzone księgi cechowe³. Adam Górski zwraca uwagę, że nad historią cechów polscy historycy pochylali się w czterech falach: przełom XIX i XX wieku, okres międzywojenny, w latach 40. oraz 50. a także w ostatnich trzy dekady⁴. Opracowania pochodzące z pierwszego okresu wspomniane zostały przez Jana Lachsa, który tworzył m.in. w okresie międzywojennym. Wówczas powstały również opracowania dot. cechów mieczników, rzeźników oraz ogólny zarys historii cechów⁵. W ostatnich latach powstało kilka pozycji dotyczących cechów, w których jednakże są one traktowane dość ogólnie⁶. Pierwsza fala tych publikacji przypada na okres PRL. Druga natomiast dotyczy ostatnich trzech dekad⁷. Powstało również kilka krótkich rozpraw na temat poszczególnych instytucji cechowych, bądź obszarów ich występowania. Jednak z reguły są to prace skupione na konkretnym, szczegółowym problemie, nie traktując całości historii danego cechu⁸.

¹ J. Lachs, *Krakowski cech chirurgów (cyrulików) r. 1477-1874*, Lwów 1936, s. 1.

² Wspomina on m. in. w pozycje: W. Chotkowski, *Rzemiosła i cechy krakowskie w XV*, Kraków, 1903; K. Bąkowski, *Dawne cechy krakowskie*, Kraków 1903; W. Stesłowicz, *Cechy krakowskie w okresie powstania i wzrostu*, „Kwartalnik Historyczny” (Lwów) 1892, t. 6, s. 277–333; Z. Pazdro, *Uczniowie i towarzysze cechów krakowskich od drugiej połowy wieku XIV. do połowy wieku XVII*, Lwów 1900; L. Lepczy, *Cech złotniczy w Krakowie*, „Rocznik Krakowski” (Kraków) 1898, t. 1, s. 135-268.

³ B. Grochulska, *Wstęp*, [w:] B. Grochulska i W. Pruss (red.), *Z dziejów rzemiosła warszawskiego*, Warszawa 1983, s. 7.

⁴ A. Górski, *Spis mieszczaństwa z 1668 roku, jako przyczynek do socjotopograficznego obrazu Koźuchowa*, [w:] A. Górski (red.), *Lapidarium w Koźuchowie. 380 lat cmentarza ewangelickiego*, Koźuchów 2014, s. 33-34.

⁵ A. Chmiel, *Rzeźnicy krakowscy*, Kraków 1930; Z. Bocheński, *Krakowski cech mieczników*, Kraków 1937; I. Baranowski, *Przemysł polski w XVI wieku*, Warszawa 1919; K. Arłamowski, *Dzieje przemysłskich cechów rzemieślniczych w dawnej Polsce*, Przemysł 1931.

⁶ T. Mańkowski, *Polskie tkaniny i hafty XVI-XVIII w.*, Wrocław 1954; M. Szczepaniak, *Przemysł i rzemiosło wiejskie w Wielkopolsce w drugiej połowie XVIII wieku*, Poznań 1971; J. Wyrozumski, *Tkactwo małopolskie w późnym średniowieczu*, Warszawa–Kraków 1972; I. Turnau, *Polskie skórnictwo*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1983; I. Tłoczek, *Polskie snycerstwo*, Wrocław 1984.

⁷ R. Mączyński, *Blaski złotniczego kunsztu. Studia z dziejów rzemiosła artystycznego XVII i XVIII wieku*, Toruń 2010; M. Gadocha, *Cech piekarzy i handel chlebem w Krakowie w okresie nowożytnym*, Kraków 2012.

⁸ A. Oborny, B. Erber, J. Kuczyński, T. Maszczyński, B. Paprocki (red.), *Z dziejów rzemiosła na Kielecczyźnie*, Kielce 1973; D. Tomczyk, *Studia z dziejów rzemiosła Śląska Opolskiego przed epoką kapitalizmu*, Opole 1976; M. Schmidt, *Sądownictwo cechów krakowskich w średniowieczu w świetle ksiąg cechowych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 142, z.1: 2015, s. 61-77.

Probleem z całościowym opracowaniem historii danego cechu rozpoczyna się wraz z selekcją materiałów źródłowych. W wielu przypadkach okazuje się wówczas, że brak jest archiwaliów. Na tą kwestię, uwagę zwrócili Antoni Mączak, Henryk Samsonowicz i Benedykt Zientara⁹. Zaznaczają oni, że „najszcześniejsze (...) jest hutnictwo, zachowały się bowiem dwa poematy o życiu i pracy hutników: Krzysztofa Wintera z roku 1556 i Walentego Roździeńskiego z roku 1612”¹⁰. Na tej podstawie Benedykt Zientara podjął próbę napisania monografii małopolskiego hutnictwa żelaznego¹¹.

Prawdziwy renesans przeżywa historia cechów przy okazji znacznych i ważnych rocznic. Powstają wówczas księgi pamiątkowe, z reguły skupiające się na izbach rzemieślniczych danego miasta, traktując dzieje cechów w poprzednich stuleciach nieco pobieżnie. W niektórych przypadkach, autorzy jednak starają się oddać, choć tło historyczne danego cechu, tworząc przyczynek do dalszych badań nad nimi¹². Do publikacji popularnonaukowych zaliczyć można również dzieła Jana Trembeckiego i Janusza Tandeckiego¹³. Nieco lepsze opracowanie, w tym przypadku dot. rzemiosła cechowego w Mielcu, powstało spod pióra Mirosława Maciąga. Niestety brak w nim pełnego aparatu naukowego¹⁴.

1.2. Muzealia i artefakty epigraficzne, jako źródła poznania historii cechów

Wspomnianą już, pierwszą grupą źródeł są archiwalia, w niektórych przypadkach zdekompletowane, zniszczone lub zaginione. O ile materiały archiwalne dotyczące cechów z terenów Polski centralnej i wschodniej w mniejszym bądź większym stopniu zachowały się, o tyle te związane ze Śląskiem, Ziemią Lubuską czy Pomorzem w dużej mierze nie istnieją. Te białe plamy, częściowo wypełniają muzealia. Naturalnym jest, że zabytki te przynoszą określone i często niewystarczające informacje. Należy jednak oddać honor muzealnikom przybliżającym swoje zbiory szerszemu gronu odbiorców, którzy opracowując te artefakty uzupełniają białe plamy

⁹ A. Mączak, H. Samsonowicz, B. Zientara, *Z dziejów rzemiosła w Polsce*, Warszawa 1957, s. 10.

¹⁰ K. Winter, *Ferri officinarum fodinarumque Silesiacarum descriptio et denotatio brevis*. Frankfurt nad Odrą 1556; W. Roździeński, *Officina ferraria abo huta y warstat z kuźniami szlachetnego dzieła żelaznego*, Kraków 1612.

¹¹ B. Zientara, *Dzieje małopolskiego hutnictwa żelaznego. XIV-XVII wiek*, Warszawa 1954.

¹² W. Banach, E. Kasprzak, A. Romaniuk (red.), *500 lat cechu rzemiosł w Sanoku*, Sanok 2011; A. Januszajtis, K. Korczak, M. Zarzecki, *Z dziejów gdańskiego piekarnictwa i cukiernictwa. Publikacja z okazji 70-lecia Cechu Piekarzy i Cukierników w Gdańsku 1945-2015*, Gdańsk 2015.

¹³ J. Trembecki, *Rzemiosło i cechy w dawnej i współczesnej Polsce*, Kraków 1948; J. Tandecki, *Cechy rzemieślnicze w Toruniu i Chełmnie. Zarys dziejów*, Toruń 1983.

¹⁴ M. Maciąga, *Zarys dziejów rzemiosła cechowego w Mielcu*, t 1: 1470-1939, Mielec 1991.

w historii cechów. Przykładem niech będą monumentalne dzieła wydawane przez Muzeum Narodowe we Wrocławiu¹⁵.

Trzecim, a jednocześnie najmniej docenianym, a często całkowicie pomijanym źródłem jest epigrafika. Jest to jedna z nauk pomocniczych historii, która w Polsce funkcjonuje od niespełna pół wieku. W latach 70. XX ubiegłego stulecia Józef Szymański zapoczątkował cykl badań nad inskrypcjami z obszaru dzisiejszej Polski. *Corpus inscriptionum Poloniae* jest owocem tych terenowych poszukiwań¹⁶. Przez ostatnie czterdzieści lat ukazało się dziesięć tomów po kilka zeszytów każdy. Jest to niewątpliwie ogromny sukces zarówno profesora Szymańskiego jak i również jego współpracowników oraz kontynuatorów tego pomnikowego dzieła. Wśród epigrafików, którzy swoją pracę naukową poświęcili badaniom inskrypcji w materiale twardym wymienić należy Barbarę Trelińską, która zajmowała się województwem kieleckim, Ryszarda Rosina oraz Jana i Alicję Szymczaków – redaktorów tomu sieradzkiego oraz łódzkiego, Zbigniewa Perzanowskiego i Zenona Piecha – redaktorów edycji krakowskiej a także Joachima Zdrenkę, redaktora tomu lubuskiego. Od lat 70. epigrafika oscylowała wokół dużych jednostek naukowych (Kraków, Lublin, Wrocław). Przykład Uniwersytetu Zielonogórskiego pokazuje, że również mniejsze uczelnie mogą a nawet powinny włączyć się do lokalnych badań terenowych. Od 2000 roku, gdy powstała pracownia epigraficzna Uniwersytetu

¹⁵ *Ornamenta Silesiae: tysiąc lat rzemiosła artystycznego na Śląsku*, oprac. M. Starzewska, Wrocław 2000; *Zabytki cechów śląskich*, oprac. M. Korzel-Kraśna, Wrocław 2002; *Sztuka drewna: meblarstwo i snycerstwo ludowe na Dolnym Śląsku*, oprac. E. Berendt, Wrocław 2005.

¹⁶ *Corpus inscriptionum Poloniae*, t. 1: J. Szymański (red.), *Województwo kieleckie*, z. 1: *Miasto Kielce i powiat kielecki*, wyd. B. Trelińska, Kielce, 1975; z. 2: *Jędrzejów i region jędrzejowski*, wyd.: B. Trelińska, Kielce 1978; z. 3: *Busko-Zdrój i region*, wyd. U. Zgorzeliska, Kielce 1980; z. 4: *Miechów i Pińczów wraz z regionem*, wyd. B. Trelińska, Kielce 1983; z. 5: *Włoszczowa, końskie i Ostrowiec Świętokrzyski z regionami*, wyd. M. Janik, Kielce 1986; t. 2: R. Rosina, wyd. A. Szymczak, J. Szymczak, (red.), *Województwo sieradzkie*, Warszawa-Lódź 1981; t. 3: R. Rosin, wyd. A. Szymczak i J. Szymczak (red.), *Województwo miejskie łódzkie*, Warszawa-Lódź 1982; t. 4: *Województwo wrocławskie*, z. 1: *Kujawy Brzeskie*, wyd. A. Mietz, J. Pakulski, Włocławek – Toruń 1985; z. 2: *Ziemia Dobrzyńska*, wyd. A. Mietz, J. Pakulski, Włocławek – Toruń 1987; z. 2: *Suplement*, oprac. A. Mietz, Rypin 1995; t. 5: R. Rosin (red.), *Województwo skierniewickie*, z. 1: *Skierniewice i region*, wyd.: A. Szymczakowa, Warszawa-Lódź 1991; z. 2: *Miasto Łowicz*, wyd. J. Szymczak, Warszawa-Lódź 1987; t. 6: *Województwo piotrkowskie*, wyd. J. Szymczak, Łódź – Piotrków Trybunalski 1993; t. 7: Z. Guldon (red.), *Województwo radomskie*, z. 1: *Radom i Ilża wraz z powiatem*, wyd.: W. Kowalski, Warszawa 1992; t. 8: Z. Perzanowski (red.), *Województwo krakowskie*, z. 1: R. M. Zawadzki (red.), *Katedra krakowska na Wawelu*, wyd. A. Perzanowska, Kraków 2002; z. 2: *Bazylika mariacka w Krakowie*, wyd. Z. Piech, Kraków 1987, z. 6: *Kazimierz i Stradom*, wyd. Z. Wohlfeld, Kraków: Nasza Przyszłość, t. 72, 1989; t. 9: *województwo olsztyńskie*, z. 1: *Lubawa i okolice*, wyd. J. Wenta i J. Wroniszewski, Toruń 1995; t. 10: J. Zdrenki (red.), *województwo lubuskie*, z. 1: *Inskrypcje powiatu międzyrzeckiego do 1815 roku*, wyd. M. Tureczek Toruń 2006; z. 2: *Powiat wschowski*, wyd. A. Górski, P. Karp, Toruń 2006; z. 3: *Powiat świebodziński*, wyd. M. Tureczek, Toruń 2009, z. 4: *Powiat nowosolski: lapidaria w Bytomiu Odrzańskim i Koźuchowie*, wyd. A. Górski, Toruń 2009, z. 5: *Powiat zielonogórski* wyd. A. Górski, P. Karp, Toruń 2012, z. 6: *Powiat nowosolski*, wyd. A. Górski, Toruń 2013, z. 7: *Miasto i powiat Gorzów Wielkopolski*, wyd. J. Zdrenka Toruń 2015; z. 8: *Powiat Krosno Odrzańskie (do 1815 roku)*, wyd. J. Zdrenka, Toruń 2016, z. 9: *Powiat Sulęciński (do 1815 roku)*, wyd. M. Tureczek, Toruń 2017.

Zielonogórskiego wydano dziewięć zeszytów zawierających inskrypcje z powiatów: wschowskiego, zielonogórskiego, międzyrzeckiego, świebodzińskiego, gorzowskiego, nowosolskiego, krośnieńskiego, sulęcińskiego a także dwóch lapidariów znajdujących się w Kożuchowie oraz Bytomiu Odrzańskim.

Ostatnia z wymienionych pozycji niech będzie przykładem, jak źródła epigraficzne mogą uzupełniać białe plamy w historii, w naszym przypadku – historii cechów śląskich. Wcześniej wspomniane zostało, że w archiwach zachowały się księgi cechowe, wilkierze, korespondencja rzemieślnicza, listy potwierdzające („dobrego urodzenia”), rachunki, opisy transakcji, nadania książęce, królewskie bądź cesarskie etc. Nie wszystkie miasta, a co za tym idzie – ich cechy, miały tyle szczęścia. Czasy okupacji niemieckiej, a następnie sowieckiej przyniosły wiele strat, zarówno w sferze kultury materialnej, jak i archiwaliach¹⁷. Na ziemiach zachodnich nadal łatanie są dziury, jakie powstały w archiwach po II Wojnie Światowej¹⁸. Wiele dokumentów zostało zniszczonych, rozproszonych w różnych instytucjach i rękach prywatnych, a także zwyczajnie wywiezionych, przez Niemców uciekających ze swoich heimatlandów. Część dokumentów utracono jeszcze wcześniej¹⁹. Niektóre archiwalia udało się odnaleźć i odzyskać, inne nadal mają status zaginionych²⁰.

2. Historia cechów miasta Kożuchowa

2.1 Braki w archiwaliach

Przypadek Kożuchowa jest szczególny, jeśli chodzi o kwestię cechów. W archiwach nie zachowały się bowiem żadne księgi cechowe ani rachunki. W księgach miejskich brak jest również części poświęconych rzemiosłu. Istnieje jednak kilka dokumentów, które pośrednio traktują sprawę kożuchowskich rzemieślników. Beata Grelewicz wymienia m.in. akta

¹⁷ K. Wróbel-Lipowa, *Zniszczenia i straty polskich archiwów państwowych podczas II wojny światowej i okupacji niemieckiej w Polsce*, [w:] *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowskiej*, t. 46-47, Lublin 1992, s. 485-497.

¹⁸ B. Bielawna, *Straty materialne miasta Poznania w latach 1939-1945 – materiały źródłowe w zasobie Archiwum Państwowego w Poznaniu*, [w:] *Poznański rocznik archiwalno-historyczny*, t. 12-14, Poznań 2007, s. 179-193.

¹⁹ J. Lencznarowicz, *Imigranci z Polski w społeczeństwie australijskim. Wybrane przykłady*, [w:] A. Maksymowicz (red.), *Emigracja z Kłepska i okolic do Australii w 1838 roku*, red., Sulechów 2009.

²⁰ Już po pierwszej wojnie światowej pojawiła się kwestia restytucji polskiego dziedzictwa, utraconego w wyniku zaborów, w tym również archiwaliów. Por.: D. Matelski, *Rola muzeów i muzealników polskich w ratowaniu i restytucji utraconego dziedzictwa kultury w XX–XXI wieku (część I – do 1945 r.)*, [w:] „Rocznik Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu”, t. 2, Sierpc 2011, s. 65-106.

kożuchowskich garncarzy (2ja. z lat 1582-1593²¹), szewców (1 ja. 1651 roku²²) oraz sukienników (1 ja. z 1723 roku²³). Ponadto zwraca ona uwagę na ogromne braki w archiwaliach dot. Kożuchowa²⁴. Ponadto w ostatnim czasie ukazała się edycja źródłowa kroniki Kożuchowskiej²⁵. Jest to niewątpliwie uzupełnienie szczątkowej wiedzy na temat cechów kożuchowskich.

W wydanym 2014 roku katalogu dokumentów związanych z Kożuchowem, a znajdujących się w Archiwach Państwowych we Wrocławiu oraz Zielonej Górze, znaleźć można również inne materiały, które traktują o tamtejszych cechach. Najstarszym z nich jest dokument wystawiony przez księcia Jana Żagańskiego, dotyczący rozsądzenia sporu pomiędzy radą miasta a rzemieślnikami w sprawie postrzygania, tkania, kupna wełny i piwa a także handlu skórami dzikich zwierząt i prawa do ich garbowania²⁶. Kolejnym, wartym uwagi dokumentem jest potwierdzenie prawnego pochodzenia, wystawione przez radę miasta Kożuchowa dla Jorga Schopfela, syna Ulricha²⁷. W innym, znajdującym się we wrocławskim archiwum znaleźć można informacje o tym, że Władysław Jagiellończyk, król Węgier, Czech, Dalmacji etc. przyznaje miastu Kożuchów prawo wyboru rady miejskiej, wójta i starszych cechowych oraz wyższego i niższego sądu²⁸. Te informacje są niestety szczątkowe. Pismo nie wymienia bowiem poszczególnych cechów. Ich lista natomiast pojawia się w wykazie właścicieli pustych domów, usystematyzowanym według poszczególnych gildii. Na tej liście ujęto cechy m.in. sukienników, rzeźników, piekarz, krawców, mieczników oraz cech wspólny, tzw. „Gemeine Zunfft”²⁹. Ostatnim, wartym uwagi dokumentem jest pochodzący z 1668 roku wykaz obywateli miasta³⁰. Jest to podzielony na katolików i niekatolików spis ludności Kożuchowa. W spisie wymieniono 18 katolików, uwzględniając ich przynależność cechową. Część niekatolicka natomiast, podzielona została na

²¹ Archiwum Państwowe w Zielonej Górze (dalej APZG), *Zespół nr 89/12 „Akta miasta Kożuchów”*, sygn. 616.

²² APZG, sygn. 89/12/617.

²³ APZG, sygn. 89/12/744.

²⁴ B. Grelewicz, *Z dziejów akt i archiwum miasta Kożuchów*, [w:] *Regesta Fontium Freystadiensium*, oprac.: A. Górski, B. Grelewicz, J. Karczewska, R. Stelmach, Kożuchów-Zielona góra 2014, s. 11

²⁵ *Analecta Freystadiensia, czyli kronika Kożuchowa*, oprac.: A. Górski, W. Krawczuk, Kożuchów-Kraków 2016.

²⁶ Archiwum Państwowe we Wrocławiu [dalej: APWr], zespół Rep. 132a, „Depozyt miasta Kożuchowa”, sygn. 2.

²⁷ APWr, oddział zamiejscowy w Legnicy [dalej OL], Dokumenty miasta Legnicy, sygn. 415.

²⁸ APWr, Rep. 132a/17.

²⁹ APZG, sygn. 89/12/58.

³⁰ APZG, sygn. 89/12/151.

poszczególne grupy cechowe. Na tej podstawie wyróżnić można było 173 sukienników (Tuchmacher Zeche), 23 rzeźników (Fleischhacker Zunfft), 26 piekarzy (Becker Zunfft), 40 szewców (Schumacher Zunfft), 86 członków cechu wspólnego (Gemein Zunfft), 19 krawców (Schneider Zeche), 20 kuśnierzy (Kirschner Zunfft) oraz 16 kowali (Schmiedt Zunfft).

2.2 Lapidarium Koźuchowskie i źródła epigraficzne.

W przypadku Koźuchowa niedostatek źródeł archiwalnych a także muzealiów, choć częściowo, można jednak uzupełnić na podstawie artefaktów epigraficznych znajdujących się w tamtejszym lapidarium. Sam cmentarz związany jest z gminą luterańską, która w jeszcze XVI wieku grzebała swoich zmarłych w innym miejscu – nieopodal bramy krośnieńskiej³¹. W pierwszej tercji wieku XVII, gdy teren ten okazał się niewystarczający, ulokowano nowy cmentarz na terenach czterech ogrodów подарowanych przez rajców koźuchowskich, przy ówczesnej Breite Strasse, *vis a vis* kościoła św. Ducha. Samo poświęcenie cmentarza nastąpiło 20 września 1634 roku³². Obecnie na koźuchowskim cmentarzu znajdują się około 800 płyt nagrobnych, z których 180 datowanych jest na lata 1561-1815, a więc na okres związany z najszerszą działalnością cechową³³. Z nagrobków pochodzących z okresu wczesnej nowożytności około 50-ciu zawiera informacje dotyczące zmarłych powiązanych z cechami. W tym, wyróżnić można 61 przedstawicieli 14 zawodów (32 epigrafy odnoszą się do kupiectwa a m.in. po 5 do sukienników i rzeźników)³⁴. Wydaje się więc, że jest to dość spory odsetek inskrypcji, które mogą posłużyć do badań nad dziejami cechów.

2.3 Charakterystyka poszczególnych inskrypcji, czyli co można znaleźć w ich treści

Czym charakteryzują się tego typu inskrypcje, najlepiej zobrazują przykłady poszczególnych napisów.

„Hier Ruhet in Gott / Der Weyl(and) Ehrenveste, Vorachtbare, / Kunstreiche vnd Wollbenambte HERR / Reichard Arnoldt, gewesener Bürger Barbier=/rer vnd Wundtartz, wie auch Rathsverwandter all=/hier

³¹ *Visitationsberichte der Diözese Breslau. Archidiakonat Glogau*, 1 Th., hrsg. J. Jungnitz, Breslau 1907, s. 571.

³² H. Dumrese, E. Dumrese, *Kirchhengeschichte der evangelischen Gemeinde Freystadt*, Freystadt 1909, s. 17-18.

³³ CiP, T. X, z. 4, s.16

³⁴ Za: M. Pasula, *Obraz rzemiosła koźuchowskiego w świetle zachowanych płyt nagrobnych*, Zielona Góra 2007 (maszynopis pracy magisterskiej). Wspomina o tym A. Górski, *Spis mieszczaństwa z 1668 roku...*, s. 34.

zur Freÿstadt: Welcher auff diese welt gebohren A(nno) 1583 / zu [A] lbersheimb in der Niederpfaltz gelegen: Sein H(err) / Vatter ist gewesen: Der Weÿl(and) auch Ehrenveste Kunstreiche v(nd) / Wollbenambte H(err) Johan Arnoldt, Bürger, Barbierer v(nd) W[undt]a[rz]t / allhier: Die Fr(aw) Mutter Tit(ulata) Fr(au) Hedewig, gebohrne Leydeckerin von / Lieser gebürtig. Die Löbl(iche) Kunst der Wundtartzney, hat er bey seinem / Seel(igen) [H(ern)] Vatter nicht allein ehrl(ich) gelernet, Sondern auch sich ferner / in Kriegsdiensten, A(nn)o 1602. vnter Ihr Excell(en)z dem H(ern) von Printze(n)=stein, gegen dem Erbfeinde in Vngern vor eine(m) Feldschern gebrauche(n) / laßen: An(n)o 1607 ist er von hiesigem E(rbaren) W(olbenambten) W(eisen) Rathe Zu einem / Stadt v(nd) Wundartzt ordentlich beruffen worden. Hierauff hat er sich / A(nn)o 1608 den 17 Novembr(is) verhelichet, mit Weÿl(and) Jungf(e)r Hedewige, Tit(ulati) H(ern) Joachim Pför(t)ners, Bürgers vnd Beckers allhier Eheleibl(ichen) / Tochter, mit welcher er eine hocherwunschte, friedsame v(nd) gesegnete Ehe / besessen, in die 58. Jahr v(nd) 3 Monat, Darin(n)en geZeuet, 1 Sohn / v(nd) 12 Töchter, Darvon 1 Sohn vnd 9 Töchter, dem Vatter durch den Zeittl(ichen) Todt vorangangen; Hat aber ru(hm)lich erlebet / Kindes-Kindes-Kindt, Vnd sein Hohes Lebensa[lt]er ge=/bracht auff 84: Jahr 3 Monat, v(nd) 14 Tage. Gott ver=/leyhe nun dem Cörper in der Erden d[ie] sanf=/fte Ruhe vnd am Jüngsten Tage eine / Fröliche Aufferstehung. Amen.³⁵

W powyższym cytacie zauważyć można typowy program inskrypcyjny, który można znaleźć na większości płyt nagrobnych czy epitafiów epoki wczesno nowożytnej. Tekst rozpoczyna się słowami: Tutaj spoczywa w Bogu świętej pamięci czcigodny, szacowny, biegły w sztukach i wielce poważany pan Reichard Arnold. Innymi słowy jest to przedstawienie zmarłego wraz z jego duchowymi przymiotami. Dalej natomiast pojawiają się informacje istotne z punktu widzenia historii cechowej. Figuruje bowiem wzmianka o tym, że ów zmarły był niegdyś balwierzem i chirurgiem. W kolejnej części inskrypcji znaleźć można jego wywód rodowy. W tym przypadku ojcem był Jan Arnold, również biegły w sztukach balwierz i chirurg, natomiast matką pani Jadwiga z domu Leydecker, z rodu von Lieser. To podstawowe informacje, które pojawiają się praktycznie w każdym przypadku. Warto odnotowania jest umiejscowienie ojca na pierwszym miejscu w wywodzie rodowodowym, a także jego zawód, przymioty czy dokonania. Czasami w ten sposób łatwiej było zidentyfikować zmarłego – przez pryzmat jego bardziej znanych rodziców. Kolejne zdania inskrypcji

³⁵ CiP, T. X, Z. 4, s. 78-79. Pierwsza inskrypcja przedstawiona została w całości dla zobrazowania wszystkich elementów powtarzalnych w tego typu napisach. Pozostałe przykłady są umieszczone w aneksie do niniejszego artykułu. Zał. 1.

zawierają w tym przypadku historię nauki i praktyki upamiętnionej osoby. Jak można wyczytać, chwalebnej sztuki chirurgii nauczył się u boku swego ojca. Później, w 1602 roku, w trakcie służby wojennej przeciwko Węgom, będąc pod komendą Jego Ekscelencji Pana von Prinzenstein. Natomiast w 1607 miał zostać powołany na stanowisko miejskiego chirurga. To tylko pierwsza część inskrypcji, w której pojawia się już kilka informacji istotnych z punktu widzenia historii cechów. Dalszy jej fragment przekazuje wiadomości dotyczące jego matrymonium. Tu mowa jest o Jadwidze Pförtner, córce Joachima Pförtnera, kozuchowskiego piekarza. Mamy więc kolejny element powiązania cechowego. W tym przypadku, teść zmarłego był przedstawicielem cechu piekarzy. Ponadto, inskrypcja zawiera jeszcze informacje o liczbie dzieci i wieku zmarłego w chwili śmierci.

To typowe informacje, jakie znaleźć można na nagrobkach nowożytnych. Powyższy przykład obrazuje nie tylko przynależność cechową zmarłego, jego koligacje rodzinne z innymi cechowymi ale również przedstawia krótką historię jego wyszkolenia zawodowego. Może być to niezwykle istotne, chcąc prześledzić karierę poszczególnych członków cechów.

Powyższa inskrypcja łączy się bezpośrednio z kolejną, tym pochodzącą z nagrobka należącego do Jadwigi Arnold z domu Pförtner, małżonki wspomnianego powyżej Balwierza. „Hier Ruhet in Gott / Die Weyl(and) Erbare viel Ehren / Tugendsame Fr(au) Hedewig Arnoldin, gebohrne / Pförtnerin, Welche auff diese welt gebohren A(nno) 1589. / den 20 Decem(bris) allhier Zur Freystadt. Ihr H(err) Vater war / weyl(and) H(err) Joachim Pförtner Bürger vnd Becker allhier, / Die Mutter Fr(au) Barbara Peschelin. Nach allzeitigem / absterben Ihres Seel(igen) Vatters ist sie von Tit(ulato) H(err) David Pfört/nern GerichtsAssessorii allhir, auff Zogen worden³⁶“. Jej napis również zawiera informacje o przynależności cechowej męża a także ojca. Ponadto jest informacja o przedwczesnej śmierci jej ojca i przejęciu obowiązków rodzicielskich przez niejakiego Davida Pförtnera – asesora sądowego. Powyższy przykład nagrobka małżonki zmarłego powtarza informacje zawarte wcześniej w inskrypcji Reicharda Arnolda.

Na kozuchowskim lapidarium znajdują się jednak artefakty unikatowe, gdyż napis nagrobny na płycie należącej do żony jest jedynym potwierdzeniem przynależności jej męża do cechu. Przykładem jest nagrobek Urszuli Anlauff, która za pierwszym razem wyszła za kupca Michała Hoffmana, a po jego śmierci powtórnie wzięła ślub z Henrykiem Anlauffem – balwierzem i chirurgiem. „Der Weylant Erbahren / Wohl Tugendtsahmen Frawen Vrsula / Anlauffin, welche gebohren A(nn)o 1640. d(en) 17. Jan(u-

³⁶ CiP, T. X, Z. 4, s. 79-80. Zał. 2

arii). [...]A(nn)o 1661: zum Ersten mahl in den Heyl(igen) Eh=/stand eingelaßen mit H(ernn) Michael Hoffman wittwer Bur=/ger vnd Handelsman(n) [...] nachmahls hat sie sich zum andermahl A(nn)o 1671. d(en) 29. / April(is) verehlicht mit H(ernn) Heinrich Anlauff Barbir vnd wund=/Artzt³⁷. Przykład ten pokazuje, jak istotne jest uwzględnienie wszystkich odnalezionych artefaktów, w tym przypadku nawet płyt nagrobnych kobiet – które do cechu nie należały.

Innym, niemniej istotnym przykładem jest inskrypcja z nagrobka Jerzego Fryderyka Mätzke, kozuchowskiego cukiernika. W jego biogramie można wyczytać m. in. o pochodzeniu jego oraz żony także o przyczynie jego śmierci. „Der Engel des Todes winckte ihm / Durch einen Schlagstoß. / Er verschied seelig auf das Verdienst / seines Erlösers An(n)o 1756 d(en) 28 Febr(uari) / die Zeit seiner irdischen Wahlfahrt / ist gewesen 65 Jahr und / 2 Monathe“. Wywód rodowy podaje, że jego ojciec należał do cechu kupców: „Tit(ulatus) H[er]r George Mätzke angesehen(er) / Burger u(nd) Handelsmann, u(nd) Ti[t](ulata) / Fr(au) Maria Rosina, geb(ohrne) Beckerin waren seine geliebteste Eltern“. Natomiast ze strony żony, miał kontakty z cechem szewców: „Tit(ulata) Fr(au) Anna Dorothea Mätzkin, / geb(ohrne) Zimbelin, eine wohlgeratene / Tochter des Weyl(and) Ehrengachten / H(er)rn Johan(n) Fridrich Zimbels, / angesehenen Burgers u(nd) Schumacher. / in Freystadt,³⁸. Sama inskrypcja zawiera kilka różnych cechów a także kilka osób do nich przynależnych. Biorąc pod uwagę badania wszystkich nagrobków można ustalić linie genealogiczne i pokrewieństwo rodowe. W szerszej perspektywie badawczej, można pokusić się o pytanie, które rody należały do których cechów i *vice versa*, które cechy związane były, z którymi rodami.

O rzetelnym wykonywaniu pracy przez poszczególnych członków cechów świadczyć może kolejna, przytoczona inskrypcja. Danielowi Walter, pochowanemu na kozuchowskim cmentarzu 17 czerwca 1741 roku, wystawiono pomnik, w którym wyczytać można m.in., że był wychowany jako pozbawiona ojca sierota (redlich erzogen im Väter(lichem) Hause als eine Vaterlose Wayse), uczciwie kochał przez 23 lata dobrze wiedzonego małżeństwa (Er hat redlich geliebt in 23 Jahr wohlgeführter Ehe. / Seine hinterlaßene Wittib Fr(au) Anna Maria geb(or)ne Jacobin), miał piątkę dzieci, z czego tylko dwoje przeżyło ojcowską śmierć (redlich gesorget als ein Vater vor seine Kinder, / deren von 3. Söhnen u(nd) 2. Töchtern 1 Sohn u(nd) 1 Tochter den Vater/lichen Tod erlebt) oraz, że był farbiarzem materiałów czarnych i kolorowych (H(ernn) Daniel Walter, / hiesiger an-

³⁷ Ibidem, s. 94-95. Zał. 3

³⁸ Ibidem, s. 225-226. Zał. 4.

sehn(licher) Burger, Schwartz und SchönFärber)³⁹. Podkreślono również, że rzetelnie i skrzętnie pracował w swoim zawodzie, szczerze wierzył w Boga, jego słowo i sakramenty (fleißig gearbeitet in seinem Beruff, / redlich geglaubet an Gott, sein Wort u(nd) Sacramente, / redliche gelebt in der Treue gegen den Nächsten. / Er ist als ein redlicher Christ in seinem Erlöser). To znaczna ilość informacji biograficznych, zważywszy na fakt, że to tylko jeden nagrobek.

Inna, pochodząca z XVIII wieku inskrypcja zawiera informacje analogiczne do poprzednich. Dodatkowo jednak w jej treści znaleźć można wzmiankę o zmianach zawodu, jakie miały miejsce w życiu zmarłego. Krystian Reuter urodzony w 1723 roku w Żaganiu najpierw wyuczył się profesji obrabiacza sukna (H(er)r Christian Reuter, wohlangesehner Handelsman(n) / u(nd) Kirchenvorsteher allhier. A(nn)o 1723 d(en) 23 Febr(u)ari in Sagan [...] erlernte Er 1736 in Görlitz die Tuchbereiter Professie, / reisete 10 Jahr durch viele Länder, und arbeitete in den grösten Städten). Warto zwrócić uwagę, że nauki pobierał w Görlitz w 1736 roku, miał więc wówczas 13 lat, potem przez 10 lat podróżował po różnych miastach, gdzie pracował. W dalszej części inskrypcji wyczytać można, że dopiero w 1750 roku osiadł w Kozuchowie i ożenił się z Ewą Marią Vertraugott Schmiedt, córką obrabiacza sukna. Być może w ten sposób chciał wkuścić się w łaski cechu. Po 8 latach, na swój mieszczański interes miał wybrać handel przędzą i płótnem ([er] heirathete d(en) 5 Aug(usti) / dieses Jahrs die damals Sitt(en) u(nd) Tugendbelobte J[un]gfr[e]r Eva Maria, des H(er)r / Paul Vertraugott Schmidt, Bürgern Tuchbereit(er) Tochter allhier, / wählte 8 Jahre darauf den Garn u(nd) Leinwandhandel zu seinen bürg/erl(ichem) Geschäfte)⁴⁰. Dalej znaleźć można informacje dot. jego bezdzietnej śmierci oraz życzeń ponownego zjednoczenia się z nimi. Warto także zwrócić uwagę na fakt, iż Krystian Reuter opisany jest na nagrobku, jako kupiec i przedstawiciel kościoła. Umierał więc należąc do cechu kupców, a pozostałe profesje były na tyle ważne, że fundujący pomnik uznali za istotne umieścić je w inskrypcji.

Ostatnim z przytaczanych w niniejszym artykule epitafiów jest to należące do Anny Rozyny Schultz de domo Lindner. Niezwykłej urody, o barokowych cechach i bardzo bogatym programem symboliczno-kulturowym zawiera inskrypcję z istotnymi informacjami dotyczącymi cechów. Mianowicie upamiętniona zmarła pochodziła z mistrzowskiej rodziny, bowiem jej ojciec był starszym cechu kuśnierzy (von Tit(ulato) H(err) Johann Lindnern, Bürgern, Geschwornen / u(nd) Eltesten der Kürschner). Pojawia

³⁹ Ibidem, s. 193-194. Zał 5.

⁴⁰ Ibidem, s. 291-292. Zał 6.

się więc już pierwsza wzmianka bezpośrednio powiązana z interesującym nas zagadnieniem historii cechowej. Po wtóre w tej inskrypcji wyczytać można, że był zamężna trzykrotnie. W tym przypadku, każdy z jej małżonków pełnił inną funkcję publiczną a także należał do innego cechu. Pierwszym ze wspomnianych był Jan Abraham Jorcker, administrator folwarczny. Podczas dwuletniego z nim małżeństwa spłodziła córkę, która wkrótce zmarła (zum ersten mahl / mit Tit(ulato) H(err) Johann Abraham Jorcker, Bürgern und / Vorwerchs-Herrn allhier, mit dem sie in 2 jähriger Ehe / gezeuget 1 Tochter, so bereits gestorben). W drugi związek małżeński wstąpiła w 1698 roku z Zygmuntem Kleinertem, kozuchowskim kupcem. Owocem tego związku było dwóch synów, z czego jeden był jeszcze „przy życiu”. Stąd wnioskować można, że to on był fundatorem pomnika, a przynajmniej w owej fundacji uczestniczył. (Zum andernmahl 1698 mit Tit(ulato) H(err) Siegmund Kleinert, / Bürgern u(nd) Kauffmann, u(nd) mit ihm in 6 jähriger / Ehe gezeuget 2 Söhne, wo von der jüngste noch / im Leben). Po raz trzeci weszła w stan małżeński w 1710 roku z Gotfrydem Schultz, kupcem i zwierzchnikiem „Winnicy Jezusowej” (Zum drittenmahl 1710 mit Tit(ulato) H(err) Gottfried Schultz, / Bürger, Kauffman(n) u(nd) Vorsteher des Weinbergs Jesu)⁴¹. W tym przypadku można go potraktować jako nadzorcę kościoła łaski w Kozuchowie⁴².

Powyższy przykład obrazuje, ile informacji o różnych cechach zawiera jedna płyta, w dodatku należąca do kobiety a nie mężczyzny. Okres nowożytności a także burzliwe czasy reformacji przyniosły pewne zmiany, nie tylko religijne ale również w sferze kulturowej. Epigrafika gotycka, średniowieczna charakteryzowała się pismem obrazowym, nie wszyscy oglądający nagrobki potrafili czytać. Przełom XV oraz XVI wieku to czas przeobrażenia się płyt postaciowych w płyty zawierające tekst. Najczęściej były to laudacje na temat zmarłego, jego biogram oraz niekiedy autoupaamiętnienie. Zdarzało się, że człowiek chował bliską sobie osobę i nie miał nikogo, kto pochowałby jego. Umieszczano więc na płycie zmarłej osoby informacje o tym, kto ten pomnik ufundował. Przełom wieku XVI i XVII to czas, gdy inskrypcje nagrobne stały się niejako wizytówkami zmarłych. Wydaje się, że dla ludzi ówczesnie żyjących bardzo istotne było potwierdzenie własnej pobożności, cnót, dobrze przeżytego życia, dokonań o cha-

⁴¹ Ibidem, s. 179-180. Zał 7.

⁴² W 1707 roku została podpisana ugoda altransztadzka, na mocy której powstało 6 kościołów łaski (Cieszyn, Milicz, Żagań, Jelenia Góra, Kamienna Góra oraz Kozuchów). Kozuchowską świątynię ukończono w 1710 r. J. Kuczer, *Szlachta kozuchowska wobec wyzwań polityki religijnej cesarstwa Habsburgów po wojnie trzydziestoletniej (1648-1740)*, [w:] T. Andrzejewski, A. Górski (red.), *Kościół Łaski w Kozuchowie*, Kozuchów 2009, s. 47; A. Górski, *Duchowni kościoła łaski w Kozuchowie w XVIII wieku*, [w:] T. Andrzejewski (red.), *Kościół łaski w Kozuchowie*, Kozuchów 2009, s. 25.

rakterze duchowym czy wielkości religijnych poświęceń. Jednocześnie zaznaczano i przypominano o kruchości żywota a także nicości człowieka wobec Boga. Bardzo modne były również sentencje związane z wymienionymi wyżej zasadami.

Podsumowanie

Epigrafika, jako jedna z nauk historycznych może spełniać swoją rolę tylko w przypadku, gdy będzie uwzględniana w badaniach. Cmentarze, lapidaria, a zatem nagrobki i epitafia to doskonałe, aczkolwiek niedooceniane źródło historyczne. Przykład Kożuchowa i braku dokumentacji cechowej pokazuje, że warto sięgać po niestandardowe materiały źródłowe. Niestandardowe, bo nadal traktowane przez badaczy z pewnym dystansem i niepewnością. Dla biografistyki oraz genealogii źródła epigraficzne wydają się być naturalnym uzupełnieniem. Jednakże biografowie rzadko po nie sięgają. Językoznawcy badający przemiany kulturowe i językowe na danym obszarze, korzystając z epitafiów mogą odnaleźć podobieństwa lub różnice językowe. Badacze dziejów cechowych mają w artefaktach epigraficznych także nieocenione źródło informacji. Co warto podkreślić, źródło, które dla wielu dziedzin nauki wydaje się być nadal bardzo słabo wykorzystywane. Dzieje cechów Kożuchowskich mogą nabrać choć odrobiny kształtu dzięki tamtejszemu lapidarium i informacjom zawartym w inskrypcjach nagrobnych oraz epitafiach. Dzięki analizie poszczególnych inskrypcji zebranych w czwartym zeszycie, dziesiątego tomu *Corpus inscriptionum Poloniae*, można ustalić przynależność niektórych osób do poszczególnych cechów. Część napisów zawiera także historię upamiętnionych osób, a także ich pokrewieństwa (również z osobami należącymi do innych cechów) czy przebieg kariery zawodowej. Zatem, w przypadku braku archiwaliów warto sięgnąć po źródła epigraficzne, by wydobyć jakiegokolwiek informacje. W każdym innym, źródła te wydają się być naturalnym uzupełnieniem stanu wiedzy.

ANEKS:

Inskrypcje za: *Corpus inscriptionum Poloniae, T. X: Województwo lubuskie, pod. red. J. Zdrenki, Z. 4: Powiat nowosolski. Lapidaria w Bytomiu Odrzańskim i Kożuchowie, wyd. A. Górski, Toruń 2009.*

Zał. 1. Inskrypcja wraz z tłumaczeniem z płyty nagrobnej Reicharda Arnolda.

Herb: Arnold.

A Seelig [sind die Todten], die in dem] Herre sterbe(n) von nun an

B

Hier Ruhet in Gott / Der Weyl(and) Ehrenveste, Vorachtbare, / Kunstreiche vnd Wollbenambte HERR / Reichard Arnoldt, gewesener Bürger Barbier=/rer vnd Wundtartz, wie auch Rathsverwandter all=/hier zur Freystadt: Welcher auff diese welt gebohren A(nno) 1583 / zu [A]lbersheimb in der Niederpfaltz gelegen: Sein H(err) / Vatter ist gewesen: Der Weyl(and) auch Ehrenveste Kunstreiche v(nd) / Wollbenambte H(err) Johan Arnoldt, Bürger, Barbierer v(nd) W[undt]a[rz]t / allhier: Die Fr(aw) Mutter Tit(ulata) Fr(au) Hedewig, gebohrne Leydeckerin von / Lieser gebürtig. Die Löbl(iche) Kunst der Wundtartzney, hat er bey seinem / Seel(igen) [H(ern)] Vatter nicht allein ehrl(ich) geletet, Sondern auch sich ferner / in Kriegsdiensten, A(nn)o 1602. vnter Ihr Excell(enz) dem H(ern) von Printze(n)=stein, gegen dem Erbfeinde in Vngern vor eine(m) Feldschern gebrauche(n) / laßen: An(n)o 1607 ist er von hiesigem E(rbaren) W(olbenambten) W(eisen) Rathe Zu einem / Stadt v(nd) Wundtartzt ordentlich beruffen worden. Hierauff hat er sich / A(nn)o 1608 den 17 Novembr(is) verehelichet, mit Weyl(and) Jungf(e)r Hedewige, Tit(ulati) H(er)r(n) Joachimb Pför(t)ners, Bürgers vnd Beckers allhier Eheleibl(ichen) / Tochter, mit welcher er eine hocherwunschte, friedsame v(nd) gesegnete Ehe / besessen, in die 58. Jahr v(nd) 3 Monat, Darin(n)en geZeuet, 1 Sohn / v(nd) 12 Töchter, Darvon 1 Sohn vnd 9 Töchter, dem Vatter durch den Zeittl(ichen) Todt vorangangen; Hat aber ru(hm)lich erlebet / Kindes-Kindes-Kindt, Vnd sein Hohes Lebensa[lt]er ge=/bracht auff 84: Jahr 3 Monat, v(nd) 14 Tage. Gott ver=/leyhe nun dem Cörper in der Erden d[ie] sanf=/fte Ruhe vnd am Jüngsten Tage eine / Fröliche Aufferstehung. Amen.

C

Ja ich wil euch tragen bis ins Alter, v(nd) bis ihr graw werdet, / Ich wil es thun, ich wil geben^{a)} vnd tragen v(nd) erretten. Jesa(ia) 46 C(apitel).

Tłum.: Błogosławieni, którzy w Panu umierają - już teraz. Zaiste, mówi Duch, niech odpoczną od swoich mozołów (A). Tutaj spoczywa w Bogu świętej pamięci czcigodny, szacowny, biegły w sztukach i wielce poważany pan Reichard Arnold,

niegdysiejszy obywatel, balwierz i chirurg, jak również członek rady (miejskiej) tutaj w Kożuchowie, który przyszedł na ten świat roku 1583 w Albersheim, położonym w Dolnym Palatynacie. Jego panem ojcem był świętej pamięci także czcigodny, biegły w sztukach i wielce poważany pan Jan Arnold, tutejszy obywatel, balwierz i chirurg. Panią matką (była) utytułowana pani Jadwiga z domu Leýdecker, z rodu von Lieser. Chwalebnej sztuki chirurgii nauczył się porządnie nie tylko u swojego błogosławionego pana ojca, lecz także następnie w służbie wojennej, służąc felczerowi roku 1602 pod komendą Jego Ekscelencji pana von Printzenstein, przeciwko odwiecznemu wrogowi na Węgrzech. Roku 1607 został przez tutejszego czcigodnego, wielce poważanego (i) mądrego radcę należycie powołany na chirurga miejskiego. Potem ożenił się roku 1608, dnia 17 listopada, ze świętej pamięci panną Jadwigą, utytułowanego pana Joachima Pförtner, tutejszego obywatela i piekarza, ślubną córką, z którą wiódł wielce pożądane, udane i błogosławione małżeństwo, w (okresie) 58 lat i 3 miesiące. W nim spłodził 1 syna i 12 córek, z czego 1 syn i 9 córek przez śmierć doczesną poprzedziło ojca (w drodze do nieba). Lecz chlubnie przeżył (narodziny) prawnuka, a swój podeszły wiek zakończył mając 84 lata, 3 miesiące i 14 dni. Boże, obdarz to oto ciało w ziemi łagodnym spokojem, a w dniu Sądu Ostatecznego radosnym zmartwychwstaniem. Amen (B). Aż do waszej starości Ja będę ten sam i aż do siwizny Ja was podtrzymam. Ja tak czynilem i Ja nadal noszę, Ja też podtrzymam was i ocale. Księga Izajasza, rozdział 46 (C).

Zal. 2. Inskrypcja wraz z tłumaczeniem z płyty nagrobnej Jadwigi Arnold z domu Pförtner.

Herb: Pförtner - von der Hölle

A Ja, Der Geist S[pr]icht, das sie Ruhen von ihrer arbeitd. Apo(calypsis)
[14]

B

Hier Ruhet in Gott / Die Weyl(and) Erbare viel Ehren / Tugendsame Fr(au) Hedewig Arnoldin, gebohrne / Pförtnerin, Welche auff diese welt gebohren A(nno) 1589. / den 20 Decem(bris) allhier Zur Freÿstadt. Ihr H(err) Vater war / weyl(and) H(err) Joachim Pförtner Bürger vnd Becker allhier, / Die Mutter Fr(au) Barbara Peschelin. Nach allzuzeitigem / absterben Ihres Seel(igen) Vatters ist sie von Tit(ulato) H(err) David Pfört/nern GerichtsAssessorii allhir, aufferZogen worden vnd hier auff / nach Gottes Schickung sich in den H(eiligen) Ehestandt begeben, A(nno) 1608. / mit dem Ehrenvesten, vorachtbaren Wollweisen, auch Kunsterfahrne(n) / Herren Reichardt Arnoldten, vornehmen Bürgern, Barbierern u(nd) / Wundtartzten, wie auch Rathsverwandten allhier Zur Freÿstadt, / vnd in friedliebender Ehe geZeüget 1 Sohn, vnd 12 Töchter, / Davon der Sohn vnd 9 Töchter, der

Mutter durch den Zeitli/chen Tod vorangegangen; Hatt also in einem Ehestandt Zuge=/bracht mit Ihrem Eheherren 58 Jahr vnd 3 Monat vnd darin(n)en / erlebet Kindes Kindes Kindt vndt Enckel. Doch hat sie auch / darneben Brandt, Krieg und Plünderung, Pest u(nd) verfolgung / ausgestanden. An(n)o 1667 ist sie den 5 Martÿ mit einem schlack=/fluß vberfallen, vnd hierauff den andern Tag, als / den 6 Martÿ von dieser muheseligen welt abgefordert / worden, Hat Ihr gantzes v(nd) Lobalter gebracht auff / 78 Jahr, 4 Monath, v(nd) 16 Tage. Gott verleyhe dem ver=/blichenen Cörper in den Erden eine sanffte / Ruhe vnd erwecke Ihn am Jüngsten / Tage Zum Ewigen frewden Lebe(n). / Amen.

C

Den die Gerechten werden weggerafft fur dem vnglück v(nd) die richtig für / sich gewandelt haben, komen Zum Friede u(nd) ruhen in Iren Kamer(n). Jesa(ia) 56. c(apitel)

Tłum.: Zaiste, mówi Duch, niech odpoczną od swoich mozołów (A). Tutaj spoczywa w Bogu świętej pamięci czcigodna, wielce poważana (i) cnotliwa pani Jadwiga Arnold z domu Pförtner, która przyszła na ten świat roku 1589, dnia 20 grudnia, tutaj w Koźuchowie. Jej panem ojcem był świętej pamięci pan Joachim Pförtner, tutejszy obywatel i piekarz, matką pani Barbara Peschel. Po przedwczesnej śmierci jej błogosławionego ojca została wychowana przez utytułowanego pana Dawida Pförtnera, tutejszego asesora sądowego i potem zrządzeniem Boskim wstąpiła w święty stan małżeński roku 1608, z czcigodnym, szacownym, bardzo mądrym, także doświadczoneym w sztuce panem Reichardem Arnold, znamienitym obywatelem, balwierzem i chirurgiem, jak również członkiem rady tutaj w Koźuchowie, a w zgodnym małżeństwie zrodziła 1 syna i 12 córek, z czego syn i 9 córek przez śmierć doczesną poprzedziło matkę (w drodze do nieba). (Tak) więc w stanie małżeńskim spędziła ze swoim małżonkiem 58 lat i 3 miesiące, przeżywszy (narodziny) prawnuka i wnuka. Jednak doświadczyła w nim nadto pożaru, wojny i płądrowania, zarazy i prześladowania. Roku 1667, dnia 5 marca została tknięta apopleksją i następnie kolejnego dnia, czyli 6 marca, została zabrana z tego pełnego mozołu świata. Przeżyła chwalebnie 78 lat, 4 miesiące i 16 dni. Boże, obdarz to zgasłe ciało w ziemi łagodnym spokojem i zbudź je w dniu Sądu Ostatecznego do radosnego życia wiecznego. Amen. (B); Tak to się gubi sprawiedliwego, a on odchodzi, by zażywać pokoju. Ci, którzy postępują uczciwie, spoczywają na swoich łożach. Księga Izajasza, 56 rozdział (C).

Zal. 3. Inskrypcja wraz z tłumaczeniem z płyty nagrobnej Urszuli Anlauffin z domu Hemmpel

A

Der Weÿlandt Erbahren / Wohl Tugendtsahmen Frawen Vrsula / Anlauffin, welche gebohren A(nn)o 1640. d(en) 17. Jan(uarii). / Ihr Herr Vater ist gewesen, Tit(ula-

tus) H(err) Andreas Hem(m)/pel wohlverordneter pfarr Herr zu Eckersdorff¹⁾ im Sag=nischen^{b)} Fürstensthumb die Mutter Fraw Vrsula gebohrne / Schefflerin Im 22. Jahr Ihres Alters hat sie sich mit Consentz / Ihrer Eltern A(nn)o 1661: zum Ersten mahl in den Heyl(igen) Eh=stand eingelaßen mit H(ernn) Michael Hoffman wittwer Bur=ger vnd Handelsman(n) allhier mit welchem sie eine friedliche / Eh besessen 7 Jahr vnd durch Gottes Seegen gezeuget ein Töch=terlein, welches noch am leben solange Gott wiel^{b)}. A(nn)o 1668. den /12. (Septem)bris^{c)} ist sie durch absterben ihres EhHerrens in betrubte(n) / wittbenstandt gesetzt worden vnd darinnen bis ins 3 Jahr ver/blieben nachmahls hat sie sich zum andermahl A(nn)o 1671. d(en) 29./April(is) verehlicht mit H(ernn) Heinrich Anlauff Barrbir vnd wund=Artzt allhier an itzo betrubter wittber vo[n] Bernstadt²⁾ Gebürtig da / Sie den in friedtliebender Ehe beÿeinander gelebt 6 Jahr we=niger 9 wochen v(nd) darin(n)en gezeuget Ein Sohn und 1 Tochter / darvon das Söhnlein als 34 wochen alt war mit Todt der / Mutter vorangegangen, das Töchterlein ist noch am leben / solange Gott will, als sie aber Zum dritten mahl von Gott / gesehnet v(nd) dehro geburtsZeit her zu kom(m)en hat sich eine / harte v(nd) schwere geburt beÿ ihr befunden das sie die frucht / an das licht der welt nicht hat bringen kön(n)en son=dern ihr leben darüber lasen müssen welches / geschehen den 27 Febr(uarij) A(nn)o 1677

B Ich lebe spricht Christus / vnd ihr solt auch leben, / Joh(annes) 14.

C Nur in Meines Jesus Wunden
Vnd in seinem Kreutz vnd Todt
Hab Ich hülfß vnd Rettung funden
Wieder alle Meine Noth.

Tłum.: (Miejsce spoczynku) Świętej pamięci czcigodnej (i) wielce cnotliwej pani Urszuli Anlauff, która urodziła się roku 1640, dnia 17 stycznia. Jej ojcem był utytułowany pan Andrzej Hemmpel, mianowany proboszcz na Kąciku w Księstwie Żagańskim, matką pani Urszula z domu Scheffler. W dwudziestym drugim roku swojego życia za zgodą rodziców, roku 1661 wstąpiła w święty stan małżeński: poraz pierwszy z panem Michałem Hoffman, wdowcem, tutejszym obywatelem i kupcem, z którym wiodła zgodne małżeństwo przez 7 lat, a dzięki błogosławieństwu Boga urodziła jedną córeczkę, która (jest) jeszcze przy życiu, dopóki Bóg (tego) chce. Roku 1668, dnia 12 września przez śmierć swojego małżonka została pogrążoną w smutku wdową i pozostała we wdowim stanie przez 3 lata. Jeszcze raz wyszła za mąż, poraz drugi roku 1671, dnia 29 kwietnia, z panem Henrykiem Anlauff, tutejszym balwierzem i chirurgiem, teraz zasmuconym wdowcem, urodzonym w Oleśnicy. Tam w zgodnym małżeństwie przeżyła wspólnie 6 lat bez 9 tygodni i w nim urodziła 1 syna i 1 córkę, z czego synek, kiedy miał 34 tygodni, przez śmierć poprzedził matkę (w drodze do nieba), córeczka jest jeszcze przy

życiu, dopóki Bóg chce. Lecz kiedy po raz trzeci (została) pobłogosławiona przez Boga i nadchodził czas jej połogu, nastąpił (tak) ciężki i trudny poród, że nie mogła wydać płodu na światło tego świata, lecz musiała pozostawić za sobą żywot swój, który dokonał się 27 lutego roku 1677 (A). Ja żyję, rzecz Jezus, i wy żyć będziecie. Ewangelia św. Jana 14 (B). Tylko w mojego Jezusa ranach i w moim krzyżu i śmierci znalazłem pomoc i ocalenie na nędze moje wszystkie (C).

Zal. 4. Inskrypcja wraz z tłumaczeniem z płyty nagrobnej Georga Friedricha Mätzke i jego żony Anny Doroty z domu Zimbel

A Aus / Staub bedeckt / wird / auferweckt

B

Hier ruhet / in sanfter Stille / Der Weyl(and) Wohl-u(nd) Ehrengachte / Tit(ulo) H[er]r George Friedrich Mätzke, / wohlangesener Burger u(nd) Küchler, / in Freystadt Anno 1691 d(en) 4 Jan(uari) / erblickte Er das Licht der Welt. / Tit(ulatus) H[er]r George Mätzke angesehen(er) / Burger u(nd) Handelsmann, u(nd) Ti[t] (ulata) / Fr(au) Maria Rosina, geb(ohne) Beckerin waren seine geliebteste Eltern. / In dem 22 Jahr seines Alters / Schenckte ihm Gott an Jungf(e)r / Anna Dorothea Zimbelin eine / tugendhafte Freundin zur Ehe, / diese war vergnügt und gesegnet / mit 6. Söhnen und 2 Töchtern / 4 Söhne und 1 Tochter haben ihre(n) / Vater in der Ewigkeit erwartet. / In eintracht und Zufriedenheit ver/stoßen unter der Abwechslung des / menschlichen Lebens 43 und ½ Jah(ren) / der Engel des Todes winckte ihm / Durch einen Schlagstoß. / Er verschied seelig auf das Verdienst / seines Erlösers An(n)o 1756 d(en) 28 Febr(uari) / die Zeit seiner irdischen Wahlfart / ist gewesen 65 Jahr und / 2 Monathe. //

C

Ihm / zur Seite schläfft / seine treue Ehe Gattin / Tit(ulata) Fr(au) Anna Dorothea Mätzkin, / geb(ohne) Zimbelin, eine wohlgeratene / Tochter des Weyl(and) Ehrengachten / H(er)m Johan(n) Fridrich Zimbels, / angesehenen Burgers u(nd) Schumacher. / in Freystadt / Ihr Eintrit in die Welt geschahe / Anno 1689 d(en) 16. Juny. / Nach Christl(ichen) und Tugendhaffter / Erziehung, verband sie sich mit Tit(ulato) / H(er)r George Friedrich Mätzke, wohl/angeseh(nen) Burg(er) u(nd) Küchler allhier. / Sie war eine glüickl(iche) Mutter von 6 Söhne, / u(nd) 2 Tochter, von welchen Sie 4 Söhne, u(nd) / 1 Tochter in der Ewigkeit fand. / Nach 43 Jahren ihrer zufriedenen Ehe / nahm der Herr ihren besten Freund von, / ihrer Seite. Sie lebete als eine from(m)e Wittwe / nach dieser Tren(n)ung noch <..>^{b)} Jahr u(nd) / folgte durch einen seeligen Abschied / ihren Ehegatten / ^a-Anno 17<..> d(en) <...>^a / Ihr zeitliches Leben hat sie gebr(acht) / auf <..> Jah(re) <.> Monat(e) / u(nd) <..> Tage.

D Wird unser Leib zu Staub vermo//dern unser Glieder
 So schlaffe mitt vergnugt den(n) Je[sus] // rufft uns wieder

Tłum.: Prochem przykryty zostanie zbudzony (A). Tutaj spoczywa w łagodnej ciszy świętej pamięci wielce szanowany i poważany, utytułowany pan Jerzy Fryderyk Mätzke, wielce ceniony obywatel i cukiernik w Koźuchowie. Roku 1691, dnia 4 stycznia ujrzał światło tego świata. Utytułowany pan Jerzy Mätzke, szanowany obywatel i kupiec, oraz utytułowana pani Maria Rozyna z domu Becker, byli jego najukochańszymi rodzicami. W 22-gim roku jego życia Bóg podarował mu w pannie Annie Dorocie Zimbel cnotliwą przyjaciółkę za żonę. Małżeństwo to było udane i pobłogosławione 6 synami i 2 córkami. 4 synów i 1 córka oczekiwało swojego ojca w wieczności. W zgodzie i zadowoleniu przeżyli w różnych kolejach człowieczego żywota 43 lata i ½ roku. Anioł śmierci przywołał go przez wylew. Odszedł (z tego świata) w błogosławieństwie przez zasługi swojego Zbawiciela roku 1756, dnia 28 lutego. Jego ziemską pielgrzymka trwała 65 lat i 2 miesiące (B). Przy jego boku śpi jego wierna małżonka, utytułowana pani Anna Dorota Mätzk(e) z domu Zimbel, bardzo udana córka świętej pamięci wielce szanowanego pana Jana Fryderyka Zimbel, poważanego obywatela i szewca w Koźuchowie. Jej przyjście na świat miało miejsce roku 1689, dnia 16 czerwca. Po chrześcijańskim i cnotliwym wychowaniu związała się z utytułowanym panem Jerzym Fryderykiem Mätzke, wielce poważanym obywatelem i tutejszym cukiernikiem. Była szczęśliwą matką 6 synów i 2 córek, z których 4 synów i 1 córkę odnalazła w wieczności. Po 43 latach udanego małżeństwa Pan zabrał jej najlepszego przyjaciela od jej boku. Po tym rozstaniu żyła jako pobożna wdowa jeszcze (przez) <...> rok i poprzez błogosławione odejście podążyła za swoim małżonkiem roku 17<..>, dnia <...>. Swoje doczesne życie zakończyła na <..> latach, <..> miesiącach i <..> dniach (C). Nasze ciało zbutwieje na proch (i?) nasze członki. Więc śpij przyjemnie, bowiem Jezus znowu nas powoła (D).

Zal. 5. Inskrypcja wraz z tłumaczeniem z płyty nagrobnej Daniela Waltera

A

Ehrlich und redlich währt am längsten. / Der Weyl(and) Wohl Ehrbahre und Ehrengachte / H(err) Daniel Walter, / hiesiger ansehn(licher) Burger, Schwartz und SchönFärber / war ehelich gebohren A(nn)o 1686 d(en) 19 Jan(uari) zu Naumburg am Bober, / zu einem redlichen Kinde Gottes wiedergeboh(en) zu Christianstadt²⁾, / redlich erzogen im Väter(lichem) Hause als eine Vaterlose Wayse. / Er hat redlich geliebt in 23 Jahr wohlgeführter Ehe. / Seine hinterlaßene Wittib Fr(au) Anna Maria geb(or)ne Jacobin, / redlich gesorget als ein Vater vor seine Kinder, / deren von 3. Söhnen u(nd) 2. Töchtern 1 Sohn u(nd) 1 Tochter den Vater/lichen Tod erlebt / redlich u(nd) fleißig gearbeitet in seinem Beruff, / redlich geglaubet an Gott, sein Wort u(nd) Sacramente, / redliche gelebt in der Treue gegen den

Nächsten. / Er ist als ein redlicher Christ in seinem Erlöser / Seelig entschlaffen d(en) 15 Jan(uarii) 1741, / ehrlich zur Erde bestattet worden d(en) 17. Jun(i) / in einem Alter von 55 Jahren u(nd) 21 Wochen. / D(a)rum bleibt sein Gedächtniß in unvergeßl(ichem) Andencken, / bey den hinterlassenen seinen, u(nd) allen [...] [Nächsten] / und sein Nahm[e] [wird] ewig[lich] / im Buche der [R]edlichen [im] [Himmel] eingeschrie/ben

B Von der die dein Verlust / [--- / --- / ---]

Tłum.: To, co uczciwe i rzetelne, trwać będzie najdłużej. Świętej pamięci wielce czcigodny i poważany pan Daniel Walter, tutejszy szanowany obywatel, farbciarz materiałów czarnych i kolorowych. Urodził się z małżeńskiego łoża roku 1686, dnia 19 stycznia w Nowogrodzie Bobrzańskim, odrodzony aby być uczciwym dzieckiem Bożym w Krzystkowicach, rzetelnie wychowany w domu ojcowskim jako pozbawiona ojca sierota. Uczciwie kochał w 23 latach dobrze wiedzonego małżeństwa. Jego pozostawiona wdowa, pani Anna Maria z domu Jacob troszczyła się rzetelnie jak ojciec o jego dzieci, których z 3 synów i 2 córek 1 syn i 1 córka przeżyli śmierć ojcowską. Rzetelnie i skrzętnie pracował w swoim zawodzie, szczerze wierzył w Boga, jego słowo i sakramenty, uczciwie żył w wierności wobec najbliższych. Jako uczciwy chrześcijanin zasnął błogosławiony w swoim Zbawicielu dnia 15 stycznia 1741 (roku), porządnie został pochowany w ziemi dnia 17 czerwca, w wieku 55 lat i 21 tygodni. Dlatego jego pamiętka pozostanie w niezapomnianej pamięci u pozostawionych krewnych i wszystkich [...] najbliższych, a imię jego zostanie na wieki wpisane do Księgi Uczciwych w niebie. (A). Od tej, która twoją stratę (B).

Zal. 6. Inskrypcja wraz z tłumaczeniem z płyty nagrobnej Krystiana Reutera.

Sanft u(nd) seelig schläft nun auch dort bei seiner vorangegange/nen Tochter und ihren Geschwistern der zärtliche Vater, ein / rechtschaffener Bürger und treuer Ehegatte, der weil(and) Wohledle / H(er)r Christian Reuter, wohlangesehner Handelsman(n) / u(nd) Kirchenvorsteher allhier. A(nn)o 1723 d(en) 23 Febr(uari) in Sagan / geb(oren) und von seinen Eltern, dem H(er)r Andreas Reuter, wohlange/sehner Bürger u(nd) Garnvatter u(nd) der Fr(au) Anna, geb(ornen) Beyerin christlich erzogen, erlernte Er 1736 in Görlitz die Tuchbereiter Professie, / reisete 10 Jahr durch viele Länder, und arbeitete in den grösten Städten, / ließ sich 1750 in Freistadt nieder, und heirathete d(en) 5 Aug(usti) / dieses Jahrs die damals Sitt(en) u(nd) Tugendbelobte J[un]g[f]e[r] Eva Maria, des H(er)r / Paul Vertraugott Schmidt, Bürgern Tuchbereit(er) Tochter allhier, / wählte 8 Jahre darauf den Garn u(nd) Leinwandhandel zu seinen bürg/erl(ichem) Geschäfte, worin Ihm Gott reichlich seegnete. Bei mehrere(n) / harten Prüfungen war es seinen Vaterherzen besonders schmerz/haft das Er alle seine 10 Kinder in die Ewigkeit vorangehen sehen / musste. Er verlebte die letzten Jahre auf einer Ihn sorgsam pflegenden / Gattin

Seite unter vielen körperlichen Leiden in stiller christl(icher) Vorbereit/hung auf die frohe Wiedervereinigung mit den Seinen und seine / seelige Auflösung, welche erfolgte im Jahre 1794 d(en) 19. Dec(embris) in einem / rüml(ichem) Alter von 71 Jahren 9 Mon(athe) 26 Tagen / Sanft sei seine Ruhe - froh Sein Erwachen. // Tłum.: Łagodnie i w błogosławieństwie śpi teraz także tam u swojej odeszłej wcześniej córki i ich rodzeństwa czuły ojciec, prawy obywatel i wierny małżonek, świętej pamięci wielce szlachetny pan Krystian Reuter, wielce poważany handlarz i tutejszy przedstawiciel kościoła. Urodzony roku 1723, dnia 23 lutego w Żaganiu i przez swoich rodziców, pana Andrzeja Reuter, wielce poważanego obywatela i przędzarza, oraz panią Annę z domu Beyer, po chrześcijańsku wychowany, wyczył się (w roku) 1736 w Zgorzelcu profesji obrabiacza sukna. (Przez) 10 lat podróżował po wielu krajach i pracował w największych miastach. (W roku) 1750 osiadł w Kozuchowie i dnia 5 sierpnia tego roku ożenił się z wówczas chwaloną za obyczaje i cnoty panną Ewą Marią, córką pana Pawła Vertraugott Schmidt, obywatela (i) tutejszego obrabiacza sukna. Po 8 latach wybrał handel przędzą i płótnem na swój mieszczański interes, w czym mu Bóg hojnie pobłogosławił. Przy licznych ciężkich próbach szczególnie bolesne (dla) jego ojcowskiego serca było (to), że musiał oglądać wszystkie swoje dzieci odchodzące do wieczności. Ostatnie lata spędził u boku troskliwie pielęgnującej go małżonki, pośród wielu fizycznych cierpień, w cichym chrześcijańskim przygotowywaniu się na radosne ponowne zjednoczenie ze swoimi (najbliższymi) i jego błogosławione dokonanie żywota, które nastąpiło w roku 1794, dnia 19 grudnia, w chwalebny wiek 71 lat, 9 miesięcy (i) 26 dni. Niech spokojnym będzie jego odpoczynek (wieczny), (a) radosnym jego przebudzenie.

Zał. 7. Inskrypcja wraz z tłumaczeniem z płyty nagrobnej Anny Rosiny 1° Jorck, 2° Kleinert, 3° Schultz, z domu Lindner.

A Surgite Mortui, venite ad Judicium

B

Allhier ruhet eine gesegnete des Herrn / Tit(ulata) Fr(au) Anna Rosina Schultzin, geb(ohrne) Lindnerin, / Welche Gott gesegnet mit erlicher Ankunfft u(nd) Geburth 1662 / von Tit(ulato) H(err) Johann Lindnern, Bürgern, Geschwornen / u(nd) Eltesten der Kürschner, u(nd) von Fr(au) Barbara, geb(ohrne) Neidlinger(n). / Gesegnet war sie mit glück(lichen) Verehligung zum ersten mahl / mit Tit(ulato) H(err) Johann Abraham Jorcker, Bürgern und / Vorwerchs-Herrn allhier, mit dem sie in 2 jähriger Ehe / gezeuget 1 Tochter, so bereits gestorben. / Zum andermahl 1698 mit Tit(ulato) H(err) Siegmund Kleinert, / Bürgern u(nd) Kauffmann, u(nd) mit ihm in 6 jähriger / Ehe gezeuget 2 Söhne, wo von der jüngste noch / im Leben. / Zum drittenmahl 1710 mit Tit(ulato) H(err) Gottfried Schultz, / Bürger, Kauf-

fman(n) u(nd) Vorsteher des Weinbergs Jesu, / mit dem Sie ohne Leibes Erben gelebet 22 Jahr. / Gesegnet war Sie auch end(lich) mit seligen Absterben, da sie 1732 / d[en] 8 May ihre Seele Gott übergab, nachdem sie ihr Alter bracht / auf 70 Jahr.

C Unter dieser / Linde(n) Schatte(n) / will ich mei/nes Jesu / warten.

Tłum.: Tutaj spoczywa pobłogosławiona przez Pana, utytułowana pani Anna Rozyna Schultz z domu Lindner, którą Bóg pobłogosławił godnym przybyciem i narodzinami (w roku) 1662 z utytułowanego pana Jana Lindner, obywatela, przyśięgłego i starszego (cechu) kuśnierzy i pani Barbary z domu Neidlinger. Pobłogosławiona została szczęśliwymi zaślubinami, po raz pierwszy z utytułowanym panem Janem Abrahamem Jorcker, obywatelem i tutejszym administratorem folwarcznym, z którym w 2-letnim małżeństwie spłodziła 1 córkę, wkrótce zmarłą. Po raz drugi (w roku) 1698, z utytułowanym Zygmuntem Kleinert, obywatelem i kupcem, a z nim w 6-letnim małżeństwie spłodziła 2 synów, z czego najmłodszy jest jeszcze przy życiu. Po raz trzeci (w roku) 1710, z utytułowanym panem Gotfrydem Schultz, obywatelem, kupcem i zwierzchnikiem Winnicy Jezusowej, z którym bezpotomnie przeżyła 22 lata. Pobłogosławiona została także w końcu błogosławioną śmiercią, dnia 8 maja jej duszę Bóg przekazał (do nieba?), kiedy zakończyła swój żywot w wieku 70 lat. (B). Pod tej lipy cieniem chcę wyczekać mojego Jezusa. (C).

Bibliografia

1. Archiwum Państwowe we Wrocławiu (dalej APWr), zespół Rep. 132a, „Depozyt miasta Koźuchowa”, sygn. 2.
2. APWr, Rep. 132a/17.
3. APWr, oddział zamiejscowy w Legnicy (dalej OL), Dokumenty miasta Legnicy, sygn. 415.
4. Archiwum Państwowe w Zielonej Górze (APZG) *zespół nr 89/12 „Akta miasta Koźuchów”*, sygn. 616
5. APZG, sygn. 89/12/58.
6. APZG, sygn. 89/12/617
7. APZG, sygn. 89/12/744.
8. APZG, sygn.. 89/12/151
9. *500 lat cechu rzemiosł w Sanoku*, red. W. Banach, E. Kasprzak, A. Romaniuk, Sanok 2011.
10. A. Oborny, B. Erber, J. Kuczyński, T. Maszczyński, B. Paprocki (red) *Z dziejów rzemiosła na Kielecczyźnie*, Kielce 1973.

11. *Analecta Freystadiensia, czyli kronika Koźuchowa*, oprac.: A. Górski, W. Krawczuk, Koźuchów-Kraków 2016.
12. Arłamowski K., *Dzieje przemyskich cechów rzemieślniczych w dawnej Polsce*, Przemysł 1931.
13. Baranowski I., *Przemysł polski w XVI wieku*, Warszawa 1919.
14. Bąkowski K., *Dawne cechy krakowskie*, Kraków 1903.
15. Bielawna B., *Straty materialne miasta Poznania w latach 1939-1945 – materiały źródłowe w zasobie Archiwum Państwowego w Poznaniu*, w: *Poznański rocznik archiwalno-historyczny*, T. XII-XIV, Poznań 2007.
16. Bocheński Z., *Krakowski cech mieczników*, Kraków 1937.
17. Chmiel A., *Rzeźnicy krakowscy*, Kraków 1930.
18. Chotkowski W., *Rzemiosła i cechy krakowskie w XV*, Kraków, 1903.
19. Corpus inscriptionum Poloniae, T. I: *Województwo kieleckie*, pod red. J. Szymańskiego, Z. 1: *Miasto Kielce i powiat kielecki*, wyd.: B. Trelińska, Kielce 1975; Z. 2: *Jędrzejów i rejon jędrzejowski*, wyd.: B. Trelińska, Kielce 1978; Z. 3: *Busko-Zdrój i region*, wyd.: U. Zgorzelska, Kielce 1980, Z. 4: *Miechów i Pińczów wraz z regionem*, wyd.: B. Trelińska, Kielce 1983, Z. 5: *Włoszczowa, Końskie i Ostrowiec Świętokrzyski z regionami*, wyd.: M. Janik, Kielce 1986.
20. Corpus inscriptionum Poloniae, T. II: *Województwo sieradzkie*, pod red. R. Rosina, wyd.: A. Szymczakowa, J. Szymczak, Warszawa-Łódź 1981.
21. Corpus inscriptionum Poloniae, T. III: *Województwo miejskie łódzkie*, pod red. R. Rosina, wyd.: A. Szymczakowa, J. Szymczak, Warszawa-Łódź, 1982.
22. Corpus inscriptionum Poloniae, T. IV: *Województwo wrocławskie*, Z. 1: *Kujawy brzeskie*, wyd. A. Mietz, J. Pakulski, Wrocław-Toruń 1985; Z. 2: *Ziemia Dobrzyńska*, wyd. A. Mietz, J. Pakulski, Wrocław-Toruń 1987; Z. 2: *Suplement*, oprac. A. Mietz, A. Rypin 1995.
23. Corpus inscriptionum Poloniae, T. IX: *Województwo olsztyńskie*, Z. 1: *Lubawa i okolice*, wyd. J. Wenta i J. Wroniszewski, Toruń 1995.
24. Corpus inscriptionum Poloniae, T. V: *Województwo skierniewickie*, pod red. R. Rosina, Z. 1: *Skierniewice i region*, wyd. A. Szymczakowa, Warszawa-Łódź 1991; Z. 2: *Miasto Łowicz*, wyd. J. Szymczak, Warszawa-Łódź 1987.
25. Corpus inscriptionum Poloniae, T. VI: *Województwo piotrkowskie*, wyd. J. Szymczak, Łódź-Piotrków Trybunalski 1993.

26. Corpus inscriptionum Poloniae, T. VII: *Województwo radomskie*, pod red. Z. Gulдона, Z. 1: *Radom i Ilża wraz z powiatem*, wyd. W. Kowalski, Warszawa 1992.
27. Corpus inscriptionum Poloniae, T. VIII: *Województwo krakowskie*, pod red. Z. Perzanowskiego, Z. 1: *Katedra krakowska na Wawelu*, pod red. R.M. Zawadzkiego, wyd. A. Perzanowska, Kraków 2002; Z. 2: *Bazylika mariacka w Krakowie*, wyd. Z. Piech, Kraków 1987; Z. 6: *Kazimierz i Stradom*, wyd. Z. Wohlfeld, Nasza Przeszość, T. 72, 1989.
28. Corpus inscriptionum Poloniae, T. X: *Województwo lubuskie*, pod red. J. Zdrenki, Z. 1: *Inskrypcje powiatu międzyrzeckiego do 1815 roku*, wyd. M. Tureczek, toruń 2006; Z. 2: *Inskrypcje powiatu wschowskiego*, wyd. A. Górski, P. Karp, Toruń 2006; Z. 3: *Powiat świebodziński*, wyd. M. Tureczek, Toruń 2009; Z. 4: *Powiat nowosolski. Lapidaria w Bytomiu Odrzańskim i Koźuchowie*, wyd. A. Górski, Toruń 2009; Z. 5: *Powiat zielonogórski*, wyd. A. Górski, P. Karp, Toruń 2012; Z. 6: *Powiat nowosolski*, wyd. A. Górski, Toruń 2013; Z. 7: *Miasto i powiat Gorzów Wielkopolski (do 1815 roku)*, wyd. J. Zdrenka, Toruń 2015; Z. 8, *Powiat Krosno odrzańskie (do 1815 roku)*, wyd. J. Zdrenka, Toruń 2016; Z. 9, *Powiat Sulęciński (do 1815 roku)*, wyd. M. Tureczek, Toruń 2017.
29. Dumresee H., Dumresee E., *Kirchhengesichte der evangelischen Gemeinde Freystadt*, Freystadt 1909.
30. Gadocha M., *Cech piekarzy i handel chlebem w Krakowie w okresie nowożytnym*, Kraków 2012.
31. Górski A., *Duchowni kościoła łaski w Koźuchowie w XVIII wieku*, [w:] T. Andrzejewski, A. Górski (red.) *Kościół łaski w Koźuchowie*, Koźuchów 2009.
32. Górski A., *Spis mieszczaństwa z 1668 roku, jako przyczynek do socjotopograficznego obrazu Koźuchowa*, [w:] A. Górski (red) *Lapidarium w Koźuchowie. 380 lat cmentarza ewangelickiego*, Koźuchów 2014.
33. Grelewicz B., *Z dziejów akt i archiwum miasta Koźuchów*, [w:] A. Górski, B. Grelewicz, J. Karczewska, R. Stelmach (oprac), *Regesta Fontium Freystadtensium: Koźuchów-Zielona góra* 2014.
34. Grochulska B., *Wstęp*, [w:] B. Grochulska i W. Pruss (red), *Z dziejów rzemiosła warszawskiego*, Warszawa 1983.
35. Januszajtis A., Korczak K., Zarzecki M., *Z dziejów gdańskiego piekarnictwa i cukiernictwa. Publikacja z okazji 70-lecia Cechu Piekarzy i Cukierników w Gdańsku 1945-2015*, Gdańsk 2015.

36. Jungnitz J. (Hrsg) *Visitationsberichte der Diözese Breslau. Archidiakonat Glogau*, 1 Th., Breslau 1907.
37. Kuczer J., *Szlachta kozuchowska wobec wyzwań polityki religijnej cesarstwa Habsburgów po wojnie trzydziestoletniej (1648-1740)*, [w:] T. Andrzejewski, A Górski. (red) *Kościół Łaski w Kozuchowie*, Kozuchów 2009.
38. Lachs J., *Krakowski cech chirurgów (cyrulików) r. 1477-1874*, Lwów 1936.
39. Lencznarowicz J., *Imigranci z Polski w społeczeństwie australijskim. Wybrane przykłady*, [w:] A. Maksymowicz (red) *Emigracja z Klepska i okolic do Australii w 1838 roku*, Sulechów 2009.
40. Lepszy L., *Cech złotniczy w Krakowie*, „Rocznik Krakowski” (Kraków) 1898, t. 1.
41. Maciąga M., *Zarys dziejów rzemiosła cechowego w Mielcu. T 1. 1470-1939*, Mielec 1991.
42. Mańkowski T., *Polskie tkaniny i hafty XVI-XVIII w.*, Wrocław 1954.
43. Matelski D., *Rola muzeów i muzealników polskich w ratowaniu i restrykcji utraconego dziedzictwa kultury w XX-XXI wieku (część I – do 1945 r.)*, w: „Rocznik Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu”, T. 2, Sierpc 2011.
44. Mączak A., Samsonowicz H., Zientara B., *Z dziejów rzemiosła w Polsce*, Warszawa 1957.
45. Mączyński R., *Blaski złotniczego kunsztu. Studia z dziejów rzemiosła artystycznego XVII i XVIII wieku*, Toruń 2010.
46. *Ornamenta Silesiae: tysiąc lat rzemiosła artystycznego na Śląsku*, oprac. M. Starzewska, Wrocław 2000.
47. Pasuła M., *Obraz rzemiosła kozuchowskiego w świetle zachowanych płyt nagrobnych*, Zielona Góra 2007 (maszynopis pracy magisterskiej).
48. Pazdro Z., *Uczniowie i towarzysze cechów krakowskich od drugiej połowy wieku XIV do połowy wieku XVII*, Lwów 1900.
49. Roździeński W., *Officina ferraria abo huta y warstat z kuźniami szlachetnego dzieła żelaznego*, Kraków 1612.
50. Schmidt M., *Sądownictwo cechów krakowskich w średniowieczu w świetle ksiąg cechowych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” *Prace Historyczne* 142, z.1, (2015)
51. Stesłowicz W., *Cechy krakowskie w okresie powstania i wzrostu*, „Kwartalnik Historyczny” (Lwów) 1892, t. 6.

52. Szczepaniak M., *Przemysł i rzemiosło wiejskie w Wielkopolsce w drugiej połowie XVIII wieku*, Poznań 1971.
53. *Sztuka drewna: meblarstwo i snycerstwo ludowe na Dolnym Śląsku*, oprac. E. Berendt, Wrocław 2005.
54. Tandecki J., *Cechy rzemieślnicze w Toruniu i Chełmnie. Zarys dziejów*, Toruń 1983.
55. Tłoczek I., *Polskie snycerstwo*, Wrocław 1984.
56. Tomczyk D., *Studia z dziejów rzemiosła Śląska Opolskiego przed epoką kapitalizmu*, Opole 1976.
57. Trembecki J., *Rzemiosło i cechy w dawnej i współczesnej Polsce*, Kraków 1948.
58. Turnau I., *Polskie skórnictwo*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1983.
59. Winter K., *Ferri officinarum fodinarumque Silesiacarum descriptio et denotatio brevis*. Frankfurt nad Odrą 1556.
60. Wróbel-Lipowa K., *Zniszczenia i straty polskich archiwów państwowych podczas II wojny światowej i okupacji niemieckiej w Polsce*, w: *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*. T. 46-47, Lublin 1992.
61. Wyrozumski J., *Tkactwo małopolskie w późnym średniowieczu*, Warszawa-Kraków 1972.
62. *Zabytki cechów śląskich*, oprac. M. Korżel-Kraśna, Wrocław 2002.
63. Zientara B., *Dzieje małopolskiego hutnictwa żelaznego. XIV-XVII wiek*, Warszawa 1954.

Epigraphic sources as a contribution to the study of the history of guilds

Summary

Epigraphy, as one of the auxiliary sciences of history, within scholars' awareness exists only in the margin of the group of disciplines. Beside heraldry, sigillography and diplomatics it is a very crucial piece within the jigsaw of historical researches. Inscriptions, which are the main theme of epigraphic analytics may be extraordinarily important fulfilment in case of the lack of primary sources. Lapidarium in Koźuchów seems to be the most adequate example of it. The town of Koźuchów, although culturally and historically rich, does have deficiencies within archival materials. Guild documents are just the one exemplification of the problem. Till nowadays, there have been preserved nearly no guild books, invoices or constitutions, and the only primary sources are three birth certificates and the list of inhabitants dated back to XVII century. Inscriptions preserved in the lapidarium seem to fulfil this blank space within Koźuchów history. The content of epigraphs partly contains the information needed to knowledge the history of Koźuchów guilds. Primarily there may be found the data connected to members of respective crafts. This very article is to point out the essence of using epigraphy together with other primary sources in researches, because it may happen to be indispensable to knowledge the issue.

Kontakt

Nazwisko autora: **mgr Dalidowicz Michał**

Afiliacja (uczelnia): Uniwersytet Jagielloński

Email: Dalidowicz.michal@gmail.com

Źródła do dziejów rzemiosła w zbiorach Archiwum Państwowego w Zielonej Górze

Adam Górski

Zagadnienie dziejów cechów na terenie Dolnego Śląska cieszy się umiarkowanym zainteresowaniem polskich badaczy¹. Historia związków rzemieślniczych traktowana jest zazwyczaj jako element socjotopografii miejskiej, stąd też jest analizowana przez pryzmat dziejów poszczególnych miast². Tymczasem poczynając od XIII wieku, były one stałym elementem krajobrazu gospodarczego miast, dbając o wysoką jakość produkowanych towarów i stabilizację rynku wewnętrznego. Dopiero wiek XIX spowodował zmianę charakteru organizacji rzemieślniczych, przenosząc punkt ciężkości na ich działalność koncesyjną.

Historia cechów rzemieślniczych zainteresowała historyków pod koniec XIX wieku³. W opublikowanym wówczas przez Franciszka Piekosińskiego i Stanisława Kutrzebę wydawnictwie źródłowym *Prawa, przywileje i statuta miasta Krakowa (1507–1795)* zamieszczono wiele dokumentów dotyczących cechów krakowskich⁴. Do okresu międzywojennego powsta-

¹ Publikowane już w XXI wieku monografie dziejów Śląska, także nie poświęciły tej kwestii zbyt wiele miejsca. Por.: W. Korta, *Historia Śląska do 1763 roku*, Warszawa 2003, s. 362-373; Czaplinski M. (red) *Historia Śląska*, Wrocław 2002, s. Wrzesiński M. (red) *Monografia historyczna*, Wrocław 2006, s. 207-225.

² Bardziej szczegółowo poddano badaniom jak dotąd schyłek średniowiecza, czego przykładem jest praca M. Golińskiego o Wrocławiu: M. Goliński, *Socjotopografia późnośredniowiecznego Wrocławia: przestrzeń-podatnicy-rzemiosło*, Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia. T. 134, Wrocław 1997.

³ W. Surowiecki, *O upadku przemysłu i miast Polskich. Uwagi o cechach*, Kraków 1861; A. Makowiecki, *Przemysł i rzemiosło u nas za dawnych czasów*, Warszawa 1876; idem, *Przemysł drobny w Królestwie Polskim*, Warszawa 1879; W. Chotkowski, *Rzemiosła i cechy krakowskie w XV wieku*, Kraków 1891; L. Lepszy, *Cech złotniczy w Krakowie*, „Rocznik Krakowski” 1898, t. 1.

⁴ *Prawa, przywileje i statuta miasta Krakowa (1507–1795)* t. 1: 1507–1586, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1885; t. 2: 1587–1696, wyd. F. Piekosiński i S. Krzyżanowski, Kraków 1890–1909.

wały nieliczne prace o dziejach konkretnych cechów⁵. W latach 40. i 50. XX wieku powstało kilka rozpraw o charakterze monograficznym⁶. Kolejne lata nie przyniosły jednak na tym polu znacznego ożywienia prac⁷. Dopiero ostatnie lata XX wieku ponownie wykazały pewien wzrost zainteresowania historią cechów, ale ograniczoną terytorialnie do pojedynczych miast⁸. W XXI wieku już pojawiły się pojedyncze prace dotyczące rzemiosła w ujęciu regionalnym⁹. Niewątpliwie istotne stało się studium dotyczące znaków cechowych¹⁰. Pojawiły się także wydawnictwa albumowe prezentujące zabytki cechowe zachowane w zbiorach muzealnych¹¹.

Podobnie było w Niemczech, gdzie przed wojną powstała skromna ilość prac poświęcona temu zagadnieniu, choć zauważyć należy, że nastąpiło ostatnio pewne ożywienie w tym zakresie¹². Mimo tych pojedynczych

⁵ F. Bardel, *Cech piekarzy krakowskich w czasach Rzeczypospolitej polskiej*, Kraków 1901; K. Bąkowski, *Dawne cechy Krakowskie*, Kraków 1903; A. Chmiel, *Organizacja miejska i cechów*, „Rocznik Krakowski” 1904, t. 6; S. Tomkowicz, *Przyczynki do historii kultury Krakowa w pierwszej połowie XVII w.*, Lwów 1912; A. Chmiel, *Rzeźnicy krakowscy*, Kraków 1930; Z. Bocheński, *Krakowski cech mieczników*, Kraków 1937.

⁶ J. Trembecki, *Rzemiosło i cechy w dawnej i współczesnej Polsce*, Kraków 1948; K. Tymieniecki, *Organizacja rzemiosła wczesno-średniowiecznego a geneza miast polskich*, Warszawa 1955; A. Mączak, H. Samsonowicz, B. Zientara, *Z dziejów rzemiosła polskiego*, Warszawa 1957.

⁷ Badania jednak kontynuowano por. F. Kiryk, *Cechowe rzemiosło metalowe. Zarys dziejów do 1939 r.*, Warszawa 1972.

⁸ Bardziej szczegółowo poddano badaniom jak dotąd schyłek średniowiecza, czego przykładem jest praca M. Golińskiego o Wrocławiu: M. Goliński, *Socjotopografia późnośredniowiecznego Wrocławia: przestrzeń-podatkowcy-rzemiosło*, Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia, T. 134, Wrocław 1997; J. Wyrozumski, *Dzieje Krakowa. Tom 1. Kraków do schyłku wieków średnich*, Kraków 1992. Por. *Złotnicy krakowscy XIV-XVI wieku i ich księga cechowa*; t. 1. J. Pietrusiński, *Złotnicy krakowscy XIV-XVI wieku i ich cech*, Warszawa 2000; t. 2. *Księga cechowa złotników krakowskich 1462-1566*, oprac. B. Dybaś, J. Tandecki, Warszawa 2000.

⁹ Musialik W. (red), *Z historii rzemiosła na Śląsku Opolskim*, Opole 2017; A. Górski, *Dzieje cechów zielonogórskich - wstęp do badań* [w:] D. Kotlarek, P. Bartkowiak (red) *Zielona Góra na przestrzeni dziejów: przemiany społeczno - kulturowe*, Zielona Góra 2007, s. 155 – 170; A. Górski, *Rzemiosło cechowe w Trzciel w okresie nowożytnym* [w:] M. Tureczek (red) *Trzciel: studia z dziejów miasta*, Trzciel - Zielona Góra 2008, s. 89-119.

¹⁰ E. Bimler-Mackiewicz, *Znaki cechowe i ich funkcje na ziemiach polskich. Studium źródłoznawcze*, Warszawa 2004.

¹¹ *Zabytki cechów śląskich*, oprac. M. Korzeł-Kraśna, T. Fercowicz, M. Karnicka, B. Marcisz, J. Wittecki, Wrocław 2002.

¹² Patrz np. W. Fischer, *Handwerksrecht und Handwerkswirtschaft um 1800. Studien zur Sozial- und Wirtschaftsverfassung vor der industriellen Revolution*, Berlin 1955; S. Fröhlich, *Die Soziale Sicherung bei Zünften und Gesellenverbänden. Darstellung, Analyse, Vergleich*, „Sozialpolitische Schriften“, Bd. 38, Berlin 1976; M. Alioth, *Gruppen an der Macht. Zünfte und Patriziat in Strassburg im 14. Und 15. Jahrhundert. Untersuchungen zu Verfassung, Wirtschaftsgefüge und Sozialstruktur*, „Basler Beiträge zur Geschichtswissenschaft“, Bd. 156, Frankfurt am Main 1988; H. Bräuer, *Gesellen im sächsischen Zunft Handwerk des 15. Und 16. Jahrhunderts*, Weimar 1989; Reininghaus W. (Hrsg) *Stadt und Handwerk in Mittelalter und früher Neuzeit.*, Köln 2000; Haupt H.G. (Hrsg) *Das Ende der Zünfte. Ein europäischer Vergleich*, Göttingen 2002; A. Kluge, *Die Zünfte*, Stuttgart 2009; K. Schulz, *Handwerk, Zünfte und Gewerbe. Mittelalter und Renaissance*, Darmstadt 2010; E. Thoß, *Von nützlichem Handwerk und ehrsamem Bruderschaften. Zur Genese der Zünfte in Schlesien und deren Einbindung in den polnischen Handel am Beispiele der Kürschner Innung zu Wrocław*, Maszynopis pracy dyplomowej, Innsbruck, www.academia.edu (dostęp 17.05. 2017) tam szersza bibliografia

prac, omawiane zagadnienie badawcze nadal nie jest zbadane w stopniu zadowalającym¹³.

Podstawowym problemem w realizacji badań na tym polu jest rozproszenie źródeł oraz ich stan zachowania w stosunku do pierwotnego zasobu. Brak edycji źródłowych, a nawet niejednokrotnie informacji o miejscu przechowywania zachowanych akt, a co za tym idzie czasochłonność poszukiwań źródłowych jest zapewne powodem małej popularności tego tematu. Wpływ na brak zainteresowania tematem ma także niedocenaenie wagi informacji zawartych w tych aktach dla różnorodnych badań. Już pobieżna analiza akt cechowych ukazuje możliwości podjęcia studiów m.in. w zakresie zmian uwarunkowań prawnych miast jako podmiotu jak i mieszczaństwa, a także obraz ewolucji mieszkańców miast, z uwzględnieniem statutu majątkowego czy też wyznania. Materiały te dostarczają informacji na temat życia codziennego; zagadnień z zakresu kultury materialnej i duchowej. Dostrzec można także pole do działania dla lingwistów, socjologów czy kulturoznawców.

Edycji dokumentów cechowych podejmowano się dotąd sporadycznie¹⁴. Niedostateczne upowszechnienie i edycja źródeł dotyczących Śląska i Łużyc jest problemem znanym zarówno polskim jak i niemieckim badaczom, nadal jednak brak zwartych edycji źródłowych obejmujących większy obszar administracyjny lub historyczny.

Artykuł niniejszy ma na celu przedstawienie materiałów archiwalnych znajdujących się w zasobach Archiwum Państwowego w Zielonej Górze, z którymi autor zetknął się podczas pracy nad różnymi projektami edycyjnymi. Materiały te generalnie, z względu na ich charakter prawny i przeznaczenie można podzielić na listy prawego urodzenia, poświadczenia odbytej nauki, przywileje i statuty cechowe oraz księgi cechowe (mistrzowskie, czeladnicze, finansowe i ogólne).

W zbiorach Archiwum Państwowego w Zielonej Górze znajduje się 112 zespołów wykazujących jednostki archiwalne powiązane w sposób

¹³ Wydaje się, że brak jest ogólnopolskiego projektu, który w systemie modułowym, pozwoliłby różnym ośrodkom i badaczom na zebranie i edycje źródeł historycznych dotyczących cechów rzemieślniczych. Złożony przez autora projekt w tej sprawie nie zyskał przychylności NPRH.

¹⁴ Korn, *Schlesische Urkunden zur Geschichte des Gewerberechts insbesondere des Innungswesen aus der Zeit vor 1400*, Breslau 1867; Często edytowano dokumenty lub tylko rejestry przy okazji publikacji monografii miast. Tak było w przypadku publikacji historii Zielonej Góry: H. Schmidt, *Geschichte der Stadt Grünberg*, Grünberg 1922. W ostatnim czasie także przy okazji rejestrow dokumentów przechowywanych w zbiorach Archiwum Państwowego w Zielonej Górze: *Regesta fontium Saganensium*, oprac. A. Górski, B. Grelewicz, Żagań 2011; *Regesta fontium regum Poloniae : dokumenty królewskie w zasobie Archiwum Państwowego w Zielonej Górze*, T.1: *dokumenty Piastów, Jagiellonów i Wazów*, oprac. A. Górski, Zielona Góra 2012; *Regesta Fontium Sommerfeldensium*, oprac. A. Górski, B. Grelewicz, Lubsko-Zielona Góra 2013; *Regesta Fontium Freystadtensium*, oprac. A. Górski, B. Grelewicz, J. Karczewska, Koźuchów-Zielona Góra 2014.

bezpośredni z funkcjonowaniem cechów¹⁵. Zaliczamy do nich zarówno zespoły akt miejskich jak i wyłączone zespoły kancelarii cechowych. Do najliczniejszych zaliczamy akta cechów wschowskich (nr zespołu 1154) – 638 j.a.; zielonogórskich (nr zespołu 627) – 294 j.a oraz żarskich (nr zespołu 921) – 269 j.a.

W ostatnim z wymienionych zespołów poszczególne jednostki przynależą do następujących cechów: bednarzy 8 szt. (1725-1798), farbiarz 19 szt. (1626-1835), garncarzy 9 szt. (1660-1829), igielników 1 szt. (1719-1799), kołodziejów 11 szt. (1618-1847), kowali 4 szt. (1726-1778), kominarzy 1 szt. (1822-1847), kramarzy 1 szt. (1813-1820), krawców 1 szt. (1574-1835), kupców 1 szt. (1756), kuśnierzy 42 szt. (1622-1771), młynarz 3 szt. (1737-1831), murarzy 3 szt. (1685-1848), piekarzy 11 szt. (1660-1869), płatnerzy 3 szt. (1701-1800), płócienników 9 szt. (1668-1858), pończoszników 3 szt. (1692-1766), rymarzy 11 szt. (1715-1847), rzeźników 35 szt. (1656-1866), siodlarzy 1 szt. (1718-1850), sukienników 28 szt. (1657-1850), szewców 19 szt. (1657-1901), nieznanne 4 szt. (1659-1836), bractwo strzeleckie 4 szt. (1594-1861). Dodatkowo dokumenty tej samej proveniencji występują także w aktach miasta Żary, oraz zbiorach Żarskiego Towarzystwa Historycznego.

Pośród typów dokumentacji ilościowo przeważają listy prawego pochodzenia oraz świadectwa wyuczenia zawodu. Stanowią one interesujący przyczynek do badań ruchu migracyjnego ludności Dolnego Śląska (lecz nie tylko, bowiem zdarzają się poświadczenia osób z Wielkopolski, Pomorza i innych regionów dzisiejszych Polski i Niemiec).

W aktach cechów z Zielonej Góry zachowało się 116 listów prawego urodzenia z lat 1672-1811¹⁶. 44 z nich dotyczy osób pochodzących z tego miasta, a 22 okolicznych wsi. Oczywiście jest to tylko przyczynek, zbyt skromny by wyciągać wnioski natury ogólnej, jednak porównując je z cechami innych miast tego terenu i biorąc pod uwagę fakt niezachowania znacznej części materiałów archiwalnych, można z ostrożnością założyć, że większą część uczniów cechowych stanowili mieszkańcy danego miasta i najbliższych wsi. Tendencja ta jest widoczna jeszcze wyraźniej wśród czeladników i mistrzów, odpowiednio w tym przypadku 122 na 145 i 77 na 100.

Osoby z zewnątrz przyjeżdżały do Zielonej Góry głównie z niezbyt odległych rejonów Dolnego Śląska (Głogów, Środa Śląska, Oleśnica, Lwówek Śląski), oraz bliższej okolicy (Krosno Odrzańskie, Świebodzin,

¹⁵ Zestawienie ilościowe materiałów dotyczących cechów, z podziałem na miasta przedstawiono na końcu tekstu niniejszego artykułu.

¹⁶ A. Górski, *Dzieje cechów zielonogórskich...*, s. 160-170.

Kożuchów). Oczywiście większe ośrodki miejskie przyciągały uczniów i czeladników z bardziej odległych miejsc, wśród uczniów żarskiej szkoły włókienniczej w XIX wieku znalazł się nawet uczeń z Japonii.

Typowym przykładem rozwoju młodego człowieka jest kariera Johanna Georga Prüffera z Otynia. Zachowany dokument pochodzi z 1760 roku i został wystawiony przez administratora dóbr otyńskich Carola Reinacha na zamku w Otyniu. Upoważnia on młodego ucznia do podjęcia nauki rzemiosła w dowolnym cechu, działającym na terenie jurysdykcji wystawcy¹⁷. Trzy lata później identyczne w treści dokumenty otrzymali Johann Georg Fechner z Konradowa oraz Johann Joseph Reimann z Bobrownik co pozwala wskazać na zaawansowane sformalizowanie tego typu dokumentów¹⁸.

Trzy lata później ten sam chłopiec (zapisany jako Hans Georg) otrzymał świadectwo wyuczenia zawodu u mistrza młynarskiego Abrahama Stroenfelda z Solnik, wystawione w Nowej Soli przez starszego cechu młynarzy. Dokument zaopatrzone w pieczęć cechową. Tego typu świadectwa ukończenia nauki umożliwiały podjęcie wędrownki i uzyskanie zgody na pracę czeladnika w innych miastach, stąd traktowano je bardzo poważnie, nadawano im uroczysty charakter i zaopatrywano w środki uwierzytelniające. Ważny był także okres nauki. W zależności od cechu trwał on nie mniej niż 3 lata i nie więcej niż 5. Wyjątki czyniono sporadycznie i tylko dla dzieci mistrzów z tego samego miasta.

Warto wspomnieć, że podstawą uzyskania prawa do podjęcia pracy był list prawego urodzenia wystawiany przez miasto, właściciela majątku, jego zarządcę lub osobę duchowną¹⁹. Prawo to respektowano jeszcze w XIX wieku²⁰.

Sprawa „legalnego urodzenia” czasami stawała się pretekstem nawet do relegowania z cechu, czego przykładem jest sprawa sukienników: Georga (mistrza) i Christophą (czeladnika) Mencke²¹. Obaj zostali w 1689 roku

¹⁷ APZG, Akta cechów Zielonej Góry, Cech ciesielski, sygn. 1 D.

¹⁸ APZG, Akta cechów Zielonej Góry, Cech ciesielski, sygn. 100 D i 101 D. W kolejnych latach Carol Reinach wydawał takie dokumenty dla kolejnych chętnych: 21 VI 1774 r. – Johann Christoph (Jan Krzysztof) Hubner z Otynia (sygn. 104 D), Martin König z Klenicy (sygn. 106 D), Johann Georg Woitzschke z Klenicy (sygn. 107 D).

¹⁹ Przykładem tego ostatniego, stosunkowo najrzadziej wystawianego listu w okresie nowożytnym, jest choćby list opata żagańskiego Christophora Juliana potwierdzające prawe urodzenia Gottfrieda Klose, pragnącego podjąć naukę farbiarstwa. APZG, *Schriftwechsel der Schön- Und Schwarzfärber zu Sorau*, Cech farbiarzy miasta Żary, sygn. 2

²⁰ W 1809 roku Johann Gottlob Gollisch otrzymał z rąk władz Konotopu świadectwo prawego urodzenia i złożył go w cechu ciesielskim w Zielonej Górze) APZG, Akta cechów Zielonej Góry, Cech ciesielski, sygn. 1 D. i sygn. 52 D.

²¹ H. Schmidt, *Geschichte der Stadt Grünberg*, Grünberg 1922, s. 1095-1096.

wykluczeni z cechu, ich kramy zamknięto z tytułu posądzenia o nieprawe pochodzenie, a raczej z powodu informacji, że ich babka urodziła pierwsze dziecko przed ślubem. Sprawa oparła się najpierw o radę miasta, potem o „Ober-Zech” we Wrocławiu, a w końcu nawet radę miasta Wrocławia, która przekazała sprawę, zgodnie z hierarchią, do Głogowa. Całe zamieszanie, w którym po stronie wykluczonych opowiedzieli się wszyscy uczestnicy postępowania (oczywiście za wyjątkiem cechu zielonogórskiego), stało się pretekstem do walki o niezależność Zielonej Góry od Wrocławia w myśl zarządzenia cesarskiego z 1669 roku. Jak się wydaje, ostatecznie cech zielonogórski musiał ulec, jednak stosował metody uprzykrzające życie niechcianym członkom, chociażby podnosząc zwyczajową opłatę na 100 florenów, w miejsce wcześniejszych 10-20.

Drugą grupę materiałów archiwalnych w tych zespołach stanowią przywileje, wilkierze i statuty. Ich wartość poznawcza, choć olbrzymia nadal nie doczekała się gruntownej analizy. Zachowane listy pomiędzy cechami wskazują, że pożyczano sobie kopie statutów jako wzorzec do tworzenia ich w miejscach, gdzie cechy dopiero powstawały lub reorganizowały się. Treść statutów i wilkierzy ukazuje obraz nie tylko cechu ale całego ówczesnego miasta, z jego zwyczajami, obowiązkami a czasami nawet podziałem kulturowym²². Doskonale widać strukturę samego cechu, obowiązki wynikające z faktu przynależenia do niego, m.in. uczestnictwo w życiu religijnym, opieka nad ołtarzami, obecność na uroczystych pogrzebach, ale także przywileje: miejsce w ławce w kościele w pobliżu ołtarza lub ambony, opieka na starość, czy prawo do wsparcia podczas organizacji rodzinnych uroczystości. Nie ma wątpliwości iż pełna analiza tego typu materiałów pozwoli holistycznie przedstawić prądy oraz wpływy kulturowe i gospodarcze na poszczególne ośrodki rzemieślnicze. O ile już powierzchowne zapoznanie się z przywilejami i statutami ukazuje strukturę i drabinę zależności w samych cechach, to analiza kompletna pozwoli także ukazać hierarchię znaczenia pomiędzy samymi cechami i ich ewolucję. Do wyciągania wniosków ogólnych konieczne jest jednak opracowanie materiału źródłowego na szczeblach rudymenarnych tj. pojedynczych cechów i miejscowości.

Wśród materiałów znajdujących się w zasobie Archiwum Państwowego w Zielonej Górze, warto wskazać przykłady jednostek godnych edycji i dalszych badań. Niezwykle interesujące wydają się dokumenty cechowe z Trzciela, które z racji posługiwania się w tym przygranicznym mieście dwoma językami, wystawiano zarówno po polsku jak i po niemiecku. Zachowany statut mielcarzy w zamian za przywilej posiadania browaru na-

²² Por. A. Górski, *Rzemiosło cechowe w Trzcielcu ...*, s. 89-119.

kładał na członków cechu szereg obowiązków, poczynając od obowiązku udziału w mszy świętej wszystkich członków cechu (także protestantów), opieki nad ołtarzem i uczestniczenia w kościelnych uroczystościach, także pogrzebach, aż po obowiązek naprawy mostu czy udziału w sianokosach²³.

Interesująca pod względem badawczym jest także jednostka dotycząca akt cechów krawców (*Acten des Schneiderhandwercks 1714-1835*), która oprócz samego przywileju zawiera także korespondencję w sprawie zmian w tym przywileju oraz zasad jego egzekwowania²⁴. Tego typu jednostki archiwalne znajdujemy także w materiałach dotyczących innych cechów²⁵.

Osobną grupę materiałów archiwalnych w omawianych zespołach stanowią księgi cechowe: mistrzowskie, czeladnicze, uczniowskie, ale także rachunkowe. Oprócz wykazów ówczesnych członków, a więc i mieszkańców poszczególnych ośrodków, zawierają czasami informacje o charakterze kronikarskim. Pojawiają się one zwłaszcza w chwilach katastrof, plag czy wojen, mogą więc być interesującym przyczynkiem do historii regionalnej. Księgi rachunkowe dostarczają informacji nie tylko o stanie finansowym cechu w danych interwale czasowym, ale stanowią także ważny element badań nad gospodarką, społeczeństwem a nawet kulturą funeralną badanego okresu.

Cechy o mniejszym znaczeniu i stanie ilościowym członków prowadziły czasami księgę wspólną, w której zapisywano zarówno nowoprzyjętych mistrzów jak i czeladników, ale także przychody i rozchody miejscowej kasy jak i protokoły posiedzeń.

Bardzo poważnym problemem w kontekście przyszłych edycji dokumentacji cechowej, są zasady edycyjne tych ksiąg. Oczywiście rozwój techniki pozwoli na załączanie do publikacji wersji elektronicznej (skanów) całej jednostki, ale na potrzeby użytkowe całościowe edytowanie i tłumaczenie wszystkich ksiąg wydaje się mało celowe.

Dodatkowe materiały dotyczące cechów znajdujemy w aktach miejskich. Z 1403 roku pochodzi na przykład dokument wystawiony przez księcia Jana, w którym poświadcza on, że za radą matki księżnej Katarzyny, rozstrzygnął spór pomiędzy radą miejską i rzemieślnikami o postrzyganie płótna, tkanie, zakup wełny piwa a także handlu skórami i prawo do garbowania²⁶. Dokument z 25 lutego 1588 roku zwiera poświadczenie artykułów statutowych sukienników międzyrzeckich²⁷. Tego typu doku-

²³ APZG, Akta cechowe miasta Trzciel, cech mielcarzy, sygn. 1D.

²⁴ APZG, Cech krawców miasta Żary, sygn. 2.

²⁵ Patrz zestawienie na końcu tekstu.

²⁶ *Regesta fontium Freystadtensium...*, s. 58-59.

²⁷ *Regesta fontium Regum Poloniae...*, s. 136-137

mentacja rozproszona i czasami niezbyt szczegółowo lub nawet niewłaściwie rozpoznana i opisana w inwentarzach, jest wyzwaniem dla osób prowadzących kwerendy.

Reasumując, na przykładzie stosunkowo niedużego zasobu Archiwum Państwowego w Zielonej Górze, dostrzec można olbrzymi zasób materiałów archiwalnych, dotąd wykorzystywanych sporadycznie lub zgoła pozostających poza obiegiem naukowym. Ich wartość poznawcza dla historyków, językoznawców czy badaczy kultury i gospodarki pozostaje nadal niewykorzystana.

Być może nadszedł czas na powstanie zespołu skupiającego różne ośrodki naukowe i archiwa państwowe, który zainauguruje serię wydawniczą, opartą na edycji źródeł cechowych. Dałby on podstawy do dalszych, szerokokorozumianych badań i umożliwi w przyszłości formułowanie ogólnych wniosków i powstawanie monografii. Przed zespołem tym stanie zadanie sformułowania zakresu edycji, bowiem dokumentacja dotycząca cechów pochodzi z różnych kancelarii. Być może pomocna w tym zakresie byłaby metodyka archiwalna i wykorzystanie pojęcia zespołu archiwalnego. Zespół ten także musiałby przeprowadzić kwerendę wykraczającą poza archiwa państwowe, a obejmującą także archiwa kościelne, muzea i (coraz popularniejsze) archiwa społeczne. Wydaje się jednak, że efekt końcowy mógłby stać się fundamentem do dalszych badań dla wielu dyscyplin.

ANEKS:

- 1) 3 V 1760 r. – Johann Georg (Jan Jerzy) Prüffer otrzymuje z rąk Carola (Karol) Reinacha – administratora w Otyniu, świadectwo prawnego urodzenia celem przedłożenia go w miejscu podjęcia nauki rzemiosła (złożony w cechu cieśliskim miasta Zielona Góra). Dokument wystawiono na zamku w Otyniu. – sygn. 1D

Demnach Vorweiser dieses Johann George Prüffer aus Wartenberg bey Mir gebührend Ansuchung gethan, ihm, weil er eine Profession zu erlernen Willens, gewöhnlicher und verordneter Massen einen Geburts=Brief zu ertheilen; und ich denn nach genugsam eingezogener Kundschaft vergewissert worden/was Gestalt besagter Johann George Prüffer von ehrlicher und solchen Eltern erzeuget und geböhren, daß er gemäß dem in Schlesien unterm 16. November 1731. publicierten Patent aller Innungen/Zunffte und andere erhbaren Gesellschaften fähig sey: Als bezeuge ich solches hierdurch und in Kraft dieses/ ersuche daher auch alle und jede Innungen, Zunffte und Jedermänniglich nach Standes Gebuhr dienst= und

freundlich denen unter Meiner Jurisdiction stehenden aber befehle Ich hiermit ernstlich daß Sie diesem Meinung offenen Geburts=Briefe volligen Glauben beymesen solchen dem Johann Georges Prüffer würcklich geniessen lassen in Zunfften Innungen und andern ehrbaren Gesellschaften auf= und annehmen und sonst allen beförderlichen guten Willen erzeigen welches ich zu erwiedern erbotig bin, die unter meiner Jurisdiction stehende hingegen vollbringen daran meinen Willen. Uhrkundlich unter meinem gewöhnlichen Insiegel und Unterschrift. Gegeben Schloß Wartenberg den 3^{ten} May 1760.

L.S. Carolus Reinach

- 2) 2 V 1763 r. – Hans Georg (Jan Jerzy) Priefer otrzymuje z rąk władz cechu młynarzy w Nowej Soli świadectwo wyuczenia zawodu w ciągu trzech lat u mistrza Abrahama Stroenfelda z Solnik (złożono w cechu młynarzy w Zielonej Górze) – Dokument wystawiono w Nowej Soli – sygn. 1 D

Wir Ober Aeltesten und MittMeister des Gewercks der Müllern in der Königlich Preußische Schlesischen in dem Glogauschen Fürstenthum gelegenen Amts NeuSaltz thun, nebst Anerbietung unsrer bereitwilligsten Dienste nach eines jeden Standes Gebühr, Kraft dieses hiemit kund, daß vor uns bey gebuttenen Quart und an Ofner Lade erschienen der ehrsame Meister Abraham Stroenfeld in Zölling welcher bekandt und ausgesagt daß Vorzeiger dieses Hans George Prüfer geburthig aus Wartenburg Dreÿ Jahr hintereinander nach Vorschrift des uns allergnädigst ertheilten Privilegii, als von 2^{ten} May 1760 bis dahin 1763 des Mühler Handwerck erlernet, und sich in seinen Lehr=Jahren nicht allein ehrlich, redlich, fromm und treu gegen seinen Lehr=Meister sondern auch gegen das samtl. Mittel und sonst gegen jedermänniglich, dergestalt wie es einem Gotts=fürchtigen und Ehr=liebenden Lehr. Jungenwohl anstehet und gebuhret, verhalten hat. DA nun dieses wie uns selbst bewust, allermassen wir es in unserer Handwercks Laden also loblichen Gebrauch nach, aufgezeichnet gefunden, der Wahrheit gemäß, und Vorweiser dieses Nahmens Hans Georg Priefer uns um einen Lehr=Brief unter unserm Gewercks Siegel gebührend ersuchet; Als haben wir dessen Ansuchen der Billigkeit gemäß, und zu Steuer der Wahrheit, gebuhrend stattgegeben. Es gelanget derowegen an alle und jede nach Standes Erforderung, denen dieser Lehr=Brief vorgezeigt wird, absonderlich an alle Obrigsten auch unserm MittMeister zugethane gefallen unser gehorsamtes dienst=und freundliches Bitten, diesem unserm Lehr=Brief guten Glauben zu geben, und denselben mehr gemeldten Hans George Prüfer wegen seines ehrlichen Lebens und Wandels, auch vollkommen ausgestandner Lehr=Zeit fruchtbarlich geniessen zu lassen, und sich überall gegen denselben günstig und will fähig zu erzeigen, welches Er vor seine Person mit schuldigstem Dank erkennen wird, und wir in dergleichen und andern Fällen nach Möglichkeit zu verschulden erböthig und bereit sind. Zu Uhrkund dessen, haben

wir itziger Zeit Ober Aeltesten diesen Lehr=Brief eigenhändig unterschrieben und mit unserm gewöhnlichen Handwercks Siegelbekräftiget. So geschehen unter dem Königlichen Amt Neusaltz den 2^{ten} May 1763

Aelster Christyan Rudolph²⁸

- 3) 26 VI 1773 r. – Johann Georg (Jan Jerzy) Fechner z Konradowa otrzymuje z rąk Carola Reinacha – administratora dóbr otyńskich, świadectwo prawego urodzenia (złożono w cechu ciesielskim w Zielonej Górze) – Dokument wystawiono na zamku w Otyniu – sygn. 100 D

Demnach Vorweiser dieses Johann Georg Fechner geburthig aus Kunersdorff bey Mir gebührend Ansuchung gethan, ihm, weil er eine Profession zu erlernen Willens, gwöhnlicher und verordneter Massen einen Geburts=Brief zu ertheilen; und ich denn nach genugsam eingezogener Kundschaft vergewissert worden/was Gestalt besagter Johann Georg Fechner aus Kunersdorff von ehrlicher und solchen Eltern erzeugt und gebohren, daß er gemäß dem in Schlesien unterm 16. November 1731. publicierten Patent aller Innungen/Zunftte und andere erhbaren Gesellschaften fähig sey: Als bezeuge ich solches hierdurch und in Kraft dieses/ersuche daher auch alle und jede Innungen, Zunftte und Jedermänniglich nach

28 Tłum. Adrianna Topczewska: My, Przewodniczący (Rady) Starszych i średni mistrzowie {Mittmeister} cechu młynarzy w Głogowskim Urzędzie w Nowej Soli, położonym na Śląsku Królestwa Pruskiego, w Księstwie Głogowskim, czynimy, oprócz zaoferowania naszych najniższych (dosł. najbardziej ochoczych) usług, wiadomym, zgodnie z opłatami dla każdego stanu, na mocy niniejszego obwieszczenia, że przed nami (naszym obliczem) przy nakazanej kwarcie i przed otwartą ławą zjawił się zacny mistrz Abraham Stroenfeld z Solnik/Zölling, który poświadczył i zeznał, że okaziciel tego (listu) Hans Georg Prüfer, rodem z Otynia przez trzy lata z rządu, zgodnie z przepisem łaskawie nadanego nam przywileju, od 2-go maja 1760 roku aż do tegoż dnia 1763 roku wyuczył się rzemiosła młynarskiego i w swoich latach terminowania okazał się nie tylko uczciwym, rzetelnym, pobożnym i wiernym wobec swojego nauczyciela-mistrza, lecz także zachowywał się wobec wszystkich środków i każdego innych (osób), w taki sposób, jak to przystoi i należy się bogobożnemu i miłującemu honor terminującemu młodzieńcowi.

Ponieważ tylko to, jak nam samym wiadomo, w takim stopniu (jak) my w naszej ławie rzemieślniczej, więc według chwalebnego użytku, znaleźliśmy zapisane, zgodnie z prawdą, a okaziciel tego imienia Hans Georg Prüfer (wcześniej i później: Prüfer) nas o list terminatorski z naszą pieczęcią cechu (dosł. rzemiosła) należnie poprosił; Gdy my stosownie i dla oddania prawdy przychyliłiśmy się do jego słusznej prośby.

Z tego powodu (pismo) to jest skierowane do wszystkich zależnie od wymagania stanu, którym ten list terminatorski zostanie okazany, w szczególności wszystkim sprawującym władzę (przełożonym), także naszym średnim mistrzom {Mittmeister}, dla których z oddaniem wypełniamy nasza najposłusznieszszą służbę i kierujemy uprzejme prośby, aby temu naszemu listowi terminatorskiemu dać dobrą wiarę i jemu samemu wielokrotnie wymienianemu (dosł. zgłaszanemu) Hansowi Georgowi Prüferowi ze względu na jego uczciwe życie i pracę, także pozwolić na zbieranie owoców (cieszyć się owocami) doskonale przepracowanego (zdanego; dosł. wytrzymałego ;) czasu terminowania i okazywać mu wszędzie łaskę (dosł. korzyść) i ustepliwość, jakiej On z należną wdzięcznością będzie doznawać wobec swojej osoby, a my w takich i innych przypadkach jesteśmy w miarę możliwości chętni i gotowi do udzielania (mu) pożyczki (dosł. do zadłużania).

Dla udokumentowania tego (jako) obecny (obecnie urzędujący) Przewodniczący (Rady) Starszych własnoręcznie podpisaliśmy ten list terminatorski i potwierdziliśmy (nadaliśmy moc) naszą zwykłą pieczęcią cechu (dosł. rzemiosła).

Tak wydarzyło się za Królewskiego Urzędu w Nowej Soli, dnia 2-ego maja 1763 roku

Standes Gebuhr dienst= und freundlich denen unter meiner Jurisdiction stehenden aber befehle Ich hiermit ernstlich daß Sie diesem meinem offenen Geburts=Briefe volligen Glauben beymessen solchen dem Johann Georg Fechner wirklich geniessen lassen in Zunfften Innungen und andern ehrbaren Gesellschaften auf= und annehmen und sonsten allen beförderlichen guten Willen erzeigen welches ich zu erwiedern erbötig bin, die unter meiner Jurisdiction stehende hingegen, vollbringen daran meinen Willen. Uhrkundlich unter dem gewöhnlichen Insiegel und Unterschrift. Gegeben Schloß Wartenberg den 26^{ten} Juny 1773.

L.S.

Carolus Reinach

Sap. et Bon: Warth. Administrator

- 4) 26 VI 1773 r. – Johann Joseph (Jan Józef) Reimann z Bobrownik otrzymuje z rąk Carola Reinacha – administratora dóbr otyńskich, świadectwo prawego urodzenia (złożono w cechu ciesielskim w Zielonej Górze) – Dokument wystawiono w Otyniu – sygn. 101 D

Demnach Vorweiser dieses Johann Joseph Reimann geburthig aus Bobernig bey Mir gebührend Ansuchung gethan, ihm, weil er eine Profession zu erlernen Willens, gwohnllicher und verordneter Massen einen Geburts=Brief zu ertheilen; und ich denn nach genugsam eingezogener Kundschaft vergewissert worden/was Gestalt besagter Johann Joseph Reimann aus Bobernig von ehrlicher und solchen Eltern erzeuget und gebohren, daß er gemäß dem in Schlesien unterm 16. November 1731. publicierten Patent aller Innungen/Zunffte und andere erhbaren Gesellschaften fähig sey: Als bezeuge ich solches hierdurch und in Kraft dieses/ ersuche daher auch alle und jede Innungen, Zunffte und Jedermänniglich nach Standes Gebuhr dienst= und freundlich denen unter meiner Jurisdiction stehenden aber befehle Ich hiermit ernstlich daß Sie diesem meinem offenen Geburts=Briefe volligen Glauben beymessen solchen dem Johann Joseph Reimann wirklich geniessen lassen in Zunfften Innungen und andern ehrbaren Gesellschaften auf= und annehmen und sonsten allen beförderlichen guten Willen erzeigen welches ich zu erwiedern erbötig bin, die unter meiner Jurisdiction stehende hingegen, vollbringen daran meinen Willen. Uhrkundlich unter dem gewöhnlichen Insiegel und Unterschrift. Gegeben Schloß Wartenberg den 26^{ten} Juny 1773.

L.S.

Carolus Reinach

Sap. et Bon: heerl. Administrator

- 5) 7 III 1791 r. – Anton Lejser otrzymuje z rąk władz cechu ciesielskiego w Zielonej Górze świadectwo wyuczenia w ciągu trzech lat zawodu u mistrza Gottfrieda (Bogumiła) Thieleny z Otynia (złożono w cechu ciesielskim w Zielonej Górze) – Dokument wystawiono w Zielonej Górze – sygn. 92 D

Wir Assessor und geschwarer Aeltesten des ZimmerGewercks in der Königlischen Preußischen in Fürstentum Glogau in NiederSchlesien gelegenen Weichbild Stadt Grünberg Thun, nebst Anerbietung unserer bereitwilligsten Dienste nach eines jeden Standes Gebühr, Kraft dieses hiemit kund, daß vor uns war offener Lade erschienen unser Mittmeister Gottfried Thielen in Wartenberg welcher bekandt und ausgesagt daß Vorzeiger dieses Anton Leÿer geburthig aus Wartenberg Drey Jahr hintereinander nach Vorschrift des uns allergnädigst ertheilten Privilegii, als von Fastnacht 1788 bis dahin 1791 die Zimmer Profession erlernet, und sich in seinen Lehr=Jahren nicht allein ehrlich, redlich, fromm und treu gegen seinen Lehr=Meister sondern auch gegen alle Handwercks Genossen und sonsten gegen jedermänniglich, dergestalt wie es einem Gotts=fürchtigen und Ehr=liebenden Lehrling wohl anstehet und gebuhret, verhalten hat. Da nun dieses wie uns selbst bewust, allermassen wir es in unserer Gewercks Lade also löblichen Gebrauch nach, aufgezeichnet gefunden, der Wahrheit gemäß, und Vorweiser dieses, Nahmens Anton Leÿer uns um einen Lehr=Brief unter unserm Gewercks Siegel gebührend ersuchet; Als haben wir dessen Ansuchen der Billigkeit gemäß, und zu Steuer der Wahrheit, gebührend stattgegeben. Es gelanget derowegen an alle und jede nach Standes Erforderung, denen dieser Lehr=Brief vorgezeigt wird, absonderlich an alle Meister auch uns zugethane Gesellen unser gehorsamtes dienst=und freundliches Bitten, diesem unserm Lehr=Brief guten Glauben zu geben, und denselben mehr gemeldten Anton Leÿer wegen seines ehrlichen Lebens und Wandels, auch vollkommen ausgestandner Lehr=Zeit fruchtbarlich geniessen zu lassen, und sich überall gegen denselben günstig und will fähig zu erzeigen, welches Er vor seine Person mit schuldigstem Dank erkennen wird, und wir in dergleichen und andern Fällen nach Möglichkeit zu verschulden erböthig und bereit sind. Zu Uhrkund dessen, haben wir itziger Zeit Assessor und Aeltesten diesen Lehr=Brief eigenhändig unterschrieben und mit unserm gewöhnlichen Gewercks Siegel bekräftiget. So geschehen Grünberg den 7 Martii 1791

6) 8 I 1796 r. – Johann Samuel (Jan Samuel) Gollisch otrzymuje z rąk władz Konotopu świadectwo prawego urodzenia (złożono w cechu ciesielskim w Zielonej Górze) – Dokument wystawiono w Konotopie– sygn. 35 D

Demnach Vorweiser dieses Johann Samuel Gollisch bey uns alhier gebührend Ansuchung gethan, ihm, weil er eine Profession zu erlernen Willens, gwöhnlicher und verordneter Massen einen Geburts=Brief zu ertheilen; und wir denn nach genugsam eingezogener Kundschaft vergewissert worden/was Gestalt besagter Johann Samuel Gollisch von ehrlicher und solchen Eltern erzeugt und gebohren, daß er gemäß dem in Schlesien unterm 16. November 1731. publicierten Patent aller Innungen/Zunffte und andere erhbaren Gesellschaften fähig sey: Als bezeugen Wier solches hierdurch und in Kraft dieses/ ersuche daher auch alle und jede

Innungen, Zunffte und Jedermänniglich nach Standes Gebuhr dienst= und freundlich denen unter Derer Jurisdiction stehenden aber befehlen wir hiermit ernstlich daß Sie diesem Wahrhaften offenen Geburts=Briefe volligen Glauben beymessen solchen dem Johann Samuel Gollisch würrlich geniessen lassen in Zunfften Innungen und andern ehrbaren Gesellschaften auf= und annehmen und sonsten allen beförderlichen guten Willen erzeigen welches wir zu erwiedern erbötig sind, die unter Derer Jurisdiction stehende hingegen, vollbringen daran unsern Willen. Urkundlich unter dem hiesiegen Stadt Insiegel und Unterschrift. Gegeben Conotop den 8^{ten} January 1796.

Johann Friedrich Kockel Burgermeister, Friedrich Deckert
(pieczęć miejska)

- 7) 26 V 1796 r. – Friedrich Benjamin (Fryderyk Beniamin) Stock otrzymuje z rąk władz Nowej Soli świadectwo prawego urodzenia (złożono w cechu ciesielskim w Zielonej Górze) – Dokument wystawiono w Nowej Soli – sygn. 37 D

Demnach Vorweiser dieses Friedrich Benjamin Stock bey uns gebührend Ansuchung gethan, ihm, weil er eine Profesion zu erlernen Willens, gewöhnlicher und verordneter Massen einen Geburts=Brief zu ertheilen; und wir denn nach genugsam eingezogener Kundschaft vergewissert worden/was Gestalt besagter Friedrich Benjamin Stock von ehrlicher und solchen Eltern erzeuget und gebohren, daß er gemäß dem in Schlesien unterm 16. November 1731. publicierten Patent aller Innungen/Zunffte und andere erhbaren Gesellschaften fähig sey: Als bezuegen wir solches hierdurch und in Kraft dieses/ ersuche daher auch alle und jede Innungen, Zunffte und Jedermänniglich nach Standes Gebuhr dienst= und freundlich denen unter unser Jurisdiction stehenden aber befehlen wir hiermit ernstlich daß Sie diesem unserem offenen Geburts=Briefe volligen Glauben beymessen solchen dem Friedrich Benjamin Stock würrlich geniessen lassen in Zunfften Innungen und andern ehrbaren Gesellschaften auf= und annehmen und sonsten allen beförderlichen guten Willen erzeigen welches wir zu erwiedern erbötig sind, die unter unser Jurisdiction stehende hingegen, vollbringen daran unsern Willen. Urkundlich unter der Stadt Insiegel und Unterschrift. Gegeben Neusalz den 26^{ten} May 1796.

(pieczęć miejska) Burgermeister Proconsul und Raths
Büchner, Grimm, Heydrich, Fiedler

- 8) 1 VIII 1796 r. – Friedrich Benjamin Stock otrzymuje z rąk władz cechu ciesielskiego w Zielonej Górze świadectwo wyuczenia zawodu w ciągu trzech lat u mistrza tego cechu Stocka z Nowej Soli (złożono w cechu ciesielskim w Zielonej Górze) – Dokument wystawiono w Zielonej Górze – sygn. 141 D

Wir geschwornen Aeltesten und samth Meister des ZimmerGewercks in der Königlichen Preußischen Schlesischen in NiederSchlesien in Fürstentum Glogau gelegenen Weichbild Stadt Grünberg Thun, nebst Anerbietung unserer bereitwilligsten Dienste nach eines jeden Standes Gebühr, Kraft dieses hiemit kund, daß vor uns war offener Lade erschienen unser Mittmeister Stook auc Neusaltz welcher bekandt und ausgesagt daß Vorzeiger dieses Friedrich Benjamin Stook geburthig aus Neusaltz durch Drey Jahr hintereinander nach Vorschrift des uns allergnädigst ertheilten Privilegii, als von Johanni 1793 bis dahin 1796 die Zimmer Profession erlernt, und sich in seinen Lehr=Jahren nicht allein ehrlich, redlich, fromm und treu gegen seinen Lehr=Meister sondern auch gegen alle Handwercksgrößen und sonsten gegen jedermänniglich, dergestalt wie es einem Gotts=fürchtigen und Ehr=liebenden Lehrung wohl anstehet und gebuhret, verhalten hat. Da nun dieses wie uns selbst bewust, allermassen wir es in unserer Handwercks Lade also löblichen Gebrauch nach, aufgezeichnet gefunden, der Wahrheit gemäß, und Vorweiser dieses, Nahmens Friedrich Benjamin Stook uns um einen Lehr=Brief unter unserm Gewercks Siegel gebührend ersuchet; Als haben wir dwssen Ansuchen der Billigkeit gemäß, und zu Steuer der Wahrheit, gebührend stattgegeben. Es gelanget derowegen an alle und jede nach Standes Erforderung, denen dieser Lehr=Brief vorgezeigt wird, absonderlich an alle Zimmermeister auch uns zuge-thane Gesellen unser gehorsamtes dienst=und freundliches Bitten, diesem unserm Lehr=Brief guten Glauben zu geben, und denselben mehr gemeldten Friedrich Benjamin Stook wegen seines ehrlichen Lebens und Wandels, auch vollkommen ausgestandner Lehr=Zeit fruchtbarlich geniessen zu lassen, und sich überall gegen denselben günstig und will fähig zu erzeigen, welches Er vor seine Person mit schuldigstem Dank erkennen wird, und wir in dergleichen und andern Fällen nach Möglichkeit zu verschulden erböthig und bereit sind. Zu Uhrkund dessen, haben wir itziger Zeit Assessor und Aeltesten diesen Lehr=Brief eigenhändig unterschrieben und mit unserm gewöhnlichen Gewerks Siegel bekräftiget. So geschehen Grünberg den 1 August 1796

- 9) 4 V 1800 r. – Johann Gottfried (Jan Bogumił) Lindner otrzymuje z rąk władz Nowego Miasteczka świadectwo prawnego urodzenia (złożono w cechu cieśliskim w Zielonej Górze) – Dokument wystawiono w Nowym Miasteczku – sygn. 46 i 47D (kopia wystawiona miesiąc później tj. 5 VI 1800r.)

Demnach Vorweiser dieses Johann Gottfried Lindner bey Magistratum gebührend Ansuchung gethan, ihm, weil er eine Profession zu erlernen Willens, gwöhnlicher und verordneter Massen einen Geburts=Brief zu ertheilen; und wir denn nach genugsam eingezogener Kundschaft vergewissert worden/was Gestalt besagter Johann Gottfried Lindner von ehrlicher und solchen Eltern erzeuget und gebohren, daß er gemaß dem in Schlesien unterm 16. November 1731. publicierten Patent aller Innungen/Zunftte und andere erhbaren Gesellschaften fähig sey:

Als bezeugen wir solches hierdurch und in Kraft dieses/ ersuche daher auch alle und jede Innungen, Zunffte und Jedermänniglich nach Standes Gebuhr dienst= und freundlich denen unter unserer Jurisdiction stehenden aber befehlen wir hiermit ernstlich daß Sie diesem unsern offenen Geburts=Briefe volligen Glauben beymessen solchen dem Johann Gottfried Lindner würrlich geniessen lassen in Zunfften Innungen und andern ehrbaren Gesellschaften auf= und annehmen und sonsten allen beförderlichen guten Willen erzeigen welches wir zu erwiedern erbötig sind, die unter unserer Jurisdiction stehende hingegen, vollbringen daran unsere Willen. Uhrkundlich unter beÿgedruckten Stadt Insiegel und Unterschrift. Gegeben Neustadt den 4 Maÿ 1800.

(pieczęć miejska)

Burgermeister und Raths

Mundel v. Teuerbner, Hingler, Heinze

10) Miasto Trzciel - Cech mielcarzy – sygnatura 2 D – 12 V 1650 r.

IN NOMINE DOMINI AMEN

Wszelakie sprawy które się stawia między ludzmi wespolek y z czasem odchodza od pamieci ludzki ieszli na karcie albo pismem świadectwa pewnego pod pieczęciami nie będą umocnione. A iż porządkiem wszystkie rzeczy stoią, dla którego y prawa same postanowione są, aby ludzie w zgromadzeniu iakim będąc według nich porządnie y pobożnie zyli. Co upatrując Mieszczenie moiey z Miasteczka mojego rzeczonego Trzciela Rzemieśla Mielcarskiego przyszedłszy przed oblicze moje prosząc mnie zunizeniem abym im Przywilej nadany na Cech od Świętey pamięci Pana Gerzego Hrabie z Ostroroga na Trzcielu y Lwowku Dziedzicznego Pana, a przodka naszego potwierdził y Artykułow przydał, a widząc słuszną, nym nie odmówilem. Ia tedy KONSTANTYN ZE BNINA OPALENSKI WOIEWODZIC POZNANSKI na Trzcielu Lwowku y Opalenicy Dziedziczny Pan. Czynię wiadomym tak teraz nieÿszym iako i na potym będącym, którzy ten list przeczytawac będą z dobrym i statecznym rozmysłem y doskonałą radą przyziaciół naszych, isz na żądanie Łukasza Dupciosa Burmistrza na ten czas, Mattheusza Klawca pisarza Mieyskiego y cechu tego, Adama Dymarza Mistrza Starszego, y Assessorow iego, tako Mikolaia Klęmbaly, Bartłomieia Zygmunta, Bartłomieia Gotowego, Marcina Smekty, Bartłomieia Rataia y innych ten Przywilej potwierdziłem y Artykułow przydał. A iż ci przerweczeni Mielcarze Trzcielscy tylko przedtym zamiaru mieli opisanego na pułwarek Czwiercień trzy przeniec dawali od każdego pułwarku groszy dwadzieścia y cztery, a od Młyna to iest mełcia Słodów nie mieli pewny ustanowiony płace, przeto ia pozwalam onym y daie im to wiecznością iżim będzie wolno zamierzać po Czwercień cztery przeniec na pułwarek, a gdy będą zieczmienia piwo robić, tedy im pozwalam po Czwercień pięce Ięczmienia zamierzać na pułwarek, lubo mieszanego przeniec z Ięczmieniem, a od każdego pulwarku powinni będą mnie y potomnym moim dawaćpo groszy dwadzieścia y cztery, a od Młyna po złotemu iednemu y groszy szesci co uczyni zło-

tych dwa polskich w każdy rachuiąc po groszy trzydziesci, a Młyna rzewi zosobna od melcia groszy sześć, od rzanego zaś słodu na gorzałkę od każdego wiertelia po pułgrosza mnie y potomnym moim powinni będą dawać a to dlatego iż im młyn słodowy wolno wiecznością puszczam. To sobie jednak tym przywilejem waruiąc aby żaden nie śmiał, który piwo robi, kaczmarzom piwo wozic z Miasteczka, ani przedawać pod winą czterech funtów Bractwu wosku y utracenia Piwa do Pana, gdzieby ie zastano w karczmie, chybaby piwa iakimkolwiek sposobem we Dworze braknęło, a braknąć piwa we Dworze niepowinni będą Kaczmarze moiey z innych Miast y Miasteczek postronnych brać piwa telko z Miasteczka moiego Trzcuela pod przepadkiem piwa tego Bractwu, ktore zastawszy wolno onym będzie zabrać y wypic. Item gdzieby piwa w Miasteczku przerzeczonym nie belo albo iakimzekolwiek sposobem braknęło powinni ie będą brać ze Dworu y szynkować. Item aby zinnych Miast y Miasteczek postronnych nie wozono do Miasteczka Moiego Trzcuela piwa pod winą dziesięci grzywien. Item aby żaden chmielu nie kupował Mielcarzom który bractwa z nimi nie ma, oprócz tego żeby Mielcarze kupic nie chcieli, a ci zas którzy bractwo mają zabý go żaden nie śmiał targowac ani kupowac, asz go starszy stargują pod winą Bractwu kamienia wosku. Item aby żaden niesmiał kupowac Zyta do warzenia piwa ani go robic którybykolwiek niemał Bractwa, pod karaniem kamienia wosku. Item aby żaden nie śmiał kupowac przenice y zniey robic słodu, tylko ten który własny Dom swoý ma pod winą kamienia wosku. Item aby żaden nie przedawał tanieyani drozdy achtela piwa albo beczki (które tylko szlachcie wolno będzie z Miasteczka omienionego brac) jedno iako będzie postanowione we Dworze, pod winą Panu dziesięci grzywien, a bractwu kamien wosku. Item ukogoby się dowiedziono żeby potajemnie chciał achtel piwa przedac, taki będzie karany winą dwu grzywien a bractwu pulkamienia wosku. Item aby żaden niemał wody do mielscuch [-] do robienia piwa nosić, albo nalewać w dni niedzielne, y w Święta Wroczyste przed mszą wielką, pod karaniem dwu funtow wosku, ani słodu wozic pod takirze karaniem do Młyna. Itemaby wszyscy w tym bractwie bendący a mianowicie Ewangelicy uczciwość zobopolną czynili y do Kosciola chodzili, ywnim iako y inni powinoci ceremonialną odprawowali powiną Kamienia wosku, a młodszy bracia starszych słuchac powinni będą pod karaniem iednego funta wosku. Item mistrzewie młodszy w kościele swiece mają swiece, y gasic wachle to iest swiece lane aby w szafach koscielnych to wszystko bractwo porządnie zawsze mieli, y one ku Elgancy zapalali pod winą szesci groszy. Item każdy brat gdy z uporu do inszych nieprzydzie będzie karan szescią groszy. Item aby wszycy gdýby zbratctwa tego który brat umarl (oproc Ewangelikow, którym zadney ceremoniey nie potrzeba wyrządzać) przy pogrzebie y Mszy swietey beli, y powinność chrzesciansko według obrzędu kościelnego czynieli, pod winą dwu groszy. Item gdy kto z bractwa tego w niedzielę, albo insze swieto żyto będzie ozdził niemiawszy dozwolenia od starszych, taki będzie karan pulkamieniem wosku. Item synowie po oyczu zostawienia abeli by rzemiesla tego zadnego cwiczenia mogą porządnie piwo robic, dawszy między bracią piwa beczkę iedne y wosku funt ieden, a starszemu wstempnego groszy

trzy. Item iezliby tesz którykolwiek rze[...] chciał piwo robic, ma się wkupic do bractwa dzeisiec grzywien, dwie beczce piwa, czterŷ funtŷ wosku, wstempnego starszemu groszy szesc, a niebędący przedtŷm wŷuczony rzemieesła tego powinien się będzie umistrza którego on sobie obierze Rok uczŷc ŷ zmistrzem się o wyuczenie zgodzic, y iemu we wszŷtkim posłuszny bŷdz. Item żaden mistrz niebedzie powinien ucznia na uczenie przŷmowac bez wiedzenia wszŷtkich braci, który uczen powinien będzie [...] przŷięciu beczkę piwa iednę, wosku funt ieden, na pieczęnia groszy osmnascie, ŷ ma się uczŷc rok ieden, a po roku powinien mu mistrz dać zawyuczone, od listu tenze uczen y od pieczęci ma dac grŷŷwnę iedną polską. Item aktrykolwiek z bractwa tegoz wiertel, miara rozmiar, mnieŷszŷbŷ beł znalaziony, albo na oszukanie, zboza miarey falszŷweŷ używał taki ma bydz odniesiony do Pana dziedzicznego któremu wine ma dac ŷ bractwu iako osądzi. Item mnie i potomkom moim powinni będą ztegosz bractwa zinszemi Mieszczankami dwie łace posiec y pograbic ŷ wkopŷ ułozŷć, a przŷsieczeniu tychze łak maia mieć zmielcucha mego z inszemi zawsze trzy beczki piwa. Item gdy im rozkazano będzie, u sieci [...] na zwierz maia stawać. Item powinni będą zinszemi mostu poprawiac y gacic według dawnŷ powinnosci. A cobŷ tesz na potŷm zobopolnie cobŷ beło z pozŷtkiem a nie szkoda między sobą uchwalieli, za prawo ŷ Artŷkuły czegoby się tu niedotozeło ma być przyięto. Ktorŷ to przŷwileŷ tak pierwszy iako ŷ mnieyszy wewszŷtkich punctach Conditiach y Clausulach umacniam ŷ utweirdzam, na co dla lepszy wiary ŷ pewnosc i gruntownieŷszŷ pieczec przyrodzonego Herbu swego, zawiesicrozkazałem y reka się swą własną podpisałem. Działo się we Dworze Trzielskim Roku Pańskiego Tysiącnego Sześćsetnego Pięćdziesiątego, Dnia dwunastego Miesiaca Maia, przy Slachetnie urodzonych Ichmosciach iako przy Panu Woiciechu Rogowskim, Woiciechu Iedlinskim, Pietrze Piekarskim, Pietrze Grochowskim, Kazimierzu Brzozowskim, Ianie Rŷtwiniskim, Macieiu Ptaszkowskim pisarzu Prowentowŷm ŷ innych wiary godnych

Pieczęcie:

1. Pierwsza od prawej na czerwonej wstŷżce – okrągła zielona z herbem łodz ia. Śr. 4 cm, w drewnianej puszcze.
2. Po środku na zielonym/niebieskim sznurku:owalna czerwona z herbem łodz ia, śr. 3,5-4 cm.

Napis:

KONSTANTIN ZE BNINA OPALENSKV WOIEWODZIC POZ
ZNANSKV

3. Pierwsza od lewej. Na czerwonej wstŷżce, żółta, okrągła śr. 4 cm, z herbem Tuczyńskich, lekko zatarta

**ZESTAWIENIE ILOŚCIOWE
MATERIAŁÓW ARCHIWALNYCH
DOTYCZĄCYCH CECHÓW ZNAJDUJĄCYCH SIĘ
W WYDZIELONYCH ZESPOŁACH
ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W ZIELONEJ GÓRZE**

Miejscowość	Cech	Datacja	Charakterystyka
Babimost (55)	garnarzy	1 7 2 4 - 1832	Wilkierze, statuty, protokoły posiedzeń, register (także cech kołodziejów), wyzwolenia czeladników, opłaty cechowe, przyjęcie majstrów, sąd cechowy, świadectwo prawego pochodzenia,
	krawców	1779	transumpt statutów cechowych
	mielcarzy	1649- 1683	Wilkierz cechu piwowarsko-mielcarskiego
	młynarzy	1 6 4 2 - 1806	Statuty, świadectwa ślubnego pochodzenia, zaświadczenie ukończenia zawodu,
	piekarzy	1642- 1853	Statut, księgi wpisów majstrów i uczniów, protokoły posiedzeń
	rzeźników	1649- 1772	Statuty (4 egz. Jana Kazimierza z 1649-50), potwierdzenia, konkurencja żydów, księga cechowa (1659-1776), protokoły posiedzeń 1769-1784, wysokość opłat cechowych, skargi na partaczy, patent na rzemiosło z 1812r.; świadectwo prawego pochodzenia,
	szewców	1645- 1746	Statut, zakazy udziału w jarmarkach innych miast, wilkierz - transumpt
	bednarzy i kołodziejów	1756	Wilkierz
	nierozpoznane	1730- 1802	Świadectwo prawego urodzenia, skarga na zagraniczną konkurencję

Bledzew (156)	krawców	1549-1794-1821	Statuty(1549 i 1577), spór, przeprosiny za zniewagę (1678), dzierżawy, zapomogi po pożarze, przyjęcie do cechu, świadectwa prawego urodzenia, świadectwa ukończenia nauki,
	młynarzy	1659-1816	Poświadczenie prawego urodzenia, przyjęcia do cechu, ukończenia nauki,
	szewców	1636-1798	Świadectwa prawego urodzenia
Brójce (12)	garncarzy	1647-1778	Księga rachunkowa, przyjęcie i wyzwolenia uczniów,
	kowali i ślusarzy	1853-1903	Księga rachunkowa
	młynarzy i piekarzy	1835-1879	Protokolarz, wykaz czeladników i uczniów wyzwalanych
	rzeźników	1669-1905	Księga majstrów, przyjęcie uczniów,
	sukienników	1670-1805	Statuty, świadectwo prawego urodzenia
Bytom Odrzański (2)	garncarz	1643-1746	Świadectwa prawego urodzenia i ukończenia nauki, statuty z 1643 r. we Wschowie sygn 3D.
Czerwieńsk (1)	krawców	1735	Przywilej generalny
Głogów (3)	garbarzy	1821-1824	Świadectwa wyuczenia zawodu
	nieznany	1796	Świadectwo prawego urodzenia
Gubin (1)	nieznany	1626	Świadectwo prawego urodzenia
Kargowa (73)	garncarzy	1754	Świadectwo wyuczenia zawodu
	krawców	1665	Statuty
	malarzy	1806	Świadectwo wyuczenia zawodu,
	młynarzy	1731-1806	Przywilej, statuty, świadectwo prawego urodzenia, świadectwo wyuczenia zawodu,
	piekarzy	1653-1752	Przywilej statutowy, postulaty na zebranie cechowe,

	sukienników	1653-1790	Statuty, wilkierze, księga mistrzowska 1653-1790, Świadcstwo prawego prowadzenia się,
	szewców	1852	Statuty
	nieznane	1725-1786	Świadcstwo prawego urodzenia
Koźuchów (5)	garncarzy	1582-1593	Udostępnianie artykułów statutów cechowych z Wrocławia i Koźuchowa
	szewców	1651	Świadcstwo prawego urodzenia
	sukienników	1723	Świadcstwo prawego urodzenia
	nieznany	1724	Świadcstwo prawego urodzenia
Krosno Odrzańskie (2)	kominiarzy	1736-1852	Protokoły posiedzeń cechowych księga mistrzowska
Lubsko (2)	szewców	1667	Statuty
	Kowali, ślusarzy, nożowników	1585-1849	Statuty, przyjęcie do cechu mistrzów i uczniów, wyzwoliny, opłaty
Międzyrzecz (152)	garncarzy (18)	1679-1901	Statuty, księga mistrzowska, przyjęcia na uczniów, świadectwo wyuczenia zawodu, świadectwo zdrowia z 1773r. (!),
	kapeluszników (1)	1703	Nadanie obywatelstwa
	Kowali (2)	1683-1761	Świadcstwo prawego urodzenia i świadectwo dobrego sprawowania
	Kramarze (1)	1808	Korespondencja w sprawie podatków
	Krawców (1)	1560	Statuty
	Kuśnierzy (43)	1557-1895	Statuty, księgi wpisów uczniów, egzamin mistrzowski, księgi rachunkowe, wiersze/pieśni cechowe (1785-1816), świadectwa zdrowia (!), świadectwa wyuczenia zawodu

	Młynarzy (2)	1595-1766	Świadectwo prawnego urodzenia, wyuczenia zawodu
	Murarzy (2)	1842-1864	Świadectwo egzaminu mistrzowskiego
	Piekarzy (30)	1668-1805	Przywileje statutowe, księgi przyjęć mistrzów do cechu, księgi rachunkowe, Świadectwo prawnego urodzenia, wyuczenia zawodu
	Rzeźników (3)	1784-1868	Protokolarz wyzwolin uczniów, świadectwo ukończenia szkoły, zakup świecznika dla kościoła
	Stolarzy, bednarzy i koszykarzy (10)	1617-1873	Statuty, księga protokołów, posiedzeń cechów, przyjęcia na uczniów
	Sukienników (38+8)	1530-1803	Statuty, zgodna na budowę młyna, zgoda na sprzedaż sukna, transumpty statutów przez kolejnych królów polskich, Świadectwo prawnego urodzenia, wyuczenia zawodu
	Tkaczy (25)	1613-1815	Świadectwo prawnego urodzenia
	Nieznany (14)	1682-1813	Świadectwo prawnego urodzenia
	Bractwo strzeleckie (1)	1896	
Nowe Miasteczko (7)	Kowali i ślusarzy	1581-1708-1891	Księga mistrzowska, fragmenty statutów, protokolarz, przyjęcia do cechu, wydatki cechowe,
	Krawców	1493-1820	Protokolarz, księga przyjęć do cechu, świadectwa wyuczenia zawodu, opłaty cechowe
	Piekarzy	1596-1710	Księga wydatków i dochodów, wyzwolenia czeladników i uczniów, Świadectwo prawnego urodzenia
	Stolarzy	1712-1833	Księga przyjęć mistrzów i czeladników, wyzwoliny, opłaty
Pszczew (1)	Mielcarzy	1632	Statuty

Skwierzyna (22)	Piekarzy	1728-1855	Księga protokołów,
	Piwowarów	1744-1765	Statuty, potwierdzenia przywilejów
	Rybaków	1510-1700	Przywileje i statuty, spór z miastem
	Sukienników	1635-1855	Statuty, protokolarz, rachunki
	Nieznany	1744	Świadectwo prawego urodzenia
Szlichtyn-gowa (35)	Młynarzy	1687-1789	Księga posiadzeń, wilkierz, wyzwoliny, wpływy finansowe, władze cechowe
	Piekarzy	1645-1799	Statuty, Świadectwo prawego urodzenia i wyuczenia zawodu,
	Rzeźników	1645-1879	Statuty
	Stolarzy	1645-1888	Statuty
	Szewców	1645-1670 (1923)	Statuty, księgi wpisów, protokolarz
	Ślusarzy	1681-1728	Skargi, świadectwo prawego urodzenia
	Bractwo strzeleckie (1)	1652	
Szprotawa (22)	białoskórników	1731-1890	Protokolarz
	garbarzy	1850-1890	Protokolarz, wykazy mistrzów
	garnarzy	1670-1857	Sprawy uczniów i czeladników
	kamieniarzy	127-1856	Księga rachunkowa, wykazy członków
	Kowali i ślusarzy	1561-1845	Księga mistrzowska, rachunkowa, przyjęcia do cechu
	krawców	1826-1884	Przyjęcia do cechu

	piekarzy	1596-1751	Odpis przywilejów cechowych, wykaz mistrzów, opłaty, protokoły z posiedzeń cechu,
	powroźników	1717-1851	Księga mistrzowska, spis mistrzów i czeladników
	rzeźników	1473-1847	Zgoda na prowadzenie jatki przez wdowę (1473), księga mistrzowska od 1590, wykazy mistrzów i czeladników, uczniów, paszport z 1761
	stolarzy	1577-1866	Wykaz uczniów i ich obowiązków, księga rachunkowa
	sukienników	1529-1673	Protokoły posiedzeń, wykazy mistrzów i czeladników, świadectwa wyuczenia zawodu
	szewców	1852-1910	Księga rachunkowa
	Bractwo strzeleckie (1)	1610-1696	Protokoły i rachunki
Świebodzin (46)	krawców	1801-1898	Księga mistrzowska i rachunkowa, świadectwa prawego urodzenia
	piekarzy	1892	Świadectwo wyuczenia zawodu
	rzeźników	1763-1824	świadectwa prawego urodzenia i wyuczenia zawodu
	stolarzy	1706-1849	świadectwa wyuczenia zawodu, posiedzeń cechu, wykazy mistrzów, wyzwoliny czeladników, opłaty cechowe
	sukienników	1665-1729	świadectwa prawego urodzenia i wyuczenia zawodu
Trzciel (11)	krawców	1728	Statuty
	mielcarzy	1618-1650	Statuty
	piekarzy	1763-	Statuty
	Piwowarów i słodowników	1743	Świadectwo wyuczenia zawodu

	rybaków	1664-1678	Statuty
	szewców	1750-	Statuty
	tkaczy	1711	Statuty
	nieznane	1767-1810	świadcstwa prawnego urodzenia
Trzebiel (3)	Szewców	1672-1885	Księga posiadzeń cechów, księga rachunkowa, poświadczenie wyuczenia zawodu
Zielona Góra (294)	Bednarzy i kołodziejów (2)	1658-1847	Księga mistrzowska świadctwa wyuczenia zawodu
	Ciesielski (149)	1753-1816	świadcstwa prawnego urodzenia i wyuczenia zawodu,
	Farbiarzy (29)	1756-1806	świadcstwa prawnego urodzenia i wyuczenia zawodu
	Garbarzy (3)	1773-1801	Świadcstwa wyuczenia zawodu
	Garnarzy (2)	1764-1778	Świadcstwa wyuczenia zawodu
	Krawców (2)	1778	świadcstwa prawnego urodzenia i wyuczenia zawodu
	Kupców (1)	1786-1792	świadcstwa prawnego urodzenia i wyuczenia zawodu, rachunki
	Kuśnierzy (7)	1678-1885	świadcstwa prawnego urodzenia i wyuczenia zawodu, księga mistrzowska
	Kuśnierzy i introligatorów (3)	1848-1907	Przyjęcia do cechu , książki rachunkowe
	Młynarzy (2)	1763-1795	świadcstwa prawnego urodzenia i wyuczenia zawodu
	Murarzy (3)	1803-1811	świadcstwa prawnego urodzenia i wyuczenia zawodu
	Piekarzy (1)	1652	Pożyczenie statutów z Głogowa
	Piwowarów (2)	1676-1716	Statuty
	Płócienników (20)	1773-1842	świadcstwa prawnego urodzenia i wyuczenia zawodu

	Postrzygaczy sukna (2)	1669-1855	Statuty, księga posiedzeń
	Rzeźników (1)	1787	Świadectwa wyuczenia zawodu
	Stolarzy (12)	1764-1810	świadectwa prawego urodzenia i wyuczenia zawodu
	Szesców (6)	1720-1883	świadectwa prawego urodzenia i wyuczenia zawodu, statut
	Kowali i ślusarzy (11)	1751-1852	świadectwa prawego urodzenia i wyuczenia zawodu
	Nieznane (36)	1650-1811	świadectwa prawego urodzenia i wyuczenia zawodu
Żary	Bednarzy(8)	1725-1798	świadectwa prawego urodzenia i wyuczenia zawodu
	Farbiarzy (19)	1626-1835	świadectwa prawego urodzenia i wyuczenia zawodu, skargi, księgi rachunkowe,
	Garnarzy (9)	1620-1829	Statuty, księga mistrzowska, księga rachunkowa,
	Igielników (1)	1719-1799	Protokolarz – księga mistrzowska
	Kołodziejów (10)	1566-1847	Statuty, księgi mistrzowskie, protokoły posiedzeń
	Kowali i ślusarzy (2)	1726-1788	Statuty, spory
	Ślusarzy i rusznikarzy (2)	1736-1738	świadectwa prawego urodzenia i wyuczenia zawodu
	Kominarzy (1)	1822-1847	świadectwa wyuczenia zawodu, instrukcje, zezwolenia
	Kramarzy (1)	1813-1820	Księga zaliczek cechowych
	Krawców (2)	1574-1835	Statuty
	Kupców (1)	1756	Świadectwo kupieckie

	Kuśnierzy (42)	1622-1771	świadczenia prawego urodzenia i wyuczenia zawodu
	Młynarzy (3)	1724-1795	Statuty, księga mistrzowska, przepisy dla chcących zdobyć zawód
	Murarzy (3)	1685-1848	Statuty, wykaz czeladników
	Piekarzy (11)	1660-1869	Statuty, rachunki, świadectwa nauki zawodu
	Płatnerzy (3)	1701-1800	świadectwa prawego urodzenia i wyuczenia zawodu
	Płocienników (9)	1668-1850	Przywileje, świadectwa prawego urodzenia i wyuczenia zawodu
	Pończoszników (3)	1692-1766	Statuty i przywileje
	Rymarzy (11)	1715-1836	Statuty, świadectwa prawego urodzenia i wyuczenia zawodu, spory
	Rzeźników (35)	1656-1879	Statuty, świadectwa prawego urodzenia i wyuczenia zawodu
	Siodlarzy (1)	1718-1850	Księga mistrzowska
	Sukienników (28)	1644-1889	Statuty, księgi czeladnicze, spory, pieniądze dla kościoła
	Szawców (19)	1657-1901	świadectwa prawego urodzenia i wyuczenia zawodu, statuty, spory
	Nieznany (4)	1659-1836	świadectwa prawego urodzenia i wyuczenia zawodu, przywileje
	Różny (17)	1612-1820	Poświadczenie prawego urodzenia, księgi cechowe
	Bractwo strzeleckie (5)	1594-1861	Rachunki, korespondencja, herb
Wschowa	Bednarzy (2)	1652-1708	Statuty, świadectwo prawego urodzenia
	Farbiarzy (47)	1696-1832	Księga majstrów, statuty, świadectwo wyuczenia zawodu
	Garnarzy (11)	1728-1799	Statuty, świadectwo prawego urodzenia,
	Grzebieńiarzy (4)	1676-1755	Statuty, księga posiedzeń, poświadczenie prawego urodzenia

	Igielników (2)	1601-1765	Statuty z Legnicy, Księga wyzwolin czeladników
	Kapeluszników (55)	1556-1824	Statuty (także dla Leszna), księga wpisu, Protokollbuch, listy wyuczenia zawodu, prawego urodzenia,
	Krawców (36)	1531-1835	Przywileje, statuty, księga wpisów, zatwierdzenie wyborów do władz cechowych, księga dochodów, spory, świadectwo pracy, wyuczenia zawodu, świadectwo zwolnienia z poddaństwa
	Kupców (2)	1781-1790	Statuty
	Kuśnierzy (3)	1553-1648	Wybory starszych cechów, księga dochodów
	Młynarzy (21)	1681-1853	Statuty, księga wpisów, ekstrakt z księgi grodzkiej, świadectwo wyuczenia zawodu
	Murarzy (6)	1721-1842	Statuty, księga wpisów, księga dochodów,
	Mydlarzy i świeczarzy (239)	1677-1843	Statuty, korespondenja, świadectwa wyuczenia zawodu i prawego pochodzenia,
	Pasamoniaków (24)	1696-1749	Statuty, wyzwoliny, tekst inscenizacji z życia cechowego, świadectwa prawego urodzenia
	Piekarzy (50)	1559-1857	Statuty, księga dochodów, spór sądowy o pobicie czeladnika przez mistrza, świadectwo prawego urodzenia
	Płócienników (6)	1605-1749	Statuty, świadectwo prawego urodzenia
	Powroźników (2)	1669-1838	Księga wpisów, przyjmowanie mistrzów do cechu.
	Rzeźników (43)	1615-1802	Przywileje, statuty, protokolarz, świadectwo prawego urodzenia.
	Siodlarzy (1)	1802	Wyjaśnienia paragrafów statutowych

	Słodowni- ków i pi- wowarów (70)	1589- 1845	Statuty, księga mistrzowska, świadectwa prawego urodzenia i wyuczenia zawodu
	Stolarzy (67)	1585- 1835	Statuty cechów łączonych, wymagania dla mistrzów i czeladników, opłaty cechowe, świadectwo prawego urodzenia, i wyuczenia zawodu,
	Sukiennik- ów (22)	1658- 1854	Przywileje, statuty, odpisy z ksiąg grodzkich, spór tkaczy z sukiennikami, dzierżawa młynów, list gończy,
	Szewców (4)	1533- 1791	Statuty, świadectwo,
	Złotników (20)	1676- 1780	Statuty, księga majstrów, listy prawego urodzenia
	Kowali (29)	1612- 1827	Statuty, kontrybucja, świadectwo prawego urodzenia i wyuczenia zawodu
	Ślusarzy (17)	1703- 1825	Wykaz zatrudnionych, księga mistrzowska, protokolarz, prośba o fundację dzwonu, świadectwa urodzenia i wyuczenia zawodu
	Bractwo strzeleckie (1)	1842	Statuty
	Nieznane (70)	1620- 1893	Świadectwo prawego urodzenia

Bibliografia:

1. Archiwum Państwowe w Zielonej Górze [dalej: APZG], Akta cechowe miasta Trzciel, cech mielcarzy, sygn. 1D.APZG, Cech krawców miasta Żary, sygn. 2.
2. APZG, Akta cechów Zielonej Góry, Cech ciesielski, sygn. 1 D.
3. APZG, Akta cechów Zielonej Góry, Cech ciesielski, sygn. 1 D. i sygn. 52 D.
4. APZG, Akta cechów Zielonej Góry, Cech ciesielski, sygn. 100 D, 101 D. 104 D, 106 D, 107 D.
5. APZG, *Schriftwechsel der Schön- Und Schwarzfärber zu Sorau*, Cech farbiarzy miasta Żary, sygn. 2.
6. Alioth M., *Gruppen an der Macht. Zünfte und Patriziat in Strassburg im 14. Und 15. Jahrhundert. Untersuchungen zu Verfassung, Wirtschaftsgefüge und Sozialstruktur*, „Basler Beiträge zur Geschichtswissenschaft“, Bd. 156, Frankfurt am Main 1988.
7. Bąkowski K., *Dawne cechy Krakowskie*, Kraków 1903.
8. Bardel F., *Cech piekarzy krakowskich w czasach Rzeczypospolitej polskiej*, Kraków 1901.
9. Bimler-Mackiewicz E., *Znaki cechowe i ich funkcje na ziemiach polskich. Studium źródłoznawcze*, Warszawa 2004.
10. Bocheński Z., *Krakowski cech mieczników*, Kraków 1937.
11. Bräuer H., *Gesellen im sächsischen Zunft Handwerk des 15. Und 16. Jahrhunderts*, Weimar 1989.
12. Chmiel A., *Organizacja miejska i cechów*, „Rocznik Krakowski” 1904, t. 6.
13. Chmiel A., *Rzeźnicy krakowscy*, Kraków 1930.
14. Chotkowski W., *Rzemiosła i cechy krakowskie w XV wieku*, Kraków 1891.
15. Czapliński M. (red), *Historia Śląska*, , Wrocław 2002, s. 184-186; 224-227.
16. Fischer W., *Handwerksrecht und Handwerkswirtschaft um 1800. Studien zur Sozial- und Wirtschaftsverfassung vor der industriellen Revolution*, Berlin 1955.
17. Fröhlich S., *Die Soziale Sicherung bei Zünften und Gesellenverbänden. Darstellung, Analyse, Vergleich*, „Sozialpolitische Schriften“, Bd. 38, Berlin 1976.

18. Goliński M., *Socjotopografia późnośredniowiecznego Wrocławia: przestrzeń-podatnicy-rzemiosło*, Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia. T. 134, Wrocław 1997.
19. Górski A., *Dzieje cechów zielonogórskich - wstęp do badań* [w:] D. Kotlarek, P. Bartkowiak (red) *Zielona Góra na przestrzeni dziejów: przemiany społeczno – kulturowe*, Zielona Góra 2007, s. 155- 170.
20. Górski A., *Rzemiosło cechowe w Trzcielu w okresie nowożytnym* [w:] M. Tureczek (red) *Trzciel: studia z dziejów miasta*, Trzciel - Zielona Góra 2008, s. 89-119.
21. H. Schmidt, *Geschichte der Stadt Grünberg*, Grünberg 1922, s. 1095-1096.
22. Haupt H.G. (Hrsg), *Das Ende der Zünfte. Ein europäischer Vergleich*, Göttingen 2002.
23. Kiryk F., *Cechowe rzemiosło metalowe. Zarys dziejów do 1939 r.*, Warszawa 1972.
24. Kluge A., *Die Zünfte*, Stuttgart 2009.
25. Korn, *Schlesische Urkunden zur Geschichte des Gewerberechts insbesondere des Innungswesen aus der Zeit vor 1400*, Breslau 1867.
26. Korta W., *Historia Śląska do 1763 roku*, Warszawa 2003, s. 362-373.
27. Lepczyński L., *Cech złotniczy w Krakowie*, „Rocznik Krakowski” 1898, t. 1.
28. Mączak A., Samsonowicz, H., Zientara B., *Z dziejów rzemiosła polskiego*, Warszawa 1957.
29. Makowiecki A., *Przemysł drobny w Królestwie Polskim*, Warszawa 1879.
30. Makowiecki A., *Przemysł i rzemiosło u nas za dawnych czasów*, Warszawa 1876.
31. Musialik W. (red), *Z historii rzemiosła na Śląsku Opolskim*, Opole 2017.
32. *Prawa, przywileje i statuta miasta Krakowa (1507–1795)* t. 1: 1507–1586, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1885.
33. *Prawa, przywileje i statuta miasta Krakowa (1507–1795)* t. 2: 1587–1696, wyd. F. Piekosiński i S. Krzyżanowski, Kraków 1890–1909.
34. *Regesta fontium Saganensium*, oprac. A. Górski, B. Grelewicz, Żagań 2011; *Regesta fontium regum Poloniae: dokumenty królewskie w zasobie Archiwum Państwowego w Zielonej Górze*, t.1: *dokumenty Piastów, Jagiellonów i Wazów*, oprac. A. Górski, Zielona Góra 2012.

35. *Regesta Fontium Sommerfeldensium*, oprac. A. Górski, B. Grelewicz, Lubsko-Zielona Góra 2013; *Regesta fontium Freystadtensium*, oprac. A. Górski, B. Grelewicz, J. Karczewska, Kozuchów-Zielona Góra 2014.
36. Reininghaus W. (Hrsg) *Stadt und Handwerk in Mittelalter und früher Neuzeit*, Köln 2000.
37. Schmidt H., *Geschichte der Stadt Grünberg*, Grünberg 1922.
38. Schulz K., *Handwerk, Zünfte und Gewerbe. Mittelalter und Renaissance*, Darmstadt 2010.
39. Surowiecki W., *O upadku przemysłu i miast Polskich. Uwagi o cechach*, Kraków 1861.
40. Thoß E., *Von nützlichem Handwerk und ehrsamem Bruderschaften. Zur Genese der Zünfte in Schlesien und deren Einbindung in den polnischen Handel am Beispiele der Kürschner Innung zu Wrocław*, Maszynopis pracy dyplomowej, Innsbruck, <https://www.academia.edu> [dostęp 17 maja 2017].
41. Tomkowicz S., *Przyczynki do historii kultury Krakowa w pierwszej połowie XVII w.*, Lwów 1912.
42. Trembecki J., *Rzemiosło i cechy w dawnej i współczesnej Polsce, Kraków 1948*.
43. Tymieniecki K., *Organizacja rzemiosła wczesno-średniowiecznego a geneza miast polskich*, Warszawa 1955.
44. Wrzesiński M. (red), *Monografia historyczna*, Wrocław 2006, s. 207-225.
45. Wyrozumski J., *Dzieje Krakowa. Tom 1. Kraków do schyłku wieków średnich*, Kraków 1992.
46. *Zabytki cechów śląskich*, oprac. M. Korzel-Kraśna, T. Fercowicz, M. Karnicka, B. Marcisz, J. Witecki, Wrocław 2002.
47. *Złotnicy krakowscy XIV-XVI wieku i ich księga cechowa*; t. 1. J. Pietruśński, *Złotnicy krakowscy XIV-XVI wieku i ich cech*, Warszawa 2000.
48. *Złotnicy krakowscy XIV-XVI wieku i ich księga cechowa*; t. 2. *Księga cechowa złotników krakowskich 1462-1566*, oprac. B. Dybaś, J. Tandecki, Warszawa 2000.

The resources for the history of the craft in the collection of the State Archive in Zielona Góra Summary

The following article aims at presenting archival materials collected in the State Archive in Zielona Góra. The author discovered these resources while working on other various projects. These materials generally can be divided into letters of birth, certificates of study, guild privileges and statutes as well as guilds (foreman, apprentice, financial and general).

The collection of the State Archive in Zielona Góra includes 112 groups of archival units directly linked to the functioning of guilds including both city records and separate guild offices.

The most common records include the list of right-of-origin and the certificate of vocational training. They are an interesting contribution to the study of migration flows of the population of Lower Silesia (but also populations of the Greater Poland, the Pomerania and other regions of today's Poland and Germany).

The annex include transcripts of 10 documents and a quantitative compilation of archival materials related to guilds located in the separate collections of the State Archives in Zielona Góra.

Keywords: features, craft, archives, archival materials.

Nazwisko autora: **dr Adam Górski**

Afiliacja (uczelnia):

Uniwersytet Jagielloński Instytut Historii

email: adam.l.gorski@uj.edu.pl

adamgorskizg@interia.pl

Noty o autorach

Michał Dalidowicz, historyk, epigrafik, filolog. Obszar zainteresowań badawczych: epigrafika, kultura materialna okresu nowożytnego, historia kościoła. Uczestnik projektów epigraficznych: *Inwentaryzacja cmentarzy ewangelickich województwa lubuskiego*, oraz *Inwentaryzacja epigraficzna sandomierskich kościołów*. Autor artykułów m.in.: *Zabytki funeralne jako przykład dziedzictwa kulturowego na pograniczu polsko-niemieckim* (Sanok 2014); *Lubuski problem z sepulkralnym aspektem dziedzictwa kulturowego. Już nasze czy jeszcze nie?* (Opole 2014); *Graffiti - niedocenione czy nieocenione źródła w badaniach epigraficznych?* (Zielona Góra 2016).

Łukasz Denys, mgr inż., absolwent Wydziału Budownictwa Politechniki Opolskiej o specjalności konstrukcje budowlane i inżynierskie oraz Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Opolskiego o specjalności prawo specjalizacja karnistyczna. Ekspertm Polskiej Komisji Akredytacyjnej ds. pracodawców zespół nauk ekonomicznych i technicznych, a także ekspert MEN. Nauczyciel i wykładowca w opolskich szkołach średnich i uczelniach. Dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 im. Marii Skłodowskiej- Curie w Brzegu. w 2017 roku złotym medalem im. Jana Kielińskiego „za zasługi dla rzemiosła polskiego“. Zainteresowania naukowe koncentruje wokół problemów: postępowania karnego, prawa budowlanego, prawa wyznaniowego i praw człowieka, a także prawa i organizacji szkolnictwa zawodowego oraz działalności edukacyjna rzemiosła. Autor m.in. *Międzynarodowe i krajowe organizacje pozarządowe w obronie praw człowieka*, [w:] S. L. Stadniczeńko, (red.), *Propedeutyka Praw Człowieka*, Opole 2010 oraz *Kiedy sacrum sprofanowano, czyli sanktuarium św. Anny w czasie II wojny światowej*, [w:] M. Maciejewski, T. Scheffler (red.), *Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem* t. 38 nr 2, Wrocław 2016.

Grażyna Dębicka-Ozorkiewicz, dr nauk ekonomicznych, zainteresowania naukowe: obszar nauk ekonomicznych. Badania skoncentrowane wokół problemów związanych z samorządem gospodarczym rzemiosła, sukcesją w przedsiębiorstwach rzemieślniczych, zależnościach pomiędzy rynkiem pracy a rzemiosłem. Wśród publikacji: *The role and importance of crafts in the labor market* [in:] M. Uramova, Z. Majkut, M. Turošík (red.), *Economic and legal issues and challenges of the labour market and individual well-being*, (Banská Bystrica 2016) oraz *Samorząd gospodarczy rzemiosła Opolszczyzny jako interesariusz projektów unijnych w latach 2004-2015*, [w:] H. Brandenburg, G. Tobor (red.) *Projekty lokalne i regionalne - interesariusze projektu*. (Katowice 2017).

Adam Górski, dr, historyk, epigrafik i archiwista, uczestnik wielu projektów badawczych. W kręgu jego zainteresowań badawczych znajduje się historia kultury funeralnej Dolnego Śląska XVI-XVIII w.; epigrafika i archiwistyka. Autor m.in. edycji źródłowych: *Analecta Freystadiensia* (Kraków-Kozuchów 2016); *Corpus inscript_ionum Poloniae*, T. X, z. 2, 4, 5 i 6; *Matrykuła Kościoła Pokoju w Świdnicy* (Świdnica 2011) oraz serii wydawniczej *Regesta fontium...* (m.in. *Regesta fontium Regum Poloniae*, Zielona Góra 2012; *Regesta fontium saganensium*, Żagań 2011).

Elżbieta Karaś, dr inż. nauk ekonomicznych, działalność naukowo-dydaktyczna dotyczy organizacji i zarządzania przedsiębiorstwem, w szczególności nowoczesnych metod zarządzania, problematyki innowacji i przedsiębiorczości w regionie. W tym zakresie zostały opublikowane liczne artykuły naukowe o zasięgu krajowym i zagranicznym oraz monografii *Klustry i inicjatywy klastrowe w województwie opolskim* (Opole 2010).

Leszek Karczewski, dr hab. nauk humanistycznych w zakresie filozofii, prof. Politechniki Opolskiej, kierownik Katedry Nauk Humanistycznych i Prawnych na Wydziale Ekonomii i Zarządzania Politechniki Opolskiej, członek Towarzystwa Naukowego Prakseologii, członek-założyciel Polskiego Stowarzyszenia Etyki Biznesu EBEN Polska. Autor, redaktor i współredaktor ponad 80 publikacji naukowych z zakresu etyki życia gospodarczego, w tym 18 książek m. in. *Etyka biznesu. Kulturowe uwarunkowania* (2008), *Etyka gospodarcza Orientu* (2009), *Tao biznesu* (2010), *Chiny i azjatyckie tygrysy. Filozofia*

i etyka gospodarowania (2011), *Odpowiedzialność biznesu i konsumentów wyzwaniem XXI wieku* (2012), *Etyka biznesu, gospodarki i zarządzania* (2013), *Organizacja-kultura-komunikacja* (2013), *Etyczny wymiar odpowiedzialnego biznesu i konsumeryzmu na początku XXI wieku* (2013), *Etyczne i społeczne uwarunkowania biznesu, gospodarki i zarządzania* (2015), *Spoleczno-prawne wyzwania gospodarki, biznesu i zarządzania* (2016).

Danuta Kocurek, studia z zakresu pedagogiki, teologii i historii; dr. Zainteresowania badawcze skupia na historii wychowania i myśli pedagogicznej, a także dziejach Górnego Śląska ze szczególnym uwzględnieniem Ziemi Pszczyńskiej w XIX i początkach XX wieku. Autorka publikacji m.in. *Życie społeczno-religijne Bierunia (wiek XIX i początek XX)*, Bieruń 2005; *100-lecie kaplicy w Gilowicach (1913-2013)*, Pszczyzna 2013; *Oświata pozaszkolna na Górnym Śląsku od połowy XIX wieku do 1918 roku – na przykładzie wsi pszczyńskiej*, Cieszyn 2012; *Słownik biograficzny Gminy Miedźna, Część 1: W służbie Bogu i ludziom*, Kraków 2015.

Andrzej Kozłowski, absolwent politologii na Wydziale Historyczno-Pedagogicznym Uniwersytetu Opolskiego w Opolu, Koncentruje uwagę na aspektach historycznych analiz zjawisk i decyzji politycznych mechanizmów konfliktów narodowościowych.

Dorota Kurpiers, studia z zakresu historii i prawa, dr, zainteresowania naukowe: obszar nauk humanistycznych, społecznych i prawnych. Koncentruje badania wokół przemian moralności, wymiarem sprawiedliwości, obyczajowością grup społecznych z obszaru Europy Środkowej, a także historii gospodarczej. Autorka m.in. rozprawy *Konferencje św. Wincentego a' Paulo w diecezji wrocławskiej w latach 1848-1914* (Katowice 2015), a także monografii poświęconej zmianom moralności na Śląsku pruskim w latach 1794-1927.

Katarzyna Mazur-Kajta, doktor nauk ekonomicznych (Instytut Pracy i Spraw Socjalnych w Warszawie), magister międzynarodowych stosunków ekonomicznych (University of International Business and Economics w Pekinie, ChRL), magister zarządzania i marketingu (Politechnika Opolska). Studiowała m.in. na Uniwersytecie Pekińskim, Uniwersytecie

Fudan w Szanghaju, Fujian Normal University i National Taiwan Normal University. Naukowo związana z Politechniką Opolską - Katedrą Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych Wydziału Ekonomii i Zarządzania. Wśród publikacji współautorka z Yuan Zhongxian podręcznika *Język chiński dla Polaków. Kurs podstawowy*, (Opole 2011); *Wybory aktywności zawodowej współczesnych kobiet Śląska Opolskiego*, (Opole 2017).

Ryszard Mroczek, rzemieślnik, działalność prowadzi od 1988 r. Absolwent Technikum Przemysłu Mięsnego w Krotoszynie. Członek Cechu od 1988. W latach 2005 - 2017 pełnił funkcję Cechmistrza w Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości Związek Pracodawców w Opolu. Całkowicie poświęcony swojej działalności oraz szkoleniu uczniów, których w swojej karierze wyszkolił ponad 30 osób. Wielokrotnie wyróżniony w konkursach najlepszego producenta wędlin Polagra. Laureat w 2000 Złotego Laura nadawanego przez Redakcję Super Kontakty, Związek Rzemiosła Polskiego i Naczelną Radę Zrzeszeń Handlu i Usług.

Wanda Musialik – historyk; prof. dr hab. Do 2012 r. pracownik naukowy Państwowego Instytutu Naukowego Instytut Śląski w Opolu. Od 2002 r. profesor nadzwyczajny Politechniki Opolskiej, ostatnio w Katedrze Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych Wydziału Ekonomii i Zarządzania. Autorka ponad 200 publikacji, m.in. 4 monografie autorskich i 8 redagowanych, w tym *The Identity: Global, European and Local Perspective. Anthology* (Opole 2013), *Region. Współczesne przejawy dziedzictwa* (Opole 2014), *Z historii rzemiosła na Śląsku Opolskim* (Opole 2017). Zainteresowania naukowe koncentruje wokół historii grup społecznych i historii gospodarczej, a także biografistyki **śląskiej**.

Anna Rajchel, dr, studiowała: filologię polską oraz administrację w systemie prawa europejskiego, Zainteresowania naukowe: obszar nauk humanistycznych i społecznych. Naukowo związana z Politechniką Opolską. Badania naukowe koncentruje wokół zagadnień związanych z wyrównywaniem szans edukacyjnych młodzieży, wpływem stereotypów na kształtowanie ścieżki kariery zawodowej przez młodzież szkół średnich, znaczeniem kompetencji kluczowych w funkcjonowaniu młodych ludzi na rynku pracy. Zajmuje się także problematyką dotyczącą Kresów i Kresowiaków. Wśród publikacji naukowych m.in. *Projekt „Opolskie*

*szkolnictwo zawodowe bliżej rynku pracy” elementem Specjalnej Strefy Demograficznej, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach“ Nr 223: 2015, oraz *Niepełnosprawna młodzież szkół ponadgimnazjalnych miasta Opola a rynek pracy* [w:] S. Sitek (red.), „Stare i nowe” problemy badawcze w geografii społeczno-ekonomicznej“ (Sosnowiec), z. 7: 2016.*

Justyna Sprutta, dr nauk teologicznych w zakresie teologii dogmatycznej o specjalizacji teologia ikony (KUL), dr nauk humanistycznych w zakresie historii o specjalizacji historia sztuki (UKSW w Warszawie. Członkini Polskiego Instytutu Studiów nad Sztuką Świata (Warszawa) i Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (Poznań). Autorka ponad stu publikacji w pismach takich jak m.in. „Series Byzantina”, „Nauczyciel i Szkoła”, „Poznańskie Studia Teologiczne”, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego”, „Studia Gnesnensia”, „Studia Bydgoskie”, „Studia Franciszkańskie”, „Salvatoris Mater”, „Spotkania z Zabytkami”, „Mówią Wieki”. Współautorka monografii „Sztuka i wychowanie” (GWSP im. Kard. Augusta Hlonda w Mysłowicach, 2013). Zainteresowania naukowe to historia starożytna i nowożytna, sztuka starożytna i bizantyńska, ikona, filozofia starożytna, kultury starożytne.

Aleksandra Spychała-Pazdan, mgr, etnolog i antropolog kultury oraz filolog, członek-założyciel Kołowrotek Wielobranżowej Spółdzielni Socjalnej.

Roman Śmietański, studia ekonomiczne; adiunkt w Katedrze Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych Wydziału Ekonomii i Zarządzania Politechniki Opolskiej. Studia magisterskie ukończył w 1995 r. na Wydziale Ekonomii Uniwersytetu Opolskiego, kierunek Ekonomia, specjalność ekonomika pracy i polityki społecznej. Stopień doktora nauk humanistycznych uzyskał w 2005 r. w Instytucie Politologii Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego. Pełnomocnik dziekana ds. współpracy międzynarodowej i programu Erasmus+. Prowadzi badania naukowe w zakresie polityki społecznej, w tym związane z partycypacją pracowniczą, związkami zawodowymi. Ponadto zajmuje się funkcjonowaniem rzemiosła.

Marek Tenczyński, mgr inż. budownictwa, ekspert Polskiej Komisji Akredytacyjnej. Akredytowany do prac w strukturach UEAPME w Unii Europejskiej jako eksperta branży budowlanej, desygnowanego przez Związek Rzemiosła Polskiego. Wiceprzewodniczący Ogólnopolskiej Komisji Rzemiosł Budowlanych Związku Rzemiosła Polskiego. Od 28 lat związany z Izbą Rzemieślniczą w Opolu jako przewodniczący wielu komisji egzaminacyjnych. Recenzent Ministerstwa Edukacji Narodowej w programach „Nowa jakość egzaminów zawodowych w rzemiośle” . Rzeczoznawca i biegły sądowy z zakresu budownictwa i konserwacji zabytków. Autor licznych publikacji naukowych w Polsce i za granicą z zakresu renowacji i konserwacji zabytków. Wieloletni członek Rady Głównego Inspektora Pracy do spraw bezpieczeństwa w budownictwie.